

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 29. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2017 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 29. posiedzeniu Senatu:

senatora Rafała Ambrozika oraz senatora Marka Pęka	7
senatora Rafała Ambrozika	10
senatora Przemysława Błaszczyka.....	19
senatora Leszka Czarnobaja	26
senatora Jerzego Czerwińskiego.....	28
senatora Roberta Dowhana.....	30
senatora Roberta Gawła.....	38
senatora Stanisława Gogacza.....	42
senatora Arkadiusza Grabowskiego oraz senatora Michała Potocznoego	45
senatora Jana Marii Jackowskiego	50
senatora Andrzeja Kamińskiego	56
senatora Kazimierza Kleiny	58
senator Marii Koc	61
senatora Stanisława Koguta.....	64
senatora Tadeusza Kopia	66
senatora Roberta Mamątowa	82
senatora Marka Martynowskiego	85
senatora Grzegorza Napieralskiego.....	90
senatora Jarosława Obremskiego.....	95
senatora Krystiana Probiezra	108
senator Jadwigi Rotnickiej oraz senatora Piotra Florka.....	111
senatora Sławomira Rybickiego.....	114
senatora Czesława Ryszki	118
senatora Waldemara Sługockiego.....	126
senatorów Antoniego Szymańskiego, Waldemara Kraski, Bogusławy Orzechowskiej, Grzegorza Peczkisa, Margarety Budner, Doroty Czudowskiej, Artura Warzochy oraz Aleksandra Szweda	137
senatora Artura Warzochy	140
senatora Józefa Zająca.....	142

29. POSIEDZENIE SENATU

(4 listopada 2016 r.)

**Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika
oraz senatora Marka Pęka**

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier!

Urzędy skarbowe w ciągu ostatnich dni zablokowały konta wielu firm, które padły ofiarą oszusta Z.K. oferującego przez kilka lat usługę tzw. outsourcingu pracowniczego. Z tej formy korzystały głównie małe i średnie firmy, w których występuje sezonowość zatrudnienia. Zawarły one umowy zgodnie z prawem i w dobrej wierze z legalnie działającymi podmiotami. Faktury płacone przez przedsiębiorców za usługę outsourcingu pracowniczego obejmowały wszelkie koszty pracy, a więc składki ZUS oraz podatki od wynagrodzeń. Żaden organ państwa nie stwierdził, aby ta forma organizacji zatrudnienia była nielegalna lub pozorna. Z.K. przez lata nie wywiązywał się z obowiązku płacenia składek ZUS, a następnie z tak „zaoszczędzonymi” pieniędzmi przeniósł się do Szwajcarii. Urzędy skarbowe wycofały faktury z obiegu prawnego i uznały, że one nie istniały, przez co skorygowano należne podatki.

W okresie funkcjonowania Z.K. na rynku usług outsourcingowych urzędy skarbowe i ZUS doskonale wiedziały, że nie płaci on stosownych należności. Oszukani przedsiębiorcy takiej wiedzy nie mieli i nawet gdyby próbowali ją uzyskać, to na przeszkodzie stałaby tajemnica skarbowa.

Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła w tej sprawie kontrolę, której wynik jest jednoznaczny. To przedsiębiorcy stali się ofiarami działań firm outsourcingowych Z.K. za przyzwoleniem osób odpowiedzialnych za prawidłowe działanie organów państwa. Postępowanie w sprawie prowadzi również wrocławska prokuratura. Mimo niezakończenia postępowań prokuratorskich, mających przecież decydujący wpływ na sytuację przedsiębiorców, urzędy skarbowe zablokowały konta oszukanych firm i ściągają swoje należności, które winny być przecież ściągane od Z.K.

Działania organów skarbowych mogą doprowadzić do upadku kilkuset polskich firm, co wiąże się z utratą tysięcy miejsc pracy.

Zwracamy się do Pani Premier o pomoc w uratowaniu polskich firm oszukanych na przestrzeni ostatnich lat przez Z.K. przy biernej postawie ówczesnych urzędników państwowych.

Rafał Ambrozik
Marek Pęk

**Odpowiedź
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 13 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem senatorów: Pana Rafała Ambrozika i Pana Marka Pęka złożonym na 29. posiedzeniu Senatu RP w sprawie zablokowania kont wielu firm, które padły ofiarą oszusta oferującego przez kilka lat usługę tzw. outsourcingu pracowniczego przedstawiam stanowisko w sprawie.

Proceder związany z outsourcingiem pracowniczym uprawianym przez nieuczciwe podmioty został zidentyfikowany przez organy podatkowe w I połowie 2013 r. Przeprowadzane rutynowo w okresach wcześniejszych w urzędach skarbowych czynności sprawdzające nie dawały podstaw do podejrzeń w zakresie popełnienia tego rodzaju (według aktualnie znanego mechanizmu) i na taką skalę oszustwa. Stąd podejmowane wówczas działania organów skupiały się wyłącznie na egzekucji zaległości podatkowych wynikających z deklaracji składanych przez nieuczciwe spółki outsourcingowe. Dopiero zidentyfikowanie procederu, poznanie jego mechanizmu działania, wskazało na potencjalne nieprawidłowości w rozliczeniach podatkowych nie tylko spółek outsourcingowych, jak również przedsiębiorców, którzy zawarli z nimi umowy. Szczytowym okresem nasilenia się tego zjawiska był rok 2012 i I kwartał 2013 r. i z tego okresu pochodzi zdecydowana większość umów jaka została zidentyfikowana i zakwestionowana przez organy podatkowe. Po uzyskaniu przez organy podatkowe wiedzy o zaistniałym zjawisku związanym z nieuczciwymi ofertami outsourcingu pracowniczego, ich działania ukierunkowane były na zdiagnozowanie skali zjawiska, co nastąpić mogło jedynie poprzez wszczęcie kontroli podatkowych. Wiedza o tym zjawisku znana była organom podatkowym ze źródeł zewnętrznych (m.in. Prokuratura, Zakład Ubezpieczeń Społecznych) i wymagała dotarcia do umów w zakresie outsourcingu pracowniczego zawieranych pomiędzy oferującymi go nieuczciwymi podmiotami, a przedsiębiorcami, celem określenia skutków podatkowo-prawnych ich zawarcia. Kontrole wszczęte w spółkach zamieszanych w proceder były utrudnione, a na etapie początkowym wręcz uniemożliwione, z uwagi na brak dostępu do dokumentacji księgowej kontrolowanych spółek oraz jakiegokolwiek współpracy z ich strony. Dopiero podjęcie przez organy podatkowe działań u przedsiębiorców umożliwiło zweryfikowanie rozliczeń podatkowych jakich dokonywano w związku z zaistniałym procederem.

Każdy z ujawnionych przypadków wymaga indywidualnego podejścia, w zależności od zaistniałego stanu faktycznego. Organ podatkowy stosuje takie indywidualne podejście do każdej sprawy, każdorazowo badając bardzo dokładnie wszystkie okoliczności zdarzenia. Należy zauważyć, że na rynku funkcjonują zarówno umowy outsourcingowe zawarte w sposób prawidłowy, jak i pozorne umowy outsourcingowe. Każda konkretna umowa w zakresie usług outsourcingu pracowniczego podlega indywidualnej ocenie z uwzględnieniem okoliczności faktycznych sprawy, a ocena prawna umowy przeprowadzona przez organy podatkowe w trakcie postępowania podatkowego podlega także weryfikacji przez sądy administracyjne.

Odnosząc się do poruszanych w piśmie kwestii dotyczących kontroli NIK przeprowadzonej w ZUS i organach podatkowych w przedmiotowym zakresie, zauważyć należy, iż jej wynik nie jest tak jednoznaczny, jak przedstawiono w oświadczeniu senatorów. NIK oprócz wskazania nieprawidłowości polegających na braku skutecznej reakcji organów państwowych na negatywne zjawiska związane z procederem nieuczciwego outsourcingu pracowniczego, zauważyła również, iż cyt.: *„przedsiębiorcy przed zawarciem umów biznesowych, wywołujących daleko idące skutki finansowe i wpływających faktycznie na prawa pracowników, powinni skorzystać z profesjonalnej obsługi prawnej, pozwalającej na analizę skutków prawnych tych umów. Zauważyć też należy, że przedsiębiorcy, przed podpisaniem umów z podmiotami z Grupy Spółek, nie występowali do organów podatkowych z wnioskami o wydanie w tym zakresie interpretacji prawa podatkowego. Również po nagłośnieniu przez media negatywnych skutków zawierania tzw. umów outsourcingowych (brak możliwości skorzystania przez pracowników z uprawnień wynikających z ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego), umowy te w wielu przypadkach nie zostały wypowiedziane przez przedsiębiorców”*. NIK zauważyła również, iż zatrudnianie w trybie tzw. outsourcingu pracowniczego w praktyce powoduje uprzedmiotowienie pracownika i dysponowanie nim w sposób identyczny jak ze środkami produkcji.

Jednocześnie pragnę zauważyć, iż wychodząc naprzeciw oczekiwaniom poszkodowanych przedsiębiorców, w styczniu 2016 r. skierowano do dyrektorów izb skarbowych zalecenie niepodejmowania przez naczelników urzędów skarbowych takich działań egzekucyjnych, które mogłyby spowodować ryzyko upadłości lub likwidacji przedsiębiorstw korzystających z instytucji outsourcingu pracowniczego – do czasu

ostatecznych rozstrzygnięć sporów toczących się w tym zakresie przed sądami administracyjnymi. Ponadto w zakresie prowadzonych już postępowań egzekucyjnych zaproponowano dyrektorom izb skarbowych, jako organom nadzoru, rozważenie możliwości zastosowania instytucji wstrzymania z urzędu postępowań egzekucyjnych zgodnie z ustawowymi uprawnieniami. Dyrektorzy izb skarbowych mając na uwadze powyższe zalecenia, objęli nadzorem działania podejmowane przez naczelników urzędów skarbowych w stosunku do podmiotów, wobec których stwierdzono przypadki zawarcia umów o korzystanie z outsourcingu pracowniczego. Zalecali urzędowi, aby podejmowane przez nich działania w ramach prowadzonych postępowań egzekucyjnych nie doprowadziły do upadłości lub likwidacji działających przedsiębiorców. W przypadku wystąpienia przesłanek do wstrzymania postępowania egzekucyjnego lub czynności egzekucyjnych wnosili o przekazanie akt sprawy w celu przeprowadzenia przez organ nadzoru analizy pod kątem możliwości wydania z urzędu stosownego rozstrzygnięcia.

Informując o powyższym pokładam nadzieję, iż prowadzone przez organy skarbowe działania pozwolą uniknąć utraty płynności finansowej przedsiębiorców oraz umożliwią ochronę miejsc pracy w poszkodowanych firmach, dbając równocześnie o przestrzeganie zasady równego opodatkowania i wywiązywania się wszystkich podatników z obowiązków podatkowych nałożonych przepisami prawa.

Mam nadzieję, iż przedstawione wyjaśnienia stanowią wyczerpującą odpowiedź na złożone oświadczenie i spotkają się z uprzejmą akceptacją Pana Marszałka.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Marian Banaś
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę przedstawić Panu Ministrowi sprawę, o której w 2012 r. senatorowie Prawa i Sprawiedliwości dwukrotnie informowali ówczesnego Ministra Administracji i Cyfryzacji, prosząc jednocześnie o podjęcie stosownych działań, zgodnie z przysługującymi kompetencjami.

Niestety, spółka (...) nadal pozostaje w swoistym pacie, wynikającym prawdopodobnie z braku dobrej woli ze strony władz miasta Leśna oraz Starostwa Powiatowego w Lubaniu. W niniejszej sprawie istotne jest, że w 2006 r. uprawomocniła się decyzja SKO w Jeleniej Górze w sprawie unieważnienia decyzji lokalizacyjnej wydanej przez UMiG Leśna nr (...) z dnia 30 kwietnia 1991 r. Unieważnieniu uległo również pozwolenie na budowę zakładu. Jak wynika z naszych informacji, po kilku interwencjach udało się zażegnać spór pomiędzy władzami miasta a spółką w zakresie braku wykonania orzeczenia sądu o cofnięciu decyzji. Pod koniec 2014 r. spisano stosowne porozumienie, które miało w efekcie doprowadzić do wykupu nieruchomości. W dniu 22 grudnia 2015 r. starosta lubański odmówił wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego. Spółka odwołała się do wojewody dolnośląskiego oraz do WSA. Nie miała jednak możliwości usunięcia braków formalnych w postaci wpisu do KRS z uwagi na fakt unieważnienia decyzji administracyjnych.

Mając na uwadze przedstawioną kwestię, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o rozważenie podjęcia stosownych czynności w przedstawionej sprawie.

*Z wyrazami szacunku
Rafał Ambrozik*

Odpowiedź

Warszawa, 8 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Rafała Ambrozika, złożone podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 roku, w sprawie *sporu pomiędzy władzami miasta Leśna a spółką z ograniczoną odpowiedzialnością*, przekazane przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 listopada 2016 roku (sygn. BPS/043-29-632/16) na wstępie pragnę wskazać, że na podstawie *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* jednostkom samorządu terytorialnego, jako odrębnym podmiotom publicznym, została przyznana samodzielność w wykonywaniu powierzonych zadań, która podlega ochronie sądowej. Samorząd terytorialny uczestniczy zatem w sprawowaniu władzy publicznej, a przysługującą mu w ramach ustaw istotną część zadań publicznych wykonuje w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Oznacza to, że w granicach prawa jednostki samorządu terytorialnego samodzielnie realizują poszczególne zadania w oparciu o zastrzeżone dla jej organów kompetencje.

Mając zatem na uwadze pozycję ustrojową jednostek samorządu terytorialnego, istotnym pozostaje wskazanie, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nie posiada kompetencji do oceny czy też weryfikacji działań podejmowanych przez organy jednostek samorządu terytorialnego w zakresie realizacji ustawowych zadań. Konstytucyjna zasada państwa prawnego przesądza bowiem, że jakakolwiek możliwość podjęcia działań władczych przez organ administracji publicznej musi bezsprzecznie wynikać z przepisów prawa, zaś ich podstawą jest zawsze konkretna norma kompetencyjna.

Odnosząc się do podniesionej przez Pana Senatora sprawy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w miejscowości [...] uprzejmie informuję, że w dniu 2 kwietnia 1991 roku do Urzędu Miasta i Gminy w [...] wpłynął wniosek złożony przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą z zakresu [...], zwaną dalej „przedsiębiorcą”, o wydanie tzw. wskazania lokalizacyjnego pod budowę zakładu [...] w granicach nieruchomości położonej w [...] przy ulicy [...]. Wskazana nieruchomość stanowiła w tym czasie własność Miasta i Gminy [...]. Zamiarem wnioskodawcy było rozszerzenie prowadzonej działalności i wybudowanie nowych budynków w celu rozwinięcia produkcji metalowej.

Burmistrz Miasta i Gminy [...], decyzją z dnia 30 kwietnia 1991 roku, ustalił – w sposób odpowiadający ww. wnioskowi – lokalizację inwestycji zakładu [...] w [...] przy ulicy [...]. W decyzji uznano, że lokalizacja inwestycji w zaproponowanym miejscu jest zgodna z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy [...], a w warunkach rozpoczęcia inwestycji nie zastrzeżono, że rozpoczęcie budowy obiektów wymaga uprzedniego uzyskania – z racji częściowego usytuowania pomiędzy korytem rzeki Kwisy a wałem przeciwpowodziowym – pozwolenia wodnoprawnego (jako decyzji wydanej przez inny organ w trybie przepisów ówczesnie obowiązującej ustawy z dnia 24 października 1974 r. *Prawo wodne*, oceniającej dopuszczalność budowy z punktu widzenia ochrony wód i ochrony przed powodzią i zezwalającej bądź nie na budowę określonych obiektów budowlanych w konkretnej lokalizacji).

Po ustaleniu lokalizacji inwestycji, na podstawie umowy z dnia 12 sierpnia 1991 roku, Miasto i Gmina Leśna sprzedało przedmiotową nieruchomość na rzecz ww. wnioskodawcy oraz jego małżonki.

Następnie, decyzją z dnia 13 listopada 1991 roku, działając na wniosek przedsiębiorcy, Kierownik Urzędu Rejonowego w Lubaniu, opierając się na treści opisanej wcześniej decyzji lokalizacyjnej Burmistrza Miasta i Gminy Leśna, zatwierdził przedłożony przez przedsiębiorcę plan realizacyjny inwestycji i udzielił pozwolenia na budowę warsztatu [...] w granicach przedmiotowej nieruchomości. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że inwestycja jest zgodna z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Leśna.

Dalej, aktem notarialnym z dnia 6 stycznia 1992 roku przedsiębiorca oraz jego brat zawiązali spółkę prawa handlowego, tj. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w [...] przy ulicy [...], zwaną dalej „spółką”. Kolejnym aktem notarialnym, z dnia 21 kwietnia 1992 roku, przedsiębiorca wniósł przedmiotową nieruchomość tytułem aportu do zawiązanej spółki, w zamian za udziały w kapitale zakładowym.

Fakt, że częściowe usytuowanie inwestycji na tzw. terenie zalewowym nie zostało uwzględnione w decyzji Burmistrza Miasta i Gminy Leśna, został stwierdzony w notatce pracowników Urzędu Rejonowego w Lubaniu z dnia 10 kwietnia 1992 roku. O realizacji inwestycji na tzw. terenach zalewowych ww. urząd rejonowy został poinformowany przez Inspektorat Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Zgorzelcu. Budowa hal warsztatu [...] była wówczas w trakcie realizacji.

Inwestycja spółki była finansowana ze środków kredytowych. Stan zaawansowania prac budowlanych w 1992 roku szacowano na 90% całości inwestycji. Problemy spółki z finansowaniem działalności (starania o kolejne kredyty, odmowa banku, ugoda co do spłaty powstałych zaległości) datują się od 1993–1994 roku. Spółka nie spłacała należności wobec banku zgodnie z ugodą. Po stronie spółki powstały również zaległości wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, urzędu skarbowego oraz pracowników. Ukończenie budowy warsztatu i przyjęcie budynków do użytkowania nie zo-

stało zgłoszone właściwym organom, chociaż we wzniesionych budynkach wszczęto działalność produkcyjną. Stan ten trwał do dnia 1 stycznia 1999 roku, kiedy spółka zawiesiła działalność gospodarczą. Na wniosek pracowników spółki wszczęto postępowanie upadłościowe, które w 2000 roku umorzono z uwagi na brak wystarczających środków finansowych na jego przeprowadzenie.

Jakkolwiek spółka zaprzestała działalności, pozostała z problemem długów pieniężnych wobec wymienionych wyżej podmiotów, a także wobec Gminy Leśna z tytułu podatku od nieruchomości oraz z nieruchomością stanowiącą wprawdzie własność spółki, ale obciążoną hipotekami o dużej wartości.

Spółka podjęła starania o odszkodowanie od Gminy Leśna oraz o przejęcie nieruchomości na własność Gminy Leśna – w drodze wywłaszczenia w trybie administracyjnym lub wykupu w trybie cywilnoprawnym. W ocenie spółki, przyczyną niepowodzenia w podjętej działalności gospodarczej były błędy popełnione przez urzędników, przede wszystkim Gminy Leśna oraz fakt wstrzymania budowy warsztatu z racji położenia na terenach zalewowych.

Spółka podejmowała interwencje głównie wobec Gminy Leśna. Zwracała się również do Wojewody Jeleniogórskiego oraz Wojewody Dolnośląskiego w tej sprawie.

I tak, odpowiadając na skargę wniesioną przez spółkę na bezczynność organów Gminy Leśna w zakresie wywłaszczenia nieruchomości, Wojewoda Dolnośląski w piśmie z dnia 8 listopada 2004 roku wyjaśnił, że nie posiada prawnej możliwości spowodowania, aby Burmistrz Miasta i Gminy Leśna skierował do orzekającego w sprawach wywłaszczeń starosty, wniosku o wywłaszczenie nieruchomości na rzecz gminy. Wojewoda wskazał ponadto na możliwość wniesienia skargi na Burmistrza, do rady gminy jako organu właściwego, na podstawie przepisów art. 227 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego*.

W odpowiedzi na interwencję spółki dotyczącą poniesionych przez ten podmiot szkód, Wojewoda Dolnośląski w piśmie z dnia 6 stycznia 2005 roku wskazał dodatkowo na możliwość weryfikacji decyzji lokalizacyjnej oraz pozwolenia na budowę w trybie przepisów ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego* o wznowieniu postępowania w sprawie zakończonej decyzją ostateczną (art. 145 *K.p.a.*) bądź o stwierdzeniu nieważności decyzji ostatecznej (art. 156 *K.p.a.*), a także na możliwość dochodzenia odszkodowania na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. *Kodeks cywilny*.

W 2005 roku, na wniosek spółki, właściwe organy przeprowadziły, w tzw. trybach nadzwyczajnych, postępowania administracyjne oceniające prawidłowość opisanych wcześniej decyzji z 1991 roku zezwalających na rozpoczęcie inwestycji budowy warsztatu [...]. Decyzje z 1991 roku zostały uznane za wydane niezgodnie z prawem.

I tak, Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Jeleniej Górze, decyzją z dnia 16 czerwca 2005 roku, stwierdziło nieważność decyzji Burmistrza Miasta i Gminy Leśna z dnia 30 kwietnia 1991 roku ustalającej lokalizację inwestycji. Podstawowymi przyczynami stwierdzenia nieważności było ustalenie przez Burmistrza Miasta i Gminy Leśna lokalizacji inwestycji niezgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Leśna oraz niezawarcie w decyzji wymogu uzyskania, przed rozpoczęciem inwestycji, pozwolenia wodnoprawnego zezwalającego na budowę warsztatu ślusarskiego na terenie przyległym do rzeki Kwisy. Stwierdzenie nieważności oznacza, że decyzja Burmistrza została uchylona w całości i nie wywołuje określonych w niej skutków prawnych.

Natomiast decyzja Kierownika Urzędu Rejonowego w Lubaniu z dnia 13 listopada 1991 roku zatwierdzająca plan realizacyjny i udzielająca pozwolenia na budowę warsztatu [...] została zweryfikowana przez Wojewodę Dolnośląskiego, który:

- decyzją z dnia 28 lipca 2005 roku, podjętą w wyniku postępowania wszczętego na wniosek inwestora, odmówił stwierdzenia nieważności decyzji Kierownika Urzędu Rejonowego w Lubaniu z dnia 13 listopada 1991 roku. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że nie wystąpiły przesłanki do stwierdzenia nieważności decyzji wymienione w art. 156 §1 *K.p.a.* Wyjaśniono, że podnoszona we wniosku okoliczność stwierdzenia nieważności przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Jeleniej Górze decyzją z dnia 16 czerwca 2005 roku ostatecznej decyzji

Burmistrza Miasta i Gminy Leśna z dnia 30 kwietnia 1991 roku o ustaleniu lokalizacji inwestycji, może stanowić przesłankę do uchylenia decyzji w trybie wznowienia postępowania. Zgodnie bowiem z art. 145 §1 pkt 8 *K.p.a.*, postępowanie w sprawie, w której wydano decyzję ostateczną, wznowia się, gdy decyzja ta została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone lub zmienione;

- decyzją z dnia 23 listopada 2005 roku uchylił zaskarżoną decyzję organu pierwszej instancji, tj. Starosty Lubańskiego oraz stwierdził, że decyzja Kierownika Urzędu Rejonowego w Lubaniu z dnia 13 listopada 1991 roku została wydana z naruszeniem prawa, lecz odmówił uchylenia tej decyzji z powodu upływu pięcioletniego okresu przedawnienia.

Spółka dwukrotnie dochodziła odszkodowania od Gminy Leśna przed sądami powszechnymi. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2001 roku oddalił powództwo spółki, a apelacja spółki od tego wyroku została z przyczyn formalnych odrzucona przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu postanowieniem z dnia 24 stycznia 2003 roku. Kolejne powództwo spółki przeciwko Gminie Leśna o odszkodowanie zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 7 maja 2008 roku. Sąd na podstawie zgromadzonych dowodów ustalił, że w 1992 roku Urząd Wojewódzki w Jeleniej Górze, po uzyskaniu ekspertyzy w sprawie określenia wpływu obiektów wzniesionych na terenie zalewowym na warunki przepływu wielkich wód rzeki Kwisy, wskazał inwestorowi, że nie ma żadnych przeszkód do kontynuowania i zakończenia inwestycji w zakresie określonym w pozwoleniu na budowę z dnia 13 listopada 1991 roku. Wstrzymano natomiast – jako samowolę budowlaną – roboty budowlane wyłącznie w zakresie, w jakim realizowane były niezgodnie z wymienionym pozwoleniem na budowę (dotyczyło to niezgodnej z pozwoleniem lokalizacji kotłowni oraz wiaty, która w ogóle nie była objęta pozwoleniem), wskazując na możliwość ich zalegalizowania. W kwestii tej zostały wydane decyzje Kierownika Urzędu Rejonowego w Lubaniu oraz Wojewody Jeleniogórskiego, jako organów nadzoru budowlanego. Inwestycja jako całość, z uwagi na częściowe położenie na tzw. terenach zalewowych rzeki Kwisy, nigdy nie została, wbrew podnoszonym twierdzeniom spółki, wstrzymana. Sąd uznał dalej, że „przyczyną nieukończenia inwestycji i nieosiągnięcia zamierzonego efektu gospodarczego nie była wadliwa decyzja administracyjna, a brak płynności finansowej i odmowa dalszego kredytowania Spółki przez bank”, a także, że spółka „nie wykazała związku przyczynowego pomiędzy szkodą, spowodowaną nieukończeniem inwestycji a decyzjami administracyjnymi dotyczącymi lokalizacji budowy i pozwolenia na budowę”.

W dalszej kolejności, spółka domagała się bądź wywłaszczenia nieruchomości na rzecz Miasta i Gminy Leśna, bądź – wielokrotnie – wykupu nieruchomości przez Gminę Leśna w drodze umowy cywilnoprawnej. Negocjacje w tej sprawie były prowadzone z władzami Miasta i Gminy Leśna.

Ponadto należy wskazać, że w wyniku interwencji podjętej m.in. przez udziałowców spółki, Wojewoda Dolnośląski pismem z dnia 21 października 2013 roku wystąpił do Burmistrza Miasta i Gminy Leśna z prośbą o przeanalizowanie sprawy pod kątem możliwości podjęcia oczekiwanych przez spółkę działań. W piśmie z dnia 16 stycznia 2014 roku Wojewoda wyjaśnił spółce, że obowiązujące przepisy prawa nie nadają wojewodzie kompetencji do wpływania na organy samorządu gminnego w zakresie wykonywanych przez nie zadań własnych, a do takich należy kwestia nabycia przedmiotowej nieruchomości na własność gminy.

Poza przedstawionym powyżej „tłem historycznym” przedmiotowej sprawy, ustalonym na podstawie informacji zawartych w ostatecznych decyzjach organów administracji publicznej (Wojewody Dolnośląskiego i Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Jeleniej Górze) oraz w prawomocnych wyrokach Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, pragnę również poinformować, że spółka domagała się wywłaszczenia – jako zbędnej dla spółki – nieruchomości położonej w [...], zabudowanej halami warsztatowymi byłego zakładu [...] prowadzonego do 1999 roku przez tę spółkę. Nieruchomość jest oznaczona geodezyjnie jako działka nr [...], [...], obręb [...] i posiada powierzchnię [...] m². Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr [...]. Nieruchomość

jest obciążona dwiema hipotekami zabezpieczającymi należność z tytułu kredytu bankowego: jedną na kwotę 200.000 zł, drugą – jako współobciążającą przedmiotową nieruchomość oraz 5 innych nieruchomości – na kwotę 424.300 zł.

W dniu 24 września 2015 roku reprezentowana przez pełnomocnika spółka skierowała do Starosty Lubańskiego wniosek o wszczęcie postępowania wywłaszczeniowego w odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz. U. z 2015 r., poz. 1774 z późn. zm.). W ww. wniosku podniesiono, że nieruchomość stała się zbędna spółce na cel określony w nieważnej decyzji lokalizacyjnej Burmistrza Miasta i Gminy Leśna, a z racji częściowego usytuowania w obszarze zalewowym – zbędna na realizację jakiegokolwiek innego zamierzenia inwestycyjnego, stanowiąc dla spółki jedynie źródło obciążeń finansowych. Wskazano ponadto, że spółka, w rezultacie rażącego naruszenia prawa przy wydawaniu decyzji lokalizacyjnej Burmistrza Miasta i Gminy Leśna, poniosła ogromne straty majątkowe oraz została zmuszona do zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej. Co więcej, spółka – według uzasadnienia wniosku – w dalszym ciągu ponosi konsekwencje rażących błędów organów administracji publicznej, w szczególności władz Miasta i Gminy Leśna, które odmawiają podjęcia jakichkolwiek działań zmierzających do zrekompensowania strat spółki, przede wszystkim zaś odmawiają wykupu nieruchomości na własność Gminy.

Po przeprowadzeniu postępowania, Starosta Lubański w dniu 22 grudnia 2015 roku wydał postanowienie odmawiające wszczęcia postępowania w sprawie wywłaszczenia przedmiotowej nieruchomości. Jako podstawę prawną postanowienia Starosta podał art. 61a *K.p.a.*, stosownie do którego w przypadku gdy żądanie wszczęcia postępowania zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania.

W uzasadnieniu ww. postanowienia zostały podane następujące przyczyny odmowy wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego:

- Zgodnie z przepisami ustawy o gospodarce nieruchomościami, wywłaszczenie może nastąpić wyłącznie w odniesieniu do nieruchomości położonych na obszarach przeznaczonych w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego na cele publiczne albo w odniesieniu do nieruchomości, dla których wydana została decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego. Cele publiczne uzasadniające wywłaszczenie zostały wymienione w art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Tymczasem przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny baz, składów i magazynów, przy czym część działki znajduje się na terenie zalewowym. Nieruchomość nie jest zatem – jak ocenił Starosta Lubański – położona na obszarze przeznaczonym na cele publiczne. Dla nieruchomości nie została również wydana decyzja ustalająca lokalizację celu publicznego;
- Zgodnie z przepisami ustawy o gospodarce nieruchomościami, nieruchomość może być wywłaszczona tylko na rzecz Skarbu Państwa albo na rzecz jednostki samorządu terytorialnego. Wszczęcie postępowania wywłaszczeniowego na rzecz Skarbu Państwa następuje z urzędu, a na rzecz jednostki samorządu terytorialnego na wniosek organu wykonawczego tej jednostki. Wszczęcie postępowania może nastąpić również na skutek zawiadomienia złożonego przez podmiot, który będzie realizować cel publiczny. Przepisy prawa nie przewidują zatem możliwości wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego na wniosek właściciela, czego domaga się spółka. Ponadto, zarówno Burmistrz Miasta i Gminy Leśna, jak i Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, poinformowały Starostę Lubańskiego, że nie realizują oraz nie planują realizować żadnego celu publicznego na przedmiotowej nieruchomości.

Na postanowienie Starosty Lubańskiego z dnia 22 grudnia 2015 roku spółka, reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła zażalenie do Wojewody Dolnośląskiego. Zdaniem pełnomocnika spółki, odmowa wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego nie może być uzasadniana brakiem odpowiednich zapisów w aktualnie obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego, albowiem do zmian planu – dokonywanych

przez Gminę – dochodziło tylko i wyłącznie w celu uniknięcia przez tę Gminę zapłaty odszkodowania i odpłatnego wywłaszczenia gruntu. Taki stan rzeczy jest, w ocenie pełnomocnika, niezgodny z Protokołem nr 1 do *Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* i daje nie tylko prawo wniesienia skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, ale kreuje również obowiązki po stronie tego organu Państwa, który mocą swojego działania może przywrócić stan zgodny z prawem. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka podkreślono, że w kontekście ograniczeń w zabudowie gruntu wynikających z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, możliwość dochodzenia wykupu nieruchomości przez odpowiednie władze krajowe jest istotnym czynnikiem, który należy wziąć pod uwagę przy ocenie sprawy. Dlatego wniosek spółki, nawet przy braku odpowiedniej regulacji ustawowej, powinien doprowadzić do wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego.

Wymienione zażalenie spółki wpłynęło do Wojewody Dolnośląskiego w dniu 21 stycznia 2016 roku. Pismem Wojewody Dolnośląskiego z dnia 2 lutego 2016 roku wystąpiono do pełnomocnika spółki celem wyjaśnienia kwestii formalnych związanych z pełnomocnictwem i wpisem spółki do Krajowego Rejestru Sądowego. Po uzyskaniu odpowiedzi pełnomocnika w dniu 16 lutego 2016 roku, pismem z dnia 18 lutego 2016 roku wystąpiono do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej z zapytaniem dotyczącym zarejestrowania Spółki w Krajowym Rejestrze Sądowym. Odpowiedź sądu otrzymano w dniu 6 kwietnia 2016 roku. Pismem z dnia 11 kwietnia 2016 roku zawiadomiono pełnomocnika spółki o zebraniu materiału dowodowego koniecznego do wydania rozstrzygnięcia, a także o możliwości zapoznania się z aktami sprawy i wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań – w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia. O wszystkich czynnościach w sprawie był informowany na bieżąco pełnomocnik spółki. Przedsiębiorca zapoznawał się z aktami sprawy i stanem postępowania wielokrotnie na miejscu w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu. Na jego prośbę wydawane były kopie dokumentów.

Wojewoda Dolnośląski postanowieniem z dnia 10 maja 2016 roku stwierdził niedopuszczalność zażalenia spółki na postanowienie Starosty Lubańskiego.

Spółka, jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, od daty powstania w 1992 roku była wpisana – zgodnie z istniejącym w tym zakresie obowiązkiem prawnym – do tzw. rejestru handlowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej. W miejsce rejestru handlowego oraz innych funkcjonujących rejestrów dotyczących różnych grup podmiotów, ustawą z dnia 20 sierpnia 1997 r. o *Krajowym Rejestrze Sądowym* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 687 z późn. zm.), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2001 roku, został wprowadzony jednolity Krajowy Rejestr Sądowy. Podmioty, które były wpisane do rejestru handlowego na podstawie poprzednio obowiązujących przepisów prawa, w tym spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zostały zobowiązane do złożenia wniosku o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego. Obowiązek ten został określony w art. 7 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. *Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym* (Dz. U. Nr 121, poz. 770 z późn. zm.). W ww. ustawie zamieszczono ponadto regulację, zgodnie z którą dotychczasowe wpisy w rejestrach sądowych (w tym w rejestrze handlowym) zachowują moc do czasu rejestracji danego podmiotu w Krajowym Rejestrze Sądowym, nie dłużej jednak niż do dnia 31 grudnia 2015 roku (art. 9 ust. 2).

Co więcej, w omawianej ustawie wprowadzono swoistą sankcję, zgodnie z którą podmioty, które do dnia 31 grudnia 2015 roku nie złożyły wymaganego prawem wniosku o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego, uznaje się za wykreślone z dotychczasowego rejestru z dniem 1 stycznia 2016 roku. Mienie wykreślonych podmiotów nabywa nieodpłatnie z mocy prawa Skarb Państwa, który ponosi odpowiedzialność z nabytego mienia za zobowiązania wykreślonych podmiotów. Prawa współników uprawnionych do udziału w majątku likwidacyjnym wygasają z chwilą wykreślenia podmiotu z rejestru. W postępowaniach dotyczących przejętego mienia Skarb Państwa jest reprezentowany przez właściwego miejscowo starostę. Nabycie nieruchomości przez Skarb Państwa wymaga stwierdzenia w drodze decyzji administracyjnej starosty (art. 9 ust. 2a i następane ustawy *Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym* – obowiązujące od dnia 1 stycznia 2015 roku).

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej poinformował Wojewodę Dolnośląskiego, że spółka ani nie została ujawniona w Krajowym Rejestrze Sądowym, ani nie złożyła wniosku o wpis w tym rejestrze przed dniem 31 grudnia 2015 roku. Jak wskazał sąd – należy uznać, że podmiot ten utracił osobowość prawną na podstawie powołanych wyżej przepisów ustawowych z dniem 1 stycznia 2016 roku.

Utrata przez spółkę osobowości prawnej oznacza, że zażalenie na postanowienie Starosty Lubańskiego jest niedopuszczalne – strona, która domagała się wszczęcia postępowania, przestała w sensie prawnym istnieć. Spółka, tracąc osobowość prawną, utraciła zdolność administracyjnoprawną i zdolność do czynności prawnych, w związku z czym nie mogła skutecznie wnieść po dniu 1 stycznia 2016 roku zażalenia na postanowienie wydane przed dniem 31 grudnia 2015 roku. Stwierdzenie niedopuszczalności zażalenia stanowi formalne zakończenie postępowania w drugiej instancji. W postanowieniu takim nie dokonuje się merytorycznej oceny żądania strony, w związku z czym Wojewoda Dolnośląski nie był uprawniony do weryfikacji istnienia w przedmiotowej sprawie przesłanek do wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego.

Postanowienie Wojewody Dolnośląskiego z dnia 10 maja 2016 roku zostało wydane na podstawie bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, niepozwalających na jakąkolwiek uznaniowość w tym zakresie.

Pismem z dnia z dnia 17 czerwca 2016 roku pełnomocnik spółki wniósł do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu, za pośrednictwem Wojewody Dolnośląskiego (przedmiotowe pismo wpłynęło do Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniu 20 czerwca 2016 roku), skargę na postanowienie z dnia 10 maja 2016 roku w przedmiocie stwierdzenia niedopuszczalności zażalenia spółki na postanowienie Starosty Lubańskiego z dnia 22 grudnia 2015 roku w sprawie odmowy wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego. Pełnomocnik spółki zaskarżanemu rozstrzygnięciu zarzucił: „*naruszenie przepisów art. 134 i art. 144 k.p.a., polegające na stwierdzeniu przez organ niedopuszczalności zażalenia wniesionego przez skarżącego na postanowienie Starosty Lubańskiego z dnia 22 grudnia 2015 r., w sytuacji dokonania przez organ błędnej wykładni art. 9 ust. 2, art. 9 ust. 2a, art. 9 ust. 2b ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. Nr 121, poz. 770) – w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 28 listopada 2014 r. (Dz. U. poz. 1924) – polegającej na przyjęciu, iż skarżąca spółka utraciła ex lege byt prawny z dniem 1 stycznia 2016 r., wskutek niezłożenia wniosku o wpis do KRS w miejsce dotychczasowego wpisu ujawnionego w Rejestrze Handlowym i nie istniała w chwili wniesienia odwołania tracąc tym samym przymiot strony w rozumieniu art. 29 k.p.a.*”. Ponadto ww. pełnomocnik wskazał, że „*dokonana interpretacja ww. przepisów pozostaje sprzeczna z art. 2 i art. 64 Konstytucji, albowiem ustawodawca nie uregulował wprost skutków utraty mocy wpisu do właściwego rejestru i przyjęcie zasady automatycznego ustania bytu prawnego podmiotów wpisanych do RHB wywołuje szczególne wątpliwości z punktu widzenia ochrony własności i innych praw majątkowych, gwarantowanych Konstytucją*”. Na podstawie powyższego skarżąca spółka wniosła o uchylenie kwestionowanego rozstrzygnięcia.

Kolejno, czyniąc zadość obowiązkowi z art. 54 §2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 718 z późn. zm.), zwanej dalej jako „*ustawa ppsa*”, w dniu 19 lipca 2016 roku Wojewoda Dolnośląski przekazał przedmiotowy środek zaskarżenia wraz z odpowiedzią na skargę oraz kompletem akt postępowania pierwszoinstancyjnego i odwoławczego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu.

W odpowiedzi na skargę podniesiono, że w myśl ustawy *Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym*, na spółce – która została wpisana do ówczesnie funkcjonującego Rejestru Handlowego, zamkniętego w dniu 1 stycznia 2001 roku – ciążył obowiązek dokonania wpisu do aktualnego rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym, stosownie do art. 7 ust. 1 powołanej ustawy. Na podstawie art. 9 ust. 2 ww. ustawy dotychczasowe wpisy w rejestrach sądowych zachowywały moc do czasu rejestracji według nowych zasad, nie dłużej jednak niż do dnia 31 grudnia 2015 roku. Natomiast w art. 9 ust. 2a i ust. 2b ustawy *Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym* – dodanych ustawą z dnia 28 li-

stopada 2014 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1924), z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 2015 roku – określono, wbrew stanowisku skarżącej spółki, skutki prawne niezłożenia stosownego wniosku o wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym przed dniem 31 grudnia 2015 roku.

Jednocześnie w przedmiotowej odpowiedzi na skargę podkreślono, powołując się na informację zawartą w piśmie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział IX Gospodarczy z dnia 24 marca 2016 roku, że spółka do dnia sporządzenia ww. pisma nie złożyła wniosku o wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym oraz nie została w nim ujawniona, a w konsekwencji utraciła osobowość prawną na mocy przepisu art. 9 ust. 2a ustawy *Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym*. Fakt niewystąpienia przez spółkę z wnioskiem o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego został przyznany również w piśmie jej pełnomocnika z dnia 11 lutego 2016 roku.

Mając na względzie przytoczone przepisy prawa, Wojewoda Dolnośląski podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonym postanowieniu, zgodnie z którym należało uznać, że podmiot zainteresowany z dniem 1 stycznia 2016 roku – czyli niewątpliwie przed datą złożenia omawianej skargi (tj. dniem 17 czerwca 2016 roku) – utracił *ex lege* byt prawny, a w związku z tym, przysługujące osobie prawnej atrybuty: zdolność prawną oraz zdolność do czynności prawnych, a także – w konsekwencji – zdolność sądową (art. 25 ustawy *ppsa*) oraz będącą jej pochodną zdolność procesową (art. 26 ustawy *ppsa*). W rezultacie, nie można było przyjąć, by spółce przysługiwała legitymacja do wystąpienia z jakimkolwiek środkiem prawnym, w tym skargą, o której mowa w art. 50 i następnych ustawy *ppsa*. Na podstawie przytoczonych argumentów zawnioskowano o odrzucenie przedmiotowej skargi.

Jednocześnie – z tzw. ostrożności procesowej – wniesiono ewentualnie o oddalenie skargi jako bezzasadnej powołując się na fakt, iż dopuszczalność środka zaskarżenia limitowana jest przesłankami podmiotowymi i przedmiotowymi oraz wskazując, że stan niedopuszczalności z przyczyn podmiotowych – co faktycznie miało miejsce w niniejszym przypadku – utożsamiany jest w orzecznictwie w szczególności z sytuacją wniesienia środka zaskarżenia przez podmiot niemający legitymacji do wniesienia tego środka, bądź wniesienia zażalenia przez osobę niemającą zdolności do czynności prawnych. Co więcej zaznaczono, że organ wyższego stopnia badając dopuszczalność zażalenia, nie był uprawniony do merytorycznej oceny zasadności wniesionego środka zaskarżenia. W treści uzasadnienia wyjaśniono dodatkowo, że wbrew sugestii strony skarżącej, organ administracji publicznej nie jest uprawniony do oceny zgodności powszechnie obowiązujących przepisów prawa z *Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej*. Kompetencja tego rodzaju przysługuje bowiem jedynie Trybunałowi Konstytucyjnemu. Natomiast nawiązując do zaakcentowanej w omawianej skardze kwestii celowego przewleknięcia sprawy przez Starostę Lubańskiego, wskutek czego nastąpiła nacjonalizacja mienia spółki, zaznaczono, że w przedmiotowej sprawie przysługiwało – zgodnie z art. 37 *K.p.a.* – prawo do wniesienia zażalenia na niezłatwienie sprawy w terminie określonym w art. 35 *K.p.a.* lub na przewlekłe prowadzenie postępowania do organu wyższego stopnia, z którego strona jednak nie skorzystała.

Pismem z dnia 14 września 2016 roku przekazano Wojewodzie Dolnośląskiemu odpis – wówczas nieprawomocnego – postanowienia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 12 września 2016 roku, którym odrzucono skargę oraz odmówiono przyznania stronie skarżącej prawa pomocy w zakresie całkowitym.

W uzasadnieniu powołanego orzeczenia sąd zazaczył, że skarga może zostać skutecznie wniesiona, jeżeli odpowiada wymogom określonym w art. 46 ustawy *ppsa*. Jak wyjaśniono, w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uprawnionym do reprezentowania jej interesów w sądzie oraz poza nim jest zarząd spółki. Z kolei, ustanowienie pełnomocnika do działania w imieniu spółki wymaga dołączenia do akt sprawy dokumentu, potwierdzającego uprawnienie osoby udzielającej umocowania, za który należy m.in. uznać wyciąg z Krajowego Rejestru Sądowego.

W rozpatrywanej sprawie zarządzeniem z dnia 19 lipca 2016 roku sąd wezwał pełnomocnika strony do usunięcia braków formalnych skargi poprzez przedłożenie pełnomocnictwa lub jego uwierzytelnionego odpisu oraz dokumentu lub jego uwierzytelnionej kopii, określającej umocowanie do reprezentowania strony skarżącej, tj. wy-

ciągu z Krajowego Rejestru Sądowego, w terminie 7 dni od dnia doręczenia zarządzenia pod rygorem odrzucenia skargi. Powołane zarządzenie doręczono pełnomocnikowi strony dnia 8 sierpnia 2016 roku. Z uwagi na bezskuteczny upływ terminu do usunięcia braków formalnych, sąd na podstawie art. 58 §1 pkt 3 *ustawy ppsa* odrzucił skargę jako niedopuszczalną. Natomiast podstawę orzeczenia w części dotyczącej odmowy prawa pomocy stanowił art. 247 *ustawy ppsa*.

Następnie w dniu 12 października 2016 roku doręczono Wojewodzie Dolnośląskiemu odpis prawomocnego postanowienia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 12 września 2016 roku wraz z aktami administracyjnymi. Przedmiotowe postanowienie stało się prawomocne z dniem 27 września 2016 roku. Wymienione postanowienie – pomimo istnienia takiego uprawnienia – nie zostało zaskarżone przez pełnomocnika spółki zażaleniem do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Pismem z dnia 14 października 2016 roku, doręczonym w dniu 19 października 2016 roku, akta postępowania pierwszoinstancyjnego wraz z kopią postanowienia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 12 września 2016 roku zostały zwrócone do Starostwa Powiatowego w Lubaniu, będąc jednocześnie ostatnią czynnością zamykającą prawomocnie zakończone postępowanie przed Wojewodą Dolnośląskim.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Sebastian Chwałek
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza

Szanowny Panie Ministrze!

Do biura senatorskiego zgłosił się obywatel, który jest emerytowanym wojskowym, weteranem wojennym. Jak każdy wojskowy, posiada legitymację. Aktualnie jest to legitymacja. Twierdzi, że rozmawiał z wieloma emerytami wojennymi i wszyscy skarżą się na przestarzałe legitymacje wojskowe. Weterani są przekonani, że w XXI wieku legitymacja wykonana ze zwykłego papieru jest nieprzydatna, bo szybko się niszczy. Dlatego apelują o stworzenie nowych, plastikowych legitymacji w celu zapewnienia ich trwałości na długo.

W związku z tym mam prośbę o pozytywne odniesienie się do prośby obywatela oraz odpowiedź, czy uda się w najbliższej przyszłości poprawić bieżący stan legitymacji. Będę wdzięczny za korzystne rozwiązanie sprawy.

Z poważaniem
Przemysław Błaszczyk

Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
OBRONY NARODOWEJ

Warszawa, 2016.12.16

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając, z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej, na oświadczenie złożone przez senatora Przemysława Błaszczyka podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada br. dotyczące *legitymacji emerytów wojskowych* (BPS/043-29-633/16), uprzejmie przedstawiam stosowne wyjaśnienia.

Resort obrony narodowej na etapie prac przygotowawczych rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 lutego 2012 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organów w sprawach zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych oraz uprawnionych członków ich rodzin (Dz. U. poz. 194) rozważał możliwość wykonania legitymacji emeryta-rencisty wojskowego w formie karty z tworzywa PVC. Ze względu na wysokie koszty zdecydowano o wykonaniu legitymacji w dotychczasowej formie, tj. kartonowej dwustronnie foliowanej.

W 2015 r. ponownie podjęto próbę wprowadzenia nowego wzoru legitymacji emeryta-rencisty wojskowego w formie karty z tworzywa PVC. Jednakże ze względu na negatywną ocenę przedmiotowego przedsięwzięcia przez organy finansowe, z uwagi na wysokie koszty wymiany, nie została podjęta pozytywna decyzja w tej sprawie.

Jednocześnie informuję, że obecnie w resorcie obrony narodowej nie planuje się prowadzenia prac w tym zakresie.

Z poważaniem

Bartosz Kownacki

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Do biura senatorskiego zgłosił się obywatel, który posiada status po-szkodowanego weterana wojennego. W związku z tym przysługują mu dar-mowe leki, które na receptach oznaczane są aktualnie symbolem „PO”.

Mężczyzna choruje na zespół stresu pourazowego i na to schorzenie musi przyjmować leki psychotropowe, ale nie są one wpisane do rejestru leków darmowych dla weteranów wojennych. Żaden lekarz nie może zatem wpisać wspomnianego symbolu „PO” na receptę, jeśli chodzi o ten rodzaj leków. Idźmy dalej. Pacjent nie może dostać tychże leków za darmo w żadnej aptece, gdyż pracownicy apteki w razie kontroli mogliby mieć problemy z tego powodu, że wydali takie leki niezgodnie z rejestrem.

W związku z tym mam ogromną prośbę i pytanie: czy jest możliwe, by leki tego rodzaju wpisać na listę leków darmowych dla weteranów wojen-nych? Jeśli nie, to mam pytanie: co obywatel może zrobić w tej sytuacji?

*Z poważaniem
Przemysław Błaszczyk*

Odpowiedź

Warszawa, 2016.11.28

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Senatora Przemysława Błaszczyka podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r., w sprawie możliwości wpisania leków psychotropowych na listę leków darmowych dla weteranów wojennych uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Minister Zdrowia działa w oparciu o przepisy prawa i w zakresie obowiązujących regulacji prawnych. Objęcie leku refundacją i ustalenie jego ceny urzędowej odbywa się w oparciu o decyzje administracyjne wydawane przez Ministra Zdrowia. Są one wydawane na wniosek wnioskodawcy określonego w art. 2 ustawy o refundacji oraz w oparciu o kryteria określone w ustawie o refundacji.

Zasady refundacji produktów leczniczych określone zostały w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1536 z późn. zm.).

Natomiast zakres świadczeń opieki zdrowotnej oraz szczególne uprawnienia do świadczeń opieki zdrowotnej regulują przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1793 z późn. zm.).

Obowiązujące aktualnie regulacje prawne nie przewidują tworzenia listy leków darmowych dla weteranów wojennych.

Natomiast szczególne uprawnienia do świadczeń opieki zdrowotnej w części dotyczącej dostępu do leków przysługują:

1. świadczeniobiorcom posiadającym tytuł „Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi” lub „Zasłużonego Dawcy Przeszczepu”;
2. świadczeniobiorcom, po ukończeniu 75. roku życia;
3. osobom, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 2 tj.: żołnierzom odbywającym zasadniczą służbę wojskową, przeszkolenie wojskowe, ćwiczenia wojskowe oraz pełniący służbę kandydacką, służbę przygotowawczą lub służbę wojskową w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny – o ile nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia z innego tytułu, przy czym:
 - 1) uprawnionemu żołnierzowi lub pracownikowi przysługuje bezpłatne, do wysokości limitu finansowania ze środków publicznych, zaopatrzenie w leki objęte wykazem, o którym mowa w art. 37 ust. 1 ustawy o refundacji, w zakresie kategorii, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy o refundacji, oraz leki recepturowe, na czas leczenia urazów lub chorób nabytych podczas wykonywania zadań poza granicami państwa;
 - 2) uprawnionemu żołnierzowi lub pracownikowi w przypadku przekroczenia wysokości limitu finansowania, o którym mowa w art. 37 ust. 2 pkt 6 ustawy o refundacji, przysługuje prawo do finansowania kwotą wykraczającą poza ten limit. Dofinansowanie może być dokonane ze środków budżetu państwa, z części pozostającej w dyspozycji Ministra Obrony Narodowej;
 - 3) weteranowi poszkodowanemu przysługuje bezpłatne zaopatrzenie w leki objęte wykazem, o którym mowa w art. 37 ust. 1 ustawy o refundacji (tj.: *wykazem refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobów medycznych, w stosunku do których wydano ostateczne decyzje administracyjne o objęciu refundacją*), w zakresie kategorii, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy (tj.: *w zakresie wskazań objętych refundacją: w całym zakresie zarejestrowanych wskazań i przeznaczeń*) oraz leki recepturowe, na czas leczenia urazów lub chorób nabytych podczas wykonywania zadań poza granicami państwa;
4. osobom:
 - 1) które są inwalidami wojskowymi,
 - 2) które doznały uszczerbku na zdrowiu w okolicznościach określonych w art. 7 i art. 8 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin i nie zostały zaliczone do żadnej z grup inwalidów, tj.:
 - a) zgodnie z ww. art. 7 za inwalidztwo powstałe w związku z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych uważa się inwalidztwo będące następstwem zranień, kontuzji i innych obrażeń lub chorób doznanych:
 - w walce z wrogiem;
 - na froncie lub w związku z pobytem na froncie;
 - wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej w czasie określonym w art. 6;
 - w związku z pobytem w niewoli lub w obozie dla internowanych;
 - w związku z udziałem w ruchu podziemnym lub partyzanckim oraz z pobytem w niewoli, w obozach koncentracyjnych lub w więzieniach za udział w tym ruchu,
 - b) zgodnie z ww. art. 8 za inwalidę wojennego uważa się również osobę mającą obywatelstwo polskie, która została zaliczona do jednej z grup inwalidów z tytułu inwalidztwa będącego następstwem zranień lub kontuzji doznanych w związku z:
 - pełnieniem służby w wojskowych oddziałach ludowych w czasie wojny domowej w Hiszpanii lub w okresie internowania w następstwie tej służby;
 - udziałem w obronie Poczty Gdańskiej we wrześniu 1939 r. i w walkach o Cytadelę Poznańską w lutym 1945 r.;

- uczestniczeniem w konwojach w okresie wojny 1939–1945 w charakterze członka załóg handlowych statków morskich;
 - udziałem w Powstaniu Wielkopolskim oraz Powstaniach Śląskich;
 - rozminowywaniem kraju w czasie pełnienia służby w Siłach Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej po zakończeniu wojny 1939–1945;
- 3) wymienionym w art. 42 i art. 59 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin
- a) zgodnie z ww. art. 42 ust. 1 zaopatrzenie przewidziane dla inwalidów wojskowych przysługuje również: małoletnim kandydatom na żołnierzy zawodowych kształconym w szkołach i orkiestrach wojskowych, którzy stali się inwalidami w czasie odbywania tej nauki lub w ciągu 3 lat po zwolnieniu ze szkoły (orkiestry), jeżeli inwalidztwo (50) pozostaje w związku z nauką w tej szkole (orkiestrze);
- studentom szkół wyższych odbywającym zajęcia wojskowe w studium wojskowym szkoły wyższej, którzy wskutek choroby lub kalectwa nabytego w związku z odbywaniem tych zajęć stali się inwalidami w czasie odbywania zajęć lub w ciągu 3 lat od ich ukończenia lub zwolnienia od obowiązku ich odbywania;
 - osobom powołanym do odbycia czynnej służby wojskowej oraz osobom zwolnionym z tej służby, które w związku z wypadkiem powstałym bez ich winy w drodze z miejsca zamieszkania do jednostki wojskowej lub z powrotem stały się inwalidami bezpośrednio wskutek wypadku lub najpóźniej w ciągu 3 lat od wypadku;
 - natomiast według art. 42 ust. 2 Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej może w drodze rozporządzenia przyznać prawo do zaopatrzenia przewidzianego dla inwalidów wojskowych również innym osobom niż wymienione w ust. 1, jeżeli obowiązki lub zadania wykonywane przez te osoby wynikają z przepisów o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej lub określone są przepisami szczególnymi, a zakres i charakter tych obowiązków uzasadnia traktowanie osób wykonujących te obowiązki na równi z żołnierzami,
- b) przepis ww. art. 59 dotyczy udzielania rent inwalidzkich
5. osobom będącym:
- 1) inwalidami wojennymi,
 - 2) osobami represjonowanymi,
 - 3) małżonkami osób, o których mowa w pkt 1 i 2, pozostającymi na ich wyłącznym utrzymaniu,
 - 4) uprawnionymi do renty rodzinnej wdowami albo wdowcami po:
 - a) poległych żołnierzach,
 - b) zmarłych inwalidach wojennych,
 - c) osobach represjonowanych,
 - 5) żołnierzami zastępczej służby wojskowej, o których mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 2 września 1994 r. o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1373), którzy otrzymali jednorazowe odszkodowanie w związku z przymusowym zatrudnieniem w zakładach pozyskiwania i wzbogacania rud uranowych, określone w art. 5a ust. 1 tej ustawy,
 - 6) innymi, niż określeni w pkt 5, żołnierzami zastępczej służby wojskowej, o których mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 2 września 1994 r. o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych, w odniesieniu do których orzeczone zostało inwalidztwo będące następstwem przymusowego zatrudnienia, w miejscach wymienionych w art. 1 ust. 1 tej ustawy,

- 7) cywilnymi niewidomymi ofiarami działań wojennych
- przysługuje bezpłatne zaopatrzenie w leki o kategorii dostępności „Rp” lub „Rpz” oraz środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego objęte decyzją o refundacji, dopuszczone do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Krzysztof Łanda

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do generalnego inspektora ochrony danych osobowych Edyty Bielak-Jomaa

Szanowna Pani Inspektor!

Do biura senatorskiego zgłosił się obywatel, który posiada status wojennego weterana poszkodowanego. Otrzymał go na podstawie ustawy z maja 2012 r. Z ustawy tej wynika, że osoba taka w sytuacji, gdy ubiega się o pracę, powinna przedstawić pracodawcy decyzję ministra obrony narodowej, na mocy której przysługuje jej kilka przywilejów. Problem polega na tym, że w decyzji tej musi znaleźć się wykaz wszystkich przebytych przez weterana chorób, w tym także psychicznych. Obywatel martwi się, że gdy pracodawca dostanie informację na temat jego chorób, nie będzie chciał go zatrudnić, mimo że dostał pozytywną opinię od lekarza.

W związku z tym mam pytanie: czy nie wystarczyłoby, gdyby zainteresowany mógł okazać pracodawcy jedynie legitymację weterana wojennego w celu weryfikacji rzetelności stażu doświadczeń wojennych? W jaki inny sposób można uchronić obywatela od ujawnienia chorób, jakie przechodził?

Proszę Panią o wyjaśnienie wątpliwości, a jeśli to możliwe, to także o pozytywne rozwiązanie tej sytuacji.

Z poważaniem
Przemysław Błaszczyk

Odpowiedź

Warszawa, 28 lutego 2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 10 listopada 2016 r. o sygn. BPS/043-29-35/16 (data wpływu do Biura GIODO: 18 listopada 2016 r.) dot. oświadczenia złożonego przez P. senatora Przemysława Błaszczyka podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r. niniejszym przedstawiam stanowisko **Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych** – z punktu widzenia przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 922, **zwanej dalej ustawą**).

W art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o weteranach działań poza granicami państwa (Dz. U. z 2011 r. poz. 205; dalej zwanej ustawą o weteranach) przewidziano, iż decyzja o przyznaniu statusu weterana poszkodowanego zawiera informację o procentowej wysokości uszczerbku na zdrowiu doznanego m.in. wskutek choroby nabytej podczas wykonywania zadań lub obowiązków służbowych w ramach działań poza granicami państwa, z tytułu których przyznano świadczenia odszkodowawcze. Zgodnie z treścią art. 35 ust. 3 prawo do dodatkowego urlopu powstaje z dniem stania się ostateczną decyzji administracyjnej o przyznaniu statusu weterana lub weterana poszkodowanego, przy czym jego realizacja może nastąpić nie wcześniej niż z dniem przedstawienia pracodawcy tej decyzji. Z tego ostatniego przepisu jasno wynika, iż decyzja może być przedstawiona podmiotowi już zatrudniającemu weterana w rozumieniu art. 2 ww. ustawy o weteranach. Nie jest ona wymagana w toku zatrudniania weterana. Z całą pewnością w takiej sytuacji wystarczającym dokumentem do za-

świadczenia o stanie zdrowia osoby jest orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku, o którym mowa w art. 229 §5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1666 z późn. zm.).

Na pytanie Pana Senatora należy udzielić odpowiedzi, iż zgodnie z art. 35 ust. 3 ustawy o weteranach, przedstawienie całej decyzji jest niezbędnym warunkiem jedynie w przypadku ubiegania się o uzyskanie dodatkowego urlopu wypoczynkowego. Legitymacja weterana wojennego może być przedstawiana w sytuacjach przewidzianych w ustawie o weteranach oraz w innych sytuacjach, w których jej posiadacz uznaje takie działanie za stosowne. Z pewnością może to dotyczyć potwierdzenia statusu weterana w rozumieniu ww. art. 2.

W zakresie innych sposobów, jakimi można uchronić obywatela od ujawnienia chorób, jakie przechodzi, Generalny Inspektor przypomina o możliwości zmiany przepisów ustawy o weteranach przez podmioty upoważnione do zgłaszania inicjatyw ustawodawczych zgodnie z odrębnymi przepisami. Organ ds. ochrony danych osobowych zgodnie z art. 12 pkt 5 ustawy o ochronie danych osobowych jedynie opiniuje projekty ustaw i rozporządzeń dotyczących ochrony danych osobowych.

Z wyrazami szacunku

GENERALNY INSPEKTOR
OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH
dr Edyta Bielak-Jomaa

Oświadczenie senatora Leszka Czarnobaja

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o informacje w sprawie przepisów znowelizowanej ustawy o Karcie Polaka, które obowiązywać będą od 1 stycznia 2017 roku. Ustawa przyznaje Radzie Ministrów uprawnienia do wskazania wybranych wojewodów jako organów przyjmujących i rozpatrujących wnioski obywateli niektórych państw o przyznanie Karty Polaka.

Proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na pytanie, na jakim etapie znajdują się aktualnie trwające prace analityczne mające na celu zdecydowanie, które urzędy wojewódzkie – i wobec obywateli których państw – otrzymają wspomniane uprawnienia.

Ponadto chciałbym uzyskać informację na temat trwających w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji prac nad przygotowaniem szczegółowych regulacji dotyczących wypłacania świadczenia pieniężnego posiadaczom Karty Polaka oraz wzorów wniosku o jego przyznanie.

W związku z przedstawionymi kwestiami zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie stosownych odpowiedzi.

*Z poważaniem
Leszek Czarnobaj*

Odpowiedź

Warszawa, 14 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 10 listopada 2016 roku (sygn. BPS/043-29-636/16), przy którym przekazano oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Leszka Czarnobaja podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 roku, w sprawie ustawy o Karcie Polaka uprzejmie przedstawiam co następuje.

Ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o zmianie ustawy o Karcie Polaka oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 753) wprowadziła nowe brzmienie art. 12 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o Karcie Polaka (t.j.: Dz. U. z 2014 r., poz. 1187 z późn. zm.) poprzez dodanie ust. 4. Zgodnie z dokonaną zmianą Rada Ministrów może, w drodze rozporządzenia, wyznaczyć wojewodę jako organ właściwy w zakresie przyjmowania wniosków o przyznanie i przedłużenie ważności Karty Polaka oraz wydania decyzji w tych sprawach, a także wskazać państwo pochodzenia osób mogących skorzystać z tej właściwości.

Delegacja dla Rady Ministrów do wydania ww. rozporządzenia ma charakter fakultatywny, co oznacza, że Rada Ministrów nie jest zobowiązana do wydania przedmiotowego rozporządzenia. Należy jednak wskazać, że rozważane jest wydanie ww. rozporządzenia, w którym jako organ właściwy w zakresie przyjmowania wniosków o przyznanie i przedłużenie ważności Karty Polaka oraz wydania decyzji w tych sprawach wyznaczony zostanie Wojewoda Podlaski. W tym przypadku ww. kompetencje Wojewody dotyczyć będą obywateli Białorusi. Jednocześnie pragnę zauważyć, że organami właściwymi w zakresie postępowań związanych z przyznaniem lub przedłużeniem

ważności Karty Polaka pozostaną – tak jak obecnie – konsulowie właściwi ze względu na miejsce zamieszkania wnioskodawcy. Wyznaczenie wojewody do prowadzenia postępowań w przedmiotowym zakresie będzie oznaczało, że wskazany zostanie dodatkowo – poza konsulami – organ posiadający kompetencje w ww. sprawach.

Obecnie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji prowadzone są konsultacje z Ministerstwem Spraw Zagranicznych mające na celu określenie szacunkowej liczby osób polskiego pochodzenia, które – w ocenie resortu spraw zagranicznych – mogłyby być zainteresowane uzyskaniem Karty Polaka, w tym złożeniem wniosku w przedmiotowej sprawie do wojewody, również w kontekście okresu oczekiwania na złożenie wniosku oraz rozpatrzenie sprawy w urzędach konsularnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto, prowadzone są konsultacje z przedstawicielami Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego odnośnie do ustalenia potrzeb Urzędu w zakresie zapewnienia obsługi cudzoziemców ubiegających się o przyznanie bądź przedłużenie ważności Karty Polaka pozwalającej na sprawną realizację tego zadania.

Po zebraniu ww. informacji możliwe będzie przygotowanie oceny skutków regulacji oraz podjęcie prac nad przygotowaniem przedmiotowego rozporządzenia Rady Ministrów.

Odnosząc się natomiast do kwestii postępu prac legislacyjnych nad rozporządzeniami Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w zakresie wypłacania świadczeń pieniężnych posiadaczom Kart Polaka, uprzejmie wyjaśniam, że prowadzone obecnie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji prace nad przygotowaniem ww. rozporządzeń wydawanych na podstawie art. 8e oraz art. 24d ustawy o *Karcie Polaka*¹ znajdują się na etapie uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji publicznych. Przygotowane w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji projekty rozporządzeń opierają się na delegacji ustawowej uwzględniającej zmiany wynikające z uchwalonej przez Sejm w dniu 15 listopada 2016 r. ustawy o *zmianie ustawy o Karcie Polaka oraz ustawy o cudzoziemcach*. Data podpisania ww. rozporządzeń przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji jest uzależniona od terminu zakończenia prac nad ww. ustawą o *zmianie ustawy o Karcie Polaka oraz ustawy o cudzoziemcach*, która aktualnie oczekuje na podpis Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
w z. Jakub Skiba
Sekretarz Stanu

¹ Art. 8e i art. 24d zostały wprowadzone do ustawy o *Karcie Polaka* na mocy ustawy o *zmianie ustawy o Karcie Polaka oraz niektórych innych ustaw* i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2017 r.

Oświadczenie senatora Jerzego Czerwińskiego

skierowane do prezydenta miasta Opola Arkadiusza Wiśniewskiego

Szanowny Panie Prezydencie!

Z uwagą i sympatią obserwuję podejmowane przez Pana przedsięwzięcia i zadania na rzecz rozwoju Opola. Szczególnie zainteresował mnie planowany przez władze miasta cykl imprez mających uświetnić przypadającą w przyszłym roku osiemsetną rocznicę lokacji Opola.

W ramach obchodów zaplanowano odsłonięcie na rynku obok ratusza pomnika Kazimierza I Opolskiego, piastowskiego księcia, który dokonał pierwszej lokacji Opola. Usytuowanie, forma i okoliczności wzniesienia tego pomnika, jego wyeksponowanie uważam za szczególnie cenne dla przypomnienia i utrwalenia w powszechnej świadomości faktu polskiej, piastowskiej genezy miasta Opola. Gratuluję Panu Prezydentowi pomysłu i kibicuję jego skutecznej realizacji.

W nawiązaniu chciałbym zwrócić Pana uwagę na inną inicjatywę związaną z szybko zbliżającą się setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości w roku 1918. Z pewnością miasto Opole włączy się w szerokie spektrum różnych wydarzeń i imprez organizowanych z tej okazji. Wskazane by było, aby tak jak po obchodach osiemsetlecia powstania Opola również i po uroczystościach setnej rocznicy odrodzenia Polski pozostał w mieście trwały ślad w postaci upamiętnienia, tym bardziej że na Opolszczyźnie jest bardzo niewiele pomników wzniesionych w celu uczczenia roku 1918; w samym mieście Opolu jest tylko jeden. W 2008 r., z okazji dziewięćdziesiątej rocznicy odzyskania niepodległości, ustawiono popiersie marszałka Piłsudskiego w gmachu urzędu miasta, nie jest ono jednak powszechnie dostępne.

Znacznie wcześniej na fakt braku upamiętnień odzyskania przez Polskę niepodległości zwracał uwagę pan Andrzej Mazur, radny sejmiku województwa opolskiego. Jego apele nie znalazły jednak odpowiedniego odzewu wśród władz samorządu województwa opolskiego, być może przez taki, a nie inny skład koalicji sejmikowej. Dopiero zmiana władzy w mieście Opolu zwiększyła szansę na dostrzeżenie tego problemu i odpowiednią reakcję. Ja sam jako senator Rzeczypospolitej uważam, że w mieście Opolu, stolicy regionu, powinno powstać odpowiednie do rangi wydarzenia trwałe upamiętnienie setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. Byłoby ono elementem polskiej polityki historycznej szczególnie ważnej na terenie Opolszczyzny.

Idealnym, eksponowanym miejscem dla wzniesienia takiego pomnika byłby plac Teatralny, a konkretnie skwer przed głównym wejściem do Teatru im. Jana Kochanowskiego. Forma upamiętnienia, raczej symboliczna, niewyróżniająca określonej jednej postaci, powinna odzwierciedlać wszystkie nurty, które przyczyniły się do powstania Polski w 1918 r. Mogłaby być bardziej alegoryczna z racji kulturalnego otoczenia, wsparta przez odpowiednie oświetlenie oraz ukształtowanie przestrzeni otaczającego placu tak, aby nie gubiąc przesłania historycznego, pomnik stulecia odrodzenia państwa polskiego w Opolu stał się kolejnym wyróżnikiem miasta, miejscem odpoczynku chętnie odwiedzanym przez jego mieszkańców i turystów.

Inwestorem opisanego upamiętnienia powinno być miasto Opole: po pierwsze, ze względu na właściciela terenu, na którym upamiętnienie miałyby powstać; po drugie, dlatego, że Opole to najbogatszy w regionie samorząd, który mógłby udźwignąć koszty realizacji inwestycji; po trzecie, z racji pełnienia funkcji stolicy regionu. To właśnie miastu Opole przypada zadanie wyznaczania trendów kulturalnych, w tym wypadku wychowawczych, oraz rola strażnika patriotyzmu w regionie.

Proszę o odpowiedź, czy podziela Pan moje opisane wyżej spostrzeżenia i poglądy oraz w jaki sposób miasto Opole mogłoby się włączyć w realizację czy też podjąć się realizacji wskazanej inicjatywy trwałego upamiętnienia w Opolu setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

*Z wyrazami szacunku
Jerzy Czerwiński*

Stanowisko

Opole, 8.02.2017 r.

Pan
Jerzy Czerwiński
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

bardzo dziękuję za Pana zainteresowanie działaniami podejmowanymi w ramach obchodów rocznicy 800-lecia lokacji Miasta Opola. Mam nadzieję, że zarówno Panu jak i w dużej mierze Mieszkańcom miasta zapadną one w pamięć nie tylko ze względu na ilość wydarzeń o charakterze kulturowym, historycznym jak i rozrywkowym, ale również z uwagi na działania inwestycyjne, które z całą pewnością wpłyną na większy komfort życia w naszym mieście.

Podjęty przez Pana Senatora temat uczczenia setnej rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości nie jest mi obcy i jak najbardziej deklaruje, że miasto włączy się w ogólnopolskie obchody tej rocznicy.

Zaproponowane przez Pana wzniesienie pomnika na placu Jana Pawła II (dawniej placu Teatralnym) z uwagi na opracowany już projekt architektoniczny, który niebawem zostanie realizowany, nie jest możliwe. Działania zarówno w zakresie planowania i przygotowywania się do obchodów setnej rocznicy jak i ewentualnej formy upamiętnienia zostaną w Urzędzie Miasta podjęte w najbliższym czasie. Obecnie nie jest możliwe jednoznaczne określenie formy upamiętnienia jak i miejsca jego posadowienia.

Z całą pewnością Miasto Opole włączy się w realizację działań związanych z obchodami setnej rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości, a o szczegółowym planie przedsięwzięć rocznicowych powiadomię Pana Senatora niezwłocznie po ustaleniu programu i zadań w tym zakresie.

Z poważaniem

PREZYDENT MIASTA
Arkadiusz Wiśniewski

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego
oraz do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowny Panie Premierze! Szanowna Pani Minister!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o odniesienie się do poniższych uwag dotyczących zmian w oświacie proponowanych w projekcie ustawy – Prawo oświatowe z dnia 16 września 2016 r., wystosowanych bezpośrednio przez środowisko zrzeszające gminy województwa lubuskiego.

1. Po przekształceniu placówek oświatowych, np. takich jak samodzielne gimnazja w przypadku małych gmin, problem może stanowić zagospodarowanie wcześniej powstałej infrastruktury – chodzi o odpowiednie zastosowanie budynków przyszkolnych, które będzie należało wykorzystać, by nie niszczały i nie stanowiły o niegospodarności jednostki.

2. Zagęszczenie sieci placówek edukacyjnych w celu zmniejszenia odległości ucznia do szkoły jest rozwiązaniem, które w sposób drastyczny zwiększy i tak wysokie koszty ponoszone przez gminy na funkcjonowanie oświaty. Decyzja o przekształceniu gimnazjów w kolejne obwody szkolne winna leżeć wyłącznie w gestii samorządu lokalnego.

3. Proponowane przepisy nadal nie precyzują interpretacji art. 42 ustawy o oświacie w sprawie tzw. godzin karcianych.

4. Proponowane przepisy nadal nie precyzują minimalnej liczebności oddziału, od której jednostka samorządu terytorialnego otrzyma określoną subwencję. Kilkuosobowe klasy nie wspierają właściwego rozwoju dzieci i nie mobilizują nauczycieli do efektywnej pracy. Nadrzędną sprawą jest dobro dziecka, sama lokalizacja szkoły nie jest gwarantem sukcesu edukacyjnego.

5. Chodzi też o wzrastające kompetencje kuratorów oświaty w zakresie odwołania dyrektora danej jednostki (art. 66 ust. 2) i w zakresie akceptacji arkuszy organizacyjnych – wydłuży to proces planowania pracy w jednostkach. Organ nadzorujący ma prawo wydawać zalecenia organowi wykonującemu, bez wskazania źródeł finansowania wprowadzanych zaleceń.

6. Zwalnianie nauczycieli w trybie opiniowania – w chwili obecnej utrudnione jest zwalnianie nauczycieli w okresie 1–30 maja. Jeśli organ nadzoru nie zatwierdzi arkuszy organizacyjnych z wprowadzoną zmianą do 15 kwietnia, uniemożliwi terminowe przeprowadzenie całego procesu.

7. Pozostawienie obowiązku dowozu – wraz z opieką – dzieci pięcioletnich jednostkom samorządu terytorialnego po podwyższeniu wieku obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego do 6 lat pociąga za sobą dodatkowe koszty, które ponosi samorząd.

8. Reforma nie uwzględnia samorządowych postulatów, tj. likwidacji średniego wynagrodzenia.

Wobec powyższego wnoszę o analizę uwag oraz odniesienie się do nich w odpowiedzi na oświadczenie.

Z poważaniem
Robert Dowhan

**Odpowiedź
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 14 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z otrzymanym przy piśmie z dnia 10 listopada 2016 r. Nr BPS/043-29-638-WMRF/16 oświadczeniem złożonym przez Senatora Roberta Dowhana podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r., proszę Pana Marszałka o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Podnoszone przez Pana Senatora kwestie należą do materii regulowanej w projektach ustaw: Prawo oświatowe oraz Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe, które aktualnie są przedmiotem prac Parlamentu.

Właściwym w zakresie projektów tych ustaw jest Minister Edukacji Narodowej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Hanna Majszczyk
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

**Odpowiedź
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ**

Warszawa, 14 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składałam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Roberta Dowhana, złożone na 29. posiedzeniu Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r.

Szanowny Panie Senatorze,
projekt przepisów dotyczących nowego ustroju szkolnego zawiera szereg rozwiązań, które umożliwią wprowadzenie zmian już od roku szkolnego 2017/2018. Pozostawiono samorządom okres 5 lat na dostosowanie sieci szkół do docelowego stanu. W zaprojektowanych przepisach założono, że w okresie przejściowym samorzady będą dysponować dużą swobodą w zakresie organizowania pracy swoich szkół. Wprowadzo-

no wiele możliwości przekształcania szkół, np. zespół szkół, w skład którego wchodzi dotychczasowa sześcioletnia szkoła podstawowa i dotychczasowe gimnazjum stanie się z mocy prawa ośmioletnią szkołą podstawową. W przypadku gimnazjów samodzielnych mogą zostać przekształcone w szkołę podstawową, w liceum, technikum, branżową szkołę lub mogą zostać włączone do któregoś z nowo powstałych typów szkół. Decyzja co do formy i czasu przekształcenia gimnazjum albo jego włączenia do innej szkoły należy do kompetencji odpowiednio organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego prowadzącego gimnazjum, osoby prawnej niebędącej jednostką samorządu terytorialnego lub osoby fizycznej prowadzącej dotychczasowe publiczne lub niepubliczne gimnazjum.

Nawet w przypadkach, w których budynek wygaszonego gimnazjum nie będzie już służył celom oświatowym, będzie miał swoją wartość jako obiekt wykorzystywany przez samorządy w innych celach.

Odnosząc się do kwestii tzw. „godzin karcianych” informuję, że w trakcie prac sejmowych nad projektem ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe wniesiono poprawkę doprecyzowującą do przepisu art. 42 ust. 2 ustawy – Karta Nauczyciela. Zgodnie z przyjętą w dniu 2 grudnia br. przez posłów, w czasie posiedzenia podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowych projektów ustaw: *Prawo oświatowe (druk nr 1030)*, *Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (druk nr 1031)* oraz *komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty (druk nr 526)* poprawką, nauczyciel w ramach zajęć i czynności statutowych nie będzie mógł prowadzić zajęć świetlicowych oraz zajęć z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Ponadto informuję, że obecny sposób podziału środków z subwencji oświatowej między jednostki samorządu terytorialnego powoduje naliczenie środków na szkołę proporcjonalnie do liczby uczniów. Oznacza to, że poziom środków otrzymywanych z subwencji w przypadku dużej liczebności uczniów w oddziale jest znacząco większy niż w małych oddziałach podczas gdy wysokość kosztów prowadzenia oddziału prawie nie zależy od jego wielkości. Taki system powoduje, że bardziej korzystne finansowo jest tworzenie oddziałów o większej liczebności. Z tego powodu nie ma potrzeby wprowadzania minimalnej wielkości oddziału. Decyzja o tworzeniu oddziałów o małej liczebności uczniów w oddziale jest częścią polityki oświatowej prowadzonej przez samorząd na swoim terenie.

Warto jednak podkreślić ważną rolę i potrzebę istnienia małych szkół (w tym również szkół o małej liczebności uczniów w oddziale), wiele z nich funkcjonuje na zasadach, które są przyjazne dla procesu nauczania, wychowania i rozwoju dziecka. W takich szkołach istnieją też większe możliwości dostosowania metod i form pracy do indywidualnych potrzeb uczniów w mniejszych zespołach klasowych (pomimo klas łączonych). Mała szkoła niejednokrotnie pełni rolę środowiskową jako miejsce, integrujące lokalną społeczność, w którym odbywają się różnorodne spotkania, odczyty, lokalne imprezy, kiermasze itp.

W związku z powyższym Ministerstwo Edukacji Narodowej w ramach planowanych prac nad przygotowaniem projektu ustawy o finansowaniu zadań oświatowych dokona przeglądu obecnego systemu finansowania zadań oświatowych przez samorządy i przeprowadzi analizę sposobu jego funkcjonowania, w tym również dokona analizy sposobu finansowania małych szkół.

W kwestii kompetencji kuratorów uprzejmie wyjaśniam, że obowiązek zasięgnięcia przez organ prowadzący szkołę lub placówkę opinii kuratora oświaty, a w przypadku szkół i placówek artystycznych – ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, w przedmiocie odwołania dyrektora szkoły lub placówki – w przypadkach szczególnie uzasadnionych – w czasie roku szkolnego bez wypowiedzenia, o czym mowa w projektowanym art. 66 ustawy – Prawo oświatowe został przeniesiony z ustawy o systemie oświaty. Jedyne zmiany w tym zakresie dotyczą terminu w jakim organ nadzoru winien wydać opinię w tym zakresie.

Zatem, decyzja co do odwołania dyrektora szkoły lub placówki w przypadkach szczególnie uzasadnionych pozostaje nadal w gestii organu prowadzącego, a organ nadzoru jest jedynie zobowiązany do wydania niewiążącej opinii w tym zakresie, w terminie 21 dni, od dnia otrzymania wystąpienia organu prowadzącego, a nie tak

jak dotychczas w terminie 5 dni roboczych. Wydłużenie terminu na przygotowanie stosownej opinii ma na celu zapewnienie niezbędnego czasu do jej przygotowania, w której to opinii organ nadzoru powinien odnieść się do zasadności odwołania nauczyciela ze stanowiska kierowniczego.

Ponadto zmiany wprowadzane w systemie oświaty w zakresie dotyczącym kuratora oświaty sprawującego nadzór pedagogiczny nad szkołami i placówkami, mają na celu przywrócenie temu organowi, kompetencji których został pozbawiony w wyniku zmian przepisów prawa oświatowego dokonanych w 2009 r. Kuratora Oświaty pozbawiono wówczas uprawnień ważnych z punktu widzenia realizacji polityki oświatowej państwa. W wyniku nowelizacji ustawy o systemie oświaty ograniczono ustawowe obowiązki uzgadniania lub uzyskiwania pozytywnej opinii kuratora oświaty przy:

- ustalaniu planu sieci publicznych szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych,
- likwidacji szkół prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego,
- zakładaniu szkół lub placówek publicznych przez osobę prawną inną niż jednostka samorządu terytorialnego lub osobę fizyczną na podstawie zezwolenia.

Zniesione zostały ponadto obowiązki kuratora oświaty w sprawach dotyczących opiniowania arkuszy organizacji publicznych szkół i placówek oraz planów pracy publicznych placówek doskonalenia nauczycieli.

Przyjęcie rozwiązań prawnych, które funkcjonowały w systemie oświaty, a których brak, spowodowany nowelizacją ustawy w 2009 r., wpłynął na niestabilność tego systemu było uzasadnione. W wyniku wprowadzonych w ostatnim okresie zmian legislacyjnych nastąpiło:

- przywrócenie obowiązku uzyskiwania pozytywnej opinii organu nadzoru pedagogicznego w przypadku likwidacji szkoły lub placówki prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego;
- przywrócenie obowiązku uzyskiwania pozytywnej opinii kuratora w przypadku udzielania przez jednostkę samorządu terytorialnego zezwolenia na założenie przez osobę fizyczną lub osobę prawną inną niż jednostka samorządu terytorialnego publicznej szkoły lub placówki;
- przywrócenie obowiązku opiniowania przez kuratorów oświaty arkuszy organizacji publicznych szkół i placówek oraz planów pracy publicznych placówek doskonalenia nauczycieli.

Zgodnie z art. 33 ust. 8 ustawy o systemie oświaty kurator oświaty może wydawać organowi prowadzącemu szkołę/placówkę zalecenia wynikające z czynności nadzoru. Zalecenia te dotyczą zawsze usunięcia uchybień związanych z nieprzestrzeganiem przepisów prawa. Organ nadzoru pedagogicznego wydając zalecenia nie nakłada na organ prowadzący nowych obowiązków – w szczególności takich, które powodują skutki finansowe – lecz wskazuje na obowiązek realizacji zadań oświatowych w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Możliwość wydawania – przez organy sprawujące nadzór pedagogiczny organom prowadzącym szkoły i placówki – zaleceń wynikających z czynności nadzoru wprowadzono już w 1991 r., w art. 33 ust 2, ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U.1991.95.425.). W brzmieniu obowiązującym obecnie ww. kompetencja kuratora oświaty zawarta jest w art. 33 ust. 8, który jest niezmienny od dnia 1.01.1996 r.

Odnosząc się do kwestii „ruchu kadrowego” nauczycieli uprzejmie informuję, że zgodnie z projektowanymi przepisami ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe, istnieje możliwość przeniesienia nauczyciela zatrudnionego na podstawie mianowania lub umowy o pracę – bez względu na wymiar zatrudnienia, za jego zgodą lub na prośbę nauczyciela do innej szkoły lub na inne stanowisko w tej samej szkole.

Natomiast informację o przeniesieniu w stan nieczynny, zgodnie z przepisami nauczyciel otrzyma od dyrektora szkoły do 15 maja danego roku i będzie miał siedem dni na podjęcie decyzji o jego przyjęciu lub rozwiązaniu stosunku pracy. Jednocześnie informuję, że obecnie trwają prace nad rozporządzeniem w sprawie organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli. W projekcie rozporządzenia zaproponowano, żeby arkusz organizacji szkoły lub przedszkola zatwierdzał organ prowadzący do dnia 25 maja danego roku.

Ponadto informuję, iż zgodnie z zapowiedziami Pani Minister Anny Zalewskiej w Toruniu 27 czerwca 2016 r. dotyczącymi zwiększenia finansowania dzieci 6-letnich w wychowaniu przedszkolnym, w 2017 r. dzieci w wieku 6 lat będą uwzględnione w subwencji w średniej kwocie 4300 zł (Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw został uchwalony na posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2016 r.). W związku z powyższym na rok 2017 środki w odpowiedniej wysokości zostaną przekazane do jednostek samorządu terytorialnego w postaci subwencji oświatowej.

Jednocześnie informuję, że przeprowadzona ogólnopolska debata „Uczeń. Rodzic. Nauczyciel – Dobra Zmiana” wskazała na pilną potrzebę podjęcia rozmów na temat statusu zawodowego nauczycieli oraz pracowników oświaty niebędących nauczycielami.

Wypracowanie propozycji satysfakcjonujących rozwiązań dla środowisk zainteresowanych sprawami oświaty wymaga wspólnego namysłu – przedstawiciele związków zawodowych zrzeszających nauczycieli, jednostek samorządu terytorialnego oraz strony rządowej. W związku z powyższym, zarządzeniem nr 56 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 listopada 2016 r. został powołany Zespół do spraw statusu zawodowego pracowników oświaty.

Zadaniem Zespołu jest wypracowywanie rozwiązań systemowych w dziedzinie edukacji narodowej oraz definiowanie długofalowej strategii polityki oświatowej w zakresie praw i obowiązków pracowników oświaty, między innymi w zakresie finansowania oświaty oraz wynagradzania nauczycieli i innych pracowników oświaty.

W czasie pierwszego spotkania Zespołu został przyjęty regulamin pracy Zespołu oraz powołane zostały cztery grupy robocze, które zajmować się będą tematyką związaną z:

1. Finansowaniem oświaty;
2. Wynagrodzeniami nauczycieli i innych pracowników oświaty;
3. Awansem zawodowym nauczycieli;
4. Czasem pracy i warunkami pracy nauczycieli i innych pracowników oświaty.

Zakończenie prac Zespołu pozwoli na zaprojektowanie kierunków zmian przepisów prawa w zakresie statusu zawodowego nauczycieli, pracowników oświaty niebędących nauczycielami oraz finansowania oświaty.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Marzenna Drab
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego
oraz do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Premierze! Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej w odniesieniu do stanowiska Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego nr 19/2016 z dnia 12 października 2016 r. wnoszę o uwzględnienie przedstawionych uwag, dotyczących planowanych zmian w ustawie o publicznym transporcie zbiorowym.

W wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów została opublikowana informacja o opracowaniu projektu ustawy o publicznym transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw. Z zestawienia rozwiązań, które mają zostać ujęte w tym projekcie, wynika, iż planowany projekt ma wprowadzić zmianę charakteru przewozów użyteczności publicznej poprzez zapewnienie, że przewozy te będą wykonywane wyłącznie na tych liniach, które nie będą obsługiwane przez przewoźników komercyjnych na zasadach rynkowych.

Tak radykalna zmiana może bezpośrednio uderzyć w jednostki samorządu terytorialnego. Aktualnie obowiązująca ustawa o publicznym transporcie zbiorowym zakłada, że organizator tegoż transportu zapewnia przewóz osób na całym swoim terenie, w tym na liniach rentownych i nierentownych. Na liniach rentownych konkuruje z przewoźnikami komercyjnymi, przez co uzyskuje mniejszy dochód na pokrycie strat generowanych przez linie nierentowne. Sytuacja ta stała się fundamentem podnoszonego wielokrotnie apelu o wprowadzenie do ustawy możliwości korzystania przez jst z prawa wyłącznego, którego polscy organizatorzy publicznego transportu drogowego zostali pozbawieni jako jedyni w Europie. Tylko bowiem możliwość posiadania wyłączności na przewozy na danym terenie pozwala planować transport w taki sposób, aby zyskami z linii rentownych finansować misję komunikowania linii nierentownych.

Planowane zmiany przyczynią się do częściowego lub całkowitego zaniechania realizowania przez jst przewozów na liniach nierentownych. Jednocześnie nowelizacja ustawy faworyzuje przewoźników komercyjnych. Rozwiązanie to jest oczywiście przyjazne pasażerom, jednak w tym kształcie sprawi, że jst instytucjonalnie całkowicie stracą zainteresowanie organizacją przewozów użyteczności publicznej.

Wątpliwości wzbudza również przepis dotyczący zróżnicowania opłat za korzystanie z przystanków komunikacyjnych w zależności od liczby miejsc w autobusie. Zmiana w praktyce prowadzić może do dyskryminacji przewoźników posiadających tabor składający się z pojazdów o większych gabarytach. Różnicowanie opłaty powinno być determinowane takimi kryteriami, jak częstotliwość postojów lub liczba pasażerów, a nie wielkość pojazdów.

W związku z tym wnoszę o analizę przedstawionych uwag, wystosowanych bezpośrednio przez Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego, oraz odniesienie się do nich w odpowiedzi na oświadczenie.

Z poważaniem
Robert Dowhan

**Stanowisko
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 12 stycznia 2017 r.

Pan
Andrzej Adamczyk
Minister Infrastruktury
i Budownictwa

W załączeniu, zgodnie z właściwością, uprzejmie przesyłam tekst oświadczenia złożonego przez senatora Roberta Dowhana podczas 29. posiedzenia Senatu w dniu 4 listopada br., z prośbą o zajęcie stanowiska i udzielenie odpowiedzi do Kancelarii Senatu.

Leszek Marcin Skiba
PODSEKRETARZ STANU

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 7 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo znak BPS/043-29-639-MIB/16 z dnia 10 listopada 2016 r., przy którym przekazane zostało oświadczenie złożone przez senatora Roberta Dowhana podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r., przedstawiam poniżej odpowiedź, odnoszącą się do zagadnień poruszonych w oświadczeniu.

W Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa procedowany jest projekt ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw. Projekt ten został wpisany do Wykazu Prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pod numerem UD126.

Propozycje zawarte w projekcie ww. ustawy spotykają się z zainteresowaniem różnych podmiotów, w tym organizatorów publicznego transportu zbiorowego oraz organizacji zrzeszających przewoźników drogowych. Część tych podmiotów przekazuje swoje opinie i uwagi dotyczące kierunków zakładanych zmian oraz postuluje potrzebę szerokiej dyskusji na ten temat.

Z uwagi na powyższe, Minister Infrastruktury i Budownictwa wydał *zarządzenie nr 51 z dnia 3 listopada 2016 r., w sprawie powołania Zespołu do spraw opracowania projektu ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym*. W skład ww. Zespołu wejdą m.in. przedstawiciele organizacji zrzeszających przewoźników drogowych i stowarzyszeń jednostek samorządu terytorialnego. Do zadań Zespołu będzie należała w szczególności:

- 1) analiza przepisów *ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym* (Dz. U. z 2015 r. poz. 1440, z późn. zm.);

- 2) analiza projektu ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw, wpisanego do Wykazu Prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pod numerem UD126;
- 3) analiza propozycji zmian do ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym zgłaszanych przez jednostki samorządu terytorialnego oraz inne podmioty postulujące zmiany przepisów;
- 4) opracowanie projektu ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.

Zarówno samorzady jak i Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa oraz przewoźnicy są zgodni, że *ustawa o publicznym transporcie zbiorowym* wymaga zmian. Powołanie ww. Zespołu, pozwoli poddać przygotowane propozycje zmian przepisów wspomnianej ustawy pod opinię zainteresowanym podmiotom. Prace Zespołu umożliwią przygotowanie zmian przepisów, wychodzących naprzeciw oczekiwaniom uczestników rynku przewozu osób, w szczególności uwzględniających potrzeby pasażerów oraz sprzyjających rozwojowi całego sektora publicznego transportu zbiorowego.

Jednocześnie należy wskazać, że ostateczny kształt projektu nowelizacji przepisów *ustawy o publicznym transporcie zbiorowym* znany będzie po zakończeniu prac wskazanego wyżej Zespołu, przeprowadzeniu niezbędnych konsultacji projektu oraz skierowaniu tego dokumentu pod obrady parlamentu.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Gawła

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgieła

Szanowny Panie Ministrze!

Wójt gminy Powidz, powiat słupecki, zwrócił się do mnie z następującą sprawą. Podczas analizy zasad oraz praktyki wdrażania Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 stwierdzono dyskryminację pewnej kategorii gmin ze względu na zastosowanie kryterium krajowego wyboru projektów związanego z podstawowym dochodem podatkowym gminy, w której ma być realizowana operacja. Kryterium to miało zastosowanie w przypadku działania Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich – Budowa lub modernizacja dróg lokalnych oraz Gospodarka wodno-ściekowa. Najprawdopodobniej kolejne działania adresowane do jednostek samorządu terytorialnego również będą obejmować ocenę wg tego kryterium.

Kryterium, którego dotyczy oświadczenie, jest to kryterium krajowe, uchwalone przez instytucję zarządzającą, a więc Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w drodze rozporządzenia. Kryterium to stanowi dla pewnej grupy gmin blokadę uniemożliwiającą w ogóle otrzymanie wsparcia z PROW 2014–2020. Gminy te, podobnie jak Gmina Powidz, są podwójnie dyskryminowane, bo z jednej strony wysoki dochód podatkowy powoduje, iż poza subwencją oświatową praktycznie nie otrzymują z budżetu państwa środków subwencyjnych i wpłacają do budżetu państwa tzw. janosikowe, a z drugiej strony znacząco utrudnia się tym gminom dostęp do wsparcia ze środków PROW.

W przypadku gminy Powidz wysoki dochód gminy generowany jest przez podatników w postaci bazy wojskowej i właścicieli nieruchomości letniskowych. Obie kategorie podatników oczekują konkretnych działań inwestycyjnych ze strony gminy (infrastruktura drogowa, infrastruktura wodociągowo-kanalizacyjna, infrastruktura turystyczna), które jednak bez odpowiedniego wsparcia środkami zewnętrznymi nie będą możliwe do wykonania w sposób gwarantujący stabilny rozwój i w odpowiednim czasie.

W celu realizacji celów środowiskowych należy ponadto rozważyć wprowadzenie obligatoryjnego krajowego kryterium oceny operacji w postaci obszaru ich realizacji na terenach chronionych (parków narodowych, parków krajobrazowych, obszarów chronionego krajobrazu, obszarów Natura 2000). Tyczy się to zwłaszcza wsparcia operacji typu gospodarka wodno-ściekowa, gdzie w celu właściwego zabezpieczenia tego typu terenów powinno się w pierwszej kolejności zrealizować działania porządkujące tę gospodarkę. Brak takiego kryterium, a ponadto problem z kryterium dochodu podatkowego, wyklucza praktycznie takie gminy jak gmina Powidz (o wysokim dochodzie podatkowym, ale zobligowane do tego, żeby realizować ważne cele środowiskowe jak ochrona jezior Pojezierza Gnieźnieńskiego) z możliwości otrzymania wsparcia i uniemożliwia sprawną realizację inwestycji o dużym znaczeniu przyrodniczym.

Wobec tego wnoszę o rezygnację z kryterium oceny operacji w PROW 2014–2020 związanego z podstawowym dochodem podatkowym gminy, ewentualnie zmniejszenie jego wagi punktowej, a ponadto rozważenie zastosowania jako kryterium krajowego kryterium oceny operacji w postaci obszaru ich realizacji na terenach chronionych.

*Z poważaniem
Robert Gawł*

Odpowiedź

Warszawa, 13 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Roberta Gawła podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r., przekazuję następujące stanowisko.

Zgodnie z art. 49 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1305/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) i uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 (Dz. Urz. UE L 347 z 20.12.2013, str. 487, z późn. zm.), po konsultacji z komitetem monitorującym, instytucja zarządzająca programem rozwoju obszarów wiejskich określa kryteria wyboru operacji. Celem kryteriów wyboru jest zapewnienie równego traktowania wnioskodawców, lepszego wykorzystania zasobów finansowych i ukierunkowanie środków finansowych zgodnie z priorytetami unijnymi w zakresie rozwoju obszarów wiejskich.

Działanie „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich”, w ramach którego finansowane są między innymi operacje typu „Gospodarka wodno-ściekowa”, „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych” oraz „Inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne”, realizuje cele w zakresie rozwoju obszarów wiejskich przez realizację jednego z 6 priorytetów unijnych, tj. „Wspieranie włączenia społecznego, ograniczania ubóstwa i rozwoju gospodarczego na obszarach wiejskich”. W związku z tym w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 dla powyższych typów operacji określone zostały zasady dotyczące ustalania kryteriów wyboru operacji, z których wynika, że jedno z kryteriów decydujących o przyznaniu pomocy dotyczy dochodu podatkowego gminy, który premiuje gminy najuboższe. Kryteria wyboru operacji dla wszystkich typów operacji dotyczące podstawowego dochodu podatkowego gminy oraz bezrobocia w powiecie wynikają więc wprost z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, który realizuje cele unijne.

Komitet Monitorujący Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (PROW 2014–2020) uchwałą nr 52 z dnia 13 stycznia 2016 r., w sprawie kryteriów wyboru operacji zaproponowanych dla działania „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich”, poddziałania 7.2 „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii”, typu operacji „Gospodarka wodno-ściekowa” w ramach PROW 2014–2020, pozytywnie zaopiniował przedmiotowe kryteria wyboru operacji. Natomiast zgodnie z uchwałą nr 34 z dnia 25 czerwca 2015 r., w sprawie kryteriów wyboru operacji zaproponowanych dla działania „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich”, poddziałania 7,2 „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii”, typu operacji „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych” w ramach PROW 2014–2020 Komitet Monitorujący pozytywnie zaopiniował kryteria dla operacji typu „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych”.

Zgodnie z pozytywnie zaopiniowaną uchwałą nr 52 Komitetu Monitorującego PROW 2014–2020, kryterium dotyczące dochodu podatkowego gminy punktowane jest maksymalnie 5 punktami, natomiast kryterium dotyczące bezrobocia w powiecie – 2 punktami. Na etapie konsultacji publicznych oraz opiniowania, ze względu na liczne uwagi dotyczące stopy bezrobocia oraz podstawowego dochodu podatkowego gminy, zdecydowano się obniżyć wagi punktowe obu kryteriów. Ustanowiono więc maksymalną liczbę punktów odpowiednio na poziomie: 1 punktu dla stopy bezrobocia

oraz 4 punktów dla dochodu podatkowego gminy. Zmiana ta miała na celu wyrównanie szansy teoretycznie bogatszym gminom, które przez powyższe wskaźniki, które z różnych przyczyn były kwestionowane, mogłyby stracić szansę na uzyskanie pomocy w ramach przedmiotowego działania.

Ponadto zdecydowano się obniżyć minimalną liczbę punktów, jaką wnioskowana operacja musi uzyskać, aby otrzymać pomoc, z 15 do 12 punktów. Zmiana ta jest odpowiedzią na liczne głosy ze strony samorządowej, w których wyrażono obawę na temat możliwych problemów z uzyskaniem przez podmioty ubiegające się o przyznanie pomocy wymaganego minimum punktowego. Mając na uwadze, iż w poszczególnych województwach limit środków na operacje typu gospodarka wodno-ściekowa mógłby nie zostać wykorzystany, przychylnie się do prośby samorządów województw.

W związku z powyższym do rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 lipca 2016 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej na operacje typu „Gospodarka wodno-ściekowa” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (Dz. U. poz. 1182), zostały zaimplementowane kryteria przyjęte uchwałą Komitetu Monitorującego PROW 2014–2020, z uwzględnieniem wyżej opisanych zmian, podyktowanych chęcią jak najbardziej efektywnego i sprawiedliwego wykorzystania środków dostępnych w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Obniżenie liczby możliwych do zdobycia punktów za kryteria dotyczące poziomu bezrobocia oraz dochodu podatkowego gminy spowodowało, że maksymalna możliwa liczba punktów do zdobycia w ramach przedmiotowej operacji zmniejszyła się z 32 do 30 punktów. W efekcie wzrosła wartość możliwych do zdobycia punktów w ramach kryteriów regionalnych (maksymalnie 12 punktów), które stanowią aż 40% możliwych do zdobycia punktów. Kryteria regionalne zostały określone przez samorządy województw, a ich celem jest promowanie najbardziej potrzebujących gmin, uwzględniając charakterystykę danego obszaru. Część województw zdecydowało się na kryteria promujące obszary chronione.

Obecnie projektowane rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczące szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej na operacje typu „Inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne lub kształtowanie przestrzeni publicznej” oraz operacje typu „Ochrona zabytków i budownictwa tradycyjnego” dla działania „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, określa między innymi kryteria wyboru operacji, które mają na celu ustalić kolejność przysługiwania pomocy. Według projektu rozporządzenia dla operacji typu „Inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne” kryterium dotyczące podstawowego dochodu podatkowego gminy punktowane jest maksymalnie 3 punktami, a więc ponownie zdecydowano się obniżyć punktację, nawet w stosunku do operacji z zakresu „Gospodarki wodno-ściekowej”. Operacje typu „Zagospodarowanie przestrzeni publicznej” oraz „Ochrona zabytków i budownictwa tradycyjnego” nie mają kryterium związanego z dochodem podatkowym.

Zasady ustalania kryteriów w ramach uzgadniania PROW 2014–2020, jak również kryteria wyboru operacji (w tym kryteria dotyczące specyfiki regionu) wskazane w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 lipca 2016 r., były szeroko konsultowane, w szczególności z jednostkami samorządu terytorialnego. Obniżenie wagi punktowej kryterium dotyczącego dochodu podatkowego gminy wynika z wątpliwości, zgłoszonych na etapie konsultacji publicznych podających w wątpliwość czy kryterium o dochodzie podatkowym gminy rzeczywiście premiuje gminy najuboższe. Informacja o dochodzie podatkowym gminy nie uwzględnia bowiem wszystkich rzeczywistych dochodów gminy. Warto więc zaznaczyć, że dla operacji typu „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych” uchwałą nr 93 Komitetu Monitorującego Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 z dnia 25 października 2016 r., Komitet Monitorujący upoważnił Instytucję Zarządzającą do dokonania zmian zasad dotyczących ustalania kryteriów wyboru. Zmiana ta przewiduje pre-

ferencje dla operacji realizowanych na obszarach uboższych, jednak nie wykazuje bezpośrednio dochodu podatkowego gminy, jako kryterium wyboru. Istnieje więc szansa, że następne nabory w ramach tego typu operacji, będą realizowane w oparciu o nowe kryteria wyboru operacji.

W związku z wnioskiem senatora Roberta Gawła o rezygnację z kryterium oceny operacji w PROW 2014–2020 związanym z podstawowym dochodem podatkowym gminy informuję, że w przypadku operacji typu „*Budowa lub modernizacja dróg lokalnych*” Ministerstwo proceduje zmiany tego kryterium w PROW. Nie wyklucza się na późniejszym etapie ewentualnych zmian również w przypadku operacji typu „*Gospodarka wodno-ściekowa*” oraz „*Inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne*”.

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Krzysztof Jurgiel

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Panie Ministrze!

Mieszkańcy Łukowa i powiatu łukowskiego korzystający z pociągów Kolei Mazowieckich, Przewozów Regionalnych i PKP InterCity wielokrotnie i niestety jak do tej pory bezskutecznie zwracali się z prośbą o przywrócenie kas biletowych na stacji PKP Łuków. Węzeł kolejowy Łuków obsługuje połączenia do Dębliń, Siedlec, Warszawy oraz w kierunku Terespoła. Funkcjonujące niegdyś kasy biletowe sprzedawały bilety na wszystkie połączenia. Obecnie nie ma nawet jednej kasy. Tak jest od dnia 1 października 2014 r.

Nadmieniam, że oprócz sprzedaży biletów w kasach, co oczywiście, chętnie udzielano informacji na temat kursowania pociągów w całej Polsce. Obecnie podróżni z powiatu łukowskiego korzystający ze stacji PKP Łuków pozbawieni są takich i innych informacji, co wobec ciągłych zmian w rozkładach kursowania pociągów jest dla nich olbrzymim utrudnieniem. Większość podróżnych próbuje kupić bilet w pociągu – często zdarza się, że stoją w kolejce po bilet w pędzącym pociągu.

Oprócz przytoczonych argumentów jest jeszcze jeden. W najbliższym czasie ma mieć miejsce sytuacja, która powinna sprawić, że funkcjonowanie kas biletowych na stacji PKP Łuków powinno być oczywiste. Chodzi tu o taką sytuację, że rozpocznie się modernizacja linii kolejowej S7 Lublin – Dębliń – Warszawa. Kiedy będzie modernizacja tej linii, pociągi jeżdżące obecnie z Lublina do Warszawy przez Dębliń będą jeździły inną trasą i właśnie ta inna trasa to będzie trasa wiodąca przez Łuków – Parczew. Wydaje się, że ten fakt powinien sprawić, że zostaną podjęte działania zmierzające do tego, żeby w Łukowie przywrócono kasy biletowe.

Bardzo proszę Pana Ministra o informację co do przedstawionej sytuacji.

Stanisław Gogacz

Odpowiedź

Warszawa, 5 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatora Stanisława Gogacza podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r., w sprawie możliwości otwarcia kas biletowych na stacji Łuków, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Wyjaśniam, że kasa biletowa w Łukowie, działająca na podstawie umowy agencyjnej zawartej z PKP Intercity SA (dalej: „PKP IC”) została zamknięta w październiku 2014 r. Na podstawie umowy agent prowadził sprzedaż biletów na pociągi PKP IC, Koleje Mazowieckie – KM Sp. z o.o. (dalej: „KM”) oraz Przewozy Regionalne Sp. z o.o. (dalej: „PR”). Kolejna umowa z agentem nie została zawarta z uwagi na brak porozumienia w kwestii stawek wynagrodzenia.

Z analizy danych sprzedażowych z tej kasy (do września 2014 r.) wynika, że zdecydowana większość pracy zarówno w zakresie liczby transakcji (liczba obsługiwanych klientów) jak i wpływów ze sprzedaży była świadczona na rzecz KM.

Niemniej jednak, mając na względzie dobro klientów PKP IC uwzględniła stację Łuków w postępowaniu o zamówienie publiczne w trybie przetargu ograniczonego w 2016 r., które zostało ogłoszone w dniu 1 kwietnia 2016 r. Postępowanie dotyczyło m.in. udzielenia zamówienia na sprzedaż biletów kolejowych w Łukowie.

Ponieważ w przedmiotowym postępowaniu żaden oferent nie złożył ważnej oferty, zostało ono unieważnione w odniesieniu do przedmiotowej stacji. Z tej przyczyny PKP IC nie dokonała wyboru agenta na prowadzenie kasy w Łukowie.

Ponadto uprzejmie informuję, że w transporcie kolejowym prawa i obowiązki pasażera uregulowane są w rozporządzeniu (WE) nr 1371/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2007 r. *dotyczącym praw i obowiązków pasażerów w ruchu kolejowym (Dz. Urz. UE 2007 L 315/14)*, zwanym dalej: rozporządzeniem nr 1371/2007. Wszyscy pasażerscy przewoźnicy kolejowi zobowiązani są bezpośrednio stosować przepisy tego rozporządzenia, przy czym należy pamiętać, że w funkcjonującym w Polsce systemie organizacji pasażerskiego rynku kolejowego to przewoźnik kolejowy odpowiada za politykę dystrybucji świadczonych usług przewozowych, w tym za ich sprzedaż.

Na podstawie przepisów art. 9 ust. 2 rozporządzenia nr 1371/2007 przewoźnik powinien zapewnić sprzedaż biletów na pociągi przy wykorzystaniu co najmniej jednej z możliwych form dystrybucji:

- w kasach biletowych lub w automatach biletowych,
- za pośrednictwem telefonu, Internetu lub jakichkolwiek innych, powszechnie dostępnych technologii informacyjnych,
- w pociągu.

Ponadto, zgodnie z art. 9 ust. 5 rozporządzenia nr 1371/2007, jeżeli na stacji początkowej nie ma kasy biletowej ani automatu biletowego, wówczas pasażerowie muszą zostać poinformowani na stacji o:

- możliwości dokonania zakupu biletu telefonicznie, za pośrednictwem Internetu lub w pociągu,
- najbliższej stacji kolejowej lub miejscu, w którym znajdują się kasy lub automaty biletowe.

Wymóg stosowania zdywersyfikowanych kanałów dystrybucji biletów obejmujących kanały bezpośrednie oraz kanały elektroniczne został zawarty również w umowach o świadczenie usług publicznych w zakresie międzywojewódzkich i międzynarodowych kolejowych przewozów pasażerskich zawartych pomiędzy właściwym do spraw transportu, a PKP IC. W związku z tym, PKP IC w ramach świadczonych usług publicznych powinna zapewnić pasażerowi możliwość zakupu biletu na stacji początkowej w kasie biletowej albo u drużyny konduktorskiej oraz w Internecie, albo automacie biletowym.

Jednakże struktura kanałów dystrybucji i dostępności ofert w poszczególnych platformach jest dostosowywana do zapotrzebowania rynkowego oraz rozwoju elektronicznych form sprzedaży z uwzględnieniem sytuacji finansowej, organizacyjnej i technicznej przewoźników. Szczegółowe zasady korzystania z poszczególnych kanałów dystrybucji określają wewnętrzne regulaminy przewoźników.

PKP IC poinformowała, że biorąc pod uwagę niskie wpływy ze sprzedaży biletów od przedmiotowej stacji (na podstawie odprawy w pociągach oraz aplikacji e-IC) nie ma obecnie uzasadnienia ekonomicznego, aby uruchomiona została w Łukowie kasa własna, której koszt prowadzenia przewyższy wpływy ze sprzedaży biletów.

Jednocześnie z informacji przekazanych przez KM wynika, że w Łukowie został zainstalowany automat biletowy w budynku dworca, który oprócz podstawowej funkcji sprzedaży biletów wyposażony został w tzw. funkcję „infokiosku”, dzięki której podróżni mają dostęp m.in. do: rozkładu jazdy pociągów, aktualności w ofercie KM oraz informacji dot. utrudnień w ruchu pociągów. Ponadto podróżni zainteresowani zakupem biletów na przejazdy pociągami KM od stacji Łuków mogą skorzystać z aplikacji SkyCash za pomocą telefonu komórkowego.

PR poinformowały o prowadzeniu sprzedaży biletów od wskazanej lokalizacji w pociągach, co wypełnia przesłanki wynikające z art. 9 Rozporządzenia 1371/2007.

Uprzejmie proszę o przyjęcie przekazanych wyjaśnień, dziękując jednocześnie za zaangażowanie w sferze kolejowych przewozów pasażerskich. Liczę, że powyższe informacje okażą się wystarczające i w pełni wyjaśnią wszelkie wątpliwości.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Arkadiusza Grabowskiego
oraz senatora Michała Potoczego**

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku ze skargą podmiotu (...) SA mającego siedzibę na terenie regionu, z którego zostaliśmy wybrani, pozostając w przekonaniu o jej zasadności i braku jednoznaczności w opisanej sytuacji, zwracamy się z prośbą o wyjaśnienie wątpliwości.

Prezes URE zakwestionował metodykę podziału energii wytworzonej z równoważnika paliwowego na część pochodzącą ze spalania gazu koksowniczego i część pochodzącą z reakcji chemicznych przebiegających w baterii koksowniczej w czasie koksowania węgla, pomimo że wynika ona z badań wykonanych przez Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla Kamiennego. Jednocześnie prezes URE nie podjął decyzji o odmowie wydania żółtych świadectw pochodzenia w odniesieniu do równoważnika paliwowego.

(...) SA złożyła w styczniu 2014 r. dokumenty niezbędne do podjęcia przez prezesa URE decyzji w sprawie wydania świadectw pochodzenia za rok 2013 – jeden wniosek o wydanie świadectwa pochodzącego z kogeneracji dla energii żółtej oraz sprawozdanie roczne z działalności jednostki kogeneracji.

W roku 2016 sposób podziału energii wytworzonej w (...) SA w kogeneracji na część żółtą i czerwoną nie został zaakceptowany przez prezesa URE. Prezes URE nie podjął żadnej decyzji o wydaniu lub o odmowie wydania żółtego świadectwa pochodzenia. Sposób podziału energii wytworzonej w kogeneracji na część żółtą i czerwoną nie został zaakceptowany przez prezesa URE. Prezes URE wydał w maju 2015 r. świadectwa pochodzenia tylko dla energii czerwonej, jednocześnie nie podejmując żadnej decyzji o wydaniu lub o odmowie wydania żółtych świadectw pochodzenia.

Prosimy w szczególności o doprecyzowanie, czy opisana sytuacja umożliwiła w świetle prawa obowiązującego w minionym czasie, jak również obecnie (po zmianach prawnych dokonanych w tym roku) bierną postawę Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Bierność polegała na niepodjęciu decyzji w latach 2011–2013 co do wydania żółtych świadectw pochodzenia energii bądź odmowy ich wydania.

*Arkadiusz Grabowski
Michał Potoczny*

Odpowiedź

Warszawa, 22 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatorów Arkadiusza Grabowskiego i Michała Potoczego na 29. posiedzeniu Senatu w dniu 4 listopada 2016 roku znak BPS/043-29-642/16, w sprawie metodyki podziału energii wytworzonej z równoważnika paliwowego, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Ministerstwo Energii zwróciło się do Urzędu Regulacji Energetyki z prośbą o przedstawienie wyjaśnień w przedmiotowej sprawie.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, przedstawiając chronologię wydarzeń wskazuje, że za lata 2011–2013 z wniosków [...] SA toczyło się 8 postępowań dotyczących wydania żółtych świadectw pochodzenia dla energii elektrycznej wytworzonej w ww. jednostce kogeneracji zlokalizowanej w Dąbrowie Górniczej. W jednostce tej na energię paliw zużytych do wytworzenia energii elektrycznej składały się:

- 1) energia chemiczna spalonego w jednostce gazu koksowniczego,
- 2) energia chemiczna spalonego w jednostce gazu nadmiarowego,
- 3) energia równoważnika paliwowego wprowadzonego do tej jednostki w postaci ciepła powstałego w bateriach koksowniczych.

Jak to wynika z wyjaśnień, w dniu 10 września 2011 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 26 lipca 2011 r. *w sprawie sposobu obliczania danych podanych we wniosku o wydanie świadectwa pochodzenia z kogeneracji oraz szczegółowego zakresu obowiązku uzyskania i przedstawienia do umorzenia tych świadectw, uiszczania opłaty zastępczej i obowiązku potwierdzania danych dotyczących ilości energii elektrycznej wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji* (Dz. U. z 2011 r. Nr 176, poz. 1052), wprowadzające rozwiązanie, zgodnie z którym, w przypadku jednostki opalanej paliwem gazowym, równoważnik paliwowy uwzględniany na potrzeby wydania żółtych certyfikatów również musiał pochodzić ze spalania paliw gazowych. Była to zmiana mająca na celu zapobieżenie sytuacji, w której podmiot wytwarzający energię elektryczną w wysokosprawnej kogeneracji przy wykorzystaniu energii pochodzącej z równoważnika paliwowego, mógł uzyskiwać żółte świadectwa pochodzenia nawet wówczas, gdy nie wytwarzał tej energii z paliwa gazowego (takie rozwiązanie dopuszczało poprzednie rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 26 września 2007 r. *w sprawie sposobu obliczania danych podanych we wniosku o wydanie świadectw pochodzenia z kogeneracji oraz szczegółowego zakresu obowiązku uzyskania i przedstawienia do umorzenia tych świadectw, uiszczania opłaty zastępczej i obowiązku potwierdzania danych dotyczących ilości energii elektrycznej wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji* – Dz. U. z 2007 r. Nr 185, poz. 1314).

W wyniku tej zmiany Prezes URE został zobligowany do prowadzenia postępowań wyjaśniających mających na celu ustalenie ilości energii równoważnika paliwowego wprowadzonego do jednostki kogeneracji pochodzącej ze spalania paliwa gazowego, w odniesieniu do wniosków o wydanie żółtych świadectw pochodzenia z kogeneracji składanych od września 2011 r.

Po przeprowadzeniu takiego postępowania wyjaśniającego, w odniesieniu do wniosków dotyczących wytworzenia energii elektrycznej w okresie od września 2011 roku do grudnia 2012 roku, zostały wydane w kwietniu 2013 r. postanowienia Prezesa URE w przedmiocie odmowy wydania żółtych świadectw pochodzenia z kogeneracji. Przyczyną odmowy wydania żółtych świadectw pochodzenia z kogeneracji w odniesieniu do wytworzonej przez [...] SA energii elektrycznej, była wskazana w uzasadnieniu okoliczność, iż w świetle art. 3 pkt 3a ustawy – Prawo energetyczne, gazów palnych (gazu koksowniczego i gazu nadmiarowego) spalonych w jednostce kogeneracji [...] SA nie można sklasyfikować jako paliw gazowych z uwagi na fakt, iż nie są one dostarczane do tej jednostki kogeneracji siecią gazową, przez którą – na gruncie Prawa energetycznego – należy rozumieć w szczególności gazowe sieci przesyłowe oraz gazowe sieci dystrybucyjne (w rozumieniu art. 3 pkt 11a i 11b tej ustawy). W konsekwencji, także równoważnik paliwowy wykorzystany do wytworzenia energii elektrycznej w jednostce kogeneracji, który to równoważnik wprowadzony został do tej jednostki w postaci ciepła pochodzącego z odzysku ciepła gorącego koksu schładzanego w procesie suchego chłodzenia koksu, nie mógł zostać uznany za pochodzący ze spalania paliwa gazowego.

Z wyjaśnień Prezesa URE wynika również, że [...] SA skorzystało z możliwości wniesienia zażalenia na powyższe postanowienia do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który na rozprawie w dniu 3 listopada 2014 r. uchylił zaskarżone postanowienia Prezesa URE uznając, że w świetle zdefiniowanego w art. 3 pkt 3a pojęcia „paliwo gazowe” nie jest uzasadnione twierdzenie,

iż sieciami gazowymi, o których mowa w tym przepisie są wyłącznie gazowe sieci przesyłowe i gazowe sieci dystrybucyjne zdefiniowane w art. 3 pkt 11a i 11b ustawy – Prawo energetyczne. Z uwagi na fakt, iż argumenty zawarte w wyżej wskazanych postanowieniach Prezesa URE odmawiających wydania żółtych certyfikatów odzwierciedlały stanowisko organu prezentowane konsekwentnie we wszystkich toczących się przed Prezesem URE postępowaniach, w tym w sprawach dotyczących zatwierdzenia – w drodze decyzji administracyjnej – taryf dla paliw gazowych, a także mając na uwadze okoliczność, iż w innych sprawach zarówno Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (postanowienie z dnia 13 czerwca 2014 r., sygn. akt XVII Amz 23/13), jak również Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 3 października 2014 r., sygn. akt VI ACa 1948/13) aprobowaly stanowisko organu w tym zakresie opierające się na brzmieniu art. 3 pkt 3a w związku z art. 3 pkt 11, pkt 11a i 11b ustawy – Prawo energetyczne, Prezes URE wniósł środek zaskarżenia od wydanych w dniu 3 listopada 2014 r. postanowień Sądu I instancji. W związku z tym, iż w dacie rozpatrywania złożonych przez Prezesa URE zażaleń na rozstrzygnięcie Sądu I instancji, tj. w maju 2015 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie stał na stanowisku, że na postanowienie Sądu I instancji uchylające rozstrzygnięcie Prezesa URE w przedmiocie odmowy wydania świadectw pochodzenia z kogeneracji nie przysługuje środek zaskarżenia, zażalenia te z przyczyn formalnych zostały odrzucone. Zdaniem Prezesa URE, wydane przez Sąd I instancji postanowienia z dnia 3 listopada 2014 r. nie zostały poddane merytorycznej weryfikacji przez Sąd wyższej instancji. Działania Sądu Apelacyjnego nie miały merytorycznych podstaw prawnych, pozbawiając Prezesa URE prawa do merytorycznego rozpoznania sprawy przez Sąd II instancji, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 lutego 2016 r., sygn. III SZP/15. W wyniku tego rozstrzygnięcia, praktyka Sądu Apelacyjnego w Warszawie – w tym zakresie – uległa zmianie i w chwili obecnej prawidłowość rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd I instancji w tego typu sprawach, podlega weryfikacji Sądu wyższej instancji.

Prezes URE zwraca uwagę, że w wyżej wskazanych postanowieniach z dnia 3 listopada 2014 r. Sąd I instancji w oparciu o sporządzoną na potrzeby sprawy opinię biegłego wskazał, iż w trakcie procesu koksowania węgla zachodzą zarówno procesy endotermiczne (które wymagają dostarczenia ciepła z zewnątrz i w tym zakresie w ocenie Sądu ciepło pochodzi ze spalania paliwa gazowego, tj. gazu koksowniczego i nadmiarowego), jak i procesy egzotermiczne (które generują ciepło), w związku z czym żółte świadectwa pochodzenia powinny zostać wydane, ale wyłącznie w odniesieniu do tej części energii elektrycznej wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji, która pochodziła z wykorzystania do jej produkcji gazu koksowniczego i gazu nadmiarowego. Sąd wskazał jednocześnie, że warunki określone w art. 91 ust. 1 pkt 1 ustawy – Prawo energetyczne wykluczają uznanie za energię elektryczną wytworzoną w wysokosprawnej kogeneracji w jednostce opalanej paliwami gazowymi, energii w postaci równoważnika paliwowego pochodzącej z innych źródeł niż spalanie paliwa gazowego, a taka sytuacja zdaniem Sądu miała miejsce w przedmiotowej sprawie. W wyniku bowiem wyżej wskazanych procesów egzotermicznych ciepło wytworzone „w wyniku tej reakcji nie jest »równoważnikiem paliwowym« spalania gazu, stanowiąc »inne paliwo« w rozumieniu art. 91 ust. 1a ustawy – Prawo energetyczne”. A zatem, w świetle cytowanych postanowień Sądu, równoważnik paliwowy jako całość stanowi w części „równoważnik żółty” (pochodzący ze spalania paliw gazowych) oraz w części „równoważnik czerwony” (powstały w wyniku procesów innych niż spalanie paliw gazowych).

Prezes URE wyjaśnia, że w maju 2015 r. wpłynęło pismo pełnomocnika [...] SA korygujące pierwotny przedmiot żądania zawarty we wniosku o wydanie żółtych świadectw pochodzenia z kogeneracji dla energii elektrycznej wytworzonej w 2013 r. Natomiast w sierpniu 2015 r. do URE wpłynęły analogiczne pisma korygujące pierwotny przedmiot żądania ujęty we wnioskach o wydanie żółtych świadectw pochodzenia złożonych za – będący przedmiotem ww. postanowień Sądu – okres wytworzenia energii elektrycznej w wysokosprawnej kogeneracji od września 2011 roku do grudnia roku 2012. W skorygowanych wnioskach [...] SA podjął próbę ich dostoso-

wania do prawomocnych orzeczeń Sądu w zakresie, w jakim za część energii elektrycznej wytworzonej z równoważnika nie pochodzącego ze spalania paliw gazowych nie przysługują żółte świadectwa pochodzenia z kogeneracji, przyjmując – w każdym z rozpatrywanych okresów – udział równoważnika nie pochodzącego ze spalania paliw gazowych na jednakowym poziomie wynikających z danych literaturowych opisujących przemiany zachodzące podczas procesu koksowania w zastosowanym typie baterii koksowniczej.

Realizując prawomocne postanowienia Sądu odnoszące się do energii elektrycznej wytworzonej w jednostce kogeneracji w okresie od września 2011 roku do grudnia roku 2012, Prezes URE wydał przedsiębiorcy żółte świadectwa pochodzenia z kogeneracji, potwierdzające wytworzenie energii elektrycznej w okresach sprawozdawczych objętych przedmiotowymi wnioskami, w ilości odpowiadającej wyłącznie udziałowi energii chemicznej zużytych paliw, tzn. gazu koksowniczego oraz gazu nadmiarowego, albowiem w świetle zebranego materiału dowodowego, nie było wątpliwości odnośnie do ilości tej energii. Natomiast do dalszego wyjaśnienia pozostała kwestia wydania świadectw za energię elektryczną wytworzoną przy użyciu równoważnika paliwowego, co do której zdaniem Prezesa URE, konieczne było prowadzenie dalszego postępowania.

Prezes URE wyjaśnia, że w piśmie z dnia 30 grudnia 2015 r. [...] SA zwrócił się do URE z prośbą o zawieszenie prowadzonych postępowań administracyjnych (a więc dotyczących zarówno lat 2011–2012, jak i roku 2013), przy czym wniosek ten został rozpatrzony negatywnie z uwagi na brak przesłanek do wydania wnioskowanego rozstrzygnięcia.

Następnie, w czerwcu 2016 r. do URE wpłynęły kolejne korekty skorygowanych wcześniej wniosków o wydanie świadectw pochodzenia z kogeneracji.

Po przeanalizowaniu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawach będących wcześniej przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, tj. w zakresie wniosków o wydanie świadectw pochodzenia z kogeneracji odnoszących się do okresu wytworzenia od września 2011 roku do grudnia roku 2012, w listopadzie 2016 r. zostały wydane przez Prezesa URE postanowienia o odmowie wydania żółtych świadectw pochodzenia z kogeneracji we wnioskowanej części odnoszącej się do energii elektrycznej wytworzonej z równoważnika paliwowego spalania paliwa gazowego w odniesieniu do ilości sprecyzowanej ostatecznie przez [...] SA w pismach, które wpłynęły do URE w czerwcu 2016 r. Według Prezesa URE zgodnie bowiem z dyspozycją art. 91 ust. 1a ustawy – Prawo energetyczne, w jednostce kogeneracji, w której są spalane paliwa gazowe wspólnie z innymi paliwami, do energii elektrycznej wytwarzanej w wysokosprawnej kogeneracji w jednostce kogeneracji zalicza się tylko tę część energii elektrycznej, która odpowiada udziałowi energii chemicznej paliwa gazowego w energii chemicznej paliw zużywanych do wytwarzania energii, obliczaną na podstawie rzeczywistych wartości opałowych tych paliw. Innymi słowy w przypadku, gdy dla energii elektrycznej wytworzonej w jednostce kogeneracji wydawane są, ze względu na różne rodzaje wykorzystywanego paliwa, dwa rodzaje świadectw pochodzenia z kogeneracji, każdą część energii elektrycznej odpowiadającą udziałowi energii chemicznej danego paliwa w energii chemicznej paliw zużywanych do wytwarzania energii, oblicza się na podstawie rzeczywistych wartości opałowych tych paliw. Natomiast zgodnie z pkt 2.7 Załącznika Nr 1 do rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 grudnia 2014 r. *w sprawie sposobu obliczania danych podanych we wniosku o wydanie świadectwa pochodzenia z kogeneracji oraz szczegółowego zakresu obowiązku potwierdzania danych dotyczących ilości energii elektrycznej wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji* (Dz.U. z 2014 r. poz. 1940) w jednostce kogeneracji, o której mowa w art. 91 ust. 1a ustawy – Prawo energetyczne, pomiarów ilości energii elektrycznej i ciepła użytkowego oraz ilości paliw zużywanych do ich wytworzenia dokonuje się metodą bezpośrednią, a więc w oparciu o wskazania urządzeń pomiarowych, którymi [...] SA nie dysponuje.

W odniesieniu natomiast do wniosku o wydanie świadectw pochodzenia w stosunku do energii elektrycznej wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji w roku 2013, z uwagi na dokonaną w maju 2016 r. kolejną korektę skorygowanego wcześniej wnio-

sku w zakresie ilości energii elektrycznej wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji przy wykorzystaniu paliw gazowych oraz w zakresie ilości energii elektrycznej wytworzonej w wysokosprawnej kogeneracji z paliw innych niż paliwa gazowe, zdaniem Prezesa URE stosowne rozstrzygnięcia uwzględniające ten dodatkowy element stanu faktycznego sprawy zostaną wydane w najbliższych dniach.

Krzysztof Tchórzewski

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego*skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło*

W bieżącym roku w Polsce nastąpiła po raz kolejny zmiana czasu zimowego na letni. Wprowadzenie zmian czasu, które w Polsce obowiązują od 1977 r., ma teoretycznie przyczynić się do większego wykorzystania światła dziennego i oszczędności energii. Opinia publiczna podaje w wątpliwość potrzebę wprowadzenia zmian czasu. Wyniki badań naukowców z USA i Wielkiej Brytanii wykazały niezmienną wysokość rachunków za prąd, dowiodły za to występowania zwiększenia o 10% ryzyka zawałów serca. Zmiana czasu jest również uciążliwa dla chorych na inne schorzenia oraz osób niepełnosprawnych. Nie mniej istotnym skutkiem wprowadzenia zmiany czasu, ważnym dla gospodarki, jest spadek produktywności pracowników w najbliższych dniach roboczych po niej następujących. Przejście z czasu zimowego na letni powoduje potrzebę zmiany rozkładów jazdy pociągów, wymusza też zmianę oprogramowania w maszynach i komputerach stosowanych w przemyśle, co niewątpliwie generuje koszty.

W związku z tym zwracam się z uprzejmą prośbą o informację, jakie wymierne korzyści osiąga Polska, dokonując zmiany czasu zimowego na letni.

Proszę też o informację, czy w poszczególnych resortach są weryfikowane koszty ponoszone w związku ze zmianą czasu.

Proszę również o odpowiedź na pytanie, czy rząd RP rozważa możliwość odstąpienia od zmiany czasu.

Jan Maria Jackowski

**Odpowiedź
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 12 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Marię Jackowskiego podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r. w sprawie zmian czasu w Polsce, skierowane do Prezesa Rady Ministrów Pani Beaty Szydło, które następnie zostało przekazane do Wiceprezesa Rady Ministrów Ministra Rozwoju i Finansów Pana Mateusza Morawieckiego, przedkładałam następujące wyjaśnienia.

Dwukrotne w ciągu roku zmiany czasu w Polsce dokonywane są na podstawie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów wydawanego dla kolejnych pięciu lat, co pięć lat. Ostatnia zmiana – 30 października 2016 r. – została dokonana na podstawie obowiązującego jeszcze do końca tego roku *rozporządzenia w sprawie wprowadzenia i odwołania czasu letniego środkowoeuropejskiego w latach 2012–2016*.

W bieżącym roku Ministerstwo Rozwoju prowadziło prace nad przygotowaniem nowego rozporządzenia i pod koniec sierpnia projekt *rozporządzenia w sprawie wprowadzenia i odwołania czasu letniego środkowoeuropejskiego w latach 2017–2021* został skierowany na ścieżkę legislacyjną. Podczas uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji publicznych nie zgłoszono żadnych uwag ani sugestii. Proces legislacyjny został za-

kończony podpisaniem rozporządzenia przez Prezesa Rady Ministrów w dniu 3 listopada 2016 r. W dniu 14 listopada 2016 r. rozporządzenie zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw RP. Będzie obowiązywać od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2021 r.

Przyjęte rozporządzenie stanowi wykonanie upoważnienia zawartego w art. 3 *Ustawy z dnia 10 grudnia 2003 r. o czasie urzędowym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. 2004 r. poz. 144). Ustawa jest efektem przyjęcia przez Polskę – jako kraju członkowskiego UE – zobowiązania wynikającego z *Dyrektywy 2000/84/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 19 stycznia 2001 r.* Zgodnie z jej zapisami istnieje obowiązek publikacji harmonogramu dla czasu letniego dla kolejnych pięciu lat, co pięć lat.

17 lutego 2016 r. został opublikowany *Komunikat Komisji zgodnie z art. 4 Dyrektywy 2000/84/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustaleń dotyczących czasu letniego. Harmonogram czasu letniego (Dz. Urz. UE 2016/C 61/01)*, w którym określone zostały daty na lata 2017–2021. Na podstawie wskazań komunikatu przygotowane zostało rozporządzenie ustalające szczegółowy harmonogram wprowadzania i odwoływania czasu letniego środkowoeuropejskiego w latach 2017–2021 w Polsce, zgodny z czasem w pozostałych krajach UE. Zasadniczym celem unijnej dyrektywy jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego poprzez utrzymanie ujednoliconego systemu zmiany czasu.

Praktyka dwukrotnej w ciągu roku zmiany czasu została wprowadzona przez większość państw członkowskich w latach 60. i 70. jako odpowiedź na kryzys energetyczny. Po kryzysie naftowym w 1973 roku państwa członkowskie uznały, że wydłużenie dnia o 1 godzinę i zwiększenie dostępności światła dziennego przyniesie oszczędności w energetyce. Początkowo, nie wszystkie państwa robiły to według tego samego harmonogramu. Wraz z utworzeniem rynku wewnętrznego UE, konieczne było zharmonizowane podejście różnych ustaleń dotyczących czasu letniego w poszczególnych państwach. Obecnie funkcjonujące ustawodawstwo tworzone na poziomie UE zapewnia, że rynek wewnętrzny może funkcjonować bez zakłóceń poprzez zapewnienie jasnego i długoterminowego planu zmian ustalonych w cyklu półrocznym.

W Polsce od 1977 roku obowiązuje regularnie wprowadzany i odwoływany czas letni (wcześniej – w latach 1957–1964). Zmiany te mają swoje odniesienie do strefy czasowej, którą oficjalnie w 1922 roku przyjęła Polska. Jest to strefa czasowa związana z południkiem 15 E (strefa czasu środkowoeuropejskiego). Jest to czas, dla którego południe słoneczne jest na południku 15 E w przybliżeniu o godz. 12:00. Do takiego czasu naturalnego i uwarunkowanego historycznie, zostało dostosowane funkcjonowanie różnych instytucji, urzędów, szkół, sklepów, zakładów pracy i różnych form aktywności społeczeństwa.

Celem stosowanej zmiany czasu – wprowadzania i odwoływania czasu letniego – nie jest tylko, jak się powszechnie sądzi, oszczędność energii elektrycznej. Chodzi przede wszystkim o bardziej efektywne wykorzystanie światła dziennego z punktu widzenia społecznego i gospodarczego. Zmiany czasu same w sobie stanowią zaburzenie rytmu i powodują konieczność przestawienia nie tylko zegarków, ale i rytmu biologicznego człowieka. Jednak pomimo tego, powroty do naturalnego czasu strefowego, z południem słonecznym ok. godz. 12 są zasadne ze względu na ciemne poranki w okresie zimowym. W Polsce najkrótszy dzień, liczony od świtu do zmierzchu, trwa ok. 8 godzin. Nieprzypadkowo większość urzędów, szkół czy przedsiębiorstw rozpoczyna pracę około godziny 8:00. Utrzymanie czasu letniego zimą oznaczałoby, że o godzinie 8:30, a nawet 9:00 rano, przed którą większość ludzi rozpoczyna swoją aktywność, nadal byłoby jeszcze ciemno. Taka zmiana wymagałaby poważnego przemodelowania podstaw życia społecznego, jak np. godzin rozpoczynania pracy czy nauki.

Dla szerokości geograficznej Polski, w okresie od wiosny do jesieni świt przypada na tyle wcześnie, że w większości przypadków, kiedy się budzimy, jest już jasno. W ten sposób, poprzez odpowiednią zmianę czasu, tj. wprowadzenie czasu letniego, można lepiej wykorzystać światło dnia słonecznego. Wprowadzanie czasu letniego prowadzi zatem do lepszego dopasowania aktywności społeczeństwa do naturalnego dłuższego dnia, liczonego od wschodu do zachodu słońca, z czego największe korzyści są odczuwalne w okresie lata. Związane jest to ze zwiększeniem aktywności ruchowej i rekreacji na świeżym powietrzu (co ma wpływ na nasze zdrowie), dodatkowymi dochodami

w turystyce i rekreacji (korzyści dla branży hotelarskiej, gastronomicznej oraz szeroko rozumianych ośrodków kultury), korzyściami z możliwości wcześniejszego rozpoczęcia pracy w porze dziennej (branża budowlana, gospodarstwa rolne). Dodatkowo ma wpływ na podniesienie bezpieczeństwa poprzez statystyczne zmniejszenie liczby wypadków z udziałem pieszych i rowerzystów w okresie zmierzchu, czy mniejszą liczbę włamań, dokonywanych zwykle po zmierzchu w czasie nieobecności właściciela. Z kolei w okresie zimowym, okres od świtu do zmierzchu jest na tyle krótki, że wówczas nie są odczuwalne korzyści ze stosowania czasu letniego.

Od początku wprowadzania czasu letniego i przy przechodzeniu na czas zimowy, zarówno w Polsce, jak i w innych krajach UE wokół tych zmian toczyły się i toczą liczne dyskusje pomiędzy tymi, którzy entuzjastycznie mówią o korzyściach wynikających ze zmiany czasu i tymi, którzy podkreślają szkody wynikające z tych zmian. Komisja Europejska, która otrzymuje korespondencję w tej sprawie od obywateli z różnych państw członkowskich, przygląda się tej kwestii, wysłuchuje opinii oraz zleca badania na obszarze swoich krajów. Ponieważ jednak, wyniki badań przeprowadzone z inicjatywy samej Komisji nie świadczą jednoznacznie o korzystnych efektach lub negatywnych skutkach zmiany czasu, Komisja nie podejmuje obecnie prac zmierzających do zmiany obowiązującej regulacji, tj. uchylecia *Dyrektywy 2000/84/WE*.

W Polsce głos zabierają zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy dwukrotnej w ciągu roku zmiany czasu, a dodatkowo ostatnio coraz częściej – zwolennicy przejścia wyłącznie na czas letni. Jednak, zgłaszane postulaty nie są poparte miarodajnymi badaniami przeprowadzonymi w Polsce, oceniającymi wpływ zmian czasu na samopoczucie obywateli, życie społeczno-gospodarcze, przemysł czy środowisko naturalne. Przytaczane są jedynie wyniki badań przeprowadzonych w innych krajach europejskich, głównie Wielkiej Brytanii, Szwecji i Finlandii oraz w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Również wyniki tych badań nie wskazują jednoznacznie na płynące ze zmian czasu korzyści ani też na negatywne skutki.

Zgodnie z informacjami otrzymanymi z resortów oraz jednostek przez nie nadzorowanych i podległych im – w Polsce nie były i nie są prowadzone badania w zakresie skutków, korzyści i kosztów dokonywanych zmian czasu.

Chcąc zmienić obowiązujące obecnie regulacje, należałoby przeprowadzić szeroko zakrojone badania i podjąć się szczegółowej analizy skutków we wszystkich dziedzinach życia, na które przesunięcie czasu o 1 godzinę do przodu na wiosnę i wstecz na jesieni w Polsce może mieć wpływ. Należałoby dodatkowo, ocenić skutki wprowadzenia i pozostania tylko przy czasie letnim lub tylko przy czasie zimowym.

Bez opinii środowisk, na które zmiany czasu potencjalnie mogą oddziaływać i ukształtowanej w tej sprawie jednoznacznej opinii nie ma podstaw do zmiany zapisów art. 2) i 3) *Ustawy z dnia 10 grudnia 2003 r. o czasie urzędowym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2004 r. poz. 144)*. Stąd obecnie nie jest przewidywana inicjatywa ustawowa w tym zakresie.

Główny Urząd Miar – jako organ uprawniony do utrzymywania czasu urzędowego i uniwersalnego czasu koordynowanego – w oparciu o posiadaną wiedzę, obserwacje i wieloletnie doświadczenia w dziedzinie czasu i monitorowania zagadnień związanych z czasem letnim oraz zmianami czasu w Polsce i na świecie, uważa, że problem zmian czasu powinien być rozpatrywany w szerokim kontekście, uwzględniając również funkcjonowanie społeczeństwa jako całości, uwarunkowania kulturowe, geograficzne i historyczne.

Opinia publiczna zwykle nie zdaje sobie sprawy z szeregu istniejących zależności i koncentruje się zwykle na przejściowych niedogodnościach, związanych wyłącznie z momentem wprowadzenia bądź odwołania czasu letniego. Korzyści płynące z wprowadzania czasu letniego odczuwalne są na przestrzeni całego okresu letniego, a nie w momencie samej zmiany. Przeprowadzenie rzetelnych i wiarygodnych badań naukowych w tym zakresie jest bardzo trudne a interpretacja ich wyników może nie być jednoznaczna, czy wręcz nie do końca właściwa. Przykładowo, podając informację o badaniach naukowych stwierdzających zwiększenie ryzyka wystąpienia zawału serca przy wprowadzaniu czasu letniego (krótsza noc), pomija się informację o zmniejszeniu tego ryzyka przy odwoływaniu czasu letniego (dłuższa noc). Z naukowego i praktycz-

nego punktu widzenia często trudno jest wskazać, czy za przyczyną obserwowanego naukowo efektu stoi zmiana czasu, czy jest to naturalny efekt związany z uwarunkowaniami geograficznymi czy pogodowymi.

W opinii Głównego Urzędu Miar (oraz zwolenników zmian czasu) – latem, gdy standardowy czas geograficzny jest przesuwany o godzinę do przodu i zachód słońca następuje godzinę później, czas aktywności człowieka jest lepiej dopasowany do godzin, w których jest najwięcej światła słonecznego. Większa ilość słońca popołudniami umożliwia zwiększenie czasu na czynności wykonywane zazwyczaj po godzinach pracy przez dorosłych i po godzinach spędzanych w szkole przez dzieci. Jesienią czas lokalny przesuwany jest o godzinę do tyłu, tak więc zrównuje się z czasem geograficznym. Polska gospodarka i życie społeczne dostosowane są do określonych godzin wschodu i zachodu słońca, co ma szczególne znaczenie w okresach zimowych. Natomiast, pozostawienie czasu naturalnego strefowego przez cały rok, skutkowałoby utratą wszelkich licznych korzyści ze stosowania czasu letniego, które zdecydowanie (np. tylko w zakresie bezpieczeństwa) przewyższają okresowe negatywne skutki samych zmian czasu. Mówi się wprawdzie o wpływie zmiany czasu na organizm człowieka, który musi się do tej zmiany przystosowywać i w kwietniu, i w październiku. Jednak większość odczuwanych wtedy zaburzeń nie trwa długo i nie zagraża zdrowiu.

Również, koszty wprowadzania zmian czasu – zgodnie z opinią Laboratorium Czasu i Częstotliwości Głównego Urzędu Miar – są znikome i pomijalne w stosunku do korzyści płynących ze stosowania czasu letniego, zaś pozostawienie czasu letniego przez cały rok miałyby w okresie zimowym niekorzystne społecznie skutki i wygenerowałyby dodatkowe koszty w celu ich niwelowania.

Laboratorium Czasu i Częstotliwości Głównego Urzędu Miar poddało analizie *case study* niektórych państw, leżących na podobnej szerokości geograficznej co Polska, które okresowo zrezygnowały z odwoływania czasu letniego, bądź okresowo zmieniły strefę czasową i stwierdziło, że:

- w czasie II wojny światowej, Stany Zjednoczone wprowadziły na stałe czas letni, tzw. „war time”, ale jednak, po zakończeniu II wojny światowej, wróciły do regularnego odwoływania i wprowadzania czasu letniego,
- w czasie II wojny światowej, Wielka Brytania wprowadziła tzw. podwójny czas letni, czyli przesunięcie strefy czasowej o 1 h na zachód, z utrzymaniem wprowadzania i odwoływania czasu letniego, gdzie również po zakończeniu II wojny światowej powrócono do naturalnej strefy czasowej z wprowadzaniem okresowo czasem letnim; w latach 1968–1971 Wielka Brytania w ramach eksperymentu okresowo zrezygnowała z wprowadzania czasu letniego dla porównania z okresem, kiedy czas letni był regularnie wprowadzany i odwoływany i po uzyskaniu wstępnych wyników eksperymentu powróciła do regularnych zmian czasu,
- Rosja w 2009 roku zmniejszyła liczbę stref czasowych z 11 do 9, a w 2011 roku zrezygnowała z odwoływania czasu letniego (zgodnie z głosem opinii publicznej), natomiast w roku 2014 wróciła do 11 stref czasowych, a czas letni na stałe odwołano (zgodnie z zmienionym diametralnie głosem opinii publicznej).

W każdym z powyższych przypadków głównym powodem powrotu do czasu zwykłego (zimowego) były zbyt ciemne poranki w okresie późnej jesieni i zimy, co okazało się istotne zwłaszcza dla dzieci i młodzieży wychodzącej do przedszkoli i szkół. Rosja z tego powodu powróciła do czasu strefowego, ale zrezygnowała też z wszelkich korzyści płynących z wprowadzania czasu letniego. Natomiast, w Wielkiej Brytanii istnieje nawet grupa, która domaga się wprowadzenia tzw. podwójnego czasu letniego – RO-SPA – the Royal Society for the Prevention of Accidents. Przeciwnikiem ponownego wprowadzenia jest północna Szkocja, w której przypadku ciemne poranki byłyby najdłuższe i najbardziej dokuczliwe.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Mariusz Haładyj
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Do mojego biura senatorskiego mieszkańcy mojego okręgu wyborczego zwracają się z obawami, jakie wiążą się z wprowadzeniem z dniem 1 lipca 2017 r. przepisów zobowiązujących gminy do zbierania od mieszkańców posegregowanych na kilka frakcji odpadów. Zdaniem moich rozmówców koszty tego zobowiązania poniosą mieszkańcy zmuszeni do zakupu kilku pojemników do segregacji odpadów. Będzie to szczególnie dotkliwie dla rodzin o najniższych dochodach.

W związku z tym proszę o informację, czy ministerstwo przewiduje wsparcie finansowe dla gmin przy zakupie pojemników lub worków do segregacji.

Jan Maria Jackowski

Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA

Warszawa, 9.12.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego złożone podczas 29. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 4 listopada 2016 r., znak: BPS/043-29-644/16, w sprawie obaw mieszkańców okręgu wyborczego związanych z wprowadzeniem z dniem 1 lipca 2017 r. przepisów zobowiązujących gminy do zbierania od mieszkańców posegregowanych na kilka frakcji odpadów komunalnych, uprzejmie informuję, co następuje.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2016 r., poz. 250, z późn. zm.) właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku m.in. przez wyposażenie nieruchomości w pojemniki służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywanie tych pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym, chyba że na mocy uchwały rady gminy, o której mowa w art. 6r ust. 3, obowiązki te przejmie gmina jako część usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości w zamian za uiszczoną przez właściciela opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Oznacza to, że gmina ma możliwość przejęcia obowiązku zapewnienia pojemników służących do zbierania odpadów komunalnych przez właścicieli nieruchomości.

Ponadto informuję, że określenie bardziej szczegółowego sposobu selektywnego zbierania odpadów komunalnych w projekcie rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów ma się przyczynić do pozyskania lepszej jakości zbieranych odpadów, a co za tym idzie obniżenia kosztów działania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Obniżenie kosztów działania systemu będzie miało wpływ na ustalenie niższej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi ustalonej przez gminę dla właści-

ciela nieruchomości. Wynika to z faktu, że dobrej jakości selektywnie zebrane odpady komunalne gmina może sprzedać jako surowce wtórne, co powinno przynieść dochód gminie, który obniży koszty systemu.

Gmina ma również możliwość współpracy z organizacjami odzysku odpadów opakowaniowych, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz zużytych baterii i akumulatorów. Współpraca ta może prowadzić do obniżenia kosztów zagospodarowania odpadów. Jednakże należy zaznaczyć, że skuteczne selektywne zbieranie odpadów komunalnych, które pozwoli traktować odpady jako surowce wymaga odpowiedniego zorganizowania systemu gospodarowania odpadami oraz prowadzenia szerokiej edukacji mieszkańców przez samorządy. Stosowany w niektórych gminach system dwupojemnikowy wyklucza pozyskanie dobrej jakości surowca.

Ponadto, przepisy projektu rozporządzenia określają pięcioletni okres dostosowawczy na zapewnienie pojemników zgodnych z wymogami rozporządzenia, w związku z czym możliwe jest stopniowe dostosowywanie się do wymagań rozporządzenia, a co za tym idzie rozłożenie ponoszonych kosztów w czasie.

W związku z powyższym uprzejmie informuję, że przy prowadzeniu prawidłowej gospodarki odpadami, przepisy ww. projektu rozporządzenia mogą się przełożyć na obniżenie stawki opłaty. Jednakże to do gminy należy podjęcie stosownych działań i zorganizowanie systemu w sposób racjonalny i uwzględniający charakterystykę gminy.

Z poważaniem

Sławomir Mazurek
Podsekretarz Stanu
MINISTERSTWO ŚRODOWISKA

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Stosownie do postanowień §3 projektu rozporządzenia ministra środowiska w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów, które ma zostać wydane na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 4a ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (DzU z 2016 r. poz. 250): „Selektywnie zbiera się: 1) papier; 2) metale; 3) tworzywa sztuczne, w tym opakowania wielomateriałowe; 4) szkło; 5) odpady ulegające biodegradacji, ze szczególnym uwzględnieniem bioodpadów”.

W §4 projektu rozporządzenia wskazano z kolei wymaganą kolorystykę pojemników/worków mających służyć do gromadzenia danych rodzajów odpadów wraz ze wskazaniem opisu, jaki powinien znajdować się na danym pojemniku/worku. Na mocy postanowień §7 projektu rozporządzenia ma ono wejść w życie z dniem 1 stycznia 2017 r.

Wreszcie zgodnie z treścią §6 projektu rozporządzenia: „1. Nieruchomości wyposaża się w pojemniki, o których mowa w §4, w terminie nie dłuższym niż 5 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia. 2. Pojemniki stosowane przed dniem wejścia w życie rozporządzenia oznacza się napisami, o których mowa w §4, w terminie nie dłuższym niż 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia”.

Zgodnie z uzasadnieniem do wskazanego rozporządzenia przyjęty dotychczas przez niektóre gminy (w oparciu o obowiązujące od kilku lat regulacje ustawowe) system selektywnego zbierania odpadów komunalnych, bazujący na podziale odpadów na „suche” i „mokre”, nie daje finalnie dobrej jakości surowca.

Wedle przekazanych mojej osobie informacji wejście w życie wskazanego rozporządzenia w obecnym brzmieniu będzie powodowało zaistnienie sytuacji, w których niektóre gminy, chcąc zapewnić zgodność utrzymania porządku i czystości z obowiązującym prawem, będą dążyły nie tylko do wprowadzenia stosownych zmian obowiązujących umów, których zakres w przypadku gmin, które uprzednio dokonały podziału jedynie na frakcje: „suche” i „mokre”, będzie niezwykle znaczący, co w konsekwencji spowoduje konieczność zasadniczego zwiększenia wynagrodzenia należnego wyłonionemu w przetargu wykonawcy, ale częstokroć też do rozwiązania tych umów. Powyższe z kolei będzie rodziło po stronie takich wykonawców określone roszczenia odszkodowawcze, których obowiązek uiszczenia przez gminy, stwierdzony nawet prawomocnym orzeczeniem, może powodować odpowiedzialność z tytułu naruszenia dyscypliny finansów publicznych.

Mając to na uwadze, proszę o wskazanie, czy ministerstwo rozważało możliwość podjęcia stosownych kroków prawnych zmierzających do modyfikacji projektu rozporządzenia bądź też zapisów samej ustawy źródłowej, na mocy której bezwzględny obowiązek selektywnego zbierania odpadów z rozbiciem na 5 frakcji – tj. papier, metale, tworzywa sztuczne, w tym opakowania wielomateriałowe, szkło oraz odpady ulegające biodegradacji – w odpowiednio oznaczonych, odrębnych pojemnikach, na mocy stosownych przepisów przejściowych, dotyczyłby jedynie nowych postępowań przetargowych na odbiór odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości bez konieczności wzruszania, rozwiązywania bądź modyfikowania uprzednio zawartych umów.

Andrzej Kamiński

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA**

Warszawa, 16.12.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego złożone podczas 29. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 4 listopada 2016 r., znak: BPS/043-29-645/16, w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów, które ma zostać wydane na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2016 r. poz. 250, z późn. zm.), uprzejmie informuję, co następuje.

Aktualnie projekt rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów z dnia 9 grudnia 2016 r. określa okres przejściowy dotyczący dostosowania kolorystyki i oznakowania posiadanych pojemników do wymagań rozporządzenia lub zaopatrzenia w pojemniki spełniające wymagania rozporządzenia. Przepis ten ma na celu zaprzestanie użytkowania pojemników niezgodnych z wymaganiami określonymi w rozporządzeniu. Okres na dostosowanie kolorystyki i oznakowania pojemników został ustalony na 5 lat, aby umożliwić stopniowe dostosowywanie się do wymagań rozporządzenia.

Ponadto informuję, że w ww. projekcie rozporządzenia termin wejścia w życie został określony na dzień 1 lipca 2017 r. w celu zapewnienia czasu na podjęcie wszystkich koniecznych działań w celu wdrożenia nowego, wynikającego z projektowanego rozporządzenia systemu selektywnego zbierania odpadów komunalnych – np. wprowadzenia zmian w regulaminie czystości i porządku na terenie gminy, który stanowi akt prawa miejscowego, lub wprowadzenia nowych stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Resort środowiska dokłada wszelkich starań, aby przepisy określone w aktualnie procedowanym rozporządzeniu Ministra Środowiska w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów pozwoliły na właściwe zorganizowanie sposobu selektywnego zbierania odpadów komunalnych w poszczególnych gminach. Dlatego też planowane jest dodanie przepisu określającego, że umowa na odbieranie lub odbieranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości obowiązująca w dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, która określa wymagania w zakresie selektywnego zbierania odpadów komunalnych w sposób niezgodny z niniejszym rozporządzeniem, zachowuje ważność na czas, na jaki została zawarta, jednak nie dłuższy niż do dnia 30 czerwca 2021 r.

Z poważaniem

Sławomir Mazurek
Podsekretarz Stanu
MINISTERSTWO ŚRODOWISKA

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Tczëwòrtnò Pani Premier!

60 lat temù, w dniu 28 rujana 1956 rokù, pòwstało Zrzeszenié Kaszëbsczé, pòrà lat pózni przejinaczone na Kaszëbskò-Pòmòrszczé. Ju 2 gòdnika òdbët sã pierszi zjòzd delegatów nowi stowòrë. Wszëtkò to zadzejało sã na dënédze pòstalinowczy zeldzi. Tej karno kaszëbszczich dzejarzów, ò baro rozmajitëch doswiòdczeniach – jedny chùtci cerpilë w Stutthofie, jinszi na robotach, jesz jinszi bëłë przëmùszony walczëc w cëzy armii abò słužëc w wòjskach pòlszczich na Zòpadze – pòtrafiło w dëchù pòkòrë i pòspòlny regionalny sprawë dogadac sã i zarzeszëc stowòrà dlò dobra wszëtczich mieszkanców Pòmòrzégò.

Kaszëbë w ùsztoce wiedno bëłë terenã pògraniczégò, z czegò wëchòdało tuszowanié kùltur, wzbògòcanié tradycji i intelektualnégò chwatu, alé téz dyskryminacjò z rozmajitëch stròn, pòniżanié i wëzwëskòwanié, a w czqdach nògòrszi próbë pòrãnosce tësacy òfiarów pòmòrdowónëch w Piòsznicë, Szpãgawskù, Stutthofie i jinszych mòlach martirologii. Bëło tak temù, bò w kòzdim czqdze dzejów Kaszëbë wiedno – zgòdno z pòwiedzeniem autora naszégò himnu Hieronima Derdowuszczégò – trzimelë z wiarã katolëckã i pòlszczim nòrodã, chòc wiedno téz dbalë ò swòjã jawernotã, a òsoblëwie ò swòj słowiarãszci jãzëk kaszëbszci.

Przez 60 lat dzejaniégò Kaszëbskò-Pòmòrszczé Zrzeszenié starało sã dozerac te òdwiecznë wòrtnotë, chòc czasë do te nie bëłë letczé, òsoblëwie drãdzé sztòtë Gòdnika 1970 czë wòjnowi stón. Równak wiedno zrzeszenié stajało na strażë szónowaniò prów człowieka, òsoblëwie demòkraticznëch wòrtnotów naszi spòlëznë. Kò nie bëło tej dzywné, że prawie w Stoczni Gduńszci, w chtërny pòłowã kadrë stanowilë Kaszëbi, bët pòczãtk demòkraticznëch przemianów w Pòlsce, a westrzòd nòbarzi zasłużonëch lëdzy tegò czãdu na pierszim mòlu nót je wëmienic Lecha Bãdkòwuszczégò, a téz wiòldzégò kapłana ks. prał. Hilarégò Jastaka, jaczi miòł òdwiògã jic do stoczniowców w Gdini i jakno pierszi w historii PRL-u òdprawic jima pòłowã mszã w baro niebezpiecznëch sztërkach dzejów naszégò państwa. Òni i setczy jinszych zapiselë sã nòpiãkniészima lëtrama w dzejach Pòlszci i naszi 60-latny stowòrë.

Pò ùstrojowëch zmianach Kaszëbskò-Pòmòrszczé Zrzeszenié – jak zòdna jinszò òrganizacjò na Pòmòrzim – przëstãpiło do bùdowaniò demòkraticzny i samòrzãdny Pòlszci. Przez wiertel wiekù bùdëje òbiwatelskã pòstawã wszëtczich mieszkanców Pòmòrzégò, òpiartã òsoblëwie na bògatim doswiòdczeniem historycznym Kaszëbów, chtërny warajã na ti zemi òd pòkòleniów, przez pòłtora tësãca lat. Dzãka swòji òtemkłoscë Kaszëbi dzelã sã tim doswiòdczeniem z wszëtczima, jaczych pòwòjnoui kawel szcerowòł prawie na te zemie. Dzys wszëtcë razã twòrzã wspòlnã pòmòrskã jawernotã. Taczé dzejanié spròwiò, że coròz wiãcy lëdzy i coròz chãtni gòdò ò se, że sã Kaszëbama z wëbòru, niezalëžno òd tegò, dze je mòl pòchòdzënkù jich starków. Òsoblëwie sã téz dówò òdczëc na Zòpadnym Pòmòrzim, dlò chtërnégò wroszenié w tradycjã i ùsztotã je nòbarzi wòrtne i brëkòwné.

Dzys Kaszëbskò-Pòmòrszczé Zrzeszenié to kòl 6 tësacy nòlëzników – lëdzy ùczalëch, parlamentarzystów, samòrzãdowców, gazëtników, szkòlnëch, ùrzãdowników, bismónów, gbùrów a rëbòków. Ni ma dëcht zòdny wòzniészci pòdjimiznë w regionie, w chtërny bë nie bëło lëdzy zrzeszeniégò. To prawie ta jedna z wikszich w Pòlsce stowòrów nadówò dzys tón wikszoscë wëdãrzenióm ò kùlturalnym, edukacyjnym, w dzëlu téz gòspòdarczim, òbliczim.

W 60-lecë stowòrë przënòlëgò sã òddac tczã tim wszëtczim zawòlònym dzejarzóm, chtërny òdeszlë ju do wiecznoscë, a chtërny mielë swòj bëlny dzël w bùdowanié samòrzãdny i demòkraticzny Pòlszci. Wiòlgò dzãka przënòlëgò sã téz wszëtczim, jaczi dzys stanowiã ò znaczeniù i bëlnym dzejanim Kaszëbskò-Pòmòrszczégò Zrzeszeniò.

Szanowna Pani Premier!

Przed szeszëdziesięcioma laty, w dniu 28 pãdzdziernika 1956 r., powstało Zrzeszenie Kaszubskie, po kilku latach przemianowane na Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie. Już 2 grudnia odbył się pierwszy zjazd delegatów

nowej organizacji. Wszystko to zaistniało na fali odwilży postalinowskiej. Wówczas grono kaszubskich działaczy, o różnych doświadczeniach – jedni wcześniej cierpieli w Stutthofie, inni na robotach, jeszcze inni przymuszeni walczyli w obcej armii lub służyli w polskich armiach na Zachodzie – umiało w duchu pokory i wspólnej regionalnej sprawy dogadać się i stworzyć organizację dla dobra wszystkich mieszkańców Pomorza.

Kaszuby w przeszłości zawsze były terenem pogranicza, z czego wynikało przenikanie kultur, wzbogacanie tradycji i potencjału intelektualnego, ale także dyskryminacja z różnych stron, poniżanie i wykorzystywanie, a w chwilach najgorszej próby życie straciło kilkanaście tysięcy ofiar zamordowanych w Piaśnicy, Szpegowsku, Stutthofie i innych miejscach martyrologii. Tak się stało, bo w każdej chwili w dziejach Kaszuby zawsze – w zgodzie ze słowami autora hymnu kaszubskiego Hieronima Derdowskiego – trzymali z wiarą katolicką i narodem polskim, choć jednocześnie dbali o swoją tożsamość, a zwłaszcza o swój słowiański język kaszubski.

Przez 60 lat działalności Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie dbało o te odwieczne wartości, choć czasy temu nie sprzyjały, zwłaszcza trudne chwile Grudnia 1970 czy stan wojenny. Zawsze jednak zrzeszenie stało na straży poszanowania praw człowieka, przede wszystkim wartości demokratycznych naszej społeczności. Nic zatem dziwnego, że właśnie w Stoczni Gdańskiej, w której połowę pracowników stanowili Kaszubi, rozpoczął się proces demokratycznych zmian w Polsce, a wśród najbardziej zasłużonych ludzi tego czasu na pierwszym miejscu należy wymienić Lecha Bądkowskiego oraz wielkiego kapłana ks. prał. Hilarego Jastaka, który miał odwagę iść do stoczniovców w Gdyni i jako pierwszy w historii PRL odprawił im połową mszę w tych bardzo niebezpiecznych, dziejowych chwilach naszego państwa. Oni i setki innych zapisali się najpiękniejszymi zgłoszkami w dziejach Polski i naszej 60-letniej organizacji.

Po zmianach ustrojowych Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie – jak żadna inna organizacja na Pomorzu – przystąpiło do budowy demokratycznej i samorządnej Polski. Przez ćwierć wieku współtworzy obywatelską postawę wszystkich mieszkańców Pomorza, w dużym stopniu opartą na bogatym doświadczeniu historycznym Kaszubów, którzy trwają na tej ziemi od pokoleń, przez półtora tysiąca lat. Dzięki swej otwartości Kaszubi dzielą się tym doświadczeniem z wszystkimi, których powojenny los skierował właśnie na te ziemie. Dziś wszyscy wspólnie tworzą pomorską tożsamość. Taka postawa sprawia, że coraz więcej ludzi i coraz chętniej mówi o sobie, że są Kaszubami z wyboru, niezależnie od miejsca pochodzenia ich przodków. Odczuwa się to zwłaszcza na Pomorzu Zachodnim, dla którego zakorzenienie w tradycji i historii jest bardzo cenne i pożądane.

Obecnie Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie to około 6 tysięcy członków – naukowców, parlamentarzystów, samorządowców, dziennikarzy, nauczycieli, urzędników, biznesmenów, rolników i rybaków. Trudno znaleźć ważniejszą inicjatywę w regionie, w której nie brałoby udziału ludzie zrzeszenia. To właśnie ta jedna z większych organizacji w Polsce nadaje dziś ton większości inicjatyw o charakterze kulturalnym, edukacyjnym, w części także ekonomicznym.

W 60-lecie organizacji należy oddać hołd tym wszystkim zasłużonym działaczom, którzy odeszli do wieczności, a którzy mieli znaczący wkład w budowanie samorządnej i demokratycznej Polski. Wielkie podziękowanie należy się także wszystkim, którzy współcześnie decydują o znaczeniu i solidnym działaniu Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

Kazimierz Kleina

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 8 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na wystąpienie Senatora RP Pana Kazimierza Kleiny, złożone podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 roku, w sprawie *60-lecia działania Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego*, przekazane przy piśmie Sekretarza Stanu Sekretarza do Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Grzegorza Schreibera z dnia 18 listopada 2016 roku (sygn. DSPiO.WI.4813.26.2016) uprzejmie dziękuję Panu Senatorowi za wygłoszenie oświadczenia o Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim, które pozostaje najaktywniejszą oraz największą organizacją zrzeszającą społeczność posługującą się językiem kaszubskim.

Pragnę przy tym podkreślić, że Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie jest również organizacją realizującą od kilkunastu lat, dzięki dotacjom ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, zadania mające na celu zachowanie i rozwój języka regionalnego, która dała poznać się jako sprawdzony oraz pewny partner. Warto ponadto nadmienić, że Prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego jest przedstawicielem społeczności posługującej się językiem kaszubskim w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Sebastian Chwałek
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senator Marii Koc

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

W związku z kierowanymi do mnie zapytaniem dotyczącymi algorytmu przekazywania środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych samorządom wojewódzkim i powiatowym w zakresie wskaźników zastosowanych do wyliczenia rocznych budżetów przeznaczonych na realizację zadań samorządów w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej uprzejmie proszę Panią Minister o informację o tym, czy Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej planuje zmianę tego algorytmu?

Dane GUS służące do określenia liczby osób niepełnosprawnych pochodzą z Narodowego Spisu Powszechnego w 2011 r. Podczas spisu udzielanie odpowiedzi na pytanie dotyczące niepełnosprawności odbywało się na zasadzie dobrowolności ze względu na specyfikę i wrażliwość tematu (według GUS, prawie 1,5 mln osób odmówiło udzielenia odpowiedzi). Zebrane informacje o sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce uważane są za niepełne, wobec czego stosowanie ich jako wskaźników na poziomie poszczególnych powiatów powoduje, w odczuciu samorządów, niedoszacowanie i niesprawiedliwy podział środków.

Jednocześnie pragnę zapytać, czy jest możliwe, aby ze względu na nieadekwatne do rzeczywistości dane GUS dotyczące osób niepełnosprawnych przyjąć rozwiązania proponowane przez samorządy, żeby środki z PFRON przyznawane były proporcjonalnie do liczby ludności danego powiatu. Można również rozważyć metodę pozyskiwania danych o osobach niepełnosprawnych, biorąc za źródło organy orzecznicze, tzn. powiatowe zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności, ZUS i KRUS.

Z góry dziękuję za pochylenie się resortu nad problemem, jaki mają samorządy, jeśli chodzi o środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

*Z wyrazami szacunku
Maria Koc*

Odpowiedź

Warszawa, 14 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przesłane przez Pana Marszałka przy piśmie z dnia 8 listopada 2016 r., znak: BPS/043-29-647/16, oświadczenie złożone przez Panią Senator Marię Koc podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r., w sprawie zmiany sposobu wyliczania wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przekazywanych zgodnie z algorytmem samorządom powiatowym uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych zobowiązany jest dokonywać podziału środków finansowych dla samorządów powiatowych na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 maja 2003 r. w sprawie algorytmu przekazywania środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych samorządom wojewódzkim i powiatowym (Dz.U. Nr 88, poz. 808 z późn. zm.).

Zgodnie z §4 ww. rozporządzenia przy określaniu wysokości środków PFRON dla samorządu powiatowego na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej należy brać pod uwagę m.in. następujące dane:

- kwotę środków przewidzianych w planie finansowym Funduszu na dany rok na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, które są finansowane ze środków Funduszu,
- liczbę osób niepełnosprawnych bezrobotnych i liczbę osób niepełnosprawnych poszukujących pracy w powiecie, wyliczoną jako średnia z trzech ostatnich miesięcy, według stanu na koniec miesiąca na podstawie danych GUS,
- liczbę powiatów,
- liczbę osób niepełnosprawnych w powiecie.

PFRON ma obowiązek stosować najbardziej aktualne dane przekazane przez GUS, dostępne na dzień 31 grudnia danego roku, które zgodnie z rozporządzeniem w sprawie algorytmu (...) są niezbędne do ustalenia wysokości środków Funduszu dla poszczególnych samorządów. Główny Urząd Statystyczny przekazuje do PFRON-u dane o osobach niepełnosprawnych na poziomie powiatów. Są one możliwe do opracowania jedynie ze spisów powszechnych. Ostatnio przekazane dane pochodziły z Narodowego Spisu Powszechnego 2011 i zawierały informacje o liczbie osób niepełnosprawnych ogółem, w tym osób niepełnosprawnych prawnie w wieku 0–14 lat i 15 lat i więcej.

Dane otrzymane przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z Głównego Urzędu Statystycznego jednoznacznie dowodzą, że liczba osób niepełnosprawnych w Polsce na przestrzeni lat 2002–2011 uległa obniżeniu.

Należy zauważyć, że obowiązek wprowadzania danych do Systemu Informatycznego Elektronicznego Krajowego Systemu Monitoringu Orzekania o Niepełnosprawności nałożony został na zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności z dniem 30 czerwca 2007 r. na podstawie przepisów ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 115, poz. 791). W związku z powyższym pełne informacje w SI EKSMOoN gromadzone są począwszy od 2008 r.

Celem utworzonego na podstawie art. 6d ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721, z późn. zm.) EKSMOoN było usprawnienie i podniesienie jakości orzekania o niepełnosprawności. W ustępie 2 i 3 art. 6d ustawodawca *expressis verbis* wskazał podmioty, które są administratorami danych w prowadzonych przez siebie bazach systemu oraz rodzaj i zakres danych gromadzonych w systemie. Z treści przywołanego przepisu w sposób jednoznaczny wynika, iż w SI EKSMOoN mogą być wyłącznie gromadzone dane dotyczące:

- osób, które złożyły wniosek o wydanie orzeczenia dla celów pozaubezpieczeniowych lub ich przedstawicieli ustawowych,
- wydanego orzeczenia z uwzględnieniem jego konstytutywnych elementów,
- osób wykonujących pracę w zespole do spraw orzekania o niepełnosprawności na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej,
- kosztów funkcjonowania zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności.

Powyższe oznacza, że pomimo dyspozycji zawartej w art. 1 oraz art. 62 ustawy o rehabilitacji (...), zgodnie z którą przepisy ustawy dotyczą również osób orzeczonych w innych systemach orzeczniczych niż system orzekania o niepełnosprawności, to dane gromadzone w SI EKSMOoN dotyczą wyłącznie osób orzeczonych w systemie orzekania o niepełnosprawności, o którym mowa w rozdziale 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Pomimo jednak faktu, że Elektroniczny Krajowy System Monitoringu Orzekania o Niepełnosprawności jest jedynym systemem informatycznym w systemach orzecznictwa, w którym aktualizowane są informacje o populacji osób niepełnosprawnych

w czasie (prawie) rzeczywistym, to na podstawie wygenerowanych z tego systemu danych nie można ustalić aktualnej liczby osób niepełnosprawnych zameldowanych lub przebywających na terenie określonego powiatu, ponieważ:

1. pełne dane gromadzone są od dnia 1 stycznia 2008 roku, co oznacza, że w systemie nie ma danych o osobach orzeczonych o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności przed tą datą,
2. nie są aktualizowane na bieżąco dane o osobach zmarłych,
3. gromadzone dane dotyczą wyłącznie osób zaliczonych do osób niepełnosprawnych lub stopnia niepełnosprawności, co oznacza, że w systemie nie są gromadzone dane z innych systemów orzecznich (Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz służb mundurowych).

Z poważaniem

MINISTER
z up. Krzysztof Michałkiewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Starsi pasażerowie pamiętają czasy, gdy w jednej kasie można było kupować bilety na wszystkie pociągi. Oczywiście była to epoka przedsiębiorstwa państwowego Polskie Koleje Państwowe, monopolizującego pasażerskie przewozy kolejowe w Polsce. Można oczywiście uznawać, że monopol jest rzeczą złą, i taka była intencja ustawodawcy przesądzającego o pluralizmie w przewozach, ale z perspektywy pasażera możliwość kupienia w jednej kasie biletów na wszystkie polskie pociągi była rzeczą dobrą i wspomniane zmiany niewątpliwie mogą być uznane za regres w jakości usług.

W tych okolicznościach uzasadnione jest pytanie, które do Pana Ministra kieruję: kiedy zostanie uruchomiony system tzw. wspólnego biletu, tj. system sprzedaży biletów wspólny dla wszystkich obecnych w Polsce pasażerskich przewoźników kolejowych?

Stanisław Kogut

Odpowiedź

Warszawa, 5 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Stanisława Koguta złożone podczas 29. posiedzenia Senatu RP 4 listopada 2016 r. w sprawie uruchomienia systemu wspólnego biletu dla transportu kolejowego, przedstawiam następujące informacje.

W celu realizacji idei wspólnego biletu obowiązującego w transporcie kolejowym Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa (MIB) podjęło odpowiednie działania, doprowadzając do opracowania wstępnych założeń projektu rozwiązującego ten problem. Komitet Sterujący do spraw projektu „Wspólny Bilet”, który powołano decyzją Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 30 maja 2016 r., zaakceptował wizję realizacji przedsięwzięcia polegającą na utworzeniu przez wszystkich przewoźników pasażerskich w Polsce jednego podmiotu, który będzie odpowiedzialny za informację pasażerską, sprzedaż biletów i rozliczenie sprzedaży pomiędzy wszystkich przewoźników w Polsce oraz wszelkie aspekty biznesowe.

Celem projektu „Wspólny Bilet” jest udostępnienie nowoczesnej usługi poprzez stworzenie podróżnemu możliwości zakupu jednego biletu na cały przejazd koleją (wszystkie pociągi łączące punkt odjazdu z punktem przyjazdu), niezależnie od kanału sprzedaży i przewoźnika. Dla osiągnięcia założonych celów konieczne będzie współdziałanie wszystkich przewoźników pasażerskich w Polsce oraz stworzenie centralnego systemu sprzedaży biletów. W efekcie, wypracowane zostaną nowe ramy dla planowania podróży koleją, zakupu biletu, czy złożenia ewentualnej reklamacji. W dalszej perspektywie zostanie przeprowadzona integracja międzygałęziowa z transportem miejskim oraz nastąpi wdrożenie alternatywnych form biletów.

MIB dąży do tego, aby „Wspólny Bilet” był projektem biznesowym wszystkich zaangażowanych podmiotów (interesariuszy), ponieważ przyniesie on korzyści nie tylko pasażerom, ale również przewoźnikom i całemu sektorowi kolejowemu.

Podkreślenia wymaga, że projekt „Wspólny Bilet” został ujęty jako projekt flagowy (o charakterze legislacyjnym i inwestycyjnym) w projekcie *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* (SOR), która obecnie jest na etapie uzgodnień.

Na obecnym etapie prac można stwierdzić, że wdrożenie projektu „Wspólnego Biletu” będzie się wiązać ze znacznymi zmianami w funkcjonowaniu systemów sprzedaży biletów kolejowych w Polsce, co niewątpliwie będzie wyzwaniem dla całego sektora kolejowego. Biorąc jednak pod uwagę niewątpliwe korzyści z wdrożenia takiego systemu dla wszystkich interesariuszy, MIB będzie dążyć do rozwiązywania pojawiających się wyzwań i zagrożeń.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Kopcia

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócił się do mnie obywatel mający orzeczoną stuprocentową stopień inwalidztwa i całkowicie zależny od innej osoby, wobec którego naczelnik Urzędu Celnego w Elblągu wszczął postępowanie podatkowe i wydał decyzję ustalającą wysokość zobowiązania w podatku akcyzowym z tytułu nabycia wewnątrzspółnotowego samochodu osobowego na kwotę 11 tysięcy 646 zł.

Okoliczności przedmiotowej sprawy mogą stanowić także podstawę do rozważań na temat funkcjonowania aparatu skarbowego w Polsce, moje wystąpienie nie dotyczy zatem tylko indywidualnej sprawy, ale jest znacznie szerszą refleksją na temat działania aparatu skarbowego w granicach i na podstawie przepisów prawa.

1 stycznia 2016 r. weszła w życie nowelizacja ustawy – Ordynacja podatkowa wyraźnie nakazująca w razie wątpliwości rozstrzygać sprawy na korzyść podatnika (in dubio pro tributario). W swoich założeniach miała ona na celu zapewnienie podatnikowi gwarancji, że nie poniesie on negatywnych skutków nieprecyzyjnej legislacji oraz niepełnego zebrania przez urząd skarbowy materiału dowodowego.

Jak wynika z materiałów dotyczących tej konkretnej sprawy, które do mnie nadeszły, bez dokonania oględzin ani nawet zgromadzenia jakiegokolwiek materiału porównawczego uznano, że wspomniany inwalida w 2011 r. dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia samochodu osobowego, co stało się przedmiotem opodatkowania podatkiem akcyzowym. W ocenie podatnika organ podatkowy zebrał materiał dowodowy w sposób wybiórczy i nieobiektywny. Celem potwierdzenia z góry przyjętej tezy, że przedmiotowy pojazd w momencie nabycia wewnątrzspółnotowego był samochodem osobowym, organy podatkowe powołały się na opracowania internetowe, które, zdaniem podatnika, stały się podstawą do podważenia dokumentacji posiadanej przez podatnika. Pominięte zostały z kolei dokumenty przedstawione przez podatnika (w szczególności umowa sprzedaży oraz dokumentacja potwierdzająca fakt zarejestrowania samochodu w Niemczech i Chorwacji jako samochodu ciężarowego), z których wynika, że samochód był faktycznie samochodem ciężarowym. Organ podatkowy pominał te materiały, a oparł się na opracowaniach internetowych oraz informacji uzyskanej od importera samochodów marki Volkswagen, który nie był stroną przedmiotowej umowy.

W tych okolicznościach wydana została decyzja ustalająca wysokość zobowiązania podatkowego i wszczęta została egzekucja. Wraz z odsetkami za okres niespełna 5 lat jest to kwota ok. 20 tysięcy zł. Podatnik został pozbawiony środków do życia, gdyż zajęto środki z jego rachunku bankowego, ponadto odmówiono czasowego wstrzymania wykonalności decyzji do czasu rozpatrzenia sprawy przez wojewódzki sąd administracyjny. Tymczasem z orzecznictwa sądów administracyjnych jasno wynika, że nie można wydać decyzji wymierzającej podatek bez dowodów w sprawie. Podstawą do takiej decyzji nie mogą być ogólne informacje z internetu, muszą to być dane na temat konkretnego zdarzenia powodującego obowiązek podatkowy.

Ze względu na brak wstrzymania wykonalności decyzji nawet ewentualne uchylene zaskarżonej decyzji przez wojewódzki sąd administracyjny postawiłoby podatnika w niezwykle trudnym położeniu, gdyż nie posiada on obecnie środków do życia, a ze względu na stuprocentowy stopień inwalidztwa nie może podjąć pracy i jest zdany na opiekę innych osób. Nawet wygrana przed WSA nie zagwarantuje podatnikowi zwrotu jego pieniędzy, gdyż ewentualnie złożona skarga kasacyjna do NSA opóźni uprawomocnienie korzystnego dla podatnika wyroku o około 3 lata.

Okoliczności przedmiotowej sprawy rodzą pytanie o faktyczne funkcjonowanie wprowadzonej do ordynacji podatkowej zasady in dubio pro tributario, która miała się odnosić nie tylko do rzeczywistych wątpliwości co do wykładni prawa, lecz także do wątpliwości dotyczących stanu faktycznego

sprawy. Założeniem nowelizacji było to, że podatnik nie powinien być obciążany skutkami braku przeprowadzenia przez organ prawidłowego postępowania dowodowego. Wskutek stosowania zasady *in dubio pro tributario* organ nie może dokonywać dowolnej oceny dowodów na niekorzyść podatnika. W sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy budzi wątpliwości w sferze faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, organ powinien przyjąć wersję korzystną dla podatnika. Nadmienić przy tym trzeba, że nie jest to jedyny przypadek, kiedy zgłosił się do mnie obywatel dotknięty niestosowaniem przez organy podatkowe zasady rozstrzygania wątpliwości w sprawie na korzyść podatnika.

Drugim problemem, który pojawił się na kanwie przedstawionej tu sprawy, jest zbyt szybkie wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez organy podatkowe i brak zawieszenia wykonania decyzji do czasu rozpoznania sprawy przez wojewódzki sąd administracyjny. W sytuacjach takich jak ta obywatel, który ma orzeczony stuprocentowy stopień inwalidztwa i nie jest zdolny do podjęcia pracy zarobkowej, ze względu na wszczętą egzekucję na podstawie decyzji, która może przecież zostać uchylona przez wojewódzki sąd administracyjny, zostaje pozbawiony środków do życia i opieki lekarskiej jeszcze przed prawomocnym zakończeniem postępowania sądowoadministracyjnego. Ze względu na długi czas trwania postępowań przed WSA i NSA tak naprawdę dopiero po wielu latach obywatel ma szansę na odzyskanie swoich pieniędzy.

Mając na uwadze przedstawione tu kwestie, chciałbym zwrócić uwagę na faktyczne stosowanie przez organy podatkowe zasady *in dubio pro tributario* oraz możliwość szerszego stosowania instytucji zawieszenia wykonalności decyzji w przypadku złożenia skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego w stosunku do obywateli znajdujących się w szczególnym położeniu ekonomicznym, takich jak osoby niepełnosprawne, inwalidzi czy osoby pobierające rentę, które do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu sądowoadministracyjnym zostają pozbawione środków do życia.

Łączę wyrazy szacunku
Tadeusz Kopec

Odowiedź

Warszawa, 13 grudnia 2016 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na pismo nr BPS/043-29-649/16 z 10 listopada 2016 r., przy którym zostało przesłane oświadczenie senatora Tadeusza Kopia złożone podczas 29. posiedzenia Senatu RP 4 listopada 2016 r. w sprawie stosowania przez organy podatkowe zasady rozstrzygania wątpliwości na korzyść podatnika oraz możliwości szerszego stosowania instytucji zawieszenia wykonalności decyzji w przypadku złożenia skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego w stosunku do obywateli znajdujących się w szczególnym położeniu ekonomicznym, uprzejmie informuję, co następuje.

Z oświadczenia Pana Senatora jak również z materiałów zgromadzonych na podstawie opisanych okoliczności i faktów, które pozwoliły z dużym prawdopodobieństwem zidentyfikować sprawę, wynika następujący stan faktyczny. Wobec podatnika,

o którym mowa w oświadczeniu, Naczelnik Urzędu Celnego w Elblągu przeprowadził postępowanie podatkowe, w wyniku którego decyzją z 12 kwietnia 2016 r. określił podatnikowi zobowiązanie w podatku akcyzowym z tytułu nabycia wewnątrzwspólnotowego samochodu osobowego marki Volkswagen Touareg, który został zakupiony na terenie Niemiec w roku 2011, a następnie przemieszczony do kraju. Zaskarżona decyzja organu pierwszej instancji została utrzymana w mocy przez Dyrektora Izby Celnej w Olsztynie, od którego decyzji podatnik złożył we wrześniu br. skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie. 14 września br. organ drugiej instancji złożył w WSA w Olsztynie odpowiedź na wniesioną skargę. Zatem aktualnie przedmiotowa sprawa znajduje się na etapie postępowania sądoadministracyjnego.

Zdaniem Pana Senatora i podatnika organ podatkowy zebrzał materiał dowodowy w sposób wybiórczy i nieobiektywny i pominął te materiały, które wskazywały, że sprowadzony do kraju pojazd był samochodem ciężarowym, a nie osobowym i nie powinien zostać opodatkowany akcyzą. Z decyzji wydanych w tej sprawie przez organy podatkowe wynika, że w uzasadnieniu rozstrzygnięć wyjaśniono podstawę prawną i okoliczności przemawiające za zaklasyfikowaniem sprowadzonego pojazdu do kategorii samochodów osobowych.

Należy mieć na uwadze fakt, że o uznaniu danego pojazdu za samochód osobowy w rozumieniu ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. z 2014 r. poz. 752, z późn. zm.), decyduje jego klasyfikacja taryfowa do pozycji 8703 Nomenklatury Scalonej. Zgodnie z art. 100 ust. 4 ustawy o podatku akcyzowym samochody osobowe są to pojazdy samochodowe i pozostałe pojazdy mechaniczne objęte pozycją CN 8703 przeznaczone zasadniczo do przewozu osób, inne niż objęte pozycją 8702, włącznie z samochodami osobowo-towarowymi (kombi) oraz samochodami wyścigowymi, z wyłączeniem pojazdów samochodowych i pozostałych pojazdów, które nie wymagają rejestracji zgodnie z przepisami o ruchu drogowym.

Klasyfikacja pojazdów mechanicznych objętych pozycją CN 8703 jest wyznaczana przez określone cechy, które są wskaźnikiem, że pojazdy te są głównie przeznaczone do przewozu osób a nie do transportu towarów. Cechy te szczegółowo określone zostały w Notach wyjaśniających do Systemu Zharmonizowanego (HS) dotyczących klasyfikacji taryfowej towarów i są wykorzystywane przy dokonywaniu klasyfikacji pojazdów mechanicznych. Podkreślić należy, że w celu klasyfikacji pojazdów dla potrzeb opodatkowania akcyzą obowiązują wyłącznie zapisy Nomenklatury Scalonej, natomiast zaklasyfikowanie pojazdu na podstawie innych przepisów jest bez znaczenia. Równocześnie należy podkreślić, że organy podatkowe nie kwestionują zapisów w przedkładanych przez podmioty dokumentach typu: zagraniczny dowód rejestracyjny i świadectwo homologacji, w których przedmiotowy samochód zostaje określony np. jako samochód ciężarowy. Zważywszy jednak, że takie określenie rodzaju pojazdu na gruncie jego homologacji oraz rejestracji odbywa się na innych zasadach (w szczególności w oparciu o inne przepisy) aniżeli klasyfikacja towarowa, owe zapisy nie mogą automatycznie skutkować przyjęciem, że przedmiotowy samochód jest samochodem ciężarowym lub osobowym. Jak stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny w wyrokach o sygn. akt III SA 1233/91 oraz V SA 3437/01 „(...) dla potrzeb klasyfikacji taryfowej wiążące są postanowienia dotyczące nomenklatury także wówczas, gdyby towary traktowane były odmiennie w innych przepisach, publikacjach i opiniach rzeczoznawców”. Oznacza to, że uzyskanie świadectwa homologacji, które określa rodzaj pojazdu jako ciężarowy, czy analogiczne zapisy w zagranicznych dowodach rejestracyjnych, bądź nawet rejestracja w krajowym systemie komunikacyjnym jako ciężarowy, nie przesądza o kwalifikacji taryfowej pojazdu do kodu CN 8704 jako pojazdu ciężarowego. Jeżeli zatem pojazd przed przywiezieniem do kraju uznany został na podstawie np. przepisów drogowych, za pojazd do przewozu towarów, nie oznacza to, że w myśl taryfy celnej jest też uznany za pojazd spełniający wymagania pozycji CN 8704.

Powyższe wyjaśnienia dotyczące sposobu klasyfikacji towarów i stosowania not wyjaśniających do taryfy celnej znalazły odzwierciedlenie w treści decyzji podatkowych wydanych w przedmiotowej sprawie. Natomiast kwestia tego, czy materiał dowodowy zebrany w przedmiotowej sprawie był wystarczający do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego i czy brak przeprowadzenia oględzin nabytego wewnątrzwspólno-

towo samochodu był istotny w procesie zbierania materiału dowodowego, zostanie poddana ocenie sądu administracyjnego.

W związku z podnoszoną w oświadczeniu Pana Senatora kwestią faktycznego stosowania wprowadzonej w Ordynacji podatkowej zasady rozstrzygania wątpliwości na korzyść podatnika, zarówno dotyczących wykładni prawa jak i stanu faktycznego sprawy, należy wyjaśnić, co następuje.

Zasada rozstrzygania wątpliwości na korzyść podatnika jest wyrażona w art. 2a Ordynacji podatkowej, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. Przepis ten stanowi, że niedające się usunąć wątpliwości co do treści przepisów prawa podatkowego rozstrzyga się na korzyść podatnika.

Zgodnie z art. 14 §1 Ordynacji podatkowej minister właściwy do spraw finansów publicznych sprawuje ogólny nadzór w sprawach podatkowych.

W celu zapewnienia jednolitego stosowania art. 2a Ordynacji podatkowej przez organy podatkowe oraz organy kontroli skarbowej, 29 grudnia 2015 r. została wydana przez Ministra Finansów interpretacja ogólna tego przepisu o sygn. PK4.8022.44.2015, opublikowana w Dzienniku Urzędowym Ministra Finansów z 2016 r. w poz. 4. Dokonana interpretacja pozwoliła wypracować właściwy i jednolity sposób rozumienia art. 2a Ordynacji podatkowej, korzystny dla podatników, ale też bezpieczny dla finansów publicznych.

Wzajemne relacje między zasadą wyrażoną w art. 2a Ordynacji podatkowej a wątpliwościami co do stanu faktycznego sprawy zostały w interpretacji ogólnej (pkt 1) wyjaśnione w następujący sposób:

„Wyrażona w art. 2a Ordynacji podatkowej zasada rozstrzygania wątpliwości na korzyść podatnika dotyczy tylko wątpliwości co do treści przepisów prawa, a nie wątpliwości co do stanu faktycznego. Z treści art. 2a Ordynacji podatkowej nie można jednak wyprowadzać twierdzenia, że w zakresie usuwania wątpliwości dotyczących stanu faktycznego obowiązuje norma odwrotna. Należyte stosowanie przepisów Ordynacji podatkowej dotyczących postępowania podatkowego, a w szczególności przepisów normujących przeprowadzanie dowodów powinno zapewnić taki stopień unikliwości badania stanu faktycznego, który prowadzi do ustalenia, jakie fakty w sprawie miały miejsce, a jakie nie zaistniały”.

W ramach uprawnień nadzorczych, o których mowa w art. 14 §1 Ordynacji podatkowej, Minister Rozwoju i Finansów nie może nakazać zastosowania w konkretnej sprawie art. 2a Ordynacji podatkowej. Takie działanie stanowiłoby ingerencję w indywidualne sprawy podatkowe, których rozstrzygnięcie zastrzeżone jest do wyłącznej kompetencji podległych organów. Naruszałoby to zasadę dwuinstancyjności postępowania wyrażoną w art. 127 Ordynacji podatkowej.

Ocena, czy w danej sprawie wystąpiły przesłanki do zastosowania art. 2a Ordynacji podatkowej, pozostaje w gestii organu rozpatrującego tę sprawę. Prawdopodobność rozstrzygnięcia wydanego w indywidualnej sprawie może podlegać ocenie tylko w trybie kontroli instancyjnej i kontroli sądownoadministracyjnej.

Drugim problemem podnoszonym na kanwie sprawy opisanej w oświadczeniu Pana Senatora jest zbyt szybkie wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez organy podatkowe i brak zawieszenia wykonania decyzji do czasu rozpoznania sprawy przez wojewódzki sąd administracyjny. W związku z tym, należy wyjaśnić, co następuje.

Zasady wstrzymywania wykonania decyzji są określone w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2015 r. poz. 613, z późn. zm.) oraz ustawie z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2016 r. poz. 718, z późn. zm.).

Art. 239f §1 Ordynacji podatkowej reguluje instytucję obligatoryjnego wstrzymania wykonania decyzji ostatecznej. Zgodnie z tym przepisem organ podatkowy pierwszej instancji wstrzymuje wykonanie decyzji ostatecznej w razie wniesienia skargi do sądu administracyjnego do momentu uprawomocnienia się orzeczenia sądu administracyjnego:

- 1) na wniosek – po przyjęciu zabezpieczenia wykonania zobowiązania wynikającego z decyzji wraz z odsetkami za zwłokę, o którym mowa w art. 33d §2 – do wysokości zabezpieczenia i na czas jego trwania lub

- 2) z urzędu – po prawomocnym wpisie hipoteki przymusowej lub wpisie zastawu skarbowego korzystających z pierwszeństwa zaspokojenia, które zabezpieczają wykonanie zobowiązania wynikającego z decyzji wraz z odsetkami za zwłokę – do wysokości odpowiadającej wartości przedmiotu hipoteki przymusowej lub zastawu skarbowego.

Cytowany wyżej przepis Ordynacji podatkowej nie jest oparty na uznaniu administracyjnym.

Organ jest bowiem zobligowany do wstrzymania wykonania decyzji, ale tylko w razie przyjęcia zabezpieczenia dobrowolnego lub ustanowienia zabezpieczenia rzeczowego.

Z kolei przepisy ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi przewidują możliwość wstrzymania wykonania decyzji przez organ, który wydał decyzję ostateczną, jak również przez sąd.

Zgodnie z art. 61 §2 pkt 1 powołanej wyżej ustawy, w razie wniesienia skargi na decyzję lub postanowienie – organ, który wydał decyzję lub postanowienie, może wstrzymać, z urzędu lub na wniosek skarżącego, ich wykonanie w całości lub w części, chyba że zachodzą przesłanki, od których w postępowaniu administracyjnym uzależnione jest nadanie decyzji lub postanowieniu rygoru natychmiastowej wykonalności albo, gdy ustawa szczególna wyłącza wstrzymanie ich wykonania.

Ponadto, jak stanowi art. 61 §4 cytowanej ustawy, postanowienia w sprawie wstrzymania aktu lub czynności wydane, na podstawie §2, sąd może zmienić lub uchylić w każdym czasie w razie zmiany okoliczności.

Stosownie do art. 61 §3 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, po przekazaniu sądowi skargi, sąd może na wniosek skarżącego wydać postanowienie o wstrzymaniu wykonania w całości lub w części aktu lub czynności, jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody lub spowodowania trudnych do odwrócenia skutków, z wyjątkiem przepisów prawa miejscowego, które weszły w życie, chyba że ustawa szczególna wyłącza wstrzymanie ich wykonania. Odmowa wstrzymania wykonania aktu lub czynności przez organ nie pozbawia skarżącego złożenia wniosku do sądu.

Wstrzymanie wykonania decyzji w trybie przepisów ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi ma charakter fakultatywny. Oznacza to, że zarówno organ podatkowy, który wydał decyzję ostateczną, jak i sąd, mają możliwość wstrzymania wykonania zaskarżonej decyzji, ale nie są do tego zobowiązane. Z kolei w przypadku wstrzymania wykonania decyzji na podstawie przepisów Ordynacji podatkowej inicjatywa w zakresie przyjęcia przez organ podatkowy zabezpieczenia dobrowolnego, np. w formie gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej, poręczenia banku, weksła z poręczeniem wekslowym banku, uznania kwoty na rachunku depozytowym organu podatkowego, należy do podatnika.

W art. 61 §2 pkt 1 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, inaczej niż w art. 239f §1 Ordynacji podatkowej, nie określono pozytywnych przesłanek warunkujących wstrzymanie wykonania decyzji. Wskazano w nim jedynie, kiedy wstrzymanie jest niedopuszczalne. Oznacza to, że w tym trybie organ, który wydał decyzję ostateczną, może wstrzymać wykonanie decyzji, gdy przemawiają za tym argumenty podniesione przez skarżącego, a nie występują przesłanki negatywne.

Z materiałów przedmiotowej sprawy wynika, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie 28 października br. wydał postanowienie, w którym wstrzymał wykonanie zaskarżonej decyzji, aby zapewnić podatnikowi środki finansowe potrzebne na utrzymanie i leczenie pochodzące ze świadczenia rentowego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Marian Banaś
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Oświadczenie senatora Tadeusza Kopcia

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Działając w imieniu Stowarzyszenia Ochrony przed Negatywnymi Skutkami Działalności Górniczej na Terenie Ziemi Śląska Cieszyńskiego, chciałbym zwrócić uwagę na problematykę związaną z likwidacją Kopalni Węgla Kamiennego „Morcinek” w Kaczycach, w szczególności na skutki tej decyzji w postaci planów prowadzenia podziemnej eksploatacji węgla kamiennego na tym terenie przez podmioty z kapitałem zagranicznym oraz na brak odpowiednich uregulowań w prawie polskim dotyczących szkód górniczych.

Budowę Kopalni Węgla Kamiennego „Morcinek” w Kaczycach (dalej: KWK „Morcinek”) rozpoczęto w latach 1977/1978, kiedy to ówczesne władze zadecydowały o intensywnej rozbudowie przemysłu węglowego. Podkreślić należy, że chociaż perspektywiczne zasoby węgla były obiecujące, to jednak rozpoznanie złoża było zbyt mało dokładne, by ściśle określić ilość węgla w złożu i jego charakterystykę. Przyczyną rozpoczęcia budowy bez pełnego rozpoznania złoża był fakt, że w bezpośrednim rejonie granicy państwowej znajdowały się zabudowania szybów głównych czechosłowackiej kopalni ČSM i istniało realne zagrożenie, że czechosłowackie kopalnie mogą zwrócić się z eksploatacją w kierunku polskiej granicy lub nawet zacząć podbierać węgiel z polskich złóż. Przedstawiciele czechosłowackich kopalni zwrócili się do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej o przyznanie polskiego złoża kopalni w Czechosłowacji po zachodniej stronie Olzy. Wobec powyższego budowę szybów prowadzono równolegle z rozpoznawaniem złoża, nawet otwory badawcze dla szybów nie były wiercone w osi szybów, tylko obok, równolegle z ich głębinami, podczas gdy dokumentacja szybów była opisywana odcinkami. KWK „Morcinek” została oddana do eksploatacji na Barbórkę dnia 4 grudnia 1986 r. Zważyć należy, że KWK „Morcinek” inwestycyjnie w latach późniejszych nigdy nie była ukończona, o czym świadczy fakt, że kopalnia nie posiadała szybu wentylacyjnego peryferyjnego. KWK „Morcinek” w okresie maksymalnego zatrudnienia liczyła około 3 tysięcy pracowników.

30 października 1998 r., a więc zaledwie po 12 latach prowadzenia eksploatacji, zakończono wydobywanie węgla i rozpoczęto proces likwidacji KWK „Morcinek”, który został zakończony w roku 2001. W naszej ocenie likwidacja nowoczesnej, posiadającej infrastrukturę powierzchniową kopalni, bez wcześniejszego zakończenia trwających inwestycji górniczych, była całkowicie nieracjonalną decyzją.

KWK „Morcinek” została zamknięta, co pociągnęło za sobą katastrofalne skutki dla lokalnej społeczności, ale osoby odpowiadające za podjęcie tej nieracjonalnej z punktu widzenia ekonomicznego i społecznego decyzji nie zostały w żaden sposób pociągnięte do odpowiedzialności.

Ponadto według naszej wiedzy likwidacji kopalni dokonano niezgodnie z opracowaną przez Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie technologią likwidacji szybów, przewidującą zasypanie ich odpowiednim materiałem podsadzkowym, co tym samym umożliwiłoby odzyskanie szybów i powrót do eksploatacji w przypadku korzystnej koniunktury na węgiel koksowy. Wbrew opracowanej i zatwierdzonej dokumentacji zdewastowano szyby bez możliwości ich odtworzenia razem z urządzeniami wyciągowymi, czego skutkiem jest niepowetowana strata w majątku Skarbu Państwa, wynikająca ze zniszczenia nowoczesnej infrastruktury górniczej i braku możliwości odzyskania szybów. W naszej ocenie wobec osób odpowiedzialnych za prowadzenie likwidacji szybów w KWK „Morcinek” prokuratura powinna wszcząć postępowania wyjaśniające, które powinno wyjaśnić przyczyny zasypiania szybów niezgodnie z opracowaną technologią, które w konsekwencji uniemożliwiło powrót do eksploatacji złóż kopalni w przyszłości.

Znamienne przy tym jest to, że w 1999 r., a więc w niecały rok od rozpoczęcia procesu likwidacji KWK „Morcinek”, przedstawiciele czeskich kopalni podjęli próbę zakupu KWK „Morcinek”, do czego ostatecznie nie doszło z uwagi na zachowanie spokoju wśród lokalnej społeczności.

W 1999 r., czyli zaraz po rozpoczęciu procesu likwidacji KWK „Morcinek”, została zarejestrowana w Katowicach spółka pod nazwą Karbonia sp. z o.o. Właścicielem 100% udziałów w Karbonia sp. z o.o. są spółki z udziałem kapitału czeskiego. Spółka ta czyniła liczne starania o uzyskanie koncesji na rozpoznanie złoża na terenie byłej KWK „Morcinek”, które ostatecznie otrzymała (złóże było rozpoznane dla kopalni „Morcinek”), a obecnie, z różnym zaangażowaniem – w zależności od sytuacji politycznej w Polsce – czyni starania o uzyskanie koncesji na wydobycie w obszarze górniczym KWK „Morcinek”. Obecnie Karbonia sp. z o.o. należy do międzynarodowej firmy New World Resources Plc, jednego z czołowych producentów węgla kamiennego w Europie.

W tym miejscu chciałbym przedstawić kilka szacunkowych danych dotyczących kopalni „Morcinek”:

- koszt likwidacji – dewastacji to około 60 mln PLN,
- zasoby operatywne to około 200 mln ton, tj. o wartości około 100 mld PLN,
- koszt budowy kopalni to około 1,5 mld PLN,
- złoża „Morcinek” to zasoby węgla koksującego najwyższej jakości typu 34, 35, 37, 42.

Złoża węgla koksującego w JSW i KWK „Morcinek” są jedynym miejscem jego występowania w Europie, jeśli nie liczyć Ukrainy.

W latach po likwidacji KWK „Morcinek” do chwili obecnej, a więc przez ponad 16 lat, prowadzona jest eksploatacja górnicza po stronie czeskiej, czego skutkiem są szkodliwe wpływy na terenie miejscowości położonych w granicach Rzeczypospolitej Polskiej. Wpływy te są efektem osiadania wynikającego z eksploatacji i odwadniania. Szczególnie drastyczne jest występowanie silnych wstrząsów górniczych na obszarze gmin Hażlach i Zebrzydowice, co powoduje największe szkody. Mieszkańców tych gmin dotyka brak poczucia bezpieczeństwa, wynikający z realnego zagrożenia oraz zniszczenia lub wręcz utraty miejsca zamieszkania, a co za tym idzie – z drastycznego pogorszenia sytuacji finansowej. Występowanie szkód górniczych i przyspieszona degradacja budynków mieszkalnych mają niebagatelny wpływ na poziom życia użytkowników. Szczególnie widoczne jest to w obniżeniu wartości nieruchomości, w sytuacji jednoczesnej konieczności ponoszenia nakładów finansowych na powtarzające się remonty i naprawy.

Dochodzenie przez mieszkańców Rzeczypospolitej, dotkniętych szkodami górniczymi wynikającymi z eksploatacji złóż węgla przez czeskie kopalnie, odszkodowań od czeskich przedsiębiorstw górniczych jest bardzo trudne, a obywatele polscy są w takich sprawach traktowani przedmiotowo. Zarówno na szczeblu krajowym, jak i na szczeblu międzynarodowych porozumień brakuje jakichkolwiek procedur skutecznego dochodzenia odszkodowań. Interesu społeczności lokalnej nie zabezpiecza aktualne prawo geologiczno-górnicze, ponieważ nie obejmuje ono nawet definicji szkody górniczej.

DMK (Dwustronna Międzyrządowa Komisja ds. eksploatacji węgla kamiennego w rejonie wspólnej polsko-czeskiej granicy państwowej), w tym polscy przedstawiciele w tej komisji, nie wykazują właściwego, skutecznego działania ani determinacji w sprawie właściwego reprezentowania społeczności strony polskiej.

Na podstawie wieloletniej działalności naszego stowarzyszenia zwracamy uwagę: na ogólne braki kompetencyjne i dokumentacyjne w zakresie wyznaczania terenu górniczego i określenia odporności dynamicznej obiektów na wstrząsy górnicze, na brak polskich urzędów sejsmograficznych w gminach Hażlach i Zebrzydowice, na brak określenia w strefie transgranicznej wymaganych opracowań wpływu na środowisko, na brak podziału kompetencji pomiędzy DMK a urzędem górniczym, wojewodą, gminami, Ministerstwem Środowiska, Ministerstwem Energii, Ministerstwem Gospodarki oraz Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Wymienione powyżej uwagi nabierają szczególnego znaczenia w aspekcie opracowywanych aktualnie planów zagospodarowania przestrzennego gmin Hażlach i Zebrzydowice.

Mając na uwadze wyżej wymienione problemy, a w szczególności plany eksploatacji przez czeskie kopalnie złoża znajdującego się na terenie byłej KWK „Morcinek” oraz działalność wydobywczą czeskich kopalni, której niekorzystne oddziaływanie w postaci szkód górniczych dotyka mieszkańców

Rzeczypospolitej na terenach przygranicznych, zwracamy uwagę na konieczność objęcia znowelizowanym prawem geologiczno-górnicyzycznym następującej tematyki:

— ochrony bogactw naturalnych jako bogactw narodowych podlegających szczególnej ochronie przed kapitałem zagranicznym,

— skutków eksploatacji górniczej prowadzonej przez przedsiębiorstwa górnicze na terenie państw sąsiadujących z Polską, w szczególności wpływów takiej eksploatacji i szkód górniczych na terenach znajdujących się po stronie polskiej.

W konkluzji całego niniejszego pisma i wyszczególnionych problemów, uwag i obaw, chcielibyśmy postawić kardynalne pytanie – o kapitalnym znaczeniu dla społeczności lokalnej strefy transgranicznej gmin Hażlach i Zebrzydowice – dotyczące przyszłości KWK „Morcinek” i ewentualnej możliwości ponownego rozpoczęcia wydobywania wysokiej jakości węgla przez podmioty z polskim kapitałem.

Z poważaniem
Tadeusz Kopeć

Odpowiedź

Warszawa, 22.12.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Tadeusza Kopia złożone podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada br. *dotyczące Kopalni Węgla Kamiennego „Morcinek”* oraz po otrzymanych wyjaśnieniach ze strony Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA (dalej: JSW SA, Spółka) oraz Wyższego Urzędu Górniczego (dalej: WUG), uprzejmie informuję jak poniżej.

JSW SA posiadała koncesję wydobywczą dla złoża KWK „Morcinek” do grudnia 1998 r. Z uwagi na stwierdzoną trwałą nierentowność kopalni podjęto decyzję o jej likwidacji. Likwidacja przebiegała na podstawie „Projektu likwidacji”. Należy nadmienić, że jeszcze przed podjęciem decyzji o rozpoczęciu procesu likwidacji kopalni, Zarząd JSW SA wystąpił z ofertą sprzedaży kopalni, jednakże nikt nie złożył oczekiwanej propozycji kupna. Z uwagi na wartość złoża Morcinek, Spółka nie uwzględnia go w swoich planach strategicznych jako złoża stanowiącego możliwość rezerwowego wykorzystania.

W kwestii przytoczonej przez Pana Senatora spółki NWR Karbonia SA informuję, że spółka ta od wielu lat stara się o koncesję wydobywczą dla złoża „Morcinek 1”, jednak z uwagi na brak porozumienia z samorządami działania te są bezskuteczne.

Odnosząc się do problemu dochodzenia przez mieszkańców Polski dotkniętych szkodami górniczymi odszkodowań od czeskich przedsiębiorstw górniczych oraz niewykazywania właściwego, skutecznego działania ani determinacji przez członków polskiej strony Dwustronnej Międzyrządowej Komisji ds. współpracy przy eksploatacji złóż węgla kamiennego w rejonie wspólnej polsko-czeskiej granicy państwowej (dalej: DMK) chciałbym przedstawić następujące informacje w tym zakresie.

- 1) Przygraniczna eksploatacja po czeskiej stronie prowadzona jest przez OKD a.s. Zakład nr 2 – była kopalnia ČSM. Eksploatacja przygraniczna, w tzw. Górniczej Strefie Ochrony prowadzona jest pod nadzorem DMK, która w obecnym składzie – polskiej części została powołana uchwałą nr 146/2014 Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2014 r.
- 2) Nadzór DMK polega na kontroli zamierzeń eksploatacyjnych oraz ich rzeczywistej realizacji, prognozy oddziaływań tej eksploatacji na powierzchnię terenu, spraw związanych z roszczeniem obywateli RP, właścicieli nieruchomości po stronie polskiej, którzy wnioskuje o naprawę szkód. Nadzór prowadzony jest przez Zespoły: Górniczo-Geologiczny i Szkód Górniczych na podstawie analizy odpowiednich dokumentów przy udziale Zespołu Prawnego stosując prawodawstwo obowiązujące na terytorium Polski.
- 3) W obecnym składzie polskiej części, pierwsze posiedzenie DMK odbyło się w dniach 3 i 4 września 2014 r. W jego trakcie podniesione zostały, przez przedstawiciela gminy Zebrzydowice, m.in. kwestie dotyczące odszkodowania za szkody oraz informacje o pojawiających się skargach mieszkańców gmin Zebrzydowice i Hażlach w kontekście przekazywania przez OKD a.s. wszelkiej korespondencji do mieszkańców w języku czeskim, utrudnionym zgłaszaniu szkód powstałych ruchem zakładów górniczych, przeciągającej się procedurze likwidowania szkód, a także dotychczasowej procedurze przypadków zjawisk sejsmicznych, za które odpowiada OKD a.s. w praktyce uniemożliwiających dochodzenie roszczeń ze strony mieszkańców, ograniczając odpowiedzialność OKD a.s. jedynie do szkód powstałych w wyniku zjawisk sejsmicznych większej energii.
- 4) Polska część składu DMK podjęła, przy akceptacji strony czeskiej, działania mające na celu wypracowanie nowych procedur likwidacji szkód związanych z ruchem zakładów górniczych po stronie czeskiej. W ramach tych prac strona polska przedłożyła wypracowaną przez stronę polską procedurę ugodowego postępowania przy naprawianiu szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego w rejonie polsko-czeskiej granicy państwowej. Strona polska przedstawiła stronie czeskiej, że przy naprawianiu szkód powstałych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej spowodowanych ruchem zakładu górniczego prowadzonym na terenie Republiki Czeskiej w rejonie wspólnej polsko-czeskiej granicy państwowej na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 864/2007/WE z dnia 11 lipca 2007 r. *dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych („Rzym II”)* (Dz. Urz. UE L 199 z 31.07.2007, str. 40) oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. *w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych* (Dz. Urz. UE L 351 z 20.12.2012, str. 1, z późn. zm.) (obowiązujących zarówno Rzeczpospolitą Polską jak i Republikę Czeską — jako członków Unii Europejskiej) prawem właściwym do rozstrzygania sporów pomiędzy OKD a.s. a mieszkańcami Gminy Zebrzydowice i Gminy Hażlach jest prawo obowiązujące na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, a właściwymi sądami do rozstrzygania ewentualnych sporów również są sądy RP. Strona polska w dalszej kolejności przedstawiła przepisy Działu VIII Odpowiedzialność za szkody ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. — *Prawo geologiczne i górnicze*, zgodnie z którymi poszkodowany jest uprawniony żądać naprawienia wyrządzonej ruchem zakładu górniczego szkody. Zwrócono też uwagę, że obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego ciąży na tym, kto jest odpowiedzialny za szkodę, a także, że sądowe dochodzenie roszczeń jest możliwe po wyczerpaniu postępowania ugodowego. W tym przypadku wymóg wyczerpania postępowania ugodowego uważa się za spełniony, jeżeli przedsiębiorca odmówił zawarcia ugody lub jeżeli od skierowania przez poszkodowanego roszczenia wobec przedsiębiorcy upłynęło 30 dni, chyba że poszkodowany, zgłaszając żądanie zawarcia ugody, wyznaczy dłuższy termin. Strona polska zaproponowała, w szczególności:
 - a) by procedura określała zasady ugodowego postępowania przy naprawianiu szkód powstałych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej spowodowanych ru-

- chem zakładu górniczego prowadzonym na terenie Republiki Czeskiej w rejonie wspólnej polsko-czeskiej granicy państwowej,
- b) przedsiębiorca analizował otrzymane wnioski na podstawie aktualnych warunków górniczo-geologicznych oraz zebranego materiału otrzymanego z monitorowania wstrząsów wywołanych eksploatacją górnictwem,
 - c) w celu określenia zakresu rzeczowego szkody oraz sposobu jej naprawienia przeprowadzono oględziny, z których jest sporządzany protokół podpisywany przez osoby biorące udział w oględzinach,
 - d) wszelka korespondencja z obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej była prowadzona w języku polskim,
 - e) w siedzibach gmin: Zebrzydowice i Hażlach w ustalonych dniach miesiąca i godzinach będzie pełnił dyżur przedstawiciel OKD a.s., w celu przyjmowania ewentualnych wniosków od obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Strona czeska przyjęła przedstawioną przez polską stronę procedurę. Zostało ustalone również, że przyjęta procedura będzie stosowana przez OKD a.s. pomimo formalnego jej przyjęcia jeszcze przez DMK, na co OKD a.s. przystała.

- 5) Procedura naprawiania szkód górniczych została zatwierdzona przez DKM na posiedzeniu w dniach 16-17 czerwca 2015 r. Na posiedzeniu ustalono m.in., że przedstawiciel OKD a.s. będzie osobiście odbierał roszczenia o naprawianie szkody w siedzibie urzędów gmin, tj.:
 - a) w Gminie Zebrzydowice w każdy pierwszy czwartek miesiąca w godzinach urzędowania od 12 do 17 godz.,
 - b) w Gminie Hażlach w każdą drugą środę miesiąca w godzinach urzędowania od 12 do 15 godz.
- 6) Na posiedzeniu DMK w dniach 23 i 24 maja 2016 r. strona czeska, na prośbę strony polskiej, przedłożyła informację o zmianach organizacyjnych w czeskim górnictwie i sytuacji w firmie OKD a.s. OKD a.s. poinformowała, iż tworzy rezerwy finansowe zgodnie z postanowieniem §37a ustawy nr 44/1988 Sb., *o ochronie i wykorzystaniu bogactw naturalnych* (czeskie prawo górnicze) na specjalnym zabezpieczonym koncie bankowym zarówno na szkody górnicze, jak i na rekultywację terenów dotkniętych wydobywaniem. Tworzenie i wykorzystanie rezerw finansowych podlega prawu górniczemu i decyzjom czeskich organów nadzoru górniczego. Wykorzystywanie środków ze specjalnych, wyżej wymienionych kont, wymaga zgody czeskiego nadzoru górniczego. Zgodnie z prawem górniczym §37a ust. 6 środki znajdujące się na specjalnym rachunku bankowym przeznaczone na szkody górnicze nie mogą stać się częścią masy upadłościowej i nie podlegają egzekucji. Jest to również zabezpieczone w §208 ustawy nr 182/2006 Sb. *o upadłości i sposobach jej rozwiązywania* (czeskie prawo upadłościowe), w którym jest uwzględniona kwestia rezerw finansowych tworzonych zgodnie z §37a prawa górniczego. Te środki finansowe oraz inne aktywa (obligacje państwowe) znajdujące się na specjalnym zabezpieczonym koncie nie mogą być włączone do masy upadłościowej.
- 7) Na tym samym posiedzeniu strona polska przedstawiła informację o zgłoszonych obawach polskich obywateli dotyczących wstrząsów górotworu. Przewodniczący polskiej części DMK poinformował, że do Wojewody Śląskiego Pana Jarosława Wierzchowskiego wpłynęło pismo Sołtysa i Rady Sołectwa Podgwizdowa, z dnia 11 lutego 2016 r., a do Przewodniczącego polskiej części DMK pismo Stowarzyszenia Ochrony Przed Negatywnymi Skutkami Działalności Górniczej Na Terenie Ziemi Śląska Cieszyńskiego, z dnia 25 kwietnia 2016 r., w których podniesiono, że w związku z prowadzonym ruchem podziemnych zakładów górniczych na terenie Republiki Czeskiej zgłaszane są przez mieszkańców szkody związane z ruchem tych zakładów. Zdaniem autorów tych pism, roszczenia mieszkańców są rozpatrywane przez czeską stronę bardzo pobieżnie i ogólnikowo. Najczęściej, wyjaśnianie przyczyn powstałych szkód odnosi się praktycznie do jednego zdania, że szkody nie są wynikiem wstrząsów czy działalności górniczej czeskiej strony. Z dokonanych wizji lokalnych, według wiedzy autorów, poszkodowani mieszkańcy nie otrzymują dokumentacji pisemnej i fotograficznej.

Ponadto, nie można prowadzić prawidłowej oceny szkód górniczych bez uprzedniego określenia stanu obiektów, tj. przeprowadzenia ich inwentaryzacji w tym zakresie i określenia odporności dynamicznej obiektów, co leży w obowiązkach przedsiębiorcy górniczego.

- 8) Spośród wszystkich 127 złożonych wniosków o odszkodowanie na terenie polskim od 2012 r. do dnia 31 sierpnia 2016 r. rozpatrzono 118 z nich. Szkody górnicze spowodowane zjawiskami sejsmicznymi stwierdzono w 48 przypadkach o całkowitej wartości 3 335 901,00 CZK. W 70 wypadkach wpływ szkód górniczych nie został wykazany. Dotychczas nie rozpatrzono 9 wniosków. Do 70 odrzuconych wniosków zostało złożonych 10 pisemnych odwołań właścicieli nieruchomości. Jeden właściciel nie zgodził się z propozycją porozumienia o odszkodowaniu za szkody górnicze.
- 9) W dniu 14 listopada 2016 r. Przewodniczący polskiej części DMK spotkał się z przedstawicielami Stowarzyszenia Ochrony Przed Negatywnymi Skutkami Działalności Górniczej Na Terenie Ziemi Śląska Cieszyńskiego: Prezesem Zarządu Panem Józefem Sznapką oraz Sekretarzem Panem Władysławem Macurą. W trakcie spotkania została omówiona działalność DMK w zakresie problematyki poruszonej przez to Stowarzyszenie w piśmie z dnia 25 kwietnia 2016 r. Przewodniczący polskiej części DMK przedstawił również poszczególne działania, jakie podjęła polska część DMK w obecnym składzie osobowym, w szczególności przedstawił działania mające na celu ochronę praw i roszczeń mieszkańców Gminy Zebrzydowice oraz Gminy Hażlach związane z likwidacją szkód powstałych z prowadzenia ruchu zakładów górniczych przez OKD a.s. Przedstawiciele Stowarzyszenia wyrazili swoją pozytywną ocenę podejmowanych przez DMK działań.

Z poważaniem

Krzysztof Tchórzewski

Oświadczenie senatora Tadeusza Kopcia

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Mając na uwadze bardzo skomplikowaną sytuację w zakresie działalności górniczej na obszarze gmin Hażlach i Zebrzydowice, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie informacji oraz zajęcie stanowiska w kwestii wyznaczenia terenu górniczego na obszarze tych gmin w związku z działalnością spółki NWR Karbonia SA.

Złoże Morcinek 1 (numer systemowy WK 16329) zlokalizowane w gminach Hażlach i Zebrzydowice zostało udokumentowane przez NWR Karbonia SA w ramach koncesji 13/2013/p na rozpoznanie złoża węgla kamiennego w obszarze Morcinek 1. Dokumentacja geologiczna została złożona i przyjęta bez zastrzeżeń przez ministra środowiska i inne organy geologiczne w dniu 8 listopada 2012 r., decyzją DGK kzk4741-92/8082/28/44412/11/MW.

Zamierzone prace geologiczne wyszczególnione w pktcie 4 nie zostały wykonane do chwili obecnej. Zwracam się z pytaniem, na podstawie jakich prac geologicznych rozpoznano szczegółowe złoże Morcinek 1 w kategorii A, B, C1 i C2.

W gminach Zebrzydowice i Hażlach złoże Morcinek 1 uwidocznione jest w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego na wniosek spółki pod firmą NWR Karbonia SA. W dniu 30 października 2013 r. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach wszczęła postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na wykonaniu rozpoznania złoża węgla kamiennego Morcinek 1.

W związku z powyższym zwracam się z pytaniem: skoro Morcinek 1 jest już szczegółowo udokumentowane, a spółka Karbonia jest nadal w posiadaniu koncesji na rozpoznanie złoża Morcinek 1 do 31 grudnia 2017 r., to w jakim celu zostało wszczęte wskazane postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach? Co stanowi przedmiot rozpoznania przez NWR Karbonia SA na podstawie aktualnej, siódmej decyzji zmieniającej koncesję n 13/2003/p?

W dniu 20 marca 2013 r. wszczęto postępowanie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia „Wydobywanie metodą podziemną węgla kamiennego ze złoża Morcinek 1”, na wniosek Karbonii zawieszono.

Aby uzyskać pełny obraz, należy wskazać następujące okoliczności:

— nadal prowadzone jest odwadnianie zasobów byłej kopalni Morcinek na wskazanym obszarze;

— zgodnie z wydaną koncesją eksportowany jest metan z obszaru byłej kopalni Morcinek;

— od roku 2006 nadal prowadzona jest eksploatacja węgla kamiennego w filarze granicznym po stronie Republiki Czeskiej za zgodą DMK (Dwustronna Międzynarodowa Komisja ds. współpracy przy eksploatacji złóż węgla kamiennego w rejonie wspólnej czesko-polskiej granicy państwowej), bez wyznaczenia granic zasięgu wpływów tej eksploatacji na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie osiadania terenu, wstrząsów górniczych, zmian stosunków wodnych;

— następuje oddziaływanie transgraniczne, związane nie tylko z eksploatacją w górniczej strefie ochronnej (filarze granicznym), lecz także z innymi podmiotami spółki NWR OKD SA, w postaci wstrząsów o znacznej sile, powodujących uszkodzenia obiektów budowlanych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Występowanie szkód górniczych i przyspieszona degradacja budynków mieszkalnych mają niebagatelny wpływ na poziom życia użytkowników. Jest to szczególnie widoczne w przypadku obniżenia wartości nieruchomości i konieczności równoczesnego ponoszenia nakładów finansowych ze względu na powtarzające się remonty i naprawy;

— ze względu na brak odpowiednich uregulowań prawnych, w tym porozumień międzynarodowych, dochodzenie przez mieszkańców Rzeczypospolitej dotkniętych szkodami górnictwymi, wynikającymi z eksploatacji złóż węgla przez czeskie kopalnie, odszkodowań od czeskich przedsiębiorstw górnictwowych jest niezwykle trudne.

Tak więc na obszarze gmin Zebrzydowice i Hażlach mamy do czynienia ze zjawiskami górnictwymi (przede wszystkim z silnymi wstrząsami górnictwymi), które już na tym etapie wymagają wyznaczenia terenu górnictwowego. Odpowiedzialność za wszystkie szkody ponosi spółka NWR Karbonia SA, która zakłada realizację wydobycia węgla kamiennego w obszarze Morcinek 1 z wykorzystaniem infrastruktury kopani ČSM zlokalizowanej na terenie Republiki Czeskiej. Prowadzi ona działania górnictwowe polegające na udostępnianiu złoża oraz infrastruktury byłej KWK Morcinek. Kopalnia ČSM, podobnie jak NWR Karbonia SA, należy do tego samego koncernu NWR, którego aktualnie większościovym udziałowcem jest AHG-Ad Hok Group, bez udziału państwowego. Zdaję sobie sprawę z luki prawnej w ustawie – Prawo geologiczne i górnictwowe, lecz bez możliwości zastosowania prawa polskiego do obszarów narażonych na skutki opisanej eksploatacji oraz bez rzetelnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach nie będzie możliwe wydanie poprawnych decyzji administracyjnych, jak również właściwe zabezpieczenie interesów narodowych i społecznych w zakresie ochrony środowiska i mienia.

Art. 15 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym stanowi, iż w planie miejscowym określa się obowiązkowo m.in. granice i sposoby zagospodarowania terenów i obiektów podlegających ochronie, ustalonych na podstawie odrębnych przepisów, w tym terenów górnictwowych.

Działająca od półtora roku w pełnym składzie Dwustronna Międzynarodowa Komisja ds. współpracy przy eksploatacji złóż węgla kamiennego w rejonie wspólnej polsko-czeskiej granicy państwowej, zwana dalej DMK, została powołana na podstawie porozumienia z dnia 2 grudnia 1984 r. zawartego w Katowicach pomiędzy rządami Polski i Czechosłowacji w czasach, kiedy kopalnie Morcinek i ČSM były własnością państwową, a kluczową i sporną kwestią był problem eksploatacji w filarze granicznym, zwanym górnictwem strefą ochronną. Analizując powyższe porozumienie, stwierdzić musimy, iż na przestrzeni ostatnich 10 lat art. 3 porozumienia realizowany był w stopniu niedostatecznym. Art. 7 porozumienia stanowi z kolei, że wszystkie roboty udostępniające wybierkowe mogą być prowadzone za zgodą i na warunkach DMK. Poważne wątpliwości budzi to, w jakiej formie ma być wydana – i czego ma dotyczyć – zgoda na eksploatację. Dalej stwierdza się w porozumieniu, że urzędy górnictwowe umawiających się stron będą współpracować w swoich działaniach statutowych.

W tym kontekście należy postawić następujące pytanie: skoro obszar górnictwowy obejmuje tereny do granicy państwowej po stronie czeskiej, to dlaczego nie został ustanowiony obszar górnictwowy na terenie Rzeczypospolitej Polskiej? Jednym ze statutowych obowiązków DMK jest obowiązek ustanowienia granic eksploatacji górnictwowej.

Zasady rozliczeń finansowych z tytułu usuwania szkód górnictwowych reguluje załącznik nr 2, który obecnie uznać należy za nieefektywny. Został on sporządzony w zupełnie innych okolicznościach faktycznych, gdy przedsiębiorstwa górnictwowe były własnością państwową, i nie obejmuje swym zakresem uszczerbków majątkowych, które obecnie ponoszą obywatele polscy zamieszkali na terenach przygranicznych z winy czeskich kopalni.

Mając na uwadze brak efektywności Dwustronnej Międzynarodowej Komisji ds. współpracy przy eksploatacji złóż węgla kamiennego w rejonie wspólnej polsko-czeskiej granicy państwowej, która działa na podstawie archaicznego porozumienia, nieregulującego obecnych problemów gospodarczo-społecznych, należy postawić pytanie o zasadność dalszej działalności komisji, zwłaszcza w sytuacji, gdy posiadamy wyspecjalizowane organy państwowe, które są kompetentne w tej dziedzinie, a po

obu stronach granicy polsko-czeskiej działa ten sam przedsiębiorca prywatny, którego reprezentantem na terenie Rzeczypospolitej jest NWR Karbonia SA.

*Z wyrazami szacunku
Tadeusz Kopec*

**Odpowiedź
GŁÓWNEGO GEOLOGA KRAJU**

Warszawa, 22.12.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Tadeusza Kopcia, złożone podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4.11.2016 r., w sprawie skomplikowanej sytuacji w zakresie działalności górniczej na obszarze gmin Hażlach i Zebrzydowice – wyznaczenia terenu górniczego na obszarze tych gmin w związku z działalnością Spółki NWR Karbonia SA – BPS/043-29-651/16, uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Odpowiadając na pytanie dotyczące prac geologicznych, na podstawie których szczegółowo rozpoznano złożę węgla kamiennego Morcinek 1, przedstawiam następujące informacje.

Pierwsze prace poszukiwawcze w rejonie złoża Morcinek były prowadzone pod koniec XIX wieku. Następnie w latach 1909–1915 odwiercono 6 otworów o głębokości sumarycznej 7500 m. W latach 1944–1945 wykonano 1 otwór (1059,7 m), a w latach 1953–1968, 4 otwory. Na tej podstawie w roku 1962 opracowano pierwszą dokumentację geologiczną złoża węgla kamiennego „Morcinek” w kategorii C₂. W roku 1977 na podstawie ww. dokumentacji podjęto decyzję o budowie kopalni węgla kamiennego „Kaczyce”, potem „Morcinek”. Dla tego przedsięwzięcia w latach 1977–1980 odwiercono 16 otworów i następnie w latach 1984–1987 dalsze 7 otworów, w wyniku czego łączny metraż wierceń osiągnął 38434 m, a w sumie z otworami odwierconymi wcześniej – 50355 m. W roku 1979 sporządzono dokumentację geologiczną w kategorii C₁. Następnie w latach 1978–1986 złożo zostało udostępnione trzema szybami. Eksploatacja została zakończona 30 października 1998 r. wraz z postawieniem KWK „Morcinek” w stan upadłości. W tamtym okresie dla złoża węgla kamiennego „Morcinek” zostały opracowane:

- w 1979 dokumentacja geologiczna w kategoriach C₁ i C₂;
- w 1992 dokumentacja geologiczna w kategoriach A, B, C₁ i C₂;
- w 1994 dodatek nr 1 do dokumentacji geologicznej w kategoriach A, B, C₁ i C₂;
- w 1997 dodatek nr 2 do dokumentacji geologicznej w kategoriach A, B, C₁ i C₂;
- w 1998 dodatek nr 3 do dokumentacji geologicznej w kategoriach A, B, C₁ i C₂.

W 2011 roku przez NWR Karbonia SA została opracowana dokumentacja geologiczna wydzielonego ze złoża „Morcinek”, złoża „Morcinek 1” w kategorii A+B+C₁+C₂, przede wszystkim na podstawie archiwalnej informacji geologicznej i poprzedzających ją opracowań. Dodatkowo sporządzone zostały dodatki nr 4 i nr 5 do dokumentacji geologicznej złoża „Morcinek”.

W nawiązaniu do poruszonej przez Pana Senatora kwestii koncesji nr 13/2013/p, uprzejmie informuję, że pismem z dnia 17 czerwca 2016 r. NWR Karbonia SA zrzekła się koncesji nr 13/2003/p udzielonej przez Ministra Środowiska w dniu 30 listopada 2003 r. na rozpoznawanie złoża węgla kamiennego w obszarze „Morcinek 1” (zmienionej kolejnymi decyzjami Ministra Środowiska). W związku z powyższym Minister Środowiska decyzją z dnia 27 września 2016 r., po przeprowadzonym postępowaniu administracyjnym stwierdził wygaśnięcie omawianej koncesji, tak więc aktualnie omawiana koncesja nie funkcjonuje w obrocie prawnym.

Odnosząc się do kwestii umownych uregulowań w zakresie rozliczeń finansowych z tytułu usuwania szkód górniczych, uprzejmie informuję, że w celu doprecyzowania omawianego zagadnienia, przez stronę polską Dwustronnej Międzyrządowej Komisji ds. współpracy przy eksploatacji węgla kamiennego w rejonie wspólnej polsko-czeskiej granicy państwowej (DMK) została przygotowana procedura ugodowego postępowania przy naprawianiu szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego w rejonie polsko-czeskiej granicy państwowej. Procedura ta powstała w oparciu o aktualne przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 864/2007/WE z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych („Rzym II”) (Dz. Urz. UE L 199 z 31.07.2007 r., str. 40) oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L 351 z 20.12.2012 r., str. 1, ze zm.), obowiązujących zarówno Rzeczpospolitą Polską jak i Republikę Czeską. Omawiana procedura została zaakceptowana przez DMK na 22 posiedzeniu Komisji w dniach 16 i 17 czerwca 2015 r., co zobowiązuje stronę czeską do jej stosowania. Zawarte w procedurze rozwiązania mają na celu ułatwienie obywatelom polskim uzyskanie rekompensaty z powodu poniesionych strat spowodowanych działalnością górniczą przez czeskiego przedsiębiorcę na drodze ugodowej. Ustalono m.in., że: – przedsiębiorca będzie analizował otrzymane wnioski na podstawie aktualnych warunków górniczo-geologicznych oraz zebranego materiału otrzymanego z monitorowania wstrząsów wywołanych eksploatacją górniczą;

- w celu określenia zakresu rzeczowego szkody oraz sposobu jej naprawienia przeprowadzane będą oględziny, z których jest sporządzany protokół podpisywany przez osoby biorące udział w oględzinach;
- wszelka korespondencja z obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej będzie prowadzona w języku polskim;
- w siedzibach gmin: Zebrzydowice i Hażlach w ustalonych dniach miesiąca i godzinach będzie pełnił dyżur przedstawiciel przedsiębiorcy górniczego, w celu przyjmowania ewentualnych wniosków od obywateli RP.

Mając powyższe na uwadze nie można zgodzić się ze stanowiskiem przedstawionym w oświadczeniu Pana Senatora, wskazującym na brak efektywności DMK. Od czasu uzupełnienia składu osobowego polskiej części Komisji, tj. od 24 lipca 2014 r. posiedzenia Komisji odbywają się regularnie, prowadzona jest także intensywna współpraca na poziomie powołanych w ramach DMK stałych zespołów: ds. prawnych, ds. szkód i ds. geologiczno-górniczych. Z posiedzeń Komisji sporządzane są protokoły, które zgodnie ze statutem DMK podlegają zatwierdzeniu przez: Ministra Środowiska (strona polska) oraz Ministra Przemysłu i Handlu (strona czeska). Szerokie spektrum zagadnień jakie obejmuje swym zakresem DMK powoduje, że w skład polskiej części Komisji wchodzi m.in. przedstawiciele organów administracji geologicznej oraz nadzoru górniczego, organów odpowiedzialnych za utrzymanie wód, samorządu terytorialnego, a także eksperci w z zakresu górnictwa węgla kamiennego. Dlatego zasadnym jest aby kwestie rozpatrywane w ramach funkcjonowania DMK były realizowane w oparciu o umowy bilateralne, gdyż kompetencje ww. organów państwowych, co do zasady ograniczają się do podmiotów realizujących działalność na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Równocześnie odnosząc się do kwestii możliwości wyznaczenia terenu górniczego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w związku z działalnością górniczą prowadzoną

po stronie czeskiej, uprzejmie informuję, że teren górniczy może zostać wyznaczony wyłącznie na podstawie koncesji wydanej przez polski organ administracji geologicznej, podobnie nie jest dopuszczalna sytuacja, w której decyzja wydana przez właściwe w Republice Czeskiej organy miałyby skutki prawne na terytorium RP.

Równocześnie informuję, że w dniu 14 listopada 2016 r. odbyło się spotkanie Przewodniczącego polskiej części DMK z przedstawicielami Stowarzyszenia Ochrony Przed Negatywnymi Skutkami Działalności Górniczej Na Terenie Ziemi Śląska Cieszyńskiego, przedmiotem którego były kwestie szkód zgłaszanych przez polskich mieszkańców, spowodowanych ruchem podziemnych zakładów górniczych prowadzonym na terenie Republiki Czeskiej. Zgodnie z informacją uzyskaną przez Przewodniczącego polskiej części DMK przedstawiciele ww. Stowarzyszenia wyrazili swoją pozytywną ocenę podejmowanych przez DMK działań.

Z poważaniem

Sekretarz Stanu
GŁÓWNY GEOLOG KRAJU
PEŁNOMOCNIK RZĄDU DO SPRAW
POLITYKI SUROWCOWEJ PAŃSTWA
Prof. dr hab. Mariusz-Orion Jędrysek

Oświadczenie senatora Roberta Mamąta

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 12 lutego 2016 r. na dziesiątym posiedzeniu Senatu RP zostało złożone przeze mnie oświadczenie w sprawie niezapłaconego wynagrodzenia właścicielowi zakładu ZRI za roboty elektryczne przy budowie pawilonu handlowo-usługowego w O. Odpowiedź na ww. oświadczenie wskazuje, iż w sprawie nieprawidłowości działań prokuratury właściwszym organem będzie prokuratura generalna, do którego owo oświadczenie także zostało skierowane.

W efekcie tej interwencji pokrzywdzony pan A.S. został powiadomiony przez prokuratora rejonowego w O. o wszczęciu na nowo umorzonego śledztwa. Radość pana A. nie trwała jednak długo. Jak się okazuje, Prokuratura Rejonowa w O. bardzo opieszale prowadzi śledztwo, a prokurator nadzorujący to dochodzenie ostentacyjnie snuje przepuszczenia, iż zostanie ono ponownie umorzone. Mimo dostarczenia przez pokrzywdzonego w czerwcu 2016 r. komendantowi Policji w O. dodatkowych dokumentów świadczących o wielu nieprawidłowościach, a wręcz czynach przestępczych polegających na fałszowaniu dokumentów użytych w rozprawie sądowej, wraz z prośbą o przekazanie ich funkcjonariuszowi Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą i Korupcją KMP w O., do dnia dzisiejszego nie uzyskał on w tym zakresie żadnej odpowiedzi. Wniosek o możliwość wglądu w akta prowadzonego śledztwa również pozostaje bez odpowiedzi.

Uważam, że sprawa pana A.S. wywołuje wiele wątpliwości. Błędy popełniane przez prokuraturę w trakcie dochodzenia w moim przekonaniu wynikają z matactw dokonanych przez spółki (...) i (...), a wszelkie wątpliwości działają na korzyść tych firm, uniemożliwiając tym samym sprawiedliwe i rzetelne wyjaśnienie sprawy pokrzywdzonego A.S.

W związku z powyższym proszę Pana Ministra o wnikliwe zbadanie sprawy, o sprawdzenie przyczyn beczynności Prokuratury Rejonowej w O. oraz Komendy Miejskiej Policji w O., jak również o interwencję w tej sprawie.

Z poważaniem
Robert Mamąta

**Stanowisko
DYREKTORA
BIURA MINISTRA**

Warszawa, 15 listopada 2016 r.

Pan
Przemysław Funiok
Dyrektor Biura Prezydyjnego
Prokuratura Krajowa

Szanowny Panie Dyrektorze,
w załączeniu przekazuję według właściwości pismo Wicemarszałek Senatu RP, Pani Marii Koc, z dnia 10 listopada 2016 r. nr BPS/043-29-652/16, przesyłające tekst oświadczenia złożonego przez senatora Roberta Mamąta podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP oraz skierowanie kopii odpowiedzi do Departamentu Spraw Parlamentarnych oraz Obsługi Rad, Zespołów i Pełnomocników w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Marek Łukaszewicz

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 16.12.2016 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 10 listopada 2016 roku, przy którym zostało przesłane oświadczenie złożone w dniu 4 listopada 2016 roku, na 29. posiedzeniu Senatu przez Senatora Rzeczypospolitej Polskiej – Pana Roberta Mamątowa, dotyczące nieprawidłowości, stwierdzonych w toku prowadzenia postępowania przygotowawczego sygn. akt PR 1 Ds. 390.2016 Prokuratury Rejonowej w O. (poprzednia sygnatura akt 1 Ds. 1025/13), uprzejmie informuję, iż powyższe postępowanie przygotowawcze zostało poddane analizie w Prokuraturze Regionalnej w Białymstoku.

Z informacji przedstawionej przez Prokuratora Regionalnego w Białymstoku wynika, iż analiza akt głównych i podręcznych sprawy nie potwierdziła zarzutów sformułowanych w oświadczeniu Pana Senatora Roberta Mamątowa. Prokurator Regionalny nie znalazł podstaw do przyjęcia, iż prowadzone śledztwo dotknięte było beczynnością. Czynności w sprawie wykonywane były rytmicznie. Wiele z nich dokonywanych było w ramach tzw. pomocy prawnej przez różne komisariaty policji położone na terenie Warszawy, co w naturalny sposób wydłużało czas prowadzenia tego postępowania.

Prokurator Regionalny w Białymstoku nie zgodził się z zarzutem Pana Senatora, iż Prokuratura Rejonowa w O. pozostawiła bez odpowiedzi wniosek pokrzywdzonego, w którym wnosi o wgląd do akt sprawy. Pan A.S. złożył pismo dotyczące umożliwienia mu zapoznania się ze zgromadzonym materiałem dowodowym, które wpłynęło do Prokuratury Rejonowej w O. w dniu 3 października 2016 roku. W dniu 19 października 2016 roku prokurator tej jednostki wydał zarządzenie o udostępnieniu pokrzywdzonemu akt w całości. Odbiór zarządzenia i fakt udostępnienia akt potwierdził on własnoręcznym podpisem. Nadto przekazane przez A.S. w czerwcu 2016 roku dokumenty, o których wspomina Pan Senator Robert Mamątów w złożonym oświadczeniu, zostały włączone do akt głównych prowadzonego śledztwa i stanowią element materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie.

W dniu 30 listopada 2016 roku prokurator nadzorujący śledztwo zatwierdził sporządzone przez policję postanowienie o jego umorzeniu wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego – na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. Postanowienie to jest nieprawomocne.

Prokurator Regionalny w Białymstoku w swoim stanowisku wskazał, iż analiza materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że brak jest dowodów pozwalających na przyjęcie, iż właściciel firmy [...] Sp. z o.o. M.K. będący wykonawcą robót, zawie-

rając z A.S. jako podwykonawcą, umowę o wykonanie robót elektrycznych, działał z zamiarem oszustwa, tym samym w jego zachowaniu nie można dopatrzeć się znamion przestępstwa z art. 286 §1 k.k. Do takiego wniosku prowadzi fakt, iż zapłacił w całości pokrzywdzonemu należność, wynikającą z pierwszej faktury za wykonane prace (w kwocie 130 380 zł), z drugiej faktury opiewającej na 184 500 zł zapłacił kwotę 100 000 zł. Nie przekazał zaś A.S. kwoty 292 370 zł, wynikającej z części drugiej faktury i całości trzeciej. Powodem takiego zachowania były problemy z uzyskaniem płatności ze strony inwestora-firmy [...]. Stronę podmiotową przestępstwa oszustwa stanowi zamiar bezpośredni, polegający na istnieniu po stronie sprawcy woli nieuregulowania należności już w momencie zawierania porozumienia, którego dotyczy rozporządzenie mieniem przez drugą stronę. Fakt, iż A.S. otrzymał część należności od M.K. wskazuje, zdaniem Prokuratora Regionalnego, że zawierając umowę z pokrzywdzonym nie miał woli niewywiązania się ze swoich zobowiązań finansowych, a więc nie działał z zamiarem kierunkowym doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez A.S. Prokurator Regionalny w Białymstoku wskazał, iż w dniu 1 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy ogłosił upadłość spółki [...] Sp. z o.o., zaś A.S. nie zgłosił swej wierzytelności sędziemu – komisarzowi w postępowaniu upadłościowym.

Prokurator Regionalny w Białymstoku, po zapoznaniu się z materiałem dowodowym, stwierdził jednak, że pomimo braku znamion przestępstwa oszustwa w zachowaniu M.K., jako właściciela spółki [...] Sp. z o.o., przeprowadzona analiza akt postępowania PR 1 Ds. 390,2016 Prokuratury Rejonowej w O. wykazała pewne nieprawidłowości w jego prowadzeniu. Nadzorujący śledztwo prokurator zlecił policji przesłuchanie w charakterze świadka H.K. – radcy prawnego spółki [...], mimo ograniczeń wynikających z treści art. 180 §2 k.p.k. (nie wystąpił do sądu o zezwolenie na przesłuchanie tego świadka). H.K. powołując się na treść wyżej wymienionego przepisu odmówił odpowiedzi na zadawane pytania. Nie podjęto także wystarczających starań, mających na celu wyjaśnienie okoliczności, w jakich spółka weszła w posiadanie oświadczenia, rzekomo sporządzonego przez M.K., z którego wynikało, że jego firma będzie wykonywać roboty samodzielnie, bez podwykonawców. Opierając się na kserokopii tego oświadczenia spółka [...] uwolniła się od odpowiedzialności cywilnej na rzecz A.S., który na podstawie art. 647¹ §5 k.c. pozwem z dnia 13 września 2013 roku wniósł o zasądzenie od pozwanego – Spółki [...] – kwoty 292 370 zł. Powództwo to zostało oddalone. Wskazane więc byłoby przesłuchanie H.K. na okoliczność sporządzenia tego oświadczenia, wyjaśnienia gdzie znajduje się jego oryginał, tym bardziej że dokonał on poświadczenia zgodności tego dokumentu z oryginałem. Wyjaśnienie opisanej wyżej okoliczności mogłoby pomóc A.S. we wzruszeniu prawomocnego orzeczenia sądu cywilnego i dochodzenia swoich roszczeń od spółki [...] na drodze postępowania cywilnego. Należałoby także dołożyć większej staranności w wyjaśnianiu, dlaczego spółka [...] nie uregulowała należności za wykonane przez spółkę [...] Sp. z o.o. roboty dodatkowe, dlaczego zostało podpisane porozumienie między spółkami [...] Sp. z o.o. oraz [...], dotyczące uregulowania należności za prace dodatkowe, mimo że w rzeczywistości do tego nie doszło. Powyższe okoliczności mogą mieć znaczenie w kontekście ewentualnej odpowiedzialności M.K. za czyn z art. 301 §2 lub 3 k.k.

Kolejnym uchybieniem, stwierdzonym w toku badania akt, było pominięcie w przyjętej kwalifikacji prawnej czynu, zbiegu art. 286 §1 k.k. z art. 294 §1 k.k. – z uwagi na kwotę zobowiązania, opiewającego na sumę 292 370 zł, co stanowi mienie znacznej wartości.

Prokurator Regionalny w Białymstoku zwrócił uwagę Prokuratorowi Rejonowemu w O. na powyższe uchybienia i konieczność uzupełnienia materiału dowodowego w powyżej wskazanym zakresie.

Z poważaniem

ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Krzysztof Sterak

Oświadczenie senatora Marka Martynowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgieła

Szanowny Panie Ministrze!

Bardzo proszę o ustosunkowanie się do załączonego listu pana W.S. Wiem, że tego typu problemy dotyczą wielu rolników z Polski.

Dlatego bardzo proszę o udzielenie na przykładzie tego konkretnego gospodarstwa rolnego odpowiedzi na pytanie, czy ministerstwo rolnictwa planuje jakiegokolwiek rozwiązania systemowe, które pomagałyby rolnikom w trudnych sytuacjach finansowych w związku z nakładanymi karami.

Z poważaniem
Marek Martynowski

Odpowiedź

Warszawa, 2016.12.02

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Marka Martynowskiego dotyczącym kar za przekroczenie kwoty mlecznej w roku kwotowym 2014/2015 – uprzejmie informuję Pana Marszałka, że zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 lipca 2015 r. w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego zadania polegającego na rozkładaniu na raty opłaty należnej od producentów mleka za przekroczenie kwot indywidualnych w roku kwotowym 2014/2015 (Dz.U. poz. 1105) producenci mleka mogli ubiegać się o pomoc polegającą na rozłożeniu na nieoprocentowane raty wpłaty należnej opłaty. Powyższa pomoc udzielana była w formule pomocy *de minimis* w rolnictwie.

Ponadto w związku z kryzysem na rynku mleka, Komisja Europejska uruchomiła trzy pakiety wsparcia skierowane dla producentów rolnych, w tym przede wszystkim dla producentów mleka i wieprzowiny.

Dotychczasowa pomoc skierowana do producentów mleka obejmuje:

1. Pomoc w kwocie ok. 1,5 gr do każdego kilograma mleka sprzedanego w roku kwotowym 2014/2015 (z tym że wsparcie było przyznawane maksymalnie do 300 tys. kg), wypłacona do dnia 30 czerwca 2016 r. Wsparciem objęto 91,5 tys. producentów mleka, którzy:
 - w roku kwotowym 2014/2015 wprowadzili do obrotu mleko w ilości nie mniejszej niż 15 tys. kg;
 - w dniu złożenia wniosku o udzielenie wsparcia posiadali co najmniej 3 krowy.

Powyższa pomoc została przyznana na podstawie rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2015/1853 z dnia 15 października 2015 r. *ustanawiającego tymczasową nadzwyczajną pomoc dla rolników w sektorach hodowlanych* w kwocie 420 mln euro dla wszystkich państw członkowskich, z czego Polska otrzymała kwotę ok. 28,9 mln euro, którą przeznaczyła na pomoc dla producentów mleka i wieprzowiny, i którą uzupełniła, zgodnie z przepisami UE w sprawie przyznania ww. pomocy, środkami z budżetu

krajowego w kwocie równej ww. pomocy unijnej. Przepisy rozporządzenia wdrożono na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2016 r. *w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego zadań związanych z ustanowieniem tymczasowej nadzwyczajnej pomocy dla rolników w sektorach hodowlanych* (Dz. U. poz. 141).

2. Pomoc na ograniczenie produkcji mleka w kwocie 14 euro/100 kg mleka krowiego w odniesieniu do ograniczenia dostaw w określonych przez Komisję Europejską trzech miesiącach, względem analogicznego okresu roku poprzedniego, odpowiadającego 150 mln euro w skali UE (1 071 428 571 kg mleka), przyznana na podstawie rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2016/1612 z dnia 8 września 2016 r. *przyznającego pomoc na ograniczenie produkcji mleka*. Rozporządzenie 2016/1612 zostało wdrożone na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów *w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego zadań związanych z ustanowieniem pomocy na ograniczenie produkcji mleka* (Dz. U. poz. 1477). Na podstawie złożonych wniosków, o pomoc zawnioskowało ogółem w UE ok. 58 tys. producentów mleka, w tym ok. 4,5 tys. producentów mleka z Polski. Pomoc zostanie wypłacona producentom mleka najpóźniej do dnia 30 września 2017 r., a kwota pomocy będzie obejmowała faktyczne ograniczenie dostawy mleka, przy ewentualnym zastosowaniu określonej w rozporządzeniu redukcji pomocy.

Ponadto na podstawie rozporządzenia delegowanego Komisji 2016/1613 z dnia 8 września 2016 r., przyznana została nadzwyczajna pomoc dostosowawcza dla producentów mleka i rolników w sektorach wołowiny i cielęciny, wieprzowiny, mięsa baraniego i koziego w kwocie 350 mln euro, z czego Polska otrzymała 22 670 129 euro. Kwota pomocy może zostać zwiększona przez państwa członkowskie o 100% i jest skierowana dla producentów mleka lub rolników z ww. sektorów hodowlanych, którzy podejmują co najmniej jedno z następujących działań mających na celu wzmocnienie stabilności gospodarczej ich gospodarstw oraz przyczynienie się do stabilizacji rynku:

- 1) ograniczenie produkcji wykraczające poza ograniczenie objęte zakresem rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2016/1612 albo niezwiększanie produkcji;
- 2) rolnictwo na małą skalę;
- 3) stosowanie ekstensywnych metod produkcji;
- 4) stosowanie metod produkcji przyjaznych dla środowiska i klimatu;
- 5) wdrażanie projektów współpracy;
- 6) wdrażanie systemów jakości lub projektów mających na celu propagowanie jakości i wartości dodanej;
- 7) szkolenie w zakresie instrumentów finansowych i narzędzi zarządzania ryzykiem.

Pomoc należy wypłacić najpóźniej do dnia 30 września 2017 r. Obecnie w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi analizowane są kryteria rozdysponowania środków finansowych przewidzianych rozporządzeniem 2016/1613.

Jednocześnie zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 2015 r. *w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa* (Dz. U. z 2015 r. poz. 187 z późn. zm.) producenci mleka, producenci świń oraz producenci owoców i warzyw, których przychody są niewystarczające na sfinansowanie niepodatkowych należności budżetowych o charakterze publicznoprawnym powstałych od dnia 7 sierpnia 2014 r. do końca kwietnia 2016 r. mogli ubiegać się o nieoprocentowane pożyczki na spłatę ww. zobowiązań. Wniosek o udzielenie powyższej pożyczki należało złożyć do 15 października 2016 r.

Kwoty pożyczek nie mogą przekroczyć wysokości kwot nieuregulowanych należności budżetowych o charakterze publicznoprawnym powstałych od dnia 7 sierpnia 2014 r. do 30 kwietnia 2016 roku, z wyłączeniem odsetek. Pożyczki udzielane są na okres nie dłuższy niż 10 lat. Pożyczka będzie wypłacana w dwóch ratach:

- 1) w 2016 r. – pierwsza rata w wysokości do 50% kwoty pożyczki;
- 2) nie później niż w 2017 r. druga rata – wypłacana będzie po udokumentowaniu spłaty nieuregulowanych należności w wysokości środków wypłaconych w ramach pierwszej raty pożyczki; udokumentowania spłaty nieuregulowanych należności w wysokości środków wypłaconych w ramach drugiej raty pożyczki pożyczkobiorca dokonuje w okresie miesiąca od dnia wypłacenia tej raty.

Ponadto przepisy ww. rozporządzenia przewidują możliwość ubiegania się w 2016 i 2017 r. przez producentów rolnych, których przychody są niewystarczające na sfinansowanie zobowiązań cywilnoprawnych w okresie od dnia 7 sierpnia 2014 r. do dnia 30 kwietnia 2016 r., podjętych w związku z prowadzeniem produkcji mleka, siew lub owoców i warzyw o preferencyjny kredyt na spłatę tych zobowiązań.

Kwota kredytu nie będzie mogła przekroczyć kwoty zobowiązań cywilnoprawnych i jednocześnie kwoty 5 mln zł na gospodarstwo rolne. Oprocentowanie tych kredytów dla kredytobiorcy będzie wynosić 1% przez pierwsze dwa lata od dnia zawarcia umowy kredytu bankowego, a następnie 2,5%. Powyższy kredyt będzie mógł być udzielony maksymalnie na okres 8 lat.

O powyższe kredyty będzie można się ubiegać w bankach, które podpiszą stosowną umowę z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Przedstawiając powyższe uprzejmie informuję, że od potowy br. obserwowana jest poprawa koniunktury na rynku mleczarskim. Na krajowym rynku mleka ceny sprzedaży podstawowych przetworów mlecznych zaczęły wykazywać tendencję wzrostową od czerwca br., a w przypadku cen skupu mleka wzrosty cen notowane są od lipca br., kiedy po notowanych od półtora roku spadkach, cena skupu mleka wzrosła (102,42 zł/100 kg; +0,7% m/m). W październiku br. średnia cena skupu mleka notowana w ramach Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej MRiRW ukształtowała się na poziomie 121,95 zł/100 kg, była wyższa względem poprzedniego miesiąca o 6,8% i przewyższyła poziom ceny w relacji rocznej o 5,1%. Wzrostowi cen skupu mleka towarzyszy spadek dynamiki podaży mleka. W pierwszym kwartale br. skup mleka był o 9,8% wyższy w relacji rocznej, podczas gdy w okresie styczeń–październik 2016 r. skup mleka wzrósł, względem analogicznego okresu roku ubiegłego, o 2,5%.

Odnosnie do szkód powstałych w wyniku suszy uprzejmie informuję, że producenci rolni, w których gospodarstwach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody w danej uprawie w wysokości co najmniej 70% lub szkody powstały na powierzchni co najmniej 70% upraw w szklarniach i tunelach foliowych, spowodowane wystąpieniem w bieżącym roku gradu, huraganu, deszczu nawalnego lub suszy, mogli do dnia 31.10.2016 r. złożyć wnioski o udzielenie pomocy, na podstawie §13 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Ponadto na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. poz. 1912) producenci rolni poszkodowani w wyniku suszy, gradobicia, huraganu, deszczu nawalnego lub ujemnych skutków przezimowania, gdy szkody w danej uprawie wynoszą co najmniej 50% i mniej niż 70% lub szkody powstały na powierzchni co najmniej 50% i mniej niż 70% upraw w szklarniach i tunelach foliowych mogą ubiegać się o pomoc określoną w tym rozporządzeniu.

Zgodnie z ww. rozporządzeniem pomoc będzie przyznawana, w drodze decyzji administracyjnej kierownika biura powiatowego Agencji właściwego ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę producenta rolnego, na wniosek tego producenta rolnego, złożony w terminie do dnia 5 grudnia 2016 r. na formularzu opracowanym i udostępnionym przez Agencję na stronach internetowych przez nią administrowanych. Stawka powyższej pomocy będzie wynosiła 400 zł na 1 ha powierzchni upraw rolnych, w których szkody spowodowane wystąpieniem suszy, gradobicia, huraganu, deszczu nawalnego lub ujemnych skutków przezimowania wynoszą co najmniej 50% i mniej niż 70% oraz 1 ha upraw w szklarniach i tunelach foliowych, na której powstały ww. szkody w wysokości co najmniej 50% i mniej niż 70% powierzchni tych upraw. Jednakże w przypadku gdy zapotrzebowanie na pomoc wynikające ze złożonych przez producentów rolnych wniosków przekroczy kwotę przeznaczoną na tę pomoc tj. 100 mln zł, do wyliczenia wysokości pomocy stosowany będzie współczynnik korygujący, który stanowić będzie iloraz kwoty 100 mln zł i kwoty wynikającej ze złożonych wniosków.

Producenci rolni poszkodowani w wyniku m.in. suszy, poza odszkodowaniami z firm ubezpieczeniowych, mogą ubiegać się na podstawie:

- 1) §5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. poz. 187 z późn. zm.) o preferencyjny kredyt na wznowienie produkcji. Powyższy kredyt może zostać przeznaczony na zakup rzeczowych środków do produkcji rolnej (kwalifikowanego materiału siewnego, nawozów mineralnych, środków ochrony roślin, paliwa na cele rolnicze, inwentarza żywego). Warunkiem udzielenia tej pomocy jest w szczególności dołączenie przez kredytobiorcę do wniosku o udzielenie kredytu bankowego protokołu oszacowania szkód zawierającego określenie zakresu i wysokości szkód oszacowanych przez komisję powołaną przez wojewodę, właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkód,
- 2) art. 41a ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2015 r. poz. 704 i 1066), na indywidualny wniosek o udzielenie przez Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego pomocy, w opłacaniu bieżących składek na ubezpieczenie społeczne oraz regulowaniu zaległości z tego tytułu w formie odraczania terminu płatności składek i rozkładania ich na dogodne raty. Rolnicy, którzy ponieśli szkody spowodowane przez grad, mogą także ubiegać się o zmianę dotychczasowych warunków spłat należności z tytułu zadłużenia. Możliwe jest także umarzanie w całości lub w części bieżących składek,
- 3) art. 23a ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2015 r. poz. 1014) o zastosowanie przez Agencję Nieruchomości Rolnych odroczeń w płatnościach z tytułu umów sprzedaży i dzierżawy bez stosowania opłat i odsetek za okres odroczenia oraz ulg w opłatach czynszu dzierżawnego wnoszonego przez producentów rolnych,
- 4) ustawy o podatku rolnym o udzielenie przez wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast ulg.

Pomoc w spłacie zobowiązań wobec Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, gminy oraz Agencji Nieruchomości Rolnych jest udzielana w formie *de minimis*.

Producenci rolni mogą również ubiegać się w bankach o zmianę warunków spłaty preferencyjnych kredytów udzielanych zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r. w sprawie realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. Nr 22, poz. 121 z późn. zm.). Zgodnie z obowiązującymi zasadami udzielania kredytów inwestycyjnych w okresie objętym umową kredytu bank może:

- 1) stosować prolongatę spłaty rat kapitału i odsetek, o ile określony w umowie kredytu termin ich spłaty jeszcze nie minął,
- 2) wydłużyć okres kredytowania poza przewidziany w umowie kredytu, o ile określony w umowie kredytu okres kredytowania jeszcze nie minął i pod warunkiem poinformowania o tym ARiMR.

W przypadku wystąpienia nieprzewidzianych, losowych i niezawinionych przez kredytobiorcę okoliczności uniemożliwiających terminową spłatę kredytów okres stosowania dopłat do oprocentowania kredytu preferencyjnego może zostać wydłużony do trzech lat, na wniosek kredytobiorcy złożony w banku.

Natomiast w przypadku kredytów na wznowienie produkcji, w okresie objętym umową kredytu bank może:

- 1) w przypadku kredytów inwestycyjnych (linia KL01):
 - a) stosować prolongatę spłaty rat kapitału i odsetek,
 - b) wydłużyć okres kredytowania poza przewidziany w umowie kredytu, pod warunkiem poinformowania o tym ARiMR i nieprzekroczenia kwoty pomocy, wyliczonej w umowie kredytu,
- 2) kredytów obrotowych (linia KL02) – stosować karencję lub prolongatę spłaty rat kapitału i odsetek, przy czym okres stosowania przez ARiMR dopłat nie może przekroczyć 4 lat.

Maksymalna kwota dopłat do oprocentowania kredytu na wznowienie produkcji, która może zostać wykorzystana w okresie kredytowania, ustalana jest na dzień zawarcia umowy kredytu i wskazana w tej umowie.

Jednocześnie w dniu 15 listopada 2016 r. Sejm RP uchwalił ustawę o zmianie ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, która ma na celu zapewnienie producentom rolnym szerszej dostępności do ubezpieczeń upraw rolnych z dopłatami z budżetu państwa do składek z tytułu ubezpieczenia upraw rolnych, poprzez wprowadzenie podwyższonych stawek taryfowych, do których będą stosowane dopłaty z budżetu państwa oraz upowszechnienie sprzedaży umów ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich zawierających pakiety rodzajów ryzyka.

Zgodnie z przepisami znowelizowanej ustawy dopłaty będą przysługiwały producentom rolnym w wysokości do 65% składki w przypadku zawarcia przez producenta rolnego umowy ubezpieczenia zawierającej pakiet rodzajów ryzyka i określenia przez zakład ubezpieczeń stawki taryfowej nieprzekraczających 9% sumy ubezpieczenia, a w przypadku:

- 1) upraw prowadzonych na użytkach rolnych klasy V nieprzekraczających 12% sumy ubezpieczenia tych upraw,
- 2) upraw prowadzonych na użytkach rolnych klasy VI nieprzekraczających 15% sumy ubezpieczenia tych upraw.

W przypadku ustalenia składki ubezpieczenia upraw w ramach umowy ubezpieczenia zawierającej pakiet rodzajów ryzyka z zastosowaniem stawki taryfowej przekraczającej odpowiednio 9%, 12% i 15% sumy ubezpieczenia, dopłaty do składek producentów rolnych będą przysługiwały do powyższych wysokości sumy ubezpieczenia, natomiast pozostałą część składki w całości zapłaci producent rolny. W przypadku umowy ubezpieczenia od jednego rodzaju ryzyka lub łącznie od kilku wybranych rodzajów ryzyka, w przypadku przekroczenia powyższych stawek taryfowych dopłaty nie będą przysługiwały, z wyjątkiem roku 2017, w którym będą stosowane dopłaty proporcjonalnie zmniejszone do kwoty przekroczenia.

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Krzysztof Jurgiel

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Ja niżej podpisany parlamentarzysta, senator RP, zwracam się z wnioskiem o wsparcie w sprawie dotyczącej budowy drogi S6 i szlaków pieszo-rowerowych na terenie gminy Goleniów.

Zwracam się z prośbą o informację na temat planowania i wykonania budowy drogi S6 w okolicach gminy Goleniów z zabezpieczeniem społecznych potrzeb przemieszczania się. Mieszkańcy Białunia, Miękowa i Żółwiej Błoci zwrócili się do mnie z prośbą o wsparcie ich działań w zakresie budowy ścieżki rowerowej nad nową drogą S6 Szczecin – Gdańsk. Ścieżka pieszo-rowerowa łącząca Miękowo z Goleniowem jest niezbędna dla zapewnienia bezpieczeństwa i rozwoju ekologicznego transportu. Mieszkańcy małych miejscowości położonych wokół Goleniowa przekonują, że jest to ważny element lokalnego bezpieczeństwa w powiecie goleniowskim i na terenie gminy Goleniów. Drogą tą dzieci podążają do szkoły, dorośli do pracy na terenie Goleniowa, a także do pociągu i autobusu odjeżdżających z Goleniowa do Szczecina, Kołobrzegu i Świnoujścia. Jest to ponadto teren popegeerowski, na którym wiele osób nie osiąga wysokich dochodów i przejazd rowerem jest często jedyną dostępną możliwością transportu. Z tego powodu trzeba zapewnić im bezpieczeństwo.

Proszę o pozytywne rozpatrzenie wniosku mieszkańców gminy Goleniów. Proszę też o informację, w jaki sposób projekt budowy konsultowany był z lokalną społecznością i czy można na obecnym etapie działań zapewnić o budowie ścieżki rowerowej na odcinku Miękowo – Białuń.

*Z wyrazami szacunku
Grzegorz Napieralski*

Odpowiedź

Warszawa, 20 grudnia 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Napieralskiego podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r. w sprawie budowy ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Miękowo – Białuń w związku z realizacją zadania pn.: „Projekt i budowa drogi S6 na odcinku Goleniów – Nowogard (S3, węzeł Goleniów Północ /z węzłem/ – początek obwodnicy miejscowości Nowogard)”, informuję, co następuje.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, umowa na zaprojektowanie i budowę przedmiotowego odcinka trasy S6 została zawarta w dniu 29 września 2015 r. GDDKiA przygotowując Opis Przedmiotu Zamówienia dla postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dla ww. zadania nie uwzględniła budowy ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Miękowo – Białuń. Na etapie wykonywania Koncepcji Programowej na potrzeby realizacji przedmiotowego zadania, żadna ze stron biorących udział w konsultacjach doty-

czących m.in. szczegółowych rozwiązań, nie zgłosiła potrzeby uwzględnienia ścieżki pieszo-rowerowej na obiekcie w ciągu ul. Wolińskiej w Goleniowie (droga powiatowa DP0207Z). Dotyczy to w szczególności informacji otrzymywanych od zarządcy drogi Miękowo – Goleniów, tj. Zarządu Powiatu Goleniowskiego.

GDDKiA od 18 sierpnia 2015 r., wychodząc naprzeciw oczekiwaniom lokalnej społeczności przeprowadziła szereg spotkań z mieszkańcami miejscowości Żółwia Błoc i innych okolicznych miejscowości, informując o szczegółach związanych z realizacją drogi krajowej S6. Temat ścieżki rowerowej w obrębie tego wiaduktu został pierwszy raz zasygnalizowany dopiero na spotkaniu w lutym 2016 r.

Temat trasy pieszo-rowerowej Miękowo – Goleniów nie był też podnoszony w trakcie przygotowania i realizacji obwodnicy miejscowości Miękowo w ciągu drogi krajowej S3 (drogę oddano do ruchu w 2011 r.), w ramach której powstała droga wspomagająca stanowiąca część drogi powiatowej Miękowo – Goleniów.

Wprowadzanie zmian, tj. uwzględnienie w projekcie budowy drogi krajowej S6 realizacji ciągu pieszo-rowerowego na obiekcie w ciągu ul. Wolińskiej w Goleniowie, na obecnym etapie realizacji budowy odcinka drogi S6, wiązałoby się m.in. z koniecznością wykonania nowych opracowań projektowych w zakresie dróg, obiektów mostowych i pozostałych branż, mogących powodować zwiększenie Zaakceptowanej Ceny Kontraktowej, a które mają również bezpośredni wpływ na sprawy formalne związane np. ze zmianą decyzji zezwolenie na realizację inwestycji drogowej, uzyskaniem nowych pozwoleń wodno-prawnych, a także z możliwością wydłużenia Czasu na Ukończenie.

Jednocześnie należy zaznaczyć, iż wiadukt w ciągu drogi powiatowej Miękowo – Goleniów, który powstanie nad drogą ekspresową S6 będzie miał jezdnię o szerokości 6 metrów. Obecnie znajdujący się tam wiadukt nad drogą krajową nr 6 ma szerokość 5 metrów (obowiązuje na nim ruch wahadłowy). Biorąc pod uwagę lokalny charakter tej drogi rozwiązanie to (szerokość drogi 6 m) zapewni odpowiednie skomunikowanie miejscowości Miękowo z miastem Goleniów. Ponadto, wykonanie ścieżki rowerowej tylko na wiadukcie nie zapewni bezpiecznych warunków ruchu drogowego, będzie bowiem powodowała konieczność przecięcia przez rowerzystów przeciwnego pasa ruchu, aby na nią wjechać. Ten manewr musiałby być wykonywany w rejonie najazdu na wiadukt przy ograniczonej widoczności do przodu, co powodowałoby większe zagrożenie bezpieczeństwa niż jazda jezdnią.

Powyższe nie wyklucza możliwości wykonania w przyszłości odrębnego obiektu, w postaci kładki pieszo-rowerowej, w ciągu ewentualnie realizowanej w przyszłości trasy pieszo-rowerowej Miękowo – Goleniów, w ramach środków pozyskanych na ten cel przez instytucje samorządowe.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Ja niżej podpisany parlamentarzysta, senator RP, zwracam się z wnioskiem o wsparcie w sprawie dotyczącej poprawy stanu peronów w miejscowościach na Pomorzu Zachodnim ze szczególnym uwzględnieniem linii kolejowej Szczecin – Wrocław.

W czasie dyżurów senatorskich mieszkańcy skarżą się na fatalny stan peronów i niedostosowanie ich do nowoczesnych pociągów. Problem ten dotyczy m.in. mieszkańców Chojny wsiadających do pociągów w tej miejscowości. Problemem jest także niski peron na stacji Szczecin Podjuchy. Wsiadanie do pociągu jest problematyczne dla seniorów, małych dzieci oraz osób podróżujących z wózkami dziecięcymi czy rowerami.

Proszę o uwzględnienie przebudowy peronów i dostosowanie ich do potrzeb dzisiejszych czasów. Proszę o informację, na jakim etapie są prace przy modernizacji peronów na szlakach Pomorza Zachodniego ze szczególnym uwzględnieniem linii kolejowej: Szczecin – Gryfino – Widuchowa – Chojna – Mieszkowice – Boleszkowice – Wrocław.

Z wyrazami szacunku

Grzegorz Napieralski

Odpowiedź

Warszawa, 7 grudnia 2016 r.

Pan

Stanisław Karczewski

Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Grzegorza Napieralskiego, Senatora RP, złożone na 29. posiedzeniu Senatu w dniu 4 listopada br., w sprawie poprawy stanu peronów na stacjach i przystankach kolejowych na Pomorzu Zachodnim (sygn. BPS/043-29-655/16), przedstawiam poniższe informacje.

Zgodnie z Krajowym Programem Kolejowym do 2023 roku (KPK), przyjętym uchwałą nr 144 Rady Ministrów z dnia 23 listopada 2016 roku, na liście podstawowej Programu ujęto następujące projekty, w ramach których prowadzone będą prace w zakresie poprawy stanu technicznego peronów na terenie województwa zachodniopomorskiego:

- „Prace na linii kolejowej E 59 na odcinku Poznań Główny – Szczecin Dąbie”

Projekt na odcinku Słonice – Szczecin Dąbie obejmuje przebudowę peronów (m.in. na stacjach Choszczno, Dolice, Kolin, Stargard, Reptowo) wraz z małą architekturą i techniką informacyjną w obrębie przebudowywanych peronów i przejść podziemnych z dostosowaniem ich dla osób z ograniczoną możliwością poruszania się.

- „Rewitalizacja linii kolejowej nr 210 na odcinku Szczecinek – Runowo Pomorskie”

Rewitalizacją zostaną objęte przystanki osobowe Jelenino, Silnowo, Czarne Małe, Żeliszewo, Bobrowo, Rzęśnica, Suliszewo, Drawsko, Wiewiecko, Węgorzyno oraz stacje Łubowo i Czaplunek. W ramach projektu przewiduje się wybudowanie 1 peronu dwukrawędziowego oraz 15 peronów jednokrawędziowych. Perony zostaną wyposażone w ławki, kosze na śmieci, bariery ochronne, gabloty informacyjne na rozkłady jazdy kilku przewoźników oraz tablice z oznaczeniem numeru peronu i torów.

- „Prace na liniach kolejowych nr 408 i 409 Szczecin Główny – Granica państwa (Tantow)”

W ramach niniejszego zadania w 2017 r. planowana jest budowa peronu dwukrawędziowego na stacji Szczecin Gumieńce (zamiast istniejących dwóch peronów jednokrawędziowych). Zgodnie z programem funkcjonalno-użytkowym wykonany zostanie zakres robót niezbędny do dostosowania peronu i dojść do niego do potrzeb obsługi osób o ograniczonej możliwości poruszania się na podstawie wymagań TSI PRM. Peron i dojście do niego zostaną wyposażone w wiatę, ławki, kosze na śmieci, stojaki rowerowe (przy drodze dojścia), podpórki, poczekalnię, podświetlane gabloty na rozkłady jazdy, podświetlone tablice z nazwą stacji i numerem toru, wymagane piktogramy, wizualny i głosowy System Dynamicznej Informacji Pasażerskiej (SDIP) oraz kanalizację kablową dla potrzeb SDIP i oświetlenia.

- „Modernizacja linii kolejowej nr 273 na odcinku Głogów – Zielona Góra – Rzepin – Dolna Odra”

Projekt zakłada modernizację sześciu peronów w miejscowościach: Chojna, Krzywiny Gryfiński, Widuchowa i Pacholęta z dostosowaniem potrzeb osób o ograniczonej możliwości poruszania się. W ramach planowanych od kwietnia do grudnia 2017 r. prac przewiduje się modernizację oświetlenia, modernizację peronów jednokrawędziowych wraz z wygrodzeniem dojścia dla podróżnych, wycinkę drzew i krzewów kolidujących i utrudniających modernizację na wymaganej szerokości peronów oraz zabudowę małej architektury (wiaty przystankowe, ławki, kosze na śmieci, gabloty na rozkład, tablice z nazwą stacji).

- „Przebudowa infrastruktury obsługi podróżnych na stacjach i przystankach”

W ramach tego zadania na terenie województwa zachodniopomorskiego w 2016 roku realizowane i planowane są następujące prace:

- * modernizacja przejścia pod torami z przystosowaniem do obsługi osób o ograniczonej możliwości poruszania się na przystanku osobowym Międzyzdroje w km 95,623 linii 401 Szczecin Dąbie SDB – Świnoujście,
- * przystosowanie przejść pod torami do obsługi osób niepełnosprawnych na stacji Szczecinek w km 61,174 linii nr 210 Chojnice – Runowo Pomorskie i stacji Białygrod w km 222,665 linii nr 202 Gdańsk Główny – Stargard Szczeciński,
- * przystosowanie przejścia pod torami do obsługi osób o ograniczonej możliwości poruszania się – montaż platform przyschodowych na stacji Sławno,
- * montaż prowadnic schodowych na stacji Kołobrzeg,
- * opracowanie dokumentacji projektowej na przystosowanie przejścia nad torami oraz przejść pod torami do obsługi osób o ograniczonej możliwości poruszania się dla stacji Szczecin Dąbie, Kołobrzeg, Piła Główna.

W 2017 r. planowane są następujące prace:

- * dostosowanie peronów do obsługi osób o ograniczonej możliwości poruszania się na p.o. Międzyzdroje,
- * przystosowanie przejścia pod torami do obsługi osób o ograniczonej możliwości poruszania się na stacji Koszalin,
- * opracowanie dokumentacji projektowej na przystosowanie peronów do obsługi osób o ograniczonej możliwości poruszania się dla stacji Koszalin, Piła Główna.

W przypadku dostępnych środków finansowych, na lata 2018–19 PKP PLK SA zaplanowała przystosowanie stacji Szczecin Dąbie, Kołobrzeg, Koszalin i Piła Główna do obsługi osób o ograniczonej możliwości poruszania się.

- * „Poprawa stanu technicznego infrastruktury obsługi podróżnych (w tym dostosowanie do wymagań TSI PRM), Etap I Szczecin Główny”

Zadanie realizowane będzie w ramach projektu „Poprawa stanu technicznego infrastruktury obsługi podróżnych (w tym dostosowanie do wymagań TSI PRM)”. Zakres robót budowlanych obejmuje:

- * budowę wiat na peronie 1, 2 i 3 (od istniejącej kładki do końca peronów od strony Pomorzany) wraz z wykonaniem obiektów małej architektury,
- * przebudowę istniejącej kładki dla pieszych (zadaszenie istniejącej kładki wraz ze schodami), wyposażenie w windy (peron nr 1, 2, 3, 4) z poziomu peronu do poziomu istniejącej kładki, budowa windy z poziomu ul. Kolumba do poziomu

- kładki i budowa platformy na ul. Czarnieckiego z poziomu chodnika do poziomu istniejącej kładki,
- * modernizację peronu nr 2 i 3,
 - * budowę łącznika nad peronem nr 3 łączącego starą kładkę z nową kładką,
 - * uzupełnienie systemu monitoringu oraz systemu tablic informacji dynamicznej,
 - * wymianę i uzupełnienie systemu informacji statycznej dla podróżnych (tablice, znaki, piktogramy),
 - * modernizację systemu zapowiadania z automatyzacją powiązaną z tablicami informacyjnymi wyposażonymi w zegary.

Ponadto, w ramach budowy Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej planowana jest budowa i modernizacja obiektów służących do obsługi podróżnych. Wszystkie przystanki objęte modernizacją zostaną dostosowane do obsługi osób o ograniczonej możliwości poruszania się. W ramach ww. przedsięwzięcia na linii kolejowej nr 273 do 2020 r. PKP PLK SA planuje zmodernizować perony w stacjach: Gryfino, Czepino, Daleszewo i Szczecin Podjuchy. Dodatkowo na terenie województwa zachodniopomorskiego do końca 2016 r. zostaną zamontowane wiaty przystankowe na przystankach osobowych: Wałcz, Daszewo, Ustronie Morskie, Worowo, Morzyca, Gogolewo, Ulikowo, Trąbki, Szczecin Gumieńce, Mokrzyca Wielka, Świnoujście Przytór, Nowogard i Troszyn.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego*skierowane do minister cyfryzacji Anny Streżyńskiej*

Szanowna Pani Minister!

Zgłosiła się do mnie osoba będąca od kilku dni bez wyraźnej przyczyny nękana SMS-ami pochodzącymi z tzw. numerów premium, tj. takich, pod które wysłana wiadomość kwalifikuje się jako SMS Premium. Osoba ta sądzi, iż SMS-y te miały spowodować narażenie się na koszty. Dodam, że sprawa była dość inteligentnie, ale i perfidnie przygotowana pod względem psychologiczno-marketingowym. SMS-y nie sprawiały wrażenia profesjonalnych, lecz pisanych jakoby prywatnie. Były one mocno nacechowane erotycznie i adresowane imiennie – do osoby, która ponad 10 lat wcześniej była abonentem tego numeru (numer „dziedziczony” w rodzinie). Po zbadaniu sprawy przez pracownika mojego biura, czyli odnalezieniu tematycznych artykułów w archiwach prasy oraz konsultacjach z firmą z branży, wydaje się jasne, że mamy ostatnio do czynienia z plagą tego typu działań zmierzających do wyłudzeń kwot za pośrednictwem SMS Premium czy SMS MT (subskrybowane SMS, za których odbieranie się płaci).

Problemem jest fakt, iż ofiarami tego typu praktyk padają osoby, które nie są świadome zawierania umowy i nie miały zamiaru jej zawierać. Nawet wypisanie się z takiej usługi wymaga wysłania płatnych SMS-ów – wiąże się z to kosztem od kilku do kilkudziesięciu złotych. Do tego dochodzi problem ze ściganiem tego typu działań. Z lektury forów internetowych wynika, że Policja nie jest skłonna ścigać tego typu działań, jeśli nie wyłudźono kwoty ponad 200 zł od jednej osoby.

Szanowna Pani Minister, czy rozważa Pani wprowadzenie obostrzeń mających uchronić abonentów – zwłaszcza tych mniej świadomych, np. starszych – przed tego typu praktykami, np. obowiązek odblokowania tego typu usług raz w roku? Czy pośrednictwo w takim procederze dużych firm telekomunikacyjnych (przekazywanie płatności) nie daje jakichś innych możliwości ukrócenia tych praktyk?

*Z wyrazami szacunku
Jarosław Obremski*

Odpowiedź

Warszawa, 2 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 10 listopada 2016 r., dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Jarosława Obremskiego podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r. (BPS/043-29-656/16) w sprawie nękania SMS-ami z tzw. numerów premium, przekazuję poniższe wyjaśnienia.

Usługi powodujące konieczność uiszczenia opłaty wykraczającej poza standardowe taryfy za połączenie lub SMS wskazane w umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych, zawartej między abonentem i dostawcą usług telekomunikacyjnych to

usługi o podwyższonej opłacie tzw. usługi premium lub premium rate. Zawierają one dodatkowe świadczenie polegające najczęściej na przekazywaniu różnych informacji, czy możliwości udziału w konkursach i loteriach. Świadczenie usług o podwyższonej opłacie odbywa się na podstawie umowy zawieranej przez dokonanie przez użytkownika czynności faktycznej, w przypadku opisanym przez Pana Senatora – przez wysłanie wiadomości SMS na określony numer. Należy przy tym pamiętać, że już przychodzący SMS może wiązać się z koniecznością uiszczenia opłaty, na przykład w przypadku podania w serwisie internetowym określonych danych, czy w drodze innej czynności skutkującej aktywacją usługi (lub subskrypcji).

W związku z tym, że do zawarcia umowy powinno prowadzić wyłącznie świadome działanie użytkownika, ustawa Prawo telekomunikacyjne¹, dalej „Pt”, przewiduje szereg przepisów chroniących przed nadużyciami w tym zakresie.

W pierwszej kolejności należy wspomnieć o obowiązkach informacyjnych dostawców publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych. Są oni zobowiązani m.in. przekazywać bezpośrednio abonentom, wraz z numerem usługi o podwyższonej opłacie, ceny za jednostkę rozliczeniową tej usługi (np. koszt wysłania jednej wiadomości SMS) lub ceny za połączenie (w przypadku usługi taryfikowanej za całe połączenie) wraz ze wskazaniem ceny brutto². Jednocześnie podmioty podające do publicznej wiadomości informacje o usłudze o podwyższonej opłacie (czyli podmioty reklamujące lub publikujące informację o numerze) są również obowiązane do podawania, w czytelny sposób, informacji o cenie takiej usługi³. Ponadto, w przypadku usług o podwyższonej opłacie, świadczonych w sposób powtarzalny, na podstawie uprzedniego oświadczenia woli abonenta (tzw. subskrypcja), dostawca powinien podać w sposób przejrzysty i czytelny dla abonenta informację o zasadzie korzystania z usługi oraz umożliwić abonentowi dokonanie skutecznej i natychmiastowej rezygnacji z usługi w każdym czasie, w sposób prosty i wolny od opłat. Dostawca publicznie dostępnej usługi telekomunikacyjnej zobowiązany jest również do podania nazwy podmiotu realizującego dodatkowe świadczenie, gdyż nie musi być on tożsamy z przedsiębiorcą telekomunikacyjnym. Jednocześnie Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej, dalej „Prezes UKE” prowadzi jawny rejestr numerów o podwyższonej opłacie, zawierający informacje o podmiotach je świadczących i rodzajach tych usług.

Odnosnie do możliwości blokowania usług typu premium informuję, że abonent może skorzystać z kilku możliwości:

1. Może wystąpić do dostawcy usług telekomunikacyjnych z żądaniem zablokowania tych usług. Wówczas wysyłanie wiadomości, wykonywanie połączeń oraz otrzymywanie podobnych komunikatów zostanie zablokowane⁴;
2. Może wskazać rodzaj usług o podwyższonej opłacie, do których chce mieć dostęp⁵. Wówczas tylko określona część numerów premium będzie podlegała blokadzie;
3. Może wskazać maksymalną cenę jednostkową za usługę, którą jest skłonny zapłacić. Wówczas możliwość korzystania z usług droższych jest automatycznie blokowana przez dostawcę usług⁶;
4. Może określić maksymalną wysokość opłat (próg kwotowy), jakie w danym okresie rozliczeniowym jest gotów ponieść z tego tytułu. W momencie, gdy dochodzi do przekroczenia ustalonej przez abonenta kwoty, dostawca usługi informuje go o tym fakcie, a abonent może zdecydować o zablokowaniu dalszej możliwości korzystania z usług o podwyższonej opłacie. Dostawca usługi ma obowiązek oferować co najmniej 3 takie progi kwotowe na poziomie 35, 100 i 200 złotych⁷.

¹ Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2016 r. poz. 1489, z późn. zm.).

² Art. 64 ust. 1 Ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2016 r. poz. 1489, z późn. zm.), zwanej dalej „Pt”.

³ Art. 64 ust. 2 Pt.

⁴ Art. 64a pkt 1 Pt.

⁵ Art. 64a pkt 2 Pt.

⁶ Art. 64a pkt 3 Pt.

⁷ Art. 64 ust. 5 Pt.

W przypadku niewypełnienia lub nienależytego wypełnienia ww. obowiązków dotyczących świadczenia usług o podwyższonej opłacie obowiązujące przepisy⁸ przewidują możliwość nałożenia kar pieniężnych przez Prezesa UKE na dostawcę usług.

Biorąc pod uwagę powyższe, w ocenie Ministra Cyfryzacji, przepisy ustawy *Prawo telekomunikacyjne* umożliwiają skuteczną ochronę abonentów we wskazanym powyżej zakresie.

Z wyrazami szacunku

MINISTER CYFRYZACJI
Anna Streżyńska

⁸ Art. 209 Pt.

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Mimo poprawiającego się stanu dróg ciągle daleko nam do zadowalającego poziomu infrastruktury, zbliżonego do naszych zachodnich sąsiadów. Kłopotliwym przypadkiem z pewnością jest droga nr 18, długo już czekająca na stan odpowiadający mianu autostrady.

Droga ta pełni istotną funkcję z uwagi na swoje położenie strategiczne: stanowi część III korytarza transportowego T-ENT biegnącego od Drezna poprzez Olszynę, Wrocław, Katowice i Lwów do Kijowa, a ponadto jest najszybszym połączeniem między Berlinem a Wrocławiem. Jej stan, zwłaszcza na odcinku od granicy do autostrady A4, pozostawia wiele do życzenia, o czym może świadczyć popularne wśród kierowców określenie „betonowe schody Europy”. Jej jezdnia jest spękana, wykruszona, miejscami połatana. Fatalny stan nawierzchni sprawia, że na 70-kilometrowym odcinku wprowadzono ograniczenie prędkości do 70 km/h.

Poprawa stanu technicznego tej drogi jest niezbędna z kilku względów. Jej strategiczne umiejscowienie zaraz za granicą, częste użytkowanie, szczególnie przez osoby z zagranicy – to wszystko przyczynia się do spadku reputacji Polski i wytworzenia stereotypowego spojrzenia na całość dróg w Polsce. Zły stan techniczny drogi zwiększa występujące na niej zagrożenia, co jest potęgowane przez jej usytuowanie. Prowadzi to do wysokiego niezadowolenia kierowców i ogranicza możliwości rozwoju gospodarczego przygranicznych powiatów i gmin.

Mimo licznych deklaracji i programów inwestycyjnych zakładających remont drogi jej stan niestety nie ulega poprawie. Z tych powodów uprzejmie Pana proszę o bezpośrednią interwencję i podjęcie działań, które pozwolą zmienić sytuację na autostradzie A18. Kiedy można się spodziewać realnej poprawy warunków jazdy na autostradzie A18?

*Z wyrazami szacunku
Jarosław Obremski*

Odpowiedź

Warszawa, 25 listopada 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Jarosława Obremskiego z dnia 4 listopada 2016 r., w sprawie pilnej przebudowy południowej jezdni drogi krajowej nr 18 od węzła „Olszyna” do węzła „Golnice”, przedstawiam następujące informacje i wyjaśnienia.

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa dostrzega pilną potrzebę przebudowy południowej jezdni drogi krajowej nr 18 od węzła „Olszyna” do węzła „Golnice”. Znalazło to wyraz w przyjętym 8 września 2015 r. Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.), w którym przedmiotowy projekt został ujęty na liście zadań wstępnie zakładanych do realizacji w systemie pozabudżetowym przez drogową spółkę specjalnego przeznaczenia (dssp).

Dssp byłąby utworzona i działała w szczególności na podstawie ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o drogowych spółkach specjalnego przeznaczenia (Dz. U. z 2015 r. poz. 1502) i pełniłaby rolę zarządcy dróg na powierzonych im odcinkach sieci dróg krajowych. Dssp byłąby powołana przez ministra odpowiedzialnego za dział transport. Obecnie trwają analizy scenariuszy powołania ww. spółki.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Zgłosił się do mnie w ostatnim czasie znany mi ksiądz, chcąc opisać mi pewną sytuację. Otóż postanowił on odwiedzić swojego parafianina, który, mówiąc kolokwialnie, trafił do więzienia.

Informacje o trybie organizacji widzeń w więzieniu, które mi przekazał, uprawiły mnie w zdumienie, dlatego też pragnę poruszyć ten temat. Według relacji, aby w ogóle móc umawiać się na widzenia, należy nawiązać kontakt korespondencyjny z więźniem, tak by ten wyraził wolę widzenia. Sama procedura wydaje się być oczywista, ale czas jej realizacji to było około miesiąca.

Abym doprowadzić do skutku odwiedziny, należało w odpowiednim dniu zarejestrować się w więzieniu. Aby mieć szansę na obsłużenie, do kolejki należało się zgłosić już o godzinie 5.00 rano. Dla osób, które przychodzą później, nie wystarcza miejsc w rejestracji. Procedura zapisów zaczyna się o godzinie 7.00, a kończy około 9.00, jednak zapisani odwiedzający nie znają godziny widzenia, nie wiedzą, kiedy przyjdzie ich kolej, więc muszą cierpliwie czekać, będąc non stop do dyspozycji, nawet cały dzień.

Oczywiście zdaję sobie sprawę, że charakter ośrodka, jakim jest więzienie, wymaga określonych procedur. Czy jednak jest to jednostkowy przypadek, czy sytuacja powszechna? Czy w dobie cyfryzacji i szerokiego postępu nie ma możliwości, aby z myślą przede wszystkim o odwiedzających usprawnić cały proces?

*Z wyrazami szacunku
Jarosław Obremski*

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 2 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na Oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jarosława Obremskiego na 29. posiedzeniu Senatu w dniu 4 listopada 2016 r., w sprawie organizacji widzeń z osadzonymi w zakładach karnych i aresztach śledczych, uprzejmie informuję.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Służba Więzienna działa na podstawie i w ramach przepisów prawa, które regulują kwestię organizacji widzeń w aresztach śledczych i zakładach karnych. Problematyka widzeń z osadzonymi w jednostkach penitencjarnych została uregulowana w Kodeksie karnym wykonawczym (k.k.w.) oraz w wydanych na jej podstawie aktach wykonawczych.

W oddziaływaniu na skazanych, podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym, należy do najistotniejszych celów resocjalizacyjnych (art. 67 §3 k.k.w.). Zgodnie z art. 105 §1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, z późn. zm.), jedną z form utrzymania przez skazanego więzi

z rodziną i innymi osobami bliskimi jest możliwość odbywania widzeń w miejscu odbywania kary pozbawienia wolności. Stosownie do art. 105 §3 k.k.w., zakres i sposób widzeń jest uzależniony od rodzaju i typu zakładu karnego, w którym skazany odbywa karę, a także od wymogów indywidualnego oddziaływania.

Ogólne zasady odbywania widzeń zostały przez ustawodawcę określone w art. 105a i innych przepisach Kodeksu karnego wykonawczego.

Zgodnie z dyspozycją art. 105a §8 k.k.w. określenie szczegółowych warunków i zasad odbywania widzeń należy do kompetencji dyrektora zakładu karnego, który podaje je do wiadomości w formie ogłoszenia, w miejscu dostępnym dla odwiedzających. Ww. warunki i zasady stanowią część porządku wewnętrznego ustalanego przez dyrektora zakładu karnego na podstawie art. 73 §2 k.k.w. Dalsze regulacje w tej materii zawarto w wydanych na podstawie delegacji ustawowej z art. 249 §1 pkt 4 k.k.w., rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. *w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności* (Dz. U. z 2003 r. nr 152, poz. 1493) i rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. *w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania* (Dz. U. z 2003 r. nr 152, poz. 1494), w których wskazano, iż szczegółowe zasady udzielania widzeń, w tym dni, godzin, miejsc i porządku ich przeprowadzania będą określone w wydanym przez dyrektora zakładu karnego lub aresztu śledczego porządku wewnętrznym (§14 ww. rozporządzeń).

W zakresie udzielania widzeń z osobami tymczasowo aresztowanymi, kwestię tę reguluje art. 217 §1 Kodeksu karnego wykonawczego, który stanowi, że „Tymczasowo aresztowany może uzyskać widzenie po wydaniu zarządzenia o zgodzie na widzenie przez organ, do którego dyspozycji pozostaje. Natomiast zasady udzielania widzeń z tymczasowo aresztowanymi z obrońcą będącym adwokatem lub radcą prawnym lub innymi osobami urzędowymi unormowano w art. 8 §3 k.k.w. oraz §105–112 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 czerwca 2015 r. *w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowania tych czynności* (Dz. U. z 2015 r., poz. 927 z p. zm.).

Ponadto należy wskazać, że wszystkie jednostki penitencjarne na stronie internetowej Służby Więziennej sw.gov.pl, w zakładce „widzenia i przyjmowanie paczek” informują o zasadach udzielania widzeń, wskazując dni, w których udzielane są widzenia, godziny ich udzielania oraz godziny przyjmowania dokumentów uprawniających do udzielenia widzenia. Widzenia z osobami pozbawionymi wolności udzielane są w kolejności zgłoszeń. Poza kolejnością, jak wynika z analizy treści informacji zawartych na ww. stronie internetowej dla poszczególnych zakładów karnych widzenia są udzielane np. kobietom w ciąży i osobom niepełnosprawnym. Zasady udzielania widzeń w poszczególnych jednostkach penitencjarnych mogą się różnić, co wynika z typu danej jednostki penitencjarnej, jej pojemności, przeznaczenia, stopnia zabezpieczenia techniczno-ochronnego pomieszczeń przeznaczonych do widzeń oraz rodzaju udzielanych widzeń. Należy jednak zauważyć, iż każdej osobie odwiedzającej, która zgłosi się do jednostki penitencjarnej w ustalonym terminie i czasie na widzenie, zostanie ono w tym dniu udzielone.

Reasumując, należy wskazać, że o sprawnym przeprowadzeniu widzeń decydują przepisy regulujące sposób ich udzielania oraz względy bezpieczeństwa w jednostkach penitencjarnych. Z uwagi na brak wskazania w Oświadczeniu Pana Senatora konkretnej jednostki organizacyjnej Służby Więziennej, danych osadzonego lub odwiedzającego, nie jest możliwe zbadanie, czy w tym przypadku doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości w działaniach ze strony funkcjonariuszy SW. Pragnę wskazać również, że w dobie cyfryzacji Służba Więzienna umożliwiła widzenia z osadzonymi za pomocą komunikatorów internetowych.

Z wyrazami szacunku

SEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Patrik Jaki

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Obywatele odwiedzający moje biuro senatorskie zwrócili ostatnio moją uwagę na proceder być może wymagający zmiany w prawie. Sprawa dotyczy profesjonalnego handlu używanymi samochodami.

Handlem tym zajmuje się wiele podmiotów, w tym również te, które powinny być poza wszelkim podejrzeniem o nieuczciwość, czyli komisje przy autoryzowanych stacjach obsługi czy salonach samochodowych. Wartość używanego samochodu w dużej mierze zależy od jego historii wypadków, często nieznaną obecnemu właścicielowi, bo wynikającej z całej historii użytkowania tego pojazdu. Komisje często zlecają (lub same wykonują w ramach większych podmiotów) kompleksowe badania samochodów, które zamierzają odkupić, w związku z czym dysponują dość profesjonalną wiedzą o stanie auta, którą niekiedy chcą się dzielić z potencjalnymi nabywcami. W efekcie auto, które komis kupił po niskiej cenie, uwzględniając, często pisemną, historię jego wypadków, jest następnie sprzedawane jako auto „po drobnych kolizjach lakierniczych”. Według moich rozmówców w prawie niemieckim takie postępowanie automatycznie podlega pod specjalny paragraf, a w prawie polskim ewentualnie może skutkować procesem w sprawie oszustwa, przy czym wymagałoby to skomplikowanego postępowania wszczętego z powództwa osoby poszkodowanej.

Szanowny Panie Ministrze, czy taki proceder jest Panu znany i czy rozważa się wprowadzenie sankcji za niedotrzymanie standardów uczciwości?

*Z wyrazami szacunku
Jarosław Obremski*

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 9 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jarosława Obremskiego podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r., w sprawie nieuczciwych praktyk stosowanych w obrocie konsumenckim przez przedstawicieli profesjonalnych podmiotów gospodarczych, podczas zawierania umów sprzedaży używanych pojazdów samochodowych, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

We wskazanym oświadczeniu Pan Senator Jarosław Obremski postuluje zmiany legislacyjne w obszarze prawa karnego, polegające na penalizacji procederu związanego z „zatajaniem” przez przedstawicieli profesjonalnych podmiotów gospodarczych wobec konsumentów, przy zawieraniu umów sprzedaży używanych pojazdów samochodowych, wad ukrytych takich pojazdów, w szczególności tzw. wypadkowej historii samochodu. Zachowanie sprzedającego, w takich wypadkach, przybiera zazwy-

czaj postać przeprowadzenia prac naprawczych pojazdu, mających na celu ukrycie wcześniejszych uszkodzeń blacharsko-mechanicznych sprzedawanego samochodu oraz niepoinformowania kupującego o wcześniejszym uczestniczeniu takiego pojazdu w wypadkach i kolizjach drogowych.

Analizując zasadność postulowanej zmiany należy stwierdzić, iż sygnalizowany proceder ukierunkowany jest na wprowadzenie kontrahenta w błąd co do istotnych okoliczności dotyczących pojazdu samochodowego będącego przedmiotem czynności cywilnoprawnej i tą drogą doprowadzenie nabywcy do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem. Zachowanie takie jest kryminalizowane w ramach przestępstwa oszustwa określonego w przepisach ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2016 r. poz. 1137, z późn. zm.), dalej jako k.k., które występuje w typie podstawowym (art. 286 §1 k.k.), uprzywilejowanym (tzw. wypadek mniejszej wagi – art. 286 §3 k.k.) oraz kwalifikowanym (dopuszczenie się przestępstwa oszustwa w stosunku do mienia o znacznej wartości, tj. powyżej 200 000 zł lub do mienia o szczególnym znaczeniu dla kultury – art. 286 §1 kk w zw. z art. 294 §1 lub 2 k.k.).

W tym miejscu podnieść należy, iż w świetle niekwestionowanych i jednolitych poglądów nauki prawa karnego przestępstwo oszustwa polega na doprowadzeniu przez sprawcę innej osoby, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, do niekorzystnego rozporządzenia jej własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd, wyzyskania błędu lub wyzyskania niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności. Wprowadzenie w błąd polega przy tym na podjęciu przez sprawcę podstępnych zabiegów prowadzących do wywołania u pokrzywdzonego mylnego wyobrażenia o rzeczywistości. Wyzyskanie błędu zachodzi natomiast wtedy, kiedy pokrzywdzony ma już błędne wyobrażenie o rzeczywistości, zaś sprawca wyobrażenie to wykorzystuje (np. mylne wyobrażenia pokrzywdzonego o rzeczywistej wartości rzeczy będącej przedmiotem sprzedaży). Te formy oszustwa określane są mianem „oszustwa czynnego”. Trzecią formą oszustwa, zwaną mianem „oszustwa biernego”, stanowi wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętego działania. Niezdolność, którą sprawca wyzyskuje, może mieć tutaj charakter trwały lub czasowy i wynikać z różnych przyczyn (np. osoba z zaburzeniami zdrowia psychicznego lub upośledzeniem umysłowym, osoba w podeszłym wieku cierpiąca na zaburzenia starcze, osoba w młodym wieku nieposiadająca rozeznania życiowego, ale również odurzenie alkoholowe, narkotykowe, naiwność, przesady, rażąco niski stan wiedzy itp.). Ta forma oszustwa polega na wykorzystaniu przez sprawcę braku zdolności pokrzywdzonego do zrozumienia podejmowanych działań i prawidłowej oceny rzeczywistości. Istota przestępstwa oszustwa polega więc na posłużeniu się fałszem jako czynnikiem sprawczym, który ma doprowadzić pokrzywdzonego do podjęcia niekorzystnej decyzji majątkowej. W doktrynie prawa karnego podkreśla się, iż przestępstwo oszustwa należy do grupy tzw. przestępstw materialnych, do którego zaistnienia niezbędne jest wystąpienie skutku w postaci doprowadzenia pokrzywdzonego za pomocą przynajmniej jednego z ww. sposobów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, co oznacza pogorszenie jego sytuacji majątkowej poprzez spowodowanie uszczerbku w istniejącym jego majątku (*damnum emergens*) lub umniejszenie przyszłych i spodziewanych korzyści (*lucrum cessans*). Dla przypisania danej osobie odpowiedzialności karnej za przestępstwo oszustwa niezbędne jest przy tym ustalenie związku przyczynowego między jej zachowaniem a zaistniałym skutkiem. Chodzi tutaj o istnienie tego rodzaju powiązania, zgodnie z którym nie nastąpiłoby niekorzystne rozporządzenie mieniem bez wprowadzenia w błąd, wyzyskania błędu lub wyzyskania niezdolności osoby rozporządzającej do należytego pojmowania przedsięwziętego działania. Podstawą odpowiedzialności karnej jest więc złożone zachowanie sprawcy i pokrzywdzonego, ich wzajemna aktywność i powiązanie pomiędzy tymi zachowaniami. Ponadto należy pamiętać, iż przestępstwo oszustwa należy do przestępstw umyślnych, które może być popełnione jedynie z zamiarem bezpośrednim ukierunkowanym na określony cel, którym w tym wypadku jest osiągnięcie korzyści majątkowej (zob. A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 222–316, t. II, Warszawa 2010, M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 222–316, t. II, War-

szawa 2013, J. Giezek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa 2014, M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2015, R. Stefański, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2015, A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278–363, Warszawa 2016).

Poza tym nie można zapominać o tym, iż przestępstwo oszustwa należy do grupy tzw. przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego, co oznacza, iż do zainicjowania postępowania karnego o tego rodzaju występki wystarczające jest złożenie przez pokrzywdzonego, do organów ścigania, zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Przestępstwo oszustwa w swoim typie podstawowym (art. 286 §1 k.k.) zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat, w typie uprzywilejowanym (art. 286 §3 k.k.) karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, a w typie kwalifikowanym (art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 lub 2 k.k.) karą pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Sankcje przewidziane w treści przepisów art. 286 §1 k.k., art. 286 § 3 k.k., czy art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 lub 2 k.k. nie ukazują całego obrazu surowości represji karnej, która może być zastosowana wobec sprawcy przestępstwa oszustwa. Po pierwsze zauważyć należy, iż przepisy k.k. w przypadku orzeczenia wobec sprawcy przestępstwa oszustwa kary pozbawienia wolności przewidują nadto możliwość wymierzenia kary grzywny. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 33 §2 k.k. sąd może wymierzyć grzywnę obok kary pozbawienia wolności, jeżeli sprawca dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub gdy korzyść majątkową osiągnął (przestępstwo oszustwa należy do tej kategorii przestępstw). Po drugie w przypadku popełnienia tego rodzaju występkę istnieje także możliwość orzeczenia wobec sprawcy przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa (art. 45 k.k.), czy też środków kompensacyjnych na rzecz pokrzywdzonego w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości albo w części (art. 46 §1 k.k.), zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 46 §1 k.k.), ewentualnie nawiązki (art. 46 §2 k.k.). Poza tym wysoki stopień społecznej szkodliwości tego rodzaju czynów bez wątpienia stanowi okoliczność, która wpływa na sądowy wymiar kary.

Ponadto nie można zapominać o tym, iż ochrona osób, które w wyniku nieuczciwego zachowania sprzedawcy, zostały poszkodowane podczas zakupu używanego pojazdu samochodowego możliwa jest także na gruncie prawa cywilnego w drodze odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady (art. 556-576⁴ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121, z późn. zm.), dalej jako k.c.) lub z tytułu gwarancji (art. 577–581 k.c.).

Reasumując stwierdzić należy, iż w aktualnym stanie prawnym istnieją dostateczne podstawy do zwalczania przestępczości polegającej na procederze związanym z „zatajaniem” przez przedstawicieli profesjonalnych podmiotów gospodarczych wobec konsumentów, przy zawieraniu umów sprzedaży używanych pojazdów samochodowych, wad ukrytych takich pojazdów. Niewątpliwie obecnie obowiązujące przepisy karne są wystarczające, aby skutecznie ścigać tego rodzaju zachowania i umożliwiają pociągnięcie do odpowiedzialności karnej (i to bardzo surowej) osób zajmujących się tego rodzaju działalnością, bez konieczności tworzenia nowych kazuistycznych uregulowań karnoprawnych.

W tym stanie rzeczy postulat stworzenia nowego typu czynu zabronionego wydaje się niezasadny. Z tych też względów Ministerstwo Sprawiedliwości w chwili obecnej nie planuje prac legislacyjnych mających na celu modyfikację istniejącego w tym zakresie porządku prawnego.

Z wyrazami szacunku

PODSEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marcin Warchoł

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

Szanowny Panie Ministrze!

„Gazeta Wroclawska” z dnia 19 października 2016 r. donosi o bardzo złej sytuacji dolnośląskich pacjentów cierpiących na WZW typu C wywołane przez wirusa HCV nazywanego cichym zabójcą. W przypadku tej choroby ważna jest szybkość leczenia – nieleczona prowadzi do marskości wątroby lub raka wątroby. Obecnie ponad 400 Dolnoślązaków czeka na leczenie, ale pieniędzy w tym roku wystarczy na leczenie jedynie 109 z nich. Wynika to z dużych dysproporcji w podziale środków na leczenie. I tak np. na terenie województwa mazowieckiego przeznaczono na ten cel 66 milionów zł w tym roku, a w województwie dolnośląskim jedynie 17 milionów.

Panie Ministrze, terapia jest bardzo droga (około 100 tysięcy zł za lek). Pacjenci do niedawna praktykowali kupowanie na własną rękę leków generycznych w Pakistanie i Indiach oraz ściąganie ich do Polski. Koszt takiego leku wynosił tylko około 3 tysięcy zł, zaś pacjent nie obciążał budżetu kwotą leku podawanego w Polsce. Jeśli wierzyć doniesieniom medialnym, ostatnio znacznie utrudniono dostęp do leków z Indii i Pakistanu. Narzucono dodatkowe wymogi certyfikowania sprowadzanych leków, co czyni import na własne potrzeby (w ramach jednej kuracji) praktycznie niemożliwym.

Szanowny Panie Ministrze, w jaki sposób i kiedy planuje Pan rozwiązać problem z dostępem do leku na WZW typu C dla chorujących obywateli RP?

*Pozostaję z szacunkiem
Jarosław Obremski*

Stanowisko

Warszawa, 2.12.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Jarosława Obremskiego, złożonym podczas 29. posiedzenia Senatu w dniu 4 listopada 2016 r., w sprawie problemów z dostępem do leczenia WZW typu C, uprzejmie proszę o przedłużenie terminu odpowiedzi na ww. oświadczenie do dnia 14 grudnia 2016 r.

Uprzejmie informuję, że opóźnienie w udzieleniu wyczerpującej odpowiedzi wynika z konieczności współpracy pomiędzy komórkami organizacyjnymi Ministerstwa Zdrowia w celu pozyskania informacji niezbędnych do jej przygotowania.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 18.04.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Jarosława Obremskiego, złożone podczas 29. posiedzenia Senatu w dniu 4 listopada 2016 r., w sprawie problemów z dostępem do leczenia WZW typu C, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Co się tyczy leków stosowanych w terapii bezinterferonowej WZW typu C, w tym m.in. leków:

- Daklinza, *Daklatasvirum*, tabl. powł., 60 mg, 28 tabl. powł., kod EAN: 5909991184971;
- Harvoni, *Ledipasvirum + Sofosbuvirum*, tabl. powł., 90 mg + 400 mg, 28 szt., kod EAN: 5391507141217;
- Sovaldi, *Sofosbuvirum*, tabl. powł., 400 mg, 28 szt., kod EAN: 5391507140975;

należy zaznaczyć, że są one lekami referencyjnymi, co oznacza, że zostały objęte okresem wyłączności rynkowej. Zgodnie z prawem farmaceutycznym, odpowiednik referencyjnego produktu leczniczego nie może zostać wprowadzony do obrotu przez podmiot odpowiedzialny przed upływem 10 lat od wydania pierwszego pozwolenia na dopuszczenie do obrotu referencyjnego produktu leczniczego w państwie członkowskim Unii Europejskiej lub Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu.

Należy wskazać, że „generyczne” leki stosowane w leczeniu pacjentów z WZW typu C i produkowane w Indiach, są tzw. lekami licencyjnymi. Oznacza to, że podmioty odpowiedzialne za produkcję ww. leków zarejestrowanych m.in. na terenie Unii Europejskiej, zezwoliły indyjskim firmom farmaceutycznym (bądź podpisały stosowną licencję) na produkcję leków zawierających daklataswir, ledipaswir w połączeniu z sofosbuwirem oraz sofosbuvir oraz przekazały stosowaną przez nich technologię wytwarzania. Produkowane w Indiach produkty lecznicze mogą być sprzedawane tylko w określonych krajach rozwijających się. Nie ma wśród nich żadnego kraju należącego do Unii Europejskiej. Informację o ww. krajach rozwijających się można znaleźć na poniższych stronach:

<http://gilead.com/~media/files/pdfs/other/hcv%20generic%20agreement%20fast%20facts%2072815.pdf> oraz <http://www.bms.com/responsibility/access-to-medicines/Pages/HCV-developing-world-strategy.aspx>

Jednocześnie należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 68 ust. 5 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2008 Nr 45 poz. 271) „Nie wymaga zgody Prezesa Urzędu przywóz z zagranicy produktu leczniczego na własne potrzeby lecznicze w liczbie nieprzekraczającej pięciu najmniejszych opakowań”. Ww. przepis daje prawną możliwość do złożenia przez indywidualnego pacjenta (indywidualną osobę fizyczną) wniosku o wyrażenie przez Prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych zgody na przywóz każdego produktu leczniczego z zagranicy na teren Rzeczypospolitej Polskiej (w tym np. o zgodę na przywóz m.in. ww. leków stosowanych w terapii WZW typu C). Procedura ta zachodzi wyłącznie na wniosek indywidualnego pacjenta, a finansowanie kosztu leku jest niezależne od finansowania leczenia ze środków publicznych.

Ponadto wyjaśniam, że w związku z docierającymi do Ministerstwa Zdrowia sygnałami od pacjentów oczekujących na rozpoczęcie leczenia w programie lekowym „Leczenie przewlekłego wirusowego zapalenia wątroby typu C terapią bezinterferonową (ICD-10 B 18.2)”, jak również problemami z finansowaniem przedmiotowego programu, w resorcie prowadzone są rozmowy z Narodowym Funduszem Zdrowia oraz przedstawicielami podmiotów odpowiedzialnych, których produkty lecznicze są stoso-

wane w ramach przedmiotowego programu, w celu ułatwienia pacjentom chorym na wirusowe zapalenie wątroby typu C dostępu do nowoczesnej terapii bezinterferonowej w ramach budżetu przeznaczonych na jego finansowanie w 2017 r. Celem nadrzędnym Ministerstwa Zdrowia jest skrócenie kolejek pacjentów oczekujących na leczenie bezinterferonowe, a w szczególności szybsze włączanie pacjentów określanych jako „przypadki pilne”.

Pragnę natomiast zapewnić, że Minister Zdrowia dokłada wszelkich starań, aby rozwiązać problem z brakiem dostatecznego dostępu do leczenia WZW typu C terapią bezinterferonową.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań mających na celu uściślenie przepisów dotyczących finansowania ze środków publicznych szkół niepublicznych, nierealizujących obowiązku szkolnego.

Problem dotowania szkół niepublicznych o uprawnieniach szkoły publicznej, które nie realizują obowiązku szkolnego (a zatem głównie szkół dla dorosłych), był już wielokrotnie poruszany, były również podejmowane kroki mające na celu uściślenie przepisów oraz wykluczenie przypadków wyłudzeń środków publicznych. W moim odczuciu problem ten nadal nie jest jednak do końca rozwiązany.

Obecne rozwiązania prawne warunkują otrzymanie dotacji przez szkoły dla dorosłych uczestnictwem ucznia w co najmniej 50% obowiązkowych zajęć edukacyjnych, potwierdzonym podpisem na liście obecności. Organy dotujące (jednostki samorządu terytorialnego) uzyskały prawo do kontroli obecności poprzez analizę i weryfikację tych list. Zdaniem samorządowców obecne przepisy nadal pozostawiają pole do nadużyć ze strony szkół niepublicznych, bowiem uprawnienia samorządów w zakresie kontroli są niewystarczające, a przyjmowane metody kontroli są często zaskarżane przez szkoły niepubliczne.

Uważam, że sama lista obecności uczniów na zajęciach nie jest w pełni wiarygodnym dowodem ich uczestnictwa, gdyż ujawniane były już przypadki fałszowania takich list. W efekcie problem tzw. „martwych dusz” nie jest rozwiązany, a „nauka” wielu uczniów w szkole niepublicznej sprowadza się tylko do podpisania listy obecności, nie zaś do faktycznego pozyskiwania wiedzy na zajęciach. Ten stan rzeczy stwarza możliwość otrzymywania przez szkoły nienależnych środków z budżetów jst.

Jednym z rozwiązań tej sytuacji mogłoby być rozliczanie zasadności otrzymania dotacji przez szkołę niepubliczną poprzez zbadanie efektywności nauczania w szkole (mierzonej np. poziomem zdanych egzaminów). Ważne jest również zbadanie, czy środki z dotacji są wykorzystywane prawidłowo. Dane uczniów powinny być gromadzone na bieżąco, a nie tylko w czasie kontroli, i powinny umożliwiać efektywną ich weryfikację. Uniemożliwiłoby to m.in. wykazywanie tych samych uczniów jako przebywających równocześnie w szkołach w różnych gminach w Polsce (takie działanie często wykorzystują szkoły posiadające sieć placówek w całym kraju). Niezbędne do tego byłoby użycie narzędzi informatycznych.

Proszę o informację, czy toczą się prace nad przepisami regulującymi finansowanie ze środków publicznych szkół niepublicznych, nierealizujących obowiązku szkolnego, a także o informację o planowanych rozwiązaniach w tym zakresie. Uważam, że konieczne jest uszczelnienie prawa w tej kwestii tak, aby zapobiegać dalszym nadużyciom.

Z poważaniem
Krystian Probierz

Odpowiedź

Warszawa, 13 grudnia 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Krystiana Probiezra złożone na 29. posiedzeniu Senatu w dniu 4 listopada 2016 r. w sprawie podjęcia działań mających na celu uściślenie przepisów dotyczących finansowania ze środków publicznych szkół niepublicznych, nierealizujących obowiązku szkolnego.

Szanowny Panie Senatorze,

uprzejmie informuję, że zgodnie z treścią art. 90 ust. 3 ustawy o systemie oświaty¹, dotacje dla szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, w których nie jest spełniany obowiązek szkolny ani obowiązek nauki, przysługują na każdego ucznia uczestniczącego w co najmniej 50% obowiązkowych zajęć edukacyjnych w danym miesiącu, w wysokości nie niższej niż 50% ustalonych w budżecie odpowiednio danej gminy lub powiatu wydatków bieżących ponoszonych w szkołach publicznych tego samego typu i rodzaju w przeliczeniu na jednego ucznia, pod warunkiem że osoba prowadząca szkołę niepubliczną poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. Na podstawie regulacji zawartej w art. 90 ust. 3 ustawy o systemie oświaty uczestnictwo uczniów w obowiązkowych zajęciach edukacyjnych musi być potwierdzone ich własnoręcznymi podpisami na listach obecności na tych zajęciach. W przypadku braku na terenie gminy lub powiatu szkoły publicznej danego typu i rodzaju podstawą do ustalenia wysokości dotacji są wydatki bieżące ponoszone przez najbliższą gminę lub powiat na prowadzenie szkoły publicznej danego typu lub rodzaju.

Od dnia 1 stycznia 2017 r., w związku z wejściem w życie niektórych przepisów ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw², podstawą ustalania wysokości dotacji dla wymienionych szkół będzie podstawowa kwota dotacji dla szkół danego typu i rodzaju kalkulowana w oparciu o zakres wydatków bieżących zgodnie z art. 78b ust. 3 ustawy o systemie oświaty w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2017 r. Dotychczasowa definicja wydatków bieżących stanowiących podstawę ustalenia wysokości dotacji była zbyt ogólna, co powodowało wliczanie do podstawy pewnych kategorii wydatków, a w konsekwencji skutkowało naliczaniem zbyt wysokich środków z tytułu dotacji.

Ustawa o systemie oświaty zawiera rozwiązania mające na celu zapobieganie nie należnemu pobieraniu dotacji przez niepubliczne szkoły o uprawnieniach szkół publicznych, a tym samym pobieraniu przez nie dotacji w nadmiernej wysokości oraz nieprawidłowemu wydatkowaniu dotacji.

W art. 90 ust. 3d ustawy o systemie oświaty określono zamknięty katalog wydatków, które mogą być sfinansowane z dotacji oświatowej. Na podstawie art. 90 ust. 3e ustawy o systemie oświaty, organy jednostek samorządu terytorialnego mogą kontrolować prawidłowość pobrania i wykorzystania dotacji przyznanych szkołom, przedszkolom, innym formom wychowania przedszkolnego i placówkom z budżetów tych jednostek. W świetle regulacji zawartej w art. 90 ust. 3f ustawy o systemie oświaty upoważnione przez organy dotujące osoby mają prawo wstępu do jednostek dotowanych oraz wglądu do prowadzonej przez nie dokumentacji organizacyjnej, finansowej

¹ Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2015 r., poz. 2156 z późn. zm.).

² Ustawa z dnia 23 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1010).

i dokumentacji przebiegu nauczania, a w przypadku szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, w których nie jest spełniany obowiązek szkolny lub obowiązek nauki – dodatkowo wglądu do list obecności oraz ich weryfikacji.

W odniesieniu do tych szkół przepisy ustawy przewidują ponadto możliwość wezwania przez organ dotujący i kontrolujący dyrektora szkoły lub organ prowadzący szkołę do zaprzestania utrudniania lub udaremniania czynności kontrolnych w określonym terminie, a w ostateczności wstrzymania przekazywania szkole dotacji do dnia umożliwienia przeprowadzenia w nich czynności kontrolnych. Te ostatnie rozwiązania zostały wprowadzone do systemu oświaty ustawą o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw³.

Ministerstwo Edukacji Narodowej w ustawie z dnia 23 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1010) doprecyzowało przepisy art. 80 i art. 90, dotyczące udzielania i rozliczania dotacji wypłacanych szkołom i placówkom z budżetów jednostek samorządu terytorialnego⁴. Wprowadzenie zmian w tym zakresie było spowodowane dużym poziomem ogólności obecnych przepisów, co w konsekwencji skutkowało ich niejednolitym stosowaniem w skali kraju oraz powstawaniem sporów pomiędzy organami właściwymi do udzielania dotacji, a jednostkami dotowanymi.

Opinie i spostrzeżenia podmiotów stosujących przepisy regulujące kwestie dotowania szkół i placówek są bardzo ważnym elementem konsultacji społecznych. Dlatego też wszystkie uwagi zgłaszane do Ministerstwa Edukacji Narodowej w tej kwestii są rozpatrywane, wnikliwie analizowane i ewentualnie uwzględniane przy projektowanych zmianach przepisów ustawowych.

Ministerstwo Edukacji Narodowej będzie nadal prowadziło dalsze prace legislacyjne w zakresie kompleksowej modyfikacji przepisów, dotyczących dotowania publicznych i niepublicznych przedszkoli, szkół i placówek, prowadzonych przez osoby fizyczne lub osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego.

Ministerstwo Edukacji Narodowej planuje przygotowanie projektu ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, który to wraz z oceną skutków regulacji został wpisany do Wykazu Prac Rady Ministrów. W przepisach nowej ustawy o finansowaniu zadań oświatowych planuje się zmiany w zakresie dotowania publicznych i niepublicznych przedszkoli, szkół i placówek, prowadzonych przez osoby fizyczne lub osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego. Projektowane przepisy będą konsultowane z jednostkami samorządu terytorialnego oraz innymi partnerami.

Przedkładając powyższe informacje i wyjaśnienia, uprzejmie proszę Pana Senatora o ich przyjęcie.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Teresa Wargocka
Sekretarz Stanu

³ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 357).

⁴ Przepisy wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2017 r.

**Oświadczenie senator Jadwigi Rotnickiej
oraz senatora Piotra Florka**

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

W związku z trwającymi pracami nad konstruowaniem budżetu państwa na rok 2017 dotarły do nas niepokojące informacje o braku należytego zabezpieczenia poziomu dotacji celowych umożliwiających samorządowi województwa wielkopolskiego realizację zadań zleconych z zakresu administracji rządowej w obszarze pomocy społecznej.

Dlatego zwracamy się do Pani Minister z prośbą o wyjaśnienie powodów drastycznego ograniczenia w 2017 r. wysokości środków przeznaczonych na finansowanie działalności ośrodków adopcyjnych oraz koordynowanie systemów zabezpieczenia społecznego.

Uzasadniony niepokój budzi wskazany przez wojewodę wielkopolskiego poziom środków dotacyjnych dla samorządu województwa wielkopolskiego wynikający z projektu ustawy budżetowej na rok 2017 w rozdziale 85226 „Ośrodki adopcyjne”, który to poziom wynosi 861 tysięcy zł, co stanowi zaledwie 50% kwoty zaplanowanej na to zadanie w ustawie budżetowej na rok 2016 oraz niespełna 32% planu po zmianach na rok bieżący. Tak niski poziom dotacji stanowi poważne zagrożenie dla realizacji procedur adopcyjnych oraz stabilności i dalszego rozwoju prężnie działającego systemu adopcyjnego w Wielkopolsce.

Drastyczne ograniczenie wysokości dotacji celowej na rok 2017 przez wojewodę wielkopolskiego jest niezrozumiałe tym bardziej, że wyniki kontroli przeprowadzonej w pierwszym półroczu bieżącego roku przez służby kontrolne wojewody w przedmiocie oceny wysokości środków przekazywanych na realizację zadania zleconego poszczególnym ośrodkom adopcyjnym na terenie województwa wielkopolskiego wskazały między innymi na zagrożenia polegające na braku zabezpieczenia określonych funkcji ośrodków adopcyjnych, a wynikające z bardzo niskiego poziomu dotacji celowej.

Obawy o terminowe koordynowanie systemów zabezpieczenia społecznego w ramach świadczeń rodzinnych i świadczenia wychowawczego wywołał również niski poziom zabezpieczenia środków na rok 2017 w rozdziale 85211 „Świadczenia wychowawcze” oraz w rozdziale 85212 „Świadczenia rodzinne, świadczenie z funduszu alimentacyjnego oraz na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z ubezpieczenia społecznego”. Na poczet realizacji zadań związanych z koordynacją świadczenia wychowawczego samorząd województwa wielkopolskiego ma otrzymać w 2017 roku 284 tysiące zł, co stanowi 59% kwoty zaplanowanej na rok 2016.

Skrajnym przejawem nieodpowiedzialności w planowaniu budżetu państwa na rok 2017 jest z kolei ujęcie w projekcie ustawy budżetowej kwoty 347 tysięcy zł przeznaczonej na koordynację świadczeń rodzinnych, stanowiącej zaledwie 12% planu ujętego w ustawie budżetowej na rok 2016. Efektem tak niskiego poziomu zaangażowania środków w budżecie państwa na rok 2017 przeznaczonych dla samorządu województwa wielkopolskiego będzie ograniczenie pełnej i skutecznej ochrony praw gwarantowanych przez systemy zabezpieczenia społecznego.

Jednocześnie pragniemy zwrócić uwagę na fakt, że zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego samorząd województwa wielkopolskiego, wykonując zadania z zakresu administracji rządowej oraz inne zadania zlecone ustawami, powinien mieć zabezpieczone w budżecie państwa dotacje celowe w wysokości zapewniającej realizację tych zadań. Ponadto dotacje powinny być przekazywane z budżetu państwa w sposób umożliwiający pełne i terminowe wykonanie zleconych zadań.

Mając na uwadze przedstawione kwestie, prosimy Panią Minister o udzielenie informacji o dokonanych zmianach w projekcie budżetu państwa na rok 2017, w poziomach dotacji celowych zaplanowanych dla samorządu województwa wielkopolskiego na finansowanie działalności ośrodków adopcyjnych oraz koordynowanie systemów zabezpieczenia społecznego. Prosimy też o spowodowanie podjęcia niezbędnych działań zapewniających

samorządowi województwa wielkopolskiego w roku 2017 środki na realizację zadań zleconych z zakresu administracji rządowej w obszarze pomocy społecznej i zagwarantowanie pełnego zaangażowania tych środków przez budżet państwa w projekcie ustawy budżetowej na przyszły rok.

*Jadwiga Rotnicka
Piotr Florek*

Odpowiedź

Warszawa, 13 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 10 listopada 2016 r., znak BPS/043-29-662/16, dotyczące oświadczenia złożonego przez senatorów Jadwigę Rotnicką i Piotra Florę podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r., w sprawie ograniczenia w 2017 r. wysokości środków przeznaczonych na finansowanie działalności ośrodków adopcyjnych oraz koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, uprzejmie informuję.

W związku z pracami nad budżetem państwa na 2017 r. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej podjęło działania mające na celu utrzymanie poziomu finansowania ośrodków adopcyjnych w wysokości analogicznej do roku 2016. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prowadzi obecnie prace analityczne nad zasadami finansowania tego zadania zleconego. Zebrane szczegółowe informacje dotyczące realizacji zadania w poszczególnych województwach, są analizowane i posłużą do dalszego monitorowania działalności ośrodków adopcyjnych. Środki na finansowanie ośrodków adopcyjnych są umieszczane w budżecie państwa bezpośrednio w budżetach wojewodów oraz w rezerwach budżetowych. Wstępnie umieszczone w projekcie budżetu państwa na rok 2017 kwoty dotyczące poszczególnych województw miały zostać skorygowane w trakcie prac nad budżetem w parlamencie lub na początku roku 2017 poprzez uzupełnienie budżetów wojewodów środkami przeznaczonymi dla marszałków w rezerwie celowej w części 83 budżetu państwa w poz. 53 – *Środki na finansowanie lub dofinansowanie zadań wynikających z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (w tym na prowadzenie ośrodków adopcyjnych oraz finansowanie pobytu dzieci cudzoziemców w pieczy zastępczej)*. Poziom środków w tej rezerwie (94 593 tys. zł) nie daje podstaw do twierdzenia o braku zabezpieczenia finansowego na powyższe zadanie. Tym bardziej, że sejmowa Komisja Finansów Publicznych w dniu 1 grudnia 2016 r. zaakceptowała zmiany przesuwające ok. 13 mln zł z rezerwy celowej do budżetów wojewodów z przeznaczeniem na działalność ośrodków adopcyjnych.

Analogicznie przedstawia się sytuacja związana z finansowaniem zadania dotyczącego koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego w odniesieniu do świadczeń rodzinnych oraz świadczenia wychowawczego. Zadanie to jest finansowane z budżetu państwa i środki na ten cel zostały zaplanowane w ustawie budżetowej na rok 2017. Środki na obsługę świadczeń rodzinnych oraz świadczenia wychowawczego są umieszczane w tej samej klasyfikacji budżetowej co środki na koordynację systemów zabezpieczenia społecznego w odniesieniu do świadczeń rodzinnych oraz świadczenia wychowawczego, a w budżecie państwa zaplanowano je bezpośrednio w budżetach

województw oraz w rezerwach budżetowych. W budżetach wojewodów środki te planuje się w rozdziale 85501 – *Świadczenie wychowawcze* (21 538 mln zł) oraz w rozdziale 85502 – *Świadczenia rodzinne, świadczenie z funduszu alimentacyjnego oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z ubezpieczenia społecznego* (11 496,9 mln zł). Część środków (zarówno dla gmin, jak i dla marszałków) znajdująca się w rezerwach budżetowych w części 83 budżetu państwa umieszczona jest w rezerwie w poz. 34 – *Środki na realizację ustawy o świadczeniach rodzinnych, ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów oraz na opłacenie składki emerytalnej i rentowej z ubezpieczenia społecznego, a także na opłacenie składki na ubezpieczenie zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia rodzinne i zasiłki dla opiekunów* (1 290 942 tys. zł) oraz w poz. 77 – *Środki na realizację ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci oraz środki na realizację dodatku wychowawczego i dodatku do zryczałtowanej kwoty, o których mowa w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej* (1 367 900 tys. zł). Bezpośrednio w budżetach wojewodów planuje się dla marszałków województw kwoty mniejsze niż wynika to z oszacowań ze względu na probabilistyczny charakter oszacowań potrzeb finansowych w obszarze świadczeń społecznych. Na początku roku budżetowego 2017 Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wystąpi z wnioskiem do Ministra Rozwoju i Finansów o przesunięcie części środków z rezerw celowych na koordynację systemów zabezpieczenia społecznego.

Przekazując niniejszą odpowiedź pragnę zaznaczyć, że marszałkowie województw oraz wojewodowie byli informowani o działaniach podejmowanych przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Wydatki będą monitorowane w trakcie roku budżetowego i ewentualnie uzupełniane z rezerw celowych.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Bartosz Marczuk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Sławomira Rybickiego

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Oświadczenie dotyczy wydawania środków publicznych na Muzeum II Wojny Światowej. Działania wicepremiera i ministra kultury i dziedzictwa narodowego budzą w tej materii moje wątpliwości.

Budżet muzeum na 2017 r. pozostał na poziomie z 2016 r. Przypomnę, że w lutym przyszłego roku ma nastąpić otwarcie placówki, co generować będzie kolejne koszty związane z zapewnieniem obiektowi ochrony, obsługi, ogrzewania itd. Pozostawienie finansowania na takim samym poziomie skutkować może paraliżem instytucji, co ograniczy lub uniemożliwi m.in. przynoszenie zysków w postaci sprzedanych biletów czy dzierżawy części przestrzeni.

Operacja połączenia Muzeum II Wojny Światowej w Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 przeprowadzana w sposób generujący m.in. społeczne protesty – której wynikiem jest zaskarżenie przez rzecznika praw obywatelskich do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie zarządzenia ministra kultury o połączeniu placówek – rodzi mój niepokój o to, iż podyktowana jest przede wszystkim chęcią wymiany kierownictwa. Przypomnę, że powołanie pełnomocnika ministra oraz jego zespołu i działania tych osób generują koszty, które w takim ujęciu są marnowaniem publicznych pieniędzy, są kosztami służącymi przejęciu kontroli nad instytucją kultury.

Uprzejmie proszę Panią Premier o wyjaśnienie, czy działania te uważa Pani za gospodarne i słuszne?

Z poważaniem
Sławomir Rybicki

Odpowiedź
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

Warszawa, 23.12.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem pana senatora Sławomira Rybickiego złożonym na 29. posiedzeniu Senatu w dniu 4 listopada 2016 r. w sprawie wydawania środków publicznych na Muzeum II Wojny Światowej, wyrażając podziękowanie za troskę o finansowanie Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku po jego otwarciu dla publiczności, proszę o przyjęcie informacji, że budżet instytucji w tym czasie będzie uwzględniał stan po połączeniu Muzeum z Muzeum Westerplatte i Wojny 1939, w tym oszczędności jakie będą efektem ich połączenia. Zgłaszana przez dyrekcję Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku kwota prawie 21 mln dotacji dla Muzeum w fazie jego funkcjonowania po otwarciu nowej siedziby pozostaje do weryfikacji i wnikliwej analizy, tym bardziej iż dyrektor Muzeum informował MKiDN o niemożności wykorzystania 1 200 tys. zł z przyznanej Muzeum na rok 2016 dotacji podmiotowej.

Uzasadnienie podjęcia procedury połączenia muzeów podane zostało w treści obwieszczenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 6 maja 2016 r. o zamiarze i przyczynach połączenia państwowych instytucji kultury Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku oraz Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 (Dz. Urz. MKiDN poz. 25), którym zastąpiono obwieszczenie z dnia 15 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. MKiDN poz. 18) – jest nim dążenie do zapewnienia zwiększonej efektywności działań na rzecz podtrzymania i upowszechniania tradycji narodowej i państwowej, w szczególności w nawiązaniu do dziejów Polski w okresie II wojny światowej, w tym wojny obronnej 1939 r., właściwe uhonorowanie miejsca symbolicznego jakim jest pole bitwy na Westerplatte, oraz racjonalne wykonywanie nadzoru nad muzeami, dla których Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest organizatorem poprzez optymalne wykorzystanie potencjału placówek o zbliżonym profilu działalności zlokalizowanych w Gdańsku, przy jednoczesnej racjonalizacji wydatkowania środków finansowych pochodzących z budżetu państwa.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie musi przejmować kontroli nad instytucją, której jest organem założycielskim i prowadzącym. Procedura jaką wobec niej zainicjował ma oparcie w uprawnieniach Ministra opisanych w ustawie z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 2012 r. poz. 406, z późn. zm.). Koszty działania Pełnomocnika Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach łączenia Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku oraz Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 ponoszone są ściśle w związku z wykonaniem ww. uprawnień.

Mam nadzieję, że pan senator uzna powyższe informacje za wystarczające.

Z poważaniem

WICEPREZES RADY MINISTRÓW
MINISTER KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
prof. Piotr Gliński

Oświadczenie senatora Sławomira Rybickiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Trasa ekspresowa S6, mająca połączyć Trójmiasto ze Szczecinem, to ważna inwestycja z punktu widzenia regionu i kraju. Przyczyni się do skrócenia czasu przejazdu, silniejszej integracji Pomorza Środkowego z Trójmiastem oraz poprawi bezpieczeństwo podróży.

Proszę o udzielenie informacji, czy środki na wszystkie etapy tej ważnej dla Pomorza i kraju inwestycji są zapewnione w budżecie państwa. Jaka kwota zostanie przeznaczona na tę inwestycję? Na co zostaną wydane te środki? Proszę również o przedstawienie harmonogramu realizacji tej inwestycji.

Z poważaniem
Sławomir Rybicki

Odpowiedź

Warszawa, 20 grudnia 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Rybickiego podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r. w sprawie budowy drogi ekspresowej S6, przedstawiam poniższe informacje.

W ocenie resortu infrastruktury i budownictwa, przedmiotowa inwestycja ma duże znaczenie dla rozwoju północnej części kraju. Odzwierciedleniem tego znaczenia jest ujęcie jej budowy i Obwodnicy Metropolii Trójmiejskiej (OMT) w *Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)*.

Przebiegi ww. tras zostały określone przez Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska w Szczecinie i Gdańsku w decyzjach o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji. Niestety decyzje RDOŚ dla Trasy Kaszubskiej (S6 na odcinku Lębork (wraz z obwodnicą Lęborka) – Obwodnica Trójmiasta) i OMT nie są decyzjami ostatecznymi. W obu przypadkach sprawy trafiły do organu drugiej instancji, a stamtąd do sądów administracyjnych. W przypadku OMT Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił decyzję podjętą przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (organ drugiej instancji).

Należy jednak wskazać, że w podejmowaniu decyzji o kierowaniu zadań inwestycyjnych do kolejnych etapów realizacyjnych, resort musi uwzględniać uwarunkowania finansowe. Wynika to z wartości limitu *Programu*, który wynosi 107 mld złotych, co jest niewystarczające przy wartości wszystkich zadań w nim ujętych, która sięga blisko 200 mld złotych.

Natomiast dla wszystkich odcinków drogi ekspresowej S6 pomiędzy Goleniowem, a Koszalinem i Sianowem o łącznej długości niemal 140 km zostały złożone wnioski o wydanie decyzji ZRID. Uzyskanie ostatecznych decyzji administracyjnych poprzedza-

jących budowę drogi spodziewane jest na przełomie roku 2016/2017. Rozpoczęcie robót budowlanych powinno nastąpić w marcu 2017 roku. Trasa S6 od Goleniowa do Koszalina powinna zostać udostępniona dla kierowców w 2019 roku.

Szacowany łączny koszt budowy S6 na całym przebiegu od Goleniowa do Trójmiasta wraz z OMT wynosi niespełna 11,2 mld zł.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Marka Chrzanowskiego

Szanowny Panie Przewodniczący!

Korzystając z uprawnienia wynikającego z przepisu art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, zwracam się niniejszym do Komisji Nadzoru Finansowego z interwencją w związku z postępowaniem administracyjnym prowadzonym przez ten organ pod sygn. akt DBS/DBS-W6/712/35/51/2013/2016 w przedmiocie ustanowienia zarządcy komisarycznego w SKOK Centrum i wnoszę o wstrzymanie się przez Komisję Nadzoru Finansowego z wydaniem rozstrzygnięcia w tym postępowaniu administracyjnym do czasu zbadania okoliczności wpływu takiej ewentualnej decyzji na sytuację ekonomiczno-finansową SKOK Centrum w Bytomiu (w szczególności w aspekcie płynności finansowej SKOK i przewidywanego odpływu depozytów z kasy, a także w aspekcie zdolności SKOK do generowania przychodów z działalności operacyjnej na skutek zmniejszenia skłonności członków do korzystania z pożyczek i kredytów udzielanych przez kasę oraz zmniejszenia skłonności członków do terminowego regulowania rat kredytów i pożyczek zaciągniętych w kasie) i jej zdolność do osiągnięcia celów programu postępowania naprawczego realizowanego przez kasę.

Wnoszę również o poinformowanie wnoszącego interwencję o wynikach tychże analiz oraz o poinformowanie wnoszącego interwencję o tym, jakie zadania Komisja Nadzoru Finansowego zamierza postawić przed zarządcą komisarycznym – w razie jego ustanowienia – w zakresie sanacji SKOK Centrum.

Z racji wykonywania mandatu senatorskiego otrzymywałem wiele sygnałów świadczących o tym, że w związku z wygaśnięciem kadencji przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego następowała nieuzasadniona intensyfikacja działań Komisji Nadzoru Finansowego w odniesieniu do wielu ogniw sektora SKOK, m.in. wobec Kasy Krajowej. Jednym z adresatów takich działań jest SKOK Centrum, w stosunku do którego Komisja Nadzoru Finansowego wszczęła w czasie trwających wakacji 2 postępowania o ustanowienie zarządcy komisarycznego, a w jednym z tych postępowań wezwała już kasę do zajęcia ostatecznego stanowiska w związku z zamknięciem postępowania dowodowego. SKOK Centrum posiada niemal 134 miliony aktywów. Jak się wydaje, decyzja o zastąpieniu statutowych organów kasy przez zarządcę komisarycznego powinna być poprzedzona wnikliwym rozpoznaniem ryzyk i zagrożeń wiążących się z wydaniem takiej decyzji. Jak wynika z obserwacji dotychczasowych skutków ustanowienia zarządcy komisarycznego w poszczególnych kasach, w żadnym przypadku ustanowiony zarządca nie zrealizował programu postępowania naprawczego, przeciwnie – obserwowano za każdym razem rażące pogorszenie się kondycji ekonomiczno-finansowej SKOK, skutkujące w krótszym lub dłuższym czasie przejściem kasy przez bank lub ogłoszeniem jej upadłości. W związku z ustanowieniem zarządcy komisarycznego w ostatnich przypadkach zaobserwowano gwałtowne załamanie się poziomu rezerwy płynnej na skutek odpływu depozytów z kasy. Należy podkreślić, że organ nadzoru nie wyjaśnił, czym się kieruje, prowadząc postępowanie wobec SKOK Centrum.

Jako podstawę wszczęcia tego postępowania Komisja Nadzoru Finansowego wskazała przepis art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, a jako przedmiot – ustalenie, czy w kasie nie zachodzi groźba zaprzestania spłacania zobowiązań. Komisja Nadzoru Finansowego nie wskazała jednak, w czym upatruje źródło takiego zagrożenia, a jest wysoce prawdopodobne, że właśnie ustanowienie zarządcy komisarycznego będzie zdarzeniem, które takie zagrożenie spowodzi. Postępowanie administracyjne prowadzone jest z wielkim pośpiechem, bez należytego ustalenia stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, przestaniek wydania decyzji, a przede wszystkim bez rozpatrzenia ewentualnych konsekwencji związanych z wydaniem decyzji o ustanowieniu zarządcy komisarycznego, bez rozpatrzenia ryzyk związanych z wyda-

niem takiej decyzji i ustalenia, jaki wpływ miałyby taka decyzja na realizację celów nadzoru nad kasami określonych w przepisach o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych.

Moja interwencja wydaje się zatem konieczna i uzasadniona, zmierza bowiem do zabezpieczenia interesów kilkudziesięciu tysięcy członków SKOK Centrum oraz ich rodzin. Warto podkreślić, że z chwilą ustanowienia zarządcy komisarycznego, na którego przechodzi prawo podejmowania decyzji we wszystkich sprawach z wyjątkiem zmiany statutu kasy, jej członkowie tracą prawo sprawowania demokratycznej kontroli i kierownictwa nad działalnością założonej przez siebie kasy, a w razie niepowodzenia misji zarządcy komisarycznego utracą oni także członkostwo w założonej przez siebie spółdzielni.

Z poważaniem
Czesław Ryszka

Odowiedź

Warszawa, 28 listopada 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przesłane oświadczenie złożone przez Pana Senatora Czesława Ryszkę podczas 29. posiedzenia Senatu RP w dniu 4 listopada 2016 r. (wpływ do Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego 14 listopada 2016 r.), pozwalam sobie przekazać następujące informacje, które – mam nadzieję – pozwolą na wyjaśnienie stanowiska Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego (dalej: „UKNF”, „Urząd”) w kwestii poruszanych w oświadczeniu zagadnień.

I.

W treści oświadczenia wskazane zostało, że jego autor zwraca się z interwencją skierowaną do Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego. Mając na uwadze ramy prawne, na podstawie których posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej mogą podjąć interwencję, a Komisja Nadzoru Finansowego (dalej także: „KNF, Komisja”) ma obowiązek podjęcia działań związanych z taką interwencją uprzejmie wskazuję, że:

1. Art. 20 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (j.t. Dz.U. z 2015 r. poz. 1605 ze zm. – dalej: ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora) stanowi, iż:

„1. Posel lub senator ma prawo podjąć – w wykonywaniu swoich obowiązków poselskich lub senatorskich – interwencję w organie administracji rządowej i samorządu terytorialnego, zakładzie lub przedsiębiorstwie państwowym oraz organizacji społecznej, a także w jednostkach gospodarki niepaństwowej dla załatwienia sprawy, którą wnosi we własnym imieniu albo w imieniu wyborcy lub wyborców, jak również zaznajamiać się z tokiem jej rozpatrywania.

2. Organy i jednostki, wymienione w ust. 1, wobec których poseł lub senator podjął interwencję, są obowiązane najpóźniej w ciągu czternastu dni powiadomić posła lub senatora o stanie rozpatrywania sprawy i w terminie uzgodnionym z posłem lub senatorem ostatecznie ją załatwić”.

2. Art. 19 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora stanowi, iż:
„W wykonywaniu mandatu poseł lub senator ma prawo, jeżeli nie narusza dóbr osobistych innych osób, do uzyskiwania informacji i materiałów, wstępu do pomieszczeń, w których znajdują się te informacje i materiały, oraz wglądu w działalność organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego, a także spółek z udziałem Skarbu Państwa oraz zakładów i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, z zachowaniem przepisów o tajemnicy prawnie chronionej”.

Jednocześnie mając na uwadze obowiązujący porządek prawny w zakresie sprawowania nadzoru nad spółdzielczymi kasami oszczędnościowo-kredytowymi należy pamiętać, że:

3. Art. 2 ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 174 – dalej: ustawa o nadzorze na rynku finansowym) stanowi, iż:

„Celem nadzoru nad rynkiem finansowym jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania tego rynku, jego stabilności, bezpieczeństwa oraz przejrzystości, zaufania do rynku finansowego, a także zapewnienie ochrony interesów uczestników tego rynku również poprzez rzetelną informację dotyczącą funkcjonowania rynku, przez realizację celów określonych w szczególności w ustawie – Prawo bankowe, ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym, ustawie z dnia 15 kwietnia 2005 r. o nadzorze uzupełniającym nad instytucjami kredytowymi, zakładami ubezpieczeń, zakładami reasekuracji i firmami inwestycyjnymi wchodzącymi w skład konglomeratu finansowego, ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o nadzorze nad rynkiem kapitałowym, ustawie z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych”.

4. Art. 3 ust. 1 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym stanowi, iż:

- „1. Tworzy się Komisję Nadzoru Finansowego, zwaną dalej „Komisją”.
2. Komisja jest organem właściwym w sprawach nadzoru nad rynkiem finansowym”.

5. Art. 5 ust. 1 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym stanowi, iż:

- „1. W skład Komisji wchodzi Przewodniczący, dwóch Zastępców Przewodniczącego i pięciu członków.
2. Członkami Komisji są:
 - 1) minister właściwy do spraw instytucji finansowych albo jego przedstawiciel;
 - 1a) minister właściwy do spraw gospodarki albo jego przedstawiciel;
 - 2) minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego albo jego przedstawiciel;
 - 3) Prezes Narodowego Banku Polskiego albo delegowany przez niego członek Zarządu Narodowego Banku Polskiego;
 - 4) przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”.

6. Art. 11 ust. 1 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym stanowi, iż:

- „1. Komisja w zakresie swojej właściwości podejmuje uchwały, w tym wydaje decyzje administracyjne i postanowienia, określone w przepisach odrębnych.
2. Komisja podejmuje uchwały zwykłą większością głosów, w głosowaniu jawnym, w obecności co najmniej czterech osób wchodzących w jej skład, w tym Przewodniczącego Komisji lub jego Zastępcy; w razie równej liczby głosów rozstrzyga głos Przewodniczącego Komisji, a w razie jego nieobecności – głos Zastępcy Przewodniczącego upoważnionego do kierowania pracami Komisji”.

7. Art. 16 ust. 1 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym stanowi, iż:

- „1. Przewodniczący Komisji, jego Zastępcy, członkowie Komisji, pracownicy Urzędu Komisji i osoby zatrudnione w Urzędzie Komisji na podstawie umowy o dzieło, umowy zlecenia albo innych umów o podobnym charakterze są obowiązani do nieujawniania osobom nieupoważnionym informacji chronionych na podstawie odrębnych ustaw. Obowiązek ten trwa również po ustaniu pełnienia funkcji, rozwiązaniu stosunku pracy lub rozwiązaniu umowy o dzieło, umowy zlecenia albo innych umów o podobnym charakterze.

2. Przewodniczący Komisji, jego Zastępcy oraz członkowie Komisji mogą dokonywać wzajemnej wymiany informacji, w tym chronionych na podstawie odrębnych ustaw, w zakresie niezbędnym do prawidłowej realizacji celów nadzoru nad rynkiem finansowym.
3. Członkowie Komisji mogą udostępniać informacje uzyskane w związku z ich uczestnictwem w pracach Komisji, w tym chronione na podstawie odrębnych ustaw, pracownikom odpowiednio urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw instytucji finansowych, urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, Narodowego Banku Polskiego oraz Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w zakresie niezbędnym dla przygotowania opinii lub stanowisk pozostających w bezpośrednim związku z pracami Komisji”.

8. Art. 61a ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych z dnia 5 listopada 2009 r. (j.t. Dz. U. z 2013 r. poz. 1450 ze zm. – dalej: ustawa o skok) stanowi, iż:

- „1. Informacje uzyskane lub wytworzone w związku ze sprawowaniem nadzoru nad kasami i Kasą Krajową, w tym informacje, o których mowa w art. 9e ust. 1 i art. 9g, których udzielenie, ujawnienie lub potwierdzenie mogłoby naruszyć chroniony prawem interes podmiotów, których te informacje bezpośrednio lub pośrednio dotyczą, lub utrudnić sprawowanie nadzoru, stanowią tajemnicę chronioną.
2. Obowiązku ochrony tajemnicy, o której mowa w ust. 1, nie narusza:
 - 1) udzielenie bankowi centralnemu wchodzącemu w skład Europejskiego Systemu Banków Centralnych informacji niezbędnych do realizacji przypisanych mu prawem zadań, w tym zadań dotyczących polityki monetarnej i zapewnienia związanej z tym płynności, zadań związanych z nadzorem nad systemami płatności, rozliczeń i rozrachunku oraz zadań realizowanych na rzecz stabilności systemu finansowego;
 - 2) złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa;
 - 3) przekazanie informacji osobie, organowi lub innemu podmiotowi na podstawie przepisów odrębnych”.

II.

W świetle przytoczonych w części 1.1. i 1.2. przepisów prawa, należy uznać, że senator w wykonywaniu mandatu senatora ma prawo zwrócić się do KNF z interwencją, a Komisja obowiązana jest w ciągu 14 dni do powiadomienia senatora o stanie sprawy.

Z analizy treści interwencji wynika, że jej przedmiotem jest prowadzone przez Komisję Nadzoru Finansowego postępowanie administracyjne w sprawie ustanowienia zarządcy komisarycznego w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej Centrum w Bytomiu (dalej: Kasa, SKOK Centrum). W przedłożonej interwencji Pan Senator wnosi o wstrzymanie się z wydaniem rozstrzygnięcia. Zgodnie z art. 11 pkt 5 ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym do postępowania Komisji i przed Komisją stosuje się przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (dalej: Kpa, Kodeks), chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Prowadzone postępowanie administracyjne w sprawie ustanowienia zarządcy komisarycznego w SKOK Centrum poddane jest takiemu samemu reżimowi ustawy Kpa. Zatem wniosek Pana Senatora rozumieć należy jako wniosek o zawieszenie postępowania administracyjnego w przedmiocie ustanowienia zarządcy komisarycznego. Wskazać należy, że zgodnie z zapisami Kodeksu:

art. 97 §1 organ administracji publicznej zawiesza postępowanie:

- 1) w razie śmierci strony lub jednej ze stron, jeżeli wezwanie spadkobierców zmarłej strony do udziału w postępowaniu nie jest możliwe i nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 30 §5, a postępowanie nie podlega umorzeniu jako bezprzedmiotowe (art. 105);
- 2) w razie śmierci przedstawiciela ustawowego strony;
- 3) w razie utraty przez stronę lub przez jej ustawowego przedstawiciela zdolności do czynności prawnych;

- 4) *gdy rozpatrzenie sprawy i wydanie decyzji zależy od uprzedniego rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego przez inny organ lub sąd;*
- 5) *na wniosek Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, w przypadku gdy stroną postępowania jest podmiot w restrukturyzacji, o którym mowa w art. 2 pkt 44 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji (Dz. U. z 2016 r., poz. 996).*

Tym samym argumenty wskazane przez Pana Senatora nie mieszczą się w katalogu przesłanek enumeratywnie wymienionych w art. 97 §1 Kpa.

Zgodnie natomiast z art. 98 §1 Kpa „organ administracji publicznej może zawiesić postępowanie, jeżeli wystąpi o to strona, na której żądanie postępowanie zostało wszczęte, a nie sprzeciwiają się temu inne strony oraz nie zagraża to interesowi społecznemu”. W przypadku postępowania administracyjnego prowadzonego wobec SKOK Centrum zostało ono wszczęte przez organ nadzoru z urzędu. Zatem strona, a tym bardziej Pan Senator, który nie jest stroną prowadzonego przez KNF postępowania nie może zwrócić się o jego zawieszenie, tj. wstrzymanie się Komisji z wydaniem rozstrzygnięcia, o czym mowa w pierwszym akapicie interwencji.

Odnosząc się do wskazania Pana Senatora o przeprowadzenie analiz i przekazanie ich wyników w zakresie wpływu ewentualnej decyzji na sytuację ekonomiczno-finansową SKOK Centrum należy wskazać, że decyzje Komisji podejmowane są kolegialnie. Tym samym nie można antycypować rozstrzygnięć Komisji i nie jest możliwe przedstawienie zadań jakie zostałyby postawione przed zarządcą komisarycznym. Jednocześnie mając na uwadze przepisy wskazane w pkt 1.7 i 1.8 niniejszej odpowiedzi przekazanie wyników analiz dotyczących wpływu ewentualnego ustanowienia zarządcy komisarycznego na sytuację ekonomiczno-finansową SKOK Centrum, o które wnioskuje Pan Senator nie byłoby możliwe. Podstawą bowiem ewentualnych analiz byłyby dane sprawozdawcze dotyczące konkretnego, nadzorowanego podmiotu, przekazywane przez SKOK Centrum, a które to dane nie są informacjami powszechnie dostępnymi. Tym samym wyniki analiz (dotyczące konkretnego podmiotu) stanowiłyby informację wytworzoną w związku ze sprawowaniem nadzoru nad SKOK Centrum. Ich przekazanie stanowiłoby naruszenie art. 61a ust. 1 ustawy o skok, a ich ujawnienie, udzielenie mogłoby naruszyć chroniony prawem interes SKOK Centrum.

Odnosząc się do zarzutu, że „(...) w związku z wygaśnięciem kadencji przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego następowata nieuzasadniona intensyfikacja działań Komisji Nadzoru Finansowego w odniesieniu do wielu ogniw sektora SKOK, m.in. wobec Kasy Krajowej. Jednym z adresatów takich działań jest SKOK Centrum, w stosunku do którego Komisja Nadzoru Finansowego wszczęła w czasie trwających wakacji 2 postępowania o ustanowienie zarządcy komisarycznego, a w jednym z tych postępowań wezwała już kasę do zajęcia ostatecznego stanowiska w związku z zamknięciem postępowania dowodowego” wskazać należy, że postępowania administracyjne w przedmiocie ustanowienia zarządców komisarycznych toczą się przed KNF już od dłuższego czasu. W przypadku SKOK Centrum toczy się ono od 19 czerwca 2013 r. W ramach tych postępowań gromadzony jest obszerny materiał dowodowy i na podstawie jego analizy Komisja podejmuje decyzje. Decyzje KNF jak wskazano powyżej – zgodnie z przepisem wskazanym w części I.6., w tym o ustanowienie zarządcy komisarycznego w kasach podejmowane są kolegialnie, większością głosów, na podstawie przesłanek określonych w przepisach prawa.

W skład Komisji wchodzi przedstawiciele organów konstytucyjnych o niebudzącej wątpliwości niezależnej pozycji. Zgodnie z przytoczonymi w części 1.5. przepisami w skład Komisji obecnie wchodzi:

- Marek Chrzanowski – Przewodniczący KNF (do dnia 12.10.2016 włącznie Andrzej Jakubiak),
 - Lesław Gajek – Zastępca Przewodniczącego KNF,
 - Wojciech Kwaśniak – Zastępca Przewodniczącego KNF,
- pozostali członkowie Komisji:
- Piotr Nowak – Przedstawiciel Ministra Finansów,
 - Armen Artwich – Przedstawiciel Ministra Rozwoju,

- Andrzej Kaźmierczak – Przedstawiciel Narodowego Banku Polskiego,
- Zdzisław Sokal – Przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Zatem teza o nieuzasadnionej intensyfikacji działań Komisji jest nieprawdziwa.

Odnosząc się do stwierdzenia Pana Senatora, że „*Jak wynika z obserwacji dotychczasowych skutków ustanowienia zarządcy komisarycznego w poszczególnych kasach, w żadnym przypadku ustanowiony zarządca nie zrealizował programu postępowania naprawczego, przeciwnie – obserwowano za każdym razem rażąco pogorszenie się kondycji ekonomiczno-finansowej SKOK, skutkujące w krótszym lub dłuższym okresie przejściem kasy przez bank lub ogłoszeniem jej upadłości*” należy wyraźnie wskazać, że w kasach, w których ustanowieni zostali zarządcy komisaryczni – podstawą Decyzji KNF (w rozumieniu ustawowych przesłanek rozstrzygnięcia) było stwierdzenie stanu groźby zaprzestania spłacania zobowiązań (art. 73 ust. 1 ustawy o skok) albo wręcz niewypłacalność kas (sytuacja, w której aktywa nie wystarczają na pokrycie zobowiązań (art. 74k ustawy o skok). W związku z tym sytuacja podmiotów była bardzo trudna już w dacie ustanawiania zarządców komisarycznych, co w sposób bezsprzeczny potwierdzają wyniki przeprowadzonych przez niezależnych biegłych rewidentów badań sprawozdań finansowych tych kas na datę poprzedzającą ustanowienie zarządcy komisarycznego. Wobec takich ustaleń w żadnej z kas, w których ustanowiono zarządców komisarycznych nie było możliwe wskazanie skutecznych metod restrukturyzacji z uwagi na brak źródeł pokrycia głębokich niedoborów kapitału. Okoliczności te powodowały obowiązek wynikający z przepisów prawa zawieszenia przez Komisję działalności niektórych kas i wystąpienia KNF do sądu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. W innych restrukturyzowanych kasach (niestety nielicznych) powodzeniem zostały zakończone poszukiwania inwestorów zewnętrznych (głównie banków), co pozwoliło na zapobieżenie ich upadłości. W jednym przypadku restrukturyzacja zakończyła się, za zgodą Komisji, przejściem jednej kasy przez inną skok.

Należy również podkreślić, że wg stanu na 31 października 2016 r. 10 kas z 41 działających realizuje zaakceptowany przez Komisję Nadzoru Finansowego program postępowania naprawczego, a 8 kas, w ocenie Komisji, w sposób bezpieczny prowadzi działalność i do której KNF nie wnosi zastrzeżeń.

Nie bez znaczenia dla procesu restrukturyzacji systemu skok pozostaje fakt ograniczenia decyzją Komisji Europejskiej dostępu do pomocy publicznej (BFG), która może być udzielona jedynie w przypadku przejścia podmiotu przez inną skok lub bank. Nie może natomiast zostać wykorzystana na samodzielną sanację podmiotu.

Należy podkreślić, że sytuacja znacznej części podmiotów sektora skok była bardzo trudna jeszcze przed objęciem nadzoru nad sektorem kas przez KNF, co w sposób bezsprzeczny potwierdzają wyniki przeprowadzonych przez niezależnych biegłych rewidentów badań sprawozdań finansowych tych kas sporządzonych bezpośrednio po objęciu kas nadzorem Komisji.

Powyższa trudna sytuacja kas wynika z wadliwego zarządzania kasami przez ich zarządy oraz niedociągnięć i zaniechań organów statutowych i ustawowych, odpowiedzialnych ówczesnie za nadzór nad kasami. W kasach zidentyfikowano niską jakość portfela kredytowego – nieodpowiednią wycenę ryzyka, brak bazy kapitałowej, niestosowanie podstawowych zasad rachunkowości.

Kasy, w przypadku których Komisja wystąpiła z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, stały się niewypłacalne właśnie w wyniku istotnych niedociągnięć, zaniechań i nieprawidłowości w zarządzaniu i nadzorowaniu przez ich statutowe organy. Aktywa tych kas nie wystarczały na zaspokojenie zobowiązań. W świetle powyższego uzasadnione jest stwierdzenie, że działania ówczesnych statutowych organów kas doprowadziły do sytuacji, która nie może być podstawą do budowy zaufania członków kas i obywateli RP do systemu SKOK.

Dokonując generalnej oceny sytuacji sektora SKOK stwierdzić należy, że jest ona nadal trudna. Sytuacja ta jest przedmiotem cyklicznych analiz publikowanych na stronie internetowej Komisji Nadzoru Finansowego, jak również prowadzone są analizy w związku z wnioskami Komisji działającej in gremio, jak i jej poszczególnych członków. Sytuacja tego sektora jest również przedmiotem zainteresowania Komitetu Stabilności Finansowej, którego przewodniczącym jest Minister Finansów.

Wobec stwierdzenia zawartego w interwencji Pana Senatora, iż organ nie wyjaśnił czym się kieruje prowadząc postępowanie wobec SKOK Centrum, Komisja uprzejmie informuje, że postępowanie administracyjne w SKOK Centrum prowadzone jest na podstawie art. 73 ust. 1 i 74k ust. 1 ustawy o skok w celu stwierdzenia czy zachodzi groźba spłacania zobowiązań Kasy oraz stwierdzenia czy aktywa Kasy nie wystarczają na pokrycie jej zobowiązań. Należy ponownie wskazać, że Komisja ustala wystąpienie tej przesłanki na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dane sprawozdawcze Kasy, opinie i raporty biegłych rewidentów badających sprawozdania finansowe Kasy oraz informacje i wyjaśnienia uzyskane od SKOK Centrum. Stan groźby, o której mowa w art. 73 ust. 1 ustawy o skok oznacza realne, dające się przewidywać niebezpieczeństwo. Dokonując oceny wystąpienia tej przesłanki Komisja bierze pod rozwagę, czy zaistniały okoliczności, wskazujące na realne prawdopodobieństwo zaprzestania spłacania zobowiązań w dającym się przewidzieć czasie. O ile przesłanka taka jest spełniona, Komisja jest uprawniona do podjęcia decyzji o ustanowieniu zarządcy komisarycznego w ramach swobodnego uznania administracyjnego, z uwzględnieniem kompleksowej oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Kasy oraz jakości zarządzania Kasą. Przepis art. 74k ust. 1 ustawy o skok wskazuje natomiast, że jeżeli na dzień sprawozdawczy określony w przepisach wydanych na podstawie art. 62c ust. 4 ustawy o skok aktywa kasy nie wystarczają na zaspokojenie jej zobowiązań, Komisja Nadzoru Finansowego podejmuje decyzję o ustanowieniu zarządcy komisarycznego, o ile nie został ustanowiony wcześniej i może podjąć decyzję o zawieszeniu działalności kasy oraz wystąpić do właściwego sądu z wnioskiem o ogłoszenie jej upadłości.

W przekazanej przez Pana Senatora interwencji wskazany został cel – zabezpieczenie interesów kilkudziesięciu tysięcy członków SKOK Centrum i ich rodzin. W tym miejscu nie można zapomnieć o podstawowych ustawowych celach Komisji, którym jest ochrona interesów deponentów zarówno banków, jak też spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Jest to przedmiot troski i uwagi Komisji Nadzoru Finansowego wyrażonej w działaniach podejmowanych wobec podmiotów nadzorowanych. Podmioty, w tym przypadku spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe działają nie na własne, ale na ryzyko swoich członków dysponując środkami deponentów, które służą finansowaniu działalności kas.

Powoduje to, że kasy powinny je inwestować z najwyższą starannością i zachowaniem podstawowych zasad rachunkowości.

Równocześnie należy podkreślić, że instytucją gwarantującą zgromadzone depozyty jest Bankowy Fundusz Gwarancyjny działający na podstawie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji z dnia 10 czerwca 2016 r. (Dz.U. z 2016 r., poz. 996 dalej: ustawa o BFG). Ustawa ta określa zasady tworzenia i funkcjonowania obowiązkowego systemu gwarantowania środków pieniężnych zgromadzonych również w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych lub należnych z tytułu przeprowadzania przez kasę rozliczeń finansowych. Zgodnie z zapisami ustawy o BFG kwota depozytów nieprzekraczająca równowartości w złotych 100 000 euro jest gwarantowana w całości. W odniesieniu zaś do części depozytów, która nie jest gwarantowana przez BFG wskazać należy, że stanowi ona nadal wierzycelność deponenta kasy. Zasady gwarantowania depozytów, w tym zwłaszcza kwota gwarantowana obowiązuje w całej Unii Europejskiej.

Jednocześnie ponownie uprzejmie informuję, że przepisy przytoczone w części 1.7. i 1.8. stanowią, że informacje uzyskane lub wytworzone w związku ze sprawowaniem przez KNF nadzoru nad kasami i Kasą Krajową, których udzielenie, ujawnienie lub potwierdzenie mogłoby naruszyć chroniony prawem interes podmiotów, których te informacje bezpośrednio lub pośrednio dotyczą, lub utrudnić sprawowanie nadzoru, stanowią tajemnicę chronioną.

Ze względu na powyższe, obowiązek nieujawniania informacji stanowiących tajemnicę prawnie chronioną, dotyczy zarówno KNF jak i UKNF, co powoduje brak możliwości odniesienia się w sposób szczegółowy do prowadzonego przez Komisję postępowania wobec SKOK Centrum.

Komisja ani Urząd nie może przekazać żadnych dokumentów uzyskanych lub wytworzonych w toku prowadzonych postępowań administracyjnych osobom do tego nieuprawnionym, zaś wzywanie Komisji do ujawnienia takich materiałów mogłoby zostać zinterpretowane, w świetle przepisów prawa, jako nakłanianie KNF do popełnienia przestępstwa ujawnienia tajemnicy prawnie chronionej.

Z wyrazami szacunku

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI NADZORU FINANSOWEGO
Marek Chrzanowski

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego kolejny raz zwraca uwagę na problem przeprowadzanej obecnie reformy oświaty, jak również na konkretne przesłanki wynikające z ustawy – Prawo oświatowe, świadczące o niekorzystnych zmianach, które mogą wpłynąć na funkcjonowanie oddziałów szkolnych i kondycję finansową gmin.

W przypadku przekształcenia samodzielnych gimnazjów oraz innych placówek oświatowych dla małych gmin problem stanowi wykorzystanie wcześniej powstałych budynków. Jak podkreślają samorządowcy, ważne jest, aby należycie zagospodarować pomieszczenia przyszkolne, gdyż nieużywane w szybkim tempie ulegną zniszczeniu. Co więcej, regularne zwiększanie liczby oddziałów doprowadzi do redukcji średniej liczby uczniów w klasie, a to w konsekwencji przyczyni się do zwiększenia kosztów utrzymania szkół przez gminy. W związku z tym decyzja o przekształceniu gimnazjów w następne obwody szkolne powinna należeć do samorządu lokalnego.

Ponadto, zdaniem ZWGL, nie uregulowano sprawy tzw. godzin karcianych oraz minimalnej liczebności oddziału, od której jednostka samorządu terytorialnego otrzyma daną subwencję. Zrzeszenie wyraża także obawy odnoszące się do wzrastających kompetencji kuratorów oświaty względem odwołania dyrektorów danej jednostki. Dotyczy to przede wszystkim art. 66 projektowanej ustawy, gdyż ust. 2 otrzymuje brzmienie: „W przypadkach szczególnie uzasadnionych, po zasięgnięciu opinii kuratora oświaty (...), może odwołać nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w czasie roku szkolnego bez wypowiedzenia”. Zastrzeżenia budzą również prawo organu nadzorującego do wydawania poleceń organowi wykonującemu bez wskazania źródeł finansowania, a także nałożenie na JST obowiązku dowozu połączonego z opieką nad dziećmi pięcioletnimi, co po zwiększeniu wieku obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego do 6 lat wiąże się z większymi kosztami.

Szanowna Pani Minister, wnioskujący są zdania, iż projekt prawa oświatowego w obecnym kształcie nie wprowadza do ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego żadnych zmian, które uwzględniłyby w subwencji oświatowej np. kwestię sześciolatków.

W związku z przedstawionymi kontrowersjami uprzejmie proszę Panią Minister o zajęcie stanowiska w sprawie przedstawionych w tym oświadczeniu postulatów Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego.

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 14 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Waldemara Sługockiego.

Szanowny Panie Senatorze,

projekt przepisów dotyczących nowego ustroju szkolnego zawiera szereg rozwiązań, które umożliwią wprowadzenie zmian już od roku szkolnego 2017/2018 bez ponoszenia istotnych kosztów. Pozostawiono samorządom okres 5 lat na dostosowanie sieci szkół do docelowego stanu. W zaprojektowanych przepisach założono, że w okresie przejściowym samorzady będą dysponować dużą swobodą w zakresie organizowania pracy swoich szkół. Wprowadzono wiele możliwości przekształcania szkół, np. zespół szkół, w skład którego wchodzi dotychczasowa sześciolletnia szkoła podstawowa i dotychczasowe gimnazjum stanie się z mocy prawa ośmioletnią szkołą podstawową. W przypadku gimnazjów samodzielnych mogą zostać przekształcone w szkołę podstawową, w liceum, technikum, branżową szkołę lub mogą zostać włączone do któregoś z nowo powstałych typów szkół. Decyzja co do formy i czasu przekształcenia gimnazjum albo jego włączenia do innej szkoły należy do kompetencji odpowiednio organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego prowadzącego gimnazjum, osoby prawnej niebędącej jednostką samorządu terytorialnego lub osoby fizycznej prowadzącej dotychczasowe publiczne lub niepubliczne gimnazjum.

Nawet w przypadkach, w których budynek wygaszonego gimnazjum nie będzie już służył celom oświatowym, będzie miał swoją wartość jako obiekt wykorzystywany przez samorzady w innych celach.

Zwiększenie wielkości szkół podstawowych do 8 klas ułatwi ich prowadzenie, automatycznie zwiększając liczbę uczniów w tych szkołach. W związku z likwidacją jednego (pośredniego) typu szkoły – gimnazjum i stworzenia szkół podstawowych 8-letnich w miejsce 6-letnich, liceów ogólnokształcących 4-letnich w miejsce 3-letnich, techników 5-letnich w miejsce 4-letnich, koszty stałe prowadzenia szkół rozłożą się na większą liczbę uczniów, dzięki temu koszty całkowite na ucznia w szkołach podstawowych i liceach ogólnokształcących spadną o ok. 5%.

Poziom finansowania przewidziany w związku z projektowaną reformą systemu oświaty jest wystarczający, aby pokryć wydatki bieżące systemu oświaty w nowym jej ustroju oraz wystarczające, aby pokryć wydatki bieżące w trakcie transformacji ustroju. Z wyliczeń do oceny skutków regulacji do projektów ustaw wynika, że pozostają możliwe do wykorzystania środki zarówno w części oświatowej subwencji ogólnej (przy założeniu jej podobnego udziału w wydatkach bieżących jednostek samorządu terytorialnego objętych subwencją), jak i wynikające ze zmniejszonego finansowania dowożenia uczniów oraz zmniejszonych wydatków w przeliczeniu na ucznia w liceach ogólnokształcących. W roku 2017 jest to 313 mln zł, w roku 2018 – 148 mln zł, w roku 2019 – 243 mln zł.

Ponadto zgodnie z zapowiedziami Pani Minister Anny Zalewskiej w Toruniu 27 czerwca 2016 r. dotyczącymi zwiększenia finansowania dzieci 6-letnich w wychowaniu przedszkolnym, w 2017 r. dzieci w wieku 6 lat będą uwzględnione w subwencji w średniej kwocie 4300 zł (Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw został uchwalony na posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2016 r.). W związku z powyższym na rok 2017 środki w odpowiedniej wysokości zostaną przekazane do jednostek samorządu terytorialnego w postaci subwencji oświatowej.

Odnosząc się do kwestii tzw. „godzin karcianych” informuję, że w trakcie prac sejmowych nad projektem ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe wprowadzono poprawkę doprecyzowującą do przepisu art. 42 ust. 2 ustawy – Karta Nauczyciela. Zgodnie z przyjętą w dniu 2 grudnia br. przez posłów, w czasie posiedzenia podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowych projektów ustaw: Prawo oświatowe (druk nr 1030), Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (druk nr 1031) oraz komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty (druk nr 526) przez posłów poprawką, nauczyciel w ramach zajęć i czynności statutowych nie będzie mógł prowadzić zajęć świetlicowych oraz zajęć z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Dodatkowo informuję, iż obecny sposób podziału środków z subwencji oświatowej między jednostki samorządu terytorialnego powoduje naliczenie środków na szkołę proporcjonalnie do liczby uczniów. Oznacza to, że poziom środków otrzymywanych z subwencji w przypadku dużej liczebności uczniów w oddziale jest znacząco większy

niż w małych oddziałach podczas gdy wysokość kosztów prowadzenia oddziału prawie nie zależy od jego wielkości. Taki system powoduje, że bardziej korzystne finansowo jest tworzenie oddziałów o większej liczebności. Z tego powodu nie ma potrzeby wprowadzania minimalnej wielkości oddziału. Decyzja o tworzeniu oddziałów o małej liczebności uczniów w oddziale jest częścią polityki oświatowej prowadzonej przez samorząd na swoim terenie.

Warto jednak podkreślić ważną rolę i potrzebę istnienia małych szkół (w tym również szkół o małej liczebności uczniów w oddziale), wiele z nich funkcjonuje na zasadach, które są przyjazne dla procesu nauczania, wychowania i rozwoju dziecka. W takich szkołach istnieją też większe możliwości dostosowania metod i form pracy do indywidualnych potrzeb uczniów w mniejszych zespołach klasowych (pomimo klas łączonych). Mała szkoła niejednokrotnie pełni rolę środowiskową jako miejsce, integrujące lokalną społeczność, w którym odbywają się różnorodne spotkania, odczyty, lokalne imprezy, kiermasze itp.

W związku z powyższym Ministerstwo Edukacji Narodowej w ramach planowanych prac nad przygotowaniem projektu ustawy o finansowaniu zadań oświatowych dokona przeglądu obecnego systemu finansowania zadań oświatowych przez samorządy i przeprowadzi analizę sposobu jego funkcjonowania, w tym również dokona analizy sposobu finansowania małych szkół.

W kwestii kompetencji kuratorów uprzejmie wyjaśniam, że obowiązek zasięgnięcia przez organ prowadzący szkołę lub placówkę opinii kuratora oświaty, a w przypadku szkół i placówek artystycznych – ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, w przedmiocie odwołania dyrektora szkoły lub placówki – w przypadkach szczególnie uzasadnionych – w czasie roku szkolnego bez wypowiedzenia, o czym mowa w projektowanym art. 66 ustawy – Prawo oświatowe został przeniesiony z ustawy o systemie oświaty. Jedyna zmiana w tym zakresie dotyczy terminu w jakim organ nadzoru winien wydać opinię w tym zakresie.

Zatem, decyzja co do odwołania dyrektora szkoły lub placówki w przypadkach szczególnie uzasadnionych pozostaje nadal w gestii organu prowadzącego, a organ nadzoru jest jedynie zobowiązany do wydania niewiążącej opinii w tym zakresie, w terminie 21 dni, od dnia otrzymania wystąpienia organu prowadzącego, a nie tak jak dotychczas w terminie 5 dni roboczych. Wydłużenie terminu na przygotowanie stosownej opinii ma na celu zapewnienie niezbędnego czasu do jej przygotowania, w której to opinii organ nadzoru powinien odnieść się do zasadności odwołania nauczyciela ze stanowiska kierowniczego.

Ponadto zmiany wprowadzane w systemie oświaty w zakresie dotyczącym kuratora oświaty sprawującego nadzór pedagogiczny nad szkołami i placówkami, mają na celu przywrócenie temu organowi kompetencji, których został pozbawiony w wyniku zmian przepisów prawa oświatowego dokonanych w 2009 r. Kuratora Oświaty pozbawiono wówczas uprawnień ważnych z punktu widzenia realizacji polityki oświatowej państwa. W wyniku nowelizacji ustawy o systemie oświaty ograniczono ustawowe obowiązki uzgadniania lub uzyskiwania pozytywnej opinii kuratora oświaty przy:

- ustalaniu planu sieci publicznych szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych,
- likwidacji szkół prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego,
- zakładaniu szkół lub placówek publicznych przez osobę prawną inną niż jednostka samorządu terytorialnego lub osobę fizyczną na podstawie zezwolenia.

Zniesione zostały ponadto obowiązki kuratora oświaty w sprawach dotyczących opiniowania arkuszy organizacji publicznych szkół i placówek oraz planów pracy publicznych placówek doskonalenia nauczycieli.

Przyjęcie rozwiązań prawnych, które funkcjonowały w systemie oświaty, a których brak, spowodowany nowelizacją ustawy w 2009 r., wpłynął na niestabilność tego systemu było uzasadnione. W wyniku wprowadzonych w ostatnim okresie zmian legislacyjnych nastąpiło:

- przywrócenie obowiązku uzyskiwania pozytywnej opinii organu nadzoru pedagogicznego w przypadku likwidacji szkoły lub placówki prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego;

- przywrócenie obowiązku uzyskiwania pozytywnej opinii kuratora w przypadku udzielania przez jednostkę samorządu terytorialnego zezwolenia na założenie przez osobę fizyczną lub osobę prawną inną niż jednostka samorządu terytorialnego publicznej szkoły lub placówki;
- przywrócenie obowiązku opiniowania przez kuratorów oświaty arkuszy organizacji publicznych szkół i placówek oraz planów pracy publicznych placówek doskonalenia nauczycieli.

Zgodnie z art. 33 ust. 8 ustawy o systemie oświaty kurator oświaty może wydawać organowi prowadzącemu szkołę/placówkę zalecenia wynikające z czynności nadzoru. Zalecenia te dotyczą zawsze usunięcia uchybień związanych z nieprzestrzeganiem przepisów prawa. Organ nadzoru pedagogicznego wydając zalecenia nie nakłada na organ prowadzący nowych obowiązków – w szczególności takich, które powodują skutki finansowe – lecz wskazuje na obowiązek realizacji zadań oświatowych w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Możliwość wydawania – przez organy sprawujące nadzór pedagogiczny organom prowadzącym szkoły i placówki – zaleceń wynikających z czynności nadzoru wprowadzono już w 1991 r., w art. 33 ust 2. ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U.1991.95.425.). W brzmieniu obowiązującym obecnie ww. kompetencja kuratora oświaty zawarta jest w art. 33 ust. 8, który jest niezmienny od dnia 1.01.1996 r.

Jednocześnie informuję, że przeprowadzona ogólnopolska debata „Uczeń. Rodzic. Nauczyciel – Dobra Zmiana” wskazała na pilną potrzebę podjęcia rozmów na temat statusu zawodowego nauczycieli oraz pracowników oświaty niebędących nauczycielami.

Wypracowanie propozycji satysfakcjonujących rozwiązań dla środowisk zainteresowanych sprawami oświaty wymaga wspólnego namysłu – przedstawicieli związków zawodowych zrzeszających nauczycieli, jednostek samorządu terytorialnego oraz strony rządowej. W związku z powyższym, zarządzeniem nr 56 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 listopada 2016 r. został powołany Zespół do spraw statusu zawodowego pracowników oświaty.

Zadaniem Zespołu jest wypracowywanie rozwiązań systemowych w dziedzinie edukacji narodowej oraz definiowanie długofalowej strategii polityki oświatowej w zakresie praw i obowiązków pracowników oświaty, między innymi w zakresie finansowania oświaty oraz wynagradzania nauczycieli i innych pracowników oświaty.

W czasie pierwszego spotkania Zespołu został przyjęty regulamin pracy Zespołu oraz powołane zostały cztery grupy robocze, które zajmować się będą tematyką związaną z:

1. Finansowaniem oświaty;
2. Wynagrodzeniami nauczycieli i innych pracowników oświaty;
3. Awansem zawodowym nauczycieli;
4. Czasem pracy i warunkami pracy nauczycieli i innych pracowników oświaty.

Zakończenie prac Zespołu pozwoli na zaprojektowanie kierunków zmian przepisów prawa w zakresie statusu zawodowego nauczycieli, pracowników oświaty niebędących nauczycielami oraz finansowania oświaty.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Marzenna Drab
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

W tym oświadczeniu pragnę po raz kolejny zwrócić uwagę na negatywne konsekwencje planowanej przez rząd reformy edukacji, która bardzo głęboko dotknie przede wszystkim uczniów, ale także w bardzo dużym stopniu wpłynie na kondycję polskich szkół i zatrudnionych nauczycieli.

Zaplanowana likwidacja gimnazjów powoduje wielkie zamieszanie i chaos organizacyjny. Nauczyciele obawiają się, że wielu z nich straci pracę, ponieważ likwidacja gimnazjów oznacza, że tylko część z nich znajdzie zatrudnienie w szkołach podstawowych. W województwie lubuskim zatrudnionych w gimnazjach jest obecnie 1870 nauczycieli. Większość z nich będzie musiała otrzymać zawiadomienie o rozwiązaniu stosunku pracy w trybie art. 20 Karty Nauczyciela, ponieważ inaczej doszłoby do dublowania etatów. Będzie to miało również duży wpływ na samorządy jako jednostki odpowiedzialne za szkolnictwo. Likwidacja gimnazjów i zwolnienia kadry pedagogicznej będą oznaczać konieczność wypłacenia przez samorządy odpraw dla nauczycieli, którzy nie znajdą zatrudnienia w nowych placówkach, a samorządy wyraźnie podkreślają, że nie mają na to środków.

Kolejnym problemem dla jednostek samorządu terytorialnego będzie kwestia zagospodarowania budynków, w których obecnie mieszczą się gimnazja. Część z nich może zostać przekształcona w szkoły podstawowe, ale niektóre z nich zostaną niezagospodarowane. Duże koszty pochłonie również przystosowanie budynków do potrzeb większej ilości uczniów.

Zagrożone jest również utrzymanie przyznanych już środków z funduszy Unii Europejskiej na modernizację istniejących placówek. Projekty te, warte wiele milionów euro, z powodzeniem modernizowały polskie szkoły tam, gdzie jednostek samorządu terytorialnego nie było stać na takie finansowanie. Już obecnie wiele gmin i powiatów województwa lubuskiego dokłada do subwencji oświatowej setki tysięcy złotych rocznie.

Szanowna Pani Minister, poruszona w tym oświadczeniu kwestia reformy edukacji jest sprawą bardzo istotną nie tylko dla województwa lubuskiego, ale i dla całego kraju. Chodzi o przyszłość naszych najmłodszych obywateli, kolejnych pokoleń Polaków.

W związku z tym uprzejmie proszę Panią Minister o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jak duża redukcja etatów czeka nauczycieli gimnazjów w województwie lubuskim?

2. Czy Ministerstwo Edukacji Narodowej ma plan pomocy dla samorządów, których nie stać na wypłacenie należnych zwalnianym nauczycielom odpraw?

3. Czy Ministerstwo Edukacji Narodowej samodzielnie lub w porozumieniu z innym resortem ma plan zagospodarowania budynków, które będą nieużyteczne po likwidacji gimnazjów. Czy macie Państwo pomysł, jak pomóc samorządom w tej kwestii?

4. Jaki jest plan utrzymania finansowania z funduszy Unii Europejskiej na już rozpoczęte działania modernizacyjne, które mogą zostać cofnięte w przypadku likwidacji danej placówki?

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 14 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składałam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Waldemara Sługockiego

Szanowny Panie Senatorze,
należy spodziewać się, że w wyniku planowanej reformy nastąpi zwiększenie zapotrzebowania na nauczycieli. Od roku szkolnego 2017/2018 obecne klasy VI podstawowych staną się klasami VII szkół podstawowych, a liczba oddziałów tych klas będzie większa od liczby oddziałów klas I gimnazjum, gdyby te się tworzyły. Podobna sytuacja będzie miała miejsce w kolejnym roku szkolnym.

Należy przede wszystkim zauważyć, że zwolnienia nauczycieli to efekt głównie procesów demograficznych. Jakkolwiek liczba nauczycieli niezależnie od formy zatrudnienia utrzymywała się w latach 2006–2013 na podobnym poziomie i wzrosła nawet o ponad 20 tys. w roku 2015, to spadała liczba nauczycieli zatrudnionych na podstawie Karty Nauczyciela. Jest to efekt rozwoju oświaty niesamorządowej, w tym niepublicznej i przekazywania czy likwidowania małych szkół samorządowych. W każdym roku, niezależnie od zwiększającej się nawet liczby etatów nauczycieli w skali globalnej, część nauczycieli traci pracę, aby w pewnej mierze znaleźć ją później w innej szkole.

Zgodnie z wyliczeniami przedstawionymi w ocenie skutków regulacji do projektów ustaw poziom finansowania przewidziany dla roku 2017 jest wystarczający, aby pokryć wydatki bieżące systemu oświaty w nowym jej ustroju oraz wystarczające, aby pokryć wydatki bieżące w trakcie transformacji ustroju. Uwzględnia on między innymi finansowanie wyższymi kwotami ucznia w szkole podstawowej niż ucznia gimnazjum (klasa VII i VIII). Uwzględnia również finansowanie branżowej szkoły II stopnia. W zakresie koniecznych dostosowań do nowego systemu, należy stwierdzić, że pozostają możliwe do wykorzystania środki zarówno w części oświatowej subwencji ogólnej (przy założeniu jej podobnego udziału w wydatkach bieżących jednostek samorządu terytorialnego objętych subwencją), jak i wynikające ze zmniejszonego finansowania dowożenia uczniów oraz zmniejszonych wydatków w przeliczeniu na ucznia w liceach ogólnokształcących. W roku 2017 jest to 313 mln zł, w roku 2018 – 148 mln zł, w roku 2019 – 243 mln zł. Środki te mogą zostać wykorzystane na dokonanie niezbędnych zmian w zakresie dostosowania budynków i ich wyposażenia do potrzeb nowej struktury szkół, w tym również koszty administracyjne.

W projekcie ustawy zostały zaplanowane przepisy, które automatycznie zmieniają status większości nauczycieli gimnazjów w taki sposób, że stają się nauczycielami szkół nowego systemu. Taki zabieg ma na celu ochronę miejsc pracy nauczycieli polegającą na rozlokowaniu ich w nowych typach szkół, co przyczyni się do zmniejszenia kosztów związanych z ruchem kadrowym w okresie wdrażania zmian. Zaprojektowano również inne przepisy mające na celu ochronę miejsc pracy nauczycieli, m.in. wprowadzono elastyczność przepisów dotyczących możliwości przenoszenia nauczycieli do pracy w innych szkołach lub na innych stanowiskach zgodnie z posiadanymi przez nich kwalifikacjami. Zakłada się więc, że w związku z planowanym wygaszaniem gimnazjów nie zwiększy się znacząco dotychczasowa skala rozwiązań stosunków pracy, a w konsekwencji nie przewiduje się znaczących skutków finansowych związanych z koniecznością wypłacania odpraw.

Projekt przepisów dotyczących nowego ustroju szkolnego zawiera szereg rozwiązań, które umożliwią wprowadzenie zmian już od roku szkolnego 2017/2018 bez ponoszenia istotnych kosztów. Pozostawiono samorządom okres 5 lat na dostosowanie

sieci szkół do docelowego stanu. W zaprojektowanych przepisach założono, że w okresie przejściowym samorządy będą dysponować dużą swobodą w zakresie organizowania pracy swoich szkół. Wprowadzono wiele możliwości przekształcania szkół, np. zespół szkół, w skład którego wchodzi dotychczasowa sześciolletnia szkoła podstawowa i dotychczasowe gimnazjum stanie się z mocy prawa ośmioletnią szkołą podstawową. W przypadku gimnazjów samodzielnych mogą zostać przekształcone w szkołę podstawową, w liceum, technikum, branżową szkołę lub mogą zostać włączone do któregoś z nowo powstałych typów szkół. Decyzja co do formy i czasu przekształcenia gimnazjum albo jego włączenia do innej szkoły należy do kompetencji odpowiednio organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego prowadzącego gimnazjum, osoby prawnej niebędącej jednostką samorządu terytorialnego lub osoby fizycznej prowadzącej dotychczasowe publiczne lub niepubliczne gimnazjum.

Odnosząc się do kwestii zagospodarowania nieruchomości pozostałych po gimnazjach, uprzejmie informuję, że również ten obszar był poddawany analizie przeprowadzonej w związku z projektowaną zmianą struktury szkolnej. Jak wynika z tej analizy, w skali całego kraju jedynie w przypadku ok. 2% łącznej liczby gimnazjów (tj. ok. 160 gimnazjów), budynki pozostałe po ich wygaszeniu prawdopodobnie będą wykorzystane na cele inne niż funkcjonowanie szkół lub przedszkoli. Należy przy tym podkreślić, że kwestia gospodarowania nieruchomościami wykorzystywanymi na cele edukacyjne leży wyłącznie w gestii ich właścicieli, czyli w większości przypadków jednostek samorządu terytorialnego.

Ponadto uprzejmie informuję, że wprowadzana reforma systemu oświaty nie wpłynie na konieczność zwrotu do budżetu Unii Europejskiej środków przeznaczonych na wsparcie gimnazjów. Zobowiązania w zakresie trwałości projektów wynikające z realizacji projektów infrastrukturalnych wspierających gimnazja będą przejmowane przez sukcesorów prawnych wygaszanych szkół. Możliwe będzie również bezpłatne przekazywanie środków trwałych sfinansowanych ze środków unijnych innej szkole danego organu prowadzącego w przypadku likwidacji szkoły i braku możliwości przekształcenia w inną szkołę oraz braku wykorzystania infrastruktury tego podmiotu na cele edukacyjne. Takiemu przekazaniu powinna towarzyszyć gwarancja wykorzystania przez szkołę przejmującą sprzęt wykorzystania go do celów edukacyjnych.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Marzenna Drab
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

Szanowny Panie Ministrze!

Projekt ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym z dnia 14 października 2016 r. budzi w środowisku medycznym wiele kontrowersji. Przedmiotowa ustawa z dnia 8 września 2016 r. regulująca działanie Państwowego Ratownictwa Medycznego (PRM) w opinii zainteresowanych podmiotów „pozwala z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że poziom zdrowotnego bezpieczeństwa obywateli naszego kraju jest dostatecznie wysoki”.

Zapisy projektowanej nowej ustawy budzą sprzeciw osób wykonujących zawody medyczne. W art. 3 nowe brzmienie otrzymuje definicja „lekarza systemu”, która, gdy zestawimy ją z pktm 46, przestaje mieć znaczenie pozytywne. Jak podkreślają pracownicy ochrony zdrowia, zapis ten spowoduje, iż lekarze po drugim roku takich specjalizacji jak medycyna rodzinna czy pediatria staną się w swych obowiązkach równi doświadczonym specjalistom medycyny ratunkowej. Efekt tego zapisu może doprowadzić do przyjmowania na szpitalne oddziały ratunkowe nieprzygotowanych i niedoświadczonych lekarzy, bowiem na wspomnianych powyżej specjalnościach specjalizacja z medycyny ratunkowej obejmuje jedynie kilkutygodniowy staż. Przyjęcie tego zapisu może być jedną z przyczyn zanikania na rynku medycznym tak ważnej specjalności – alarmują lekarze.

Ponadto kontrowersje budzi nowy termin „e-konsultacja”, który nie występował dotąd w polskim systemie zdrowia. Zdaniem środowisk medycznych nie ma gwarancji, iż w danym momencie lekarz dyżurny będzie w stanie pomóc pacjentowi, a także bez odpowiedniego zbadania potrzeb pacjenta udzieli mu telefonicznie odpowiedniej pomocy. Taki system ma szansę na sprawne działanie w perspektywie 5–10 lat.

Szanowny Panie Ministrze, zespoły ratownictwa medycznego (ZRM) stanowią dziś, w kontekście zagrożenia życia pacjenta, jedyną w warunkach pozaszpitalnych realną pomoc w stanie nagłego zagrożenia zdrowia. Likwidacja takich zespołów bez wcześniejszego przygotowania szpitali i samych pacjentów może skutkować wieloma konsekwencjami dla zdrowia i życia naszych obywateli.

Dlatego uprzejmie proszę Pana Ministra o zajęcie stanowiska w przedstawionym w tym oświadczeniu problemie oraz o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy proponowana zmiana brzmienia art. 3 i wprowadzenie zapisu w pktcie 46 były konsultowane ze środowiskiem pracowników ochrony zdrowia? Jeśli tak, to proszę o przedstawienie zebranych opinii w tej sprawie.

2. Jakie przesłanki metodologiczne stoją za wprowadzeniem zmiany ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym?

3. Czy kierowany przez Pana resort planuje konsultacje ze środowiskiem medycznym w całym kraju, by usprawnić proponowane i postulowane rozwiązania? Jeśli tak, proszę o wykaz takich konsultacji w poszczególnych województwach.

*Z poważaniem
Waldemar Sługocki*

Odpowiedź

Warszawa, 22 listopada 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo BPS-043-29-668/16 z dnia 10.11.2016 r., przy którym przesłano pytanie Pana Senatora Waldemara Sługockiego w sprawie projektu ustawy *o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw*, proszę o przyjęcie poniższego stanowiska.

Nadmienić należy, że zgodnie z obowiązującą ustawą z dnia 8 września 2006 r. *o Państwowym Ratownictwie Medycznym*, lekarzem systemu może być:

- 1) lekarz posiadający tytuł specjalisty w dziedzinie medycyny ratunkowej albo lekarz, który ukończył *co najmniej drugi rok specjalizacji* w dziedzinie medycyny ratunkowej, oraz
- 2) lekarz posiadający:
 - a) specjalizację lub tytuł specjalisty albo który ukończył co najmniej drugi rok specjalizacji w dziedzinie: anestezyjologii i intensywnej terapii, chorób wewnętrznych, chirurgii ogólnej, chirurgii dziecięcej, ortopedii i traumatologii narządu ruchu, ortopedii i traumatologii lub pediatrii albo
 - b) 3000 godzin w wykonywaniu zawodu lekarza w szpitalnym oddziale ratunkowym, zespole ratownictwa medycznego, lotniczym zespole ratownictwa medycznego lub izbie przyjęć szpitala.

Lekarz o którym mowa w pkt 2b) jest zobowiązany rozpocząć szkolenie specjalizacyjne w dziedzinie medycyny ratunkowej do dnia 1 stycznia 2018 r.

Tak więc przepis o lekarzach po drugim roku wybranych specjalizacji obowiązuje już obecnie. Projekt ustawy *o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw* dopuszcza ponadto, że lekarzem systemu będzie mógł być także lekarz posiadający specjalizację lub tytuł specjalisty albo który kontynuuje szkolenie specjalizacyjne co najmniej po drugim roku odbywania specjalizacji w dziedzinie kardiologii, medycyny rodzinnej, neurologii, urologii. Tak więc planuje się uzupełnić powyższy warunek o konieczność kontynuowania szkolenia specjalizacyjnego – po to, aby zmotywować lekarzy do uzyskania specjalizacji. Rozszerzenie katalogu tych specjalności ma na celu otrzymanie liczby specjalistycznych zespołów ratownictwa medycznego na dotychczasowym poziomie w okresie przejściowym, tj. do 1.01.2020 r., do czasu wejścia w życie przepisów w sprawie nowych typów zespołów. Projekt nowelizacji ustawy o PRM przewiduje, że od 1 stycznia 2020 r. będą działać następujące zespoły ratownictwa medycznego:

- podstawowe, wyposażone w ambulans ratunkowy, w co najmniej trzyosobowym składzie oraz
- motocyklowe, wyposażone w motocykl ratunkowy, w składzie jednoosobowym.

W skład zespołów ratownictwa medycznego będą mogli wchodzić ratownicy medyczni i pielęgniarki systemu.

Zakłada się, że lekarze systemu którzy obecnie wykonują swój zawód w specjalistycznych zespołach będą mogli po 1.01.2020 r. znaleźć zatrudnienie w segmencie szpitalnym, gdzie mamy do czynienia z narastającym deficytem kadry lekarskiej.

Dla przykładu specjaliści medycyny ratunkowej mogą już obecnie stanowić personel medyczny:

- szpitalnych oddziałów ratunkowych (220) i izb przyjęć szpitali,
- centrów urazowych (14 + 3 docelowo) i centrów urazowych dla dzieci (12 docelowo),
- podmiotów udzielających świadczeń w zakresie oksygenacji hiperbarycznej (11 wskazanych jako tzw. oddziały pierwszego wyboru).

W przypadku pozostałych lekarzy systemu możliwości zatrudnienia są jeszcze szersze – zarówno w lecznictwie stacjonarnym, jak i ambulatoryjnym.

Ponadto na podstawie projektowanych przepisów lekarze systemu będą mogli pełnić funkcję lekarzy – konsultantów w dyspozytorniach medycznych, udzielając wsparcia merytorycznego członkom zespołów ratownictwa medycznego.

Należy więc sądzić, że lekarze systemu będą nadal poszukiwani na rynku pracy – tak, jak to ma miejsce obecnie, lecz dzięki projektowanym zmianom, ich deficyt nie będzie tak odczuwalny.

Ministerstwo Zdrowia na początku bieżącego roku pozyskało od wojewodów dane dotyczące liczby lekarzy systemu zatrudnionych w zespołach ratownictwa medycznego. Zostały one przedstawione w poniższej tabeli.

	Liczba zatrudnionych osób	Liczba etatów przeliczeniowych
<i>Liczba osób wykonujących zawód lekarza systemu na podstawie umowy o pracę, w tym:</i>	245	209,28
– liczba lekarzy specjalistów medycyny rat.	51	67,77
– liczba lekarzy w trakcie specjalizacji z medycyny rat.	37	30,79
<i>Liczba osób wykonujących zawód lekarza systemu na podstawie umowy cywilnoprawnej, w tym:</i>	4 197	2 840,55
– liczba lekarzy specjalistów medycyny rat.	637	509,69
– liczba lekarzy w trakcie specjalizacji z medycyny rat.	468	392,52

Podkreślenia wymaga, że przesłanką do stopniowego odejścia od kontraktowania zespołów z lekarzem są narastające trudności w zapewnieniu obsady tych zespołów. Liczba zespołów specjalistycznych na przestrzeni ostatnich 5 lat spadła z 615 w 2011 r. do 563 w 2016 r. – wszystkie w wyniku przekwalifikowania na zespoły podstawowe, złożone wyłącznie z ratowników medycznych i pielęgniarek systemu.

Zjawisko to w połączeniu z brakami lekarzy na oddziałach szpitalnych udzielających świadczeń zdrowotnych osobom w stanie nagłym, oraz z coraz większymi kompetencjami ratowników medycznych i pielęgniarek systemu, zadecydowało o podjęciu decyzji odnośnie do odejścia od kontraktowania specjalistycznych zespołów ratownictwa medycznego na rzecz zespołów złożonych z ratowników medycznych i pielęgniarek systemu.

Równoległe ze zmianą w rodzajach zespołów wprowadzone zostaną dwie nowe formy kształcenia podyplomowego w postaci:

- kursu specjalistycznego, mającego na celu uzyskanie przez ratownika medycznego i pielęgniarkę systemu specjalistycznej wiedzy i umiejętności przydatnych podczas podejmowania medycznych czynności ratunkowych,
- kursu kwalifikacyjnego, mającego na celu uzyskanie przez ratownika medycznego dodatkowych kwalifikacji i umiejętności do udzielania określonych świadczeń zdrowotnych wchodzących w zakres danej dziedziny mającej zastosowanie w ochronie zdrowia.

Tytuł ratownika medycznego już obecnie mogą uzyskać wyłącznie osoby, które ukończą kształcenie w trybie studiów I stopnia, tj. na poziomie licencjatu. Projekt nowelizacji ustawy o PRM przewiduje ponadto wprowadzenie Państwowego Egzaminu z Ratownictwa Medycznego, poprzedzonego półroczną praktyką.

Tym samym należy wskazać, że zarówno ratownicy medyczni, jak i pielęgniarki systemu będą w stanie zapewnić udzielanie świadczeń osobom w stanie nagłym w warunkach pozaszpitalnych na odpowiednim poziomie.

Nie można więc podzielić poglądu mówiącego o tym, że zmiana składu zespołów ratownictwa medycznego narazi obywateli na pogorszenie ich bezpieczeństwa zdrowotnego.

Informuję jednocześnie, iż wyżej opisane zmiany wychodzą naprzeciw postulatom zgłaszanym przez część podmiotów leczniczych, wojewodów i środowiska zawodowe.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym i niektórych innych ustaw znajduje się na etapie uzgodnień i konsultacji społecznych. Obecnie trwa analiza zebranych uwag i ustalanie stanowiska Ministerstwa Zdrowia w odniesieniu do nich, w związku z czym projekt ustawy będzie podlegał dalszym modyfikacjom, przed przekazaniem go pod obrady Rady Ministrów.

Uwagi zgłoszone w toku uzgodnień i konsultacji są nadal przyjmowane i umieszczane w tabeli uwag wraz ze stanowiskiem resortu. Tabela uwag, uzupełniona o stanowisko resortu zdrowia zaakceptowane przez jego Kierownictwo, zostanie umieszczona na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji w zakładce „rządowy proces legislacyjny”.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

**Oświadczenie senatorów Antoniego Szymańskiego,
Waldemara Kraski, Bogusławy Orzechowskiej,
Grzegorza Peczkisa, Margaretę Budner, Doroty Czudowskiej,
Artura Warzochy oraz Aleksandra Szweda**

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Z raportu Światowej Organizacji Zdrowia wynika, że etanol znajduje się na trzecim miejscu wśród czynników ryzyka dla zdrowia populacji. Ponad 60 chorób i urazów ma bezpośredni związek ze spożywaniem alkoholu etylowego. Dodatkowo członkowie rodzin osób z problemem alkoholowym są narażeni na przewlekły stres, którego skutkiem są często zaburzenia lękowe, depresyjne oraz choroby psychosomatyczne.

W ostatnich latach obserwuje się wzrost spożycia alkoholu w Polsce. W 2002 r. średnia ilość spożytego 100% alkoholu przez jednego mieszkańca wynosiła 6,93 l, a w 2015 r. – 9,41 l, jest to wzrost o ponad 1/3 (dane z Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych).

Biorąc pod uwagę te fakty epidemiologiczne, a także niewielką znajomość tej tematyki przez lekarzy i studentów medycyny, zwracamy się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o podjęcie działań zmierzających do rozszerzenia tematyki dotyczącej problemów alkoholowych i szeroko rozumianych uzależnień w programach specjalizacji lekarzy i innych pracowników ochrony zdrowia, a także w programach studiów medycznych.

Ważne jest, aby pracownicy ochrony zdrowia, a zwłaszcza lekarze, potrafili diagnozować problemy alkoholowe, znali i przeprowadzali testy przesiewowe, a w razie stwierdzenia wskazanych problemów przeprowadzali krótką interwencję. Ważne jest również to, aby mieli wiedzę na temat współuzależnienia i problemów osób dotkniętych tym zaburzeniem oraz kierowali te osoby do ośrodków, w których otrzymają one kompleksową pomoc.

Niestety, doświadczenie osób pracujących w lecznictwie odwykowym wskazuje na to, że pracownicy ochrony zdrowia bardzo rzadko diagnozują problemy spowodowane współuzależnieniem oraz problemy alkoholowe u swoich pacjentów. Chorzy ci są przez wiele lat leczeni objawowo, w tym często uzależniającymi lekami uspakajającymi, a ich problemy zdrowotne pogłębiają się.

Obserwacje te potwierdziły wyniki badań przeprowadzonych w 2004 r. przez II Klinikę Chorób Wewnętrznych i Ostrego Zatrucia Akademii Medycznej w Gdańsku. Badaniami objęto lekarzy rodzinnych z Gdańska. Okazało się, że większość z nich nie znała definicji picia ryzykownego ani picia szkodliwego. Nie potrafiła także wymienić objawów uzależnienia od alkoholu. Żaden z badanych lekarzy nie wykonywał też testów przesiewowych i nie potrafił przeprowadzić tzw. krótkiej interwencji.

Liczba godzin poświęconych problematyce alkoholowej i uzależnieniom w programie studiów medycznych w Polsce jest niższa w porównaniu z liczbą godzin przeznaczonych na te zagadnienia w pozostałych państwach europejskich i USA.

Mamy nadzieję, że rozszerzenie w programach specjalizacji oraz w programach studiów medycznych tematyki związanej z problemami alkoholowymi i uzależnieniami zwiększy poziom wiedzy pracowników ochrony zdrowia i przyczyni się do szybszego i prawidłowego diagnozowania tych problemów u pacjentów.

*Antoni Szymański
Waldemar Kraska
Bogusława Orzechowska
Grzegorz Peczkis
Margareta Budner
Dorota Czudowska
Artur Warzocha
Aleksander Szwed*

Odpowiedź

Warszawa, 2016.12.08

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

na podstawie art. 49 ust. 5 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 r. Regulamin Senatu (M.P. z 2016 r. poz. 824) przekazuję odpowiedź na oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Szymańskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 29. posiedzenia Senatu w dniu 4 listopada 2016 r., przesłane przy piśmie Wicemarszałka Senatu z dnia 10 listopada 2016 r., znak: BPS/043-29-669/16.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że kształcenie na kierunku lekarskim i lekarsko-dentystycznym realizowane jest na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 9 maja 2012 r. w sprawie standardów kształcenia dla kierunków studiów: lekarskiego, lekarsko-dentystycznego, farmacji, pielęgniarstwa i położnictwa (Dz. U. z 2012 r. poz. 631, z późn. zm. (dalej rozporządzenie w sprawie standardów kształcenia)) oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 30 lipca 2012 r. w sprawie ramowego programu zajęć praktycznych oraz sposobu ich odbywania, dokumentowania i zaliczania (Dz. U. z 2012 r. poz. 900).

Powyższe rozporządzenia wyznaczają efekty kształcenia, określając wiedzę i umiejętności, jakie powinien posiadać absolwent kierunku lekarskiego i lekarsko-dentystycznego. Na podstawie wymogów zawartych w ww. przepisach, uczelnie autonomicznie ustalają program studiów, w tym harmonogram kształcenia.

Należy podkreślić, że zgodnie z rozporządzeniem w sprawie standardów kształcenia absolwent kierunku lekarskiego, w odniesieniu do problematyki uzależnień, w zakresie wiedzy zna sposoby postępowania diagnostycznego i terapeutycznego właściwe dla określonych stanów chorobowych, w tym zatruc, w tym alkoholami, narkotykami i innymi substancjami psychoaktywnymi, metalami ciężkimi oraz wybranymi grupami leków. W zakresie umiejętności absolwent potrafi rozpoznać problemy medyczne, stan po spożyciu alkoholu, narkotyków i innych używek, określić priorytety w zakresie postępowania lekarskiego oraz wdrożyć właściwe i bezpieczne postępowanie terapeutyczne oraz przewidzieć jego skutki.

Odnosząc się do kwestii programu kształcenia podyplomowego lekarzy informuję, że lekarz w trakcie odbywania stażu podyplomowego pogłębia swoją wiedzę teoretyczną, realizując program poszczególnych staży cząstkowych w wybranych dziedzinach medycyny, w tym psychiatrii i medycynie rodzinnej w warunkach stacjonarnej, ambulatoryjnej i domowej opieki zdrowotnej. Staż cząstkowy w dziedzinie psychiatrii obejmuje poznanie zasad współpracy w specjalistycznym leczeniu i rehabilitacji przewlekłych lub nawracających zaburzeń psychicznych uzależnienia od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych. Natomiast program stażu cząstkowego z zakresu medycyny rodzinnej obejmuje leczenie, rehabilitację i opiekę chorych w warunkach ambulatoryjnych i domowych, ze szczególnym uwzględnieniem uzależnień (alkoholizm, narkomania, lekomania).

Jak wskazano powyżej, lekarz posiada podstawową wiedzę z zakresu różnego rodzaju uzależnień. Warto też dodać, że rozszerzenie wiedzy w tym zakresie wprowadzono do programu specjalizacji w dziedzinie medycyny rodzinnej, którego celem jest przygotowanie kompetentnych lekarzy rodzinnych zdolnych zapewnić podstawową, ciągłą, wszechstronną i skoordynowaną opiekę medyczną zarówno poszczególnym osobom, rodzinom, jak i danej społeczności lokalnej. Program specjalizacji w dziedzinie medycyny rodzinnej rozszerza treści dotyczące uzależnień w ramach kursu specjalizacyjnego pn. „Opieka nad szczególnie grupami pacjentów” i obejmuje m.in. zagadnienia opieki nad dziećmi i młodzieżą, w tym w zakresie uzależnień. W ramach kursu „Zdrowie Publiczne” lekarz zapoznaje się z tematyką organizacji i ekonomiki zdrowia,

w tym z systemami ochrony zdrowia i instytucjami zdrowia publicznego (np. Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych) oraz poznaje programy zdrowotne jako narzędzie profilaktyki i promocji zdrowia, w tym np. Narodowy Program Zdrowia oraz Program Ograniczania Zdrowotnych Następstw Palenia Tytoniu w Polsce.

Z powyższego można wnosić, iż lekarze posiadają rzetelną wiedzę z zakresu problemów alkoholowych i szeroko rozumianych uzależnień, a rozwiązanie problemu nadmiernego spożywania alkoholu i wynikających z tego zagrożeń zdrowotnych i społecznych nie leży po stronie rozszerzenia programu kształcenia lekarzy. Potrzebna jest w tym miejscu szeroka edukacja społeczeństwa, zwłaszcza że spośród licznych problemów społecznych, jakie występują w naszym kraju, problemy związane z alkoholem mają szczególne znaczenie. Wynika to przede wszystkim z rozmiarów szkód zdrowotnych oraz kosztów społecznych i ekonomicznych powodowanych przez nadmierne spożycie napojów alkoholowych.

Jednakże dostrzegając powagę problemu, resort zdrowia przygotował Narodowy Program Zdrowia na lata 2016–2020 (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 2016 r. w sprawie Narodowego Programu Zdrowia na lata 2016–2020 (Dz. U. poz. 1492), uwzględniający główne kierunki polityki zdrowotnej i stwarzający szanse na bardziej skuteczną realizację zadań związanych ze zdrowiem społeczeństwa, w tym profilaktykę i rozwiązywanie problemów związanych z uzależnieniami od substancji psychoaktywnych i uzależnieniami behawioralnymi. Profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych potraktowano w tym dokumencie priorytetowo. Opisując konkretne działania i strategie skuteczne w zmniejszaniu zasięgu problemów wynikających z używania i nadużywania alkoholu, uwzględniono również konieczność opracowania, wdrożenia i upowszechniania standardów i procedur diagnozy FASD (Fetal Alcohol Spectrum Disorder), a także zwiększanie dostępności pomocy dla osób ze wskazanym zaburzeniem oraz ich opiekunów. W dokumencie zaplanowano szereg działań informacyjno-edukacyjnych na temat szkód wynikających ze spożywania alkoholu, w tym spektrum działań zmierzających do upowszechnienia wiedzy na temat szkód wynikających z picia alkoholu przez kobiety w ciąży. Planuje się również przeprowadzenie cyklu szkoleń dla profesjonalistów na temat FASD, ale też szersze działania dotyczące kształcenia personelu medycznego w zakresie umiejętności rozpoznawania wzorów picia i podejmowania interwencji wobec pacjentów pijących alkohol ryzykownie i szkodliwie.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jarosław Pinkas

Oświadczenie senatora Artura Warzochy

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

W związku z brakiem oficjalnych informacji na temat dalszych losów pamiątkowych tablic historycznych z dawnego Domu Polskiego w Wiedniu przy Boerhaavegasse 25 w III dzielnicy Wiednia, będących wotum dziękczynnym za odzyskanie Lwowa, Warszawy i Wilna oraz za uwolnienie Galicji, Polski i Litwy z niewoli rosyjskiej, uprzejmie proszę o pomoc w ustaleniu obecnego stanu faktycznego.

Dzięki mojej interwencji poczynionej za pośrednictwem marszałka Senatu w styczniu bieżącego roku ministrowie spraw zagranicznych, nauki i szkolnictwa wyższego oraz kultury i dziedzictwa narodowego podjęli decyzję o sprowadzeniu tablic do Warszawy, gdzie miały być eksponowane w tworzonym obecnie Muzeum Historii Polski. Po raz pierwszy w Polsce miały one być wystawione na widok publiczny podczas inauguracji Nocy Muzeów w Warszawie w czerwcu 2016 r. Tuż po podjęciu powyższych decyzji pojawiły się protesty pojedynczych osób mieszkających od kilku lat na stałe w Austrii. Osoby te zaczęły domagać się od ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz od dyrektora Muzeum Historii Polski zwrotu tablic Stacji Naukowej PAN w Wiedniu, która do tej pory przetrzymywała wspomniane tablice w piwnicy. Osoby te, podając się za reprezentantów Polonii austriackiej, docierały do organów władzy publicznej ze swoimi żądaniem, czym skutecznie uniemożliwiły dokonanie całego przedsięwzięcia.

Obecnie te same osoby podejmują w Wiedniu działania zmierzające do sprowadzenia pamiątkowych tablic do stolicy Austrii, próbując zaangażować do tego przedstawicieli naszych służb dyplomatycznych i konsularnych, przedstawicieli organizacji polonijnych i placówek zagranicznych państwa polskiego, choć w sensie formalnym i prawnym poza granicami Polski nie ma żadnego podmiotu, który można by uznać za właściciela owych tablic. Jednocześnie te same osoby zaczynają formułować zarzut, iż państwo polskie w sposób nienależyty zajmuje się pamiątkowymi tablicami, ponieważ nie są one wyeksponowane we właściwy sposób, nie wiadomo, czy zostały poddane konserwacji, czy są odpowiednio przechowywane, a ich los jest opinii publicznej właściwie nieznany. Przy okazji warto nadmienić, że przez ponad 30 lat losem tablic żadna z tych osób ani nikt spoza tego grona się nie interesował. Dopiero władze Forum Polonii w Austrii w osobie pani prezes Teresy Kopeć po powzięciu informacji o losie i miejscu przechowywania historycznych tablic natychmiast podjęły działania na forum parlamentarnym, czego skutkiem była wspomniana wcześniej moja interwencja. Władze forum osobiście zaangażowały się również w zorganizowanie bezpiecznego transportu tablic do Polski, czym naraziły się na nieprzyjemności ze strony wspomnianych osób, w tym na oskarżenia o rzekome wywiezienie tablic pod osłoną nocy tożsame z kradzieżą tablic, co było niezgodne z prawdą.

Osobiście uważam, że tablice są obecnie we właściwych rękach, a ich stan prawny nie budzi wątpliwości. Jednakże przeciągająca się sytuacja związana z niepodaniem do publicznej wiadomości informacji o ich losie stwarza pole do niepokoju i nieuprawnionych debat na ich temat.

Artur Warzocha

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 9 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatora Artura Warzochę podczas 29. posiedzenia Senatu RP, w dniu 4 listopada 2016 r., pozwolę sobie przekazać poniższe ustalenia dotyczące przyszłych losów pamiątkowych tablic historycznych z dawnego Domu Polskiego w Wiedniu przy Boerhaavegasse 25. W ciągu najbliższych tygodni polskie pamiątki historyczne z Wiednia zostaną oficjalnie przekazane do Muzeum Historii Polski w Warszawie. Uroczystość, z udziałem Prezes Forum Polonii w Austrii, pani Teresy Kopeć oraz wszystkich pomagających przy sprowadzeniu tablic do Polski przedstawicieli Rządu oraz Senatu Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w siedzibie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W trybie roboczym pozwolę sobie poinformować o dacie tego wydarzenia Strony zaproszone do udziału w spotkaniu.

Pragnę przy tym podkreślić, że bardzo cenię zaangażowanie senatora Artura Warzochy w sprawę skutecznego i bezpiecznego sprowadzenia tych cennych historycznych pamiątek do Polski, gdzie zostaną już wkrótce udostępnione szerokiemu gronu odbiorców w tworzonego Muzeum Historii Polski w Warszawie.

Łączę wyrazy szacunku

Jarosław Sellin

Oświadczenie senatora Józefa Zająca

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier!

W związku z uwagami zgłaszanymi do mojego biura senatorskiego odnośnie do wysokości zasiłku i dodatku pielęgnacyjnego zwracam się z propozycją rozważenia zrównania wysokości kwot zasiłku pielęgnacyjnego przysługującego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (DzU 228, poz. 2255 z późn. zm.) do wysokości dodatku pielęgnacyjnego przyznawanego na podstawie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (DzU z 2015 r., poz. 748).

Pragnę zwrócić uwagę na dwie kwestie.

1. Zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł miesięcznie wypłacany jest przez właściwy organ samorządu terytorialnego lub wyznaczoną instytucję osobom legitymującym się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, wydanym przez powiatowy zespół ds. orzekania o niepełnosprawności w oparciu o przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (DzU 123 poz. 773 z późn. zm.), które ukończyły 75 lat.

2. Dodatek pielęgnacyjny w wysokości 208,17 zł miesięcznie do świadczeń emerytalno-rentowych jest wypłacany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych osobom legitymującym się orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS o całkowitej niezdolności do pracy zarobkowej w oparciu o przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które ukończyły 75 lat.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych: „Do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającej, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji”.

Również w art. 12 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mamy zapis: „Niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu”. Przy czym „zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy” (art. 13 ust. 4).

Jak wynika z cytowanych powyżej przepisów, definicje osoby niepełnosprawnej zawierają te same elementy, co powinno determinować jednakową wysokość świadczeń. W przypadku osób, które ukończyły 75 lat, tym bardziej wydaje się zasadne, by bez względu na rodzaj instytucji wypłacającej świadczenie jego wysokość była taka sama.

Z uwagi na powyższe należałoby rozważyć zmianę zapisów §3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 2015 r. w sprawie wysokości dochodu rodziny albo dochodu osoby uczącej się, stanowiących podstawę ubiegania się o zasiłek rodzinny i specjalny zasiłek opiekuńczy, wysokości świadczeń rodzinnych oraz zasiłku dla opiekuna (DzU z 2015, poz. 1238).

§3 pkt 6 powinien otrzymać następujące brzmienie:

„6) wysokość zasiłku pielęgnacyjnego, o którym mowa w art. 16 ustawy o świadczeniach rodzinnych, wynosi miesięcznie:

- a) dla osób legitymujących się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności – 208,17 zł,
- b) osób, które ukończyły 75 lat – 208,17 zł,
- c) pozostałe osoby – 153,00 zł”.

Józef Zajac

**Odpowiedź
MINISTRA RODZINY,
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 13 grudnia 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając, na wystąpienie z dnia 15 listopada 2016 r., znak: DSPiO.WI.4813.28.2016, dotyczące oświadczenia Pana Senatora Józefa Zajęca, w sprawie zrównania wysokości kwot zasiłku pielęgnacyjnego z wysokością kwoty dodatku pielęgnacyjnego, uprzejmie wyjaśniam, że różnica pomiędzy zasiłkiem pielęgnacyjnym a dodatkiem pielęgnacyjnym, pomimo podobnego charakteru tych świadczeń, polega na tym, że dodatek pielęgnacyjny i zasiłek pielęgnacyjny pozostają niezależnymi od siebie świadczeniami realizowanymi z odrębnych systemów zabezpieczenia społecznego. W szczególności krąg osób uprawnionych do dodatku pielęgnacyjnego nie pokrywa się w pełnym zakresie z kręgiem osób uprawnionych do zasiłku pielęgnacyjnego.

Dodatek pielęgnacyjny jest świadczeniem wypłacanym i finansowanym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podlegającym waloryzacji na zasadach przewidzianych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. *o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych* (Dz. U. z 2016 r. poz. 887, j.t., z późn. zm.) dla emerytur i rent. Zgodnie z art. 75 wyżej wymienionej ustawy, dodatek pielęgnacyjny przysługuje jedynie osobie uprawnionej do emerytury lub renty z FUS, która dodatkowo: została uznana przez lekarza orzecznika zakładu emerytalno-rentowego za całkowicie niezdolną do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo ukończyła 75 lat.

W odróżnieniu od prawa do zasiłku pielęgnacyjnego, podstawowym warunkiem uzyskania prawa do dodatku pielęgnacyjnego nie jest jedynie posiadanie odpowiedniego orzeczenia potwierdzającego niepełnosprawność, lecz niezbędne jest posiadanie uprawnień do renty lub emerytury z FUS, a dopiero w dalszej kolejności wymagane jest odpowiednie orzeczenie potwierdzające niepełnosprawność lub wymagany wiek.

Zgodnie z art. 88 wyżej wymienionej ustawy, emerytury i renty, a także dodatki pielęgnacyjne, podlegają corocznie waloryzacji od dnia 1 marca. Od 1 marca 2016 r. wysokość dodatku pielęgnacyjnego wynosi 208,79 zł.

Natomiast zasiłek pielęgnacyjny jest świadczeniem rodzinnym finansowanym z budżetu państwa, którego wysokość oraz zasady przyznawania reguluje ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. *o świadczeniach rodzinnych* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1518, j.t., z późn. zm.). Zgodnie z art. 16 ust. 2 i 3 wyżej wymienionej ustawy, zasiłek pielęgnacyjny przysługuje dziecku w wieku do ukończenia 16 roku życia legitymującemu się orzeczeniem o niepełnosprawności, osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16 roku życia legitymującej się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności (w przypadku osoby legitymującej się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności zasiłek przysługuje, jeżeli niepełnosprawność powstała w wieku do ukończenia 21 roku życia) oraz osobie, która ukończyła 75 lat. Zasiłek pielęgnacyjny nie przysługuje osobie uprawnionej do dodatku pielęgnacyjnego.

Podstawowym warunkiem uzyskania prawa do zasiłku pielęgnacyjnego jest więc legitymowanie się odpowiednim orzeczeniem potwierdzającym niepełnosprawność lub ukończenie 75. roku życia.

Zgodnie z art. 18 ustawy *o świadczeniach rodzinnych* kwoty kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych oraz kwoty poszczególnych świadczeń, a więc także kwota zasiłku pielęgnacyjnego, podlegają weryfikacji co 3 lata. Ostatnia weryfikacja miała miejsce 1 listopada 2015 r.

Zgodnie z wyżej wymienionymi przepisami ustawy *o świadczeniach rodzinnych*, w obecnym stanie prawnym, kolejna weryfikacja kwot świadczeń rodzinnych, a więc także kwoty zasiłku pielęgnacyjnego, przewidziana jest na 1 listopada 2018 r. Istotne

jest, że weryfikacja nie oznacza obowiązkowego podwyższenia wysokości poszczególnych świadczeń rodzinnych. W zależności od sytuacji budżetowej, kwoty poszczególnych świadczeń rodzinnych, w tym także kwota zasiłku pielęgnacyjnego, może zostać na dotychczasowym poziomie.

W związku z powyższym, w ramach przypadającej w 2015 r. weryfikacji kwot świadczeń rodzinnych i kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych, Rada Ministrów dokonała zmian wysokości świadczeń rodzinnych oraz progów dochodowych. Jednakże z uwagi na trudną sytuację budżetową i wydatki na podwyższenie wysokości zasiłków rodzinnych, niektórych dodatków do zasiłków rodzinnych i kryteriów dochodowych, wysokość pozostałych świadczeń rodzinnych, w tym także zasiłku pielęgnacyjnego (jego aktualna wysokość to 153 zł), pozostały niezmienione.

Zgodnie z wyżej wymienionymi przepisami ustawy o świadczeniach rodzinnych, kolejna weryfikacja kwot świadczeń rodzinnych, a więc także kwoty zasiłku pielęgnacyjnego, przewidziana jest na 1 listopada 2018 r. i wówczas Rada Ministrów podejmie decyzję o jej zakresie.

Dodatkowo informuję, że niezależnie od powyższego podejmowane są działania na rzecz osób niepełnosprawnych i ich rodzin.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przygotowało projekt nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz ustawy o świadczeniach przedemerytalnych wprowadzającej możliwość nabycia prawa do zasiłku dla bezrobotnych lub świadczenia przedemerytalnego przez byłych opiekunów osób niepełnosprawnych, którzy utracili prawo do świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub zasiłku dla opiekuna z powodu śmierci osoby niepełnosprawnej, nad którą opieka była sprawowana. Ustawa z dnia 6 października 2016 r. o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz ustawy o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1940) wejdzie w życie 1 stycznia 2017 r.

Ponadto, istotnym działaniem zwiększającym wsparcie materialne dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin jest znaczne podwyższenie następujących świadczeń:

- świadczenie pielęgnacyjne, od 1 stycznia 2017 r. zostanie po raz pierwszy zastosowany mechanizm waloryzacji kwoty świadczenia pielęgnacyjnego o wskaźnik wzrostu płacy minimalnej, w wyniku którego, świadczenie pielęgnacyjne wzrośnie o 106 zł do kwoty 1406 zł,
- minimalna emerytura, od 1 marca 2017 r. waloryzacja emerytur i rent, spowoduje wzrost najniższej emerytury o 117,44 zł co oznacza, że minimalna emerytura będzie wynosić 1000 zł,
- renta socjalna, od 1 marca 2017 r. zostanie podwyższona także renta socjalna o 98,65 zł, do 840 zł.

Ponadto, z dniem 1 stycznia 2017 r., wejdzie w życie ustawa z dnia 20 maja 2016 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów (Dz. U. z 2016 r. poz. 972), która realizuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2014 r. sygn. akt SK 7/11.

Dzięki zmianom wprowadzonym ww. ustawą, w rodzinach, w których wychowywana jest więcej niż jedna osoba niepełnosprawna, więcej niż jeden opiekun będzie mógł pobierać świadczenie opiekuńcze z tytułu opieki nad osobą niepełnosprawną. W szczególności, jeśli w jednej rodzinie jest np. dwoje dzieci niepełnosprawnych, każdy z rodziców będzie mógł otrzymywać świadczenie pielęgnacyjne z tytułu zakończenia aktywności zawodowej spowodowanego koniecznością sprawowania opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Bartosz Marczuk
Podsekretarz Stanu